

**Protokół Nr XXXVII/16**  
**z sesji Rady Miasta Bydgoszczy**  
**odbytej 30 listopada 2016 r.**  
**(w godz. 9<sup>00</sup> – 18<sup>45</sup>)**

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński** otworzył XXXVII sesję Rady Miasta Bydgoszczy.

Powitał Radnych Rady Miasta, Prezydenta Miasta, Zastępców Prezydenta, Skarbnika Miasta, Sekretarza Miasta, Radnego Województwa Kujawsko – Pomorskiego Romana Jasiakiewicza, Komendantów: Policji, Państwowej Straży Pożarnej, Straży Miejskiej, dyrektorów wydziałów Urzędu Miasta, gminnych jednostek podległych i współpracujących z Miastem, przedstawiciele związków zawodowych, rad osiedli, prasy, radia i telewizji oraz mieszkańców przybyłych na sesję Rady Miasta Bydgoszczy.

Poinformował, iż w dniu dzisiejszym obchodzone są „Andrzejki”. W Radzie Miasta Bydgoszczy zasiada dwóch Andrzejów – Pan Radny Andrzej Kaczmarek oraz Pan Radny Andrzej Młyński. W imieniu Rady Miasta złożył solenizantom serdeczne życzenia imieninowe, szczęścia, zdrowia, pomyślności, powodzenia, aby tak, jak do tej pory znakomicie reprezentowali wyborców.

Do życzeń dołączył się również Prezydent Miasta, który wraz z Wiceprzewodniczącym Rady Miasta oraz Przewodniczącymi Klubów Radnych wręczyli solenizantom symboliczne bukiety kwiatów.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński, w imieniu solenizantów, zaprosił, w przerwie obrad, wszystkich zebranych na kawę i ciastko do gabinetu Przewodniczącego Rady Miasta.

Solenizanci: Radny Andrzej Kaczmarek oraz Radny Andrzej Młyński podziękowali serdecznie za życzenia, zapraszając zebranych na poczęstunek, który odbędzie się w przerwie obrad.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński poinformował, iż po odbytych posiedzeniu z Przewodniczącymi Klubów uzgodniono, iż Radni Rady Miasta Bydgoszczy prześlą Teatrowi Polskiemu w Bydgoszczy serdeczne gratulacje za zdobycie wyróżnienia i nagrody na prestiżowym Przeglądzie Polskich Teatrów w Rzeszowie. Jednocześnie dodał, iż radni nie będą protestować, jeżeli Prezydent Miasta uhonoruje osiągnięcie Teatru Polskiego w stosownym wymiarze materialnym.

Ponadto poinformował, iż w dniu dzisiejszym o godz. 18<sup>00</sup> siatkarze Łuczniczki Bydgoszcz będą rywalizowali z wielokrotnym mistrzem Polski, jednym z lepszych zespołów światowych, Skrą Bełchatów. Zainteresowani radni mogą zgłaszać się do sekretariatu Biura Rady Miasta po bilety na powyższe wydarzenie sportowe.

## **Ad. pkt 2**

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński** stwierdził, że listę obecności podpisało 28 radnych, a więc Rada jest władna do podejmowania prawomocnych uchwał i decyzji.

## **Ad. pkt 3**

### **Powołanie Komisji uchwał i wniosków.**

Radni zgłosili następujące kandydatury:

Magdaleny Krysińskiej, Andrzeja Kaczmarka, Tomasza Regi.

Radni wyrazili zgodę na pracę w Komisji.

Rada przegłosowała wyżej zgłoszone propozycje.

Wynik głosowania:

**W.3a** *jednomyślnie tj. 27 głosów „za”.*

## **Ad. pkt 4**

### **Uchwalenie porządku obrad**

**Radny Mirosław Jamroży** odniósł się do propozycji Prezydenta Miasta wprowadzenia do porządku tematu dot. spółki komunalnej Chemwik oraz spółki Skarbu Państwa Nitro – Chem. Temat dot. powyższych spółek był poruszany bardzo często zarówno przez Radnych Prawa i Sprawiedliwości, jak i pozostałych radnych. Jest to temat żywo poruszany w mediach oraz dyskutowany przez mieszkańców Bydgoszczy od 2013 r. W momencie, kiedy Radni PiS zadawali pytania, składali interpelacje dotyczące powyższych dwóch spółek, odpowiedzi na nie były bardzo lakoniczne. W 2013 r. bardzo zdeterminowana załoga Nitro – Chemu wystąpiła z protestem w obronie własnych miejsc pracy. Oznajmił, iż wówczas solidaryzował się z tymi pracownikami i protestował z nimi. Wyraził wielki szacunek dla załogi, że potrafiła się tak zjednoczyć. Nie chodzi tutaj tylko o miejsca pracy, oznaczające bezpieczeństwo dla pracowników i ich rodzin, ale przede wszystkim o markę, produkcję oraz to, jak dobrze firma postrzegana jest w Europie i na całym świecie.

Przypomni, i w poniedziaek, czyli 28 listopada br. radni otrzymali informacj, e przedmiotowy punkt ma by wprowadzony do porzdku obrad obecnej sesji. Nie byoby nic dziwnego w tym, e odbdzie si dyskusja na tak bardzo wany temat. Jednak, eby tak dyskusj odby, radni musieliby zapozna si ze stosownymi dokumentami. Czst radnych jest wtajemniczona, gdy miao miejsce posiedzenie jednej z Komisji na terenie Nitro – Chemu. Jednocześnie, te informacje pochodziy tylko z Nitro – Chemu.

Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwosci uwaa, e wszystkie informacje, ktre dotycz przedmiotowych dwch spłek powinny najpierw zosta omwione na posiedzeniu Komisji Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska, aby mona byo przyjc z tymi materiaami oraz wypracowanymi stanowiskami na sesj Rady Miasta.

W imieniu Klubu Radnych PiS zgosi wniosek o niewprowadzanie przedmiotowego punktu do porzdku obrad obecnej sesji.

**Radny Jakub Mikoajczak** wyrazi gos przeciwny wobec powyszej propozycji. Odnoszc si do wypowiedzi Radnego M. Jamroego, i Radni Klubu PiS wspieraj splk Nitro – Chem, wyrazi zdziwienie, e nie maj dostpu do informacji. Przez kilka lat mona byo na kadej sesji zadawa Prezydentowi Miasta pytania.

Uwaa, e odsuwanie dyskusji nad punktem dotyczcym tak wanej spłki w Mieście jest zamiataniem sprawy pod dywan. Naley odby dyskusj na ten temat najszybciej jak to jest moliwe. Wyrazi zadowolenie, i Prezydent Miasta w trybie ekstraordynaryjnym zaproponowa wprowadzenie tego punktu do porzdku sesji. Dziki temu radni bd mogli zapozna si na bieżco ze sprawami i ewentualnie, jeli bdzie taka potrzeba, wrci na kolejnych sesjach do tego tematu.

**Prezydent Miasta Rafa Bruski** wyjani powd propozycji wprowadzenia przedmiotowego punktu do porzdku obrad obecnej sesji. Uwaa, e zarówno na temat Chemwiku jako spłki komunalnej ale i Nitro – Chemu jako spłki Skarbu Państwa radni powinni mie pen wiedz na temat tego, co tam si dzieje. Temat by swego czasu poruszany. Spłka Chemwik bya zakadana tylko po to, aby rozwiza problemy spowodowane likwidacj Zachemu, czyli zapewni dostaw wody i odbir ściekw zakadom, ktre byy podlczone do zachemowskiego systemu wodno – kanalizacyjnego. Taka bya intencja zaoenia spłki, by zapewni bieżce funkcjonowanie wszystkim tym podmiotom.

Stwierdzi, i duo na ten temat si pisze i rozmawia, jednak nie na zasadach rwnych. Pan Przewodniczcy M. Jamroy wspomni, e odbyo si posiedzenie stosownej komisji na terenie Nitro – Chemu, jednak, wedug wiedzy, ktr posiada, nie zosta na ni zaproszony Chemwik. Zatem przekaz by tak naprawd jednostronny.

Dzisiaj jest okazja, by wszyscy partnerzy, radni, pracownicy oraz opinia publiczna dowiedzieli si jak wyglda sytuacja i dlaczego w ogle jest spr.

Zwykle spór nikomu nie służy ale jeżeli strony się spierają, to na pewno warto się temu przyjrzeć, tym bardziej, gdy uczestniczą w nim dwa podmioty ze sfery publicznej, a więc podmiot samorządowy i podmiot Skarbu Państwa.

Oznajmił, iż jest za tym, aby spotkanie odbyło się na obecnej sesji Rady Miasta. Jeśli natomiast ktoś uzna, że tej wiedzy jest za mało, może zadeklarować, że na każdej kolejnej sesji będzie taki składał wniosek, aby radni mieli możliwość zapoznania się z sytuacją, jej rozwojem. Chodzi o to, aby Nitro – Chem mógł spokojnie funkcjonować oraz by Chemwik mógł, z godnie z prawem, dopełniać swoich obowiązków, które ciążyą na nim jako na przedsiębiorstwie odbierającym odpady chemiczne.

W sytuacji jeśli przedmiotowy punkt nie zostałby przyjęty do porządku obrad, chciałby zgłosić warunkowy wniosek o godzinną przerwę w obradach i w tym czasie zaprosić wszystkich zainteresowanych do sali 200A, by Chemwik mógł przedstawić swoje stanowisko.

Pod głosowanie poddany został wniosek o wprowadzenie do porządku obrad Informacji na temat działalności spółki Chemwik Spółka z o.o., ze szczególnym uwzględnieniem relacji ze spółką Zakłady Chemiczne Nitro – Chem S.A. w zakresie gospodarczym i środowiskowym.

Wynik głosowania:

**W. 4a** 16 głosów „za”, 10 głosów „przeciwnych”, 2 głosy „wstrzymujące”.

Wniosek został przyjęty.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński** zaproponował, aby przedmiotowy punkt był drugim merytorycznym w porządku obrad i został oznaczony numerem 8.

**Radna Grażyna Szabelska** zgłosiła wniosek o zdjęcie z porządku obrad projektu uchwały w sprawie wyznaczenia obszaru zdegradowanego i obszaru rewitalizacji na terenie miasta Bydgoszczy.

Poinformowała, iż takie dzielnice, jak Łęgnowo, Łęgnowo – Wieś oraz Brdyujście nie zostały zakwalifikowane do programu rewitalizacji. Jak wiadomo wskazane dzielnice to jedne z najbardziej zdegradowanych obszarów Bydgoszczy. Są one objęte wieloma problemami społecznymi związanymi z rynkiem pracy, ubóstwem, niską efektywnością kształcenia. Krzywdzący dla mieszkańców wspomnianych osiedli jest fakt, że te jedne z najbardziej zdegradowanych i zaniedbywanych przez Miasto od lat dzielnic nie zostały zakwalifikowane do programu rewitalizacji. Do tego programu nie zostały również zakwalifikowane osiedla: Smukała, Opławiec, Janowo, natomiast z innych względów niż te, o których chciałaby powiedzieć.

Fakt niezakwalifikowania Łęgnowa, Łęgnowa – Wsi, Brdyujścia do programu rewitalizacji w zasadniczy sposób wypacza sens ustawy o rewitalizacji, którą jesteśmy zobowiązani respektować, a która to, w swojej istocie, ma realizować prospołeczne cele. Zgodnie z ustawą o rewitalizacji stanowi ona proces mający

na celu wyprowadzenie ze stanu kryzysowego obszarów zdiagnozowanych jako zdegradowane. Pomijanie w tym procesie najbardziej zdegradowanych obszarów jest więc nieporozumieniem i sprawą kuriozalną, która wymaga korekty. Dodała, iż korekta jest możliwa na tym poziomie. Można to uczynić przez dokonanie korekty granicy tzw. jednostek strukturalnych poddanych wcześniej diagnozie. Podziękowała tutaj Pani Dyrektor, która zechciała przewodniczyć przeprowadzonej diagnozie, z którą radni zdołali się również zapoznać. Diagnoza wymaga pewnych uwag, natomiast generalnie jest szerokokątna, dobrze zrobiona, z pewnymi wyjątkami odnośnie edukacji. Rewitalizacja to pierwsza od wielu lat szansa dla mieszkańców Łęgnowa i Brdyujścia, by wyjść ze stanu permanentnego kryzysu i pokonać występujące tu problemy społeczne. Działania rewitalizacyjne mają bowiem służyć lokalnej społeczności, aktywizować, uruchamiać pozytywny potencjał tkwiący w danym środowisku poprzez zintegrowane działanie, podwyższające poziom kapitału społecznego.

Poprosiła wszystkich radnych o zrozumienie dla problemu wskazanych dzielnic i niemarnowanie tej szansy. Dodała, iż na sali obecni są przedstawiciele dzielnic: Łęgnowa, Łęgnowa – Wsi, Brdyujścia, którzy, jeśli Pan Przewodniczący pozwoli, również chętnie zabiorą głos. Nawiązując do *Zasad programowania przedsięwzięć rewitalizacji Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Kujawsko – Pomorskiego na lata 2014 – 2020* należy podkreślić, iż jednostki strukturalne mogą być tworzone w sposób dowolny, dogodny dla gminy sporządzającej program rewitalizacji, pod warunkiem zachowania wspomnianych zasad. Jednocześnie, co ważne w kontekście wspomnianych zdegradowanych obszarów, zasady te zalecają, by cyt. „*podział w sposób trafny odzwierciedlał znane i powszechnie dostrzegane różnicowanie w przestrzeni społeczno – gospodarczej*”.

Ostatnim argumentem dotyczącym prośby o zdjęcie z obecnych obrad przedmiotowego projektu uchwały, który pomija wspomniane dzielnice, to fakt, iż aktualny projekt nie uwzględnia należycie partycypacji społecznej, wskazanej również ustawowo na każdym etapie rewitalizacji, w tym również na etapie diagnozy i programowania. Zatem uważa, że nie wolno dzisiaj zlekceważyć głosu lokalnej społeczności, która ma prawo, na każdym etapie tworzenia niniejszego projektu, pozostać jej aktywnym podmiotem.

Zaapelowała o głosowanie nad zdjęciem z porządku obrad przedmiotowego projektu uchwały.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński** oznajmił, iż zgodnie z regulaminem Rady Miasta w punkcie *uchwalenie porządku obrad* nie może udzielić głosu reprezentantom wskazanych dzielnic. Natomiast, gdyby punkt pozostał w porządku obrad, zgodnie z §18 Regulaminu Rady Miasta, udzieli zainteresowanym osobom głos.

**Radny Bogdan Dzakanowski** zgodził się z argumentami przedstawionymi przez Radną G. Szabelską. Zauważył, iż Marszałek Województwa Kujawsko – Pomorskiego, odpowiadając na pytanie Prezydenta Miasta, wskazał możliwości, co trzeba wykonać, aby dzielnice, o których mówiła Radna G. Szabelska, zostały włączone do rewitalizacji. Poprosił o informację, dlaczego Prezydent Miasta nie zauważa, że w sprawie konsultacji z mieszkańcami jest prawo miejscowe w postaci uchwały Rady Miasta? Oznajmił, iż konsultacje w tej sprawie zostały przeprowadzone z pominięciem przedmiotowej uchwały RM. Według ustawy, powinno to współgrać, a nie powodować kolizje.

**Prezydent Miasta Rafał Bruski** wyraził zdziwienie, że część radnych Rady Miasta nie chce dowiedzieć się jakie są propozycje, nie chce dyskutować merytorycznie oraz przyjąć informacji, które są przygotowane dla wszystkich mieszkańców. Uwagi, o których wspomniała Radna G. Szabelska są uwagami merytorycznymi i powinny być omówione, przedyskutowane podczas debaty, która nie przesądza, czy radni zagłosują za przyjęciem uchwały, czy przeciwko niej. Jeżeli tego punktu nie będzie w porządku obrad, nic to nie daje, ponieważ temat będzie odsunięty.

Ponadto powiedział, iż obecna rewitalizacja jest zupełnie inna, inaczej postrzegana niż w poprzedniej perspektywie unijnej. W poprzedniej perspektywie elementy społeczne, gospodarcze nie były aż tak istotne, jak obecnie. Ramy tejsze uchwały wynikają z ustawy ale także z Regionalnego Programu Operacyjnego i tzw. SZOP – a, czyli uszczegółowienia warunków pozyskiwania środków unijnych, gdzie narzuca się, jaka powierzchnia miasta, czy liczba mieszkańców mogą być objęte tym programem oraz kryteria wyznaczania tychże obszarów. Podkreślił, iż jest pięć kryteriów. Osoby, które tym tematem się zajmowały, przeanalizowały wszystkie dzielnice pod kątem kryteriów, które kwalifikują do programu rewitalizacji. Są dzielnice, które spełniają trzy, cztery, pięć kryteriów itd. Każda dzielnica może być rozpatrzona ale logika nakazuje, by w ramach przyjętej metodologii, w programie znalazły się te dzielnice, które uzyskają najwięcej punktów w zakresie pewnych obszarów wspieranych przez Unię Europejską. Unia nie daje pieniędzy na wszystko. Unia Europejska i samorząd województwa wskazali co należy brać pod uwagę. To jest bardzo merytoryczna kwestia, stąd zachęca, aby o tym wszystkim radni zechcieli porozmawiać w czasie sesji.

Ponadto poinformował, iż zgodnie z przedłożoną opinią przez Zespół Prawny, w zakresie gminnego programu rewitalizacji konsultacje określa bezpośrednio ustawa, którą należy stosować.

Pod głosowanie poddany został wniosek o zdjęcie z porządku obrad projektu uchwały w sprawie wyznaczenia obszaru zdegradowanego i obszaru rewitalizacji na terenie miasta Bydgoszczy.

Wynik głosowania:

**W. 4b** 13 głosów „za”, 15 głosów „przeciwnych”, brak głosów „wstrzymujących”.

Wniosek nie został przyjęty.

**Radny Bogdan Dzakanowski** wniósł o zdjęcie z porządku obrad punktu 38 – wniosku Komisji Rewizyjnej o zlecenie zadania do Komisji Samorządności i Statutowo – Organizacyjnej dot. zbadania skargi. Przypomniwał, iż stosowna regulacja jest zawarta w Statucie Rady Miasta Bydgoszczy, cyt. *W sprawach spornych i konfliktowych nierozstrzygniętych samodzielnie przez samorząd osiedlowy, funkcje rozjemcze sprawuje komisja właściwa do spraw jednostek pomocniczych miasta.*

W związku z powyższym, poprosił Wiceprzewodniczącego Rady Miasta, aby, bez konieczności głosowania, przekazał tę sprawę do rozstrzygnięcia przez Komisję Samorządności i Statutowo – Organizacyjną.

Pod głosowanie poddany został wniosek o zdjęcie przedmiotowego punktu z porządku obrad i przekazanie sprawy do rozstrzygnięcia przez Komisję Samorządności i Statutowo – Organizacyjną.

Wynik głosowania:

**W. 4c** 17 głosów „za”, 2 głosy „przeciwne”, 5 głosów „wstrzymujących”.

Wniosek został przyjęty.

**Radna Grażyna Szabelska** zgłosiła wniosek o wprowadzenie do porządku obrad projektu stanowiska Rady Miasta Bydgoszczy w sprawie obchodów Dnia Przyjaźni Polsko – Węgierskiej.

Odczytała proponowaną treść stanowiska:

*Rada Miasta Bydgoszczy w roku Solidarności Polsko – Węgierskiej, ustanowionym przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej oraz Węgierskie Zgromadzenie Narodowe, oddaje hołd i szacunek uczestnikom antykomunistycznego zrywu wolnościowego, jaki miał miejsce w 1965 roku.*

*Pamiętamy o krwawych ofiarach Poznańskiego Czerwca i Październikowego Powstania w Budapeszcie ale również o tym, co się działo w innych polskich i węgierskich miastach. Oddajemy również hołd czekającym na rehabilitację bydgoszczanom, którzy 18 listopada 1956 roku zniszczyli zagłuszkę radiową na Wzgórzu Dąbrowskiego, która symbolizowała zniewolenie.*

*Zgodnie z uchwałą przyjętą przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej 26 lutego br. ustanawiającą rok Solidarności Polsko – Węgierskiej, wzajemna solidarność i pomoc naszych narodów w 1956 roku stanowią szczególną wartość, którą należy wspólnie upamiętnić.*

*Z tego powodu wyrażamy szacunek bydgoszczanom i mieszkańcom innych miast, którzy na wieść o krwawo stłumionym powstaniu na Węgrzech, z potrzeby serca, oddali krew i organizowali pomoc charytatywną.*

*Od 2007 roku w dniu 23 czerwca obchodzony jest Dzień Przyjaźni Polsko – Węgierskiej. Główne uroczystości odbywają się na zmianę w Polsce i na Węgrzech. Rada Miasta Bydgoszczy wyraża zainteresowanie organizacją Dnia Przyjaźni Polsko – Węgierskiej w 2019 roku w Bydgoszczy.*

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński** poprosił, aby na przyszłość jeśli będą tego typu apele, stanowiska, przekazywać je radnym co najmniej dzień wcześniej, by można było się z nimi zapoznać. Może być sytuacja, że każdy z radnych będzie odczytywał swoje propozycje apeli, stanowisk w ważnych, społecznych, czy narodowych sprawach, jak np. ta dotycząca przyjaźni polsko – węgierskiej.

**Radny Janusz Czwojda** wyraził głos przeciwny wobec powyższej propozycji. Powiedział, iż ma wątpliwości co do treści proponowanego stanowiska. Co do zasady, przypomnienie o ofiarach zarówno października budapeszteńskiego jak i poznańskiego czerwca jest jak najbardziej słuszne.

Jeśli chodzi o sprawę rehabilitacji bydgoszczan, być może słuszną, uważa, że organ samorządu terytorialnego nie powinien wywierać nacisku na niezawisłe sądy. Decyzje zapadały w sądach i być może do sądów te sprawy powrócą. Ten fragment stanowiska jest dla niego nie do zaakceptowania. Ponadto, wypowiadamy się tutaj odnośnie zainteresowania organizacją uroczystości. Sądzi, że jest to wyjście przed szereg. Zatem, w takiej formule nie należałoby tego stanowiska przyjmować.

Pod głosowanie poddany został wniosek o wprowadzenie do porządku obrad stanowiska Rady Miasta Bydgoszczy w sprawie obchodów Dnia Przyjaźni Polsko – Węgierskiej.

Wynik głosowania:

**W. 4d 14 głosów „za”, 13 głosów „przeciwnych”, 1 głos „wstrzymujący”.**

Wniosek nie został przyjęty.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński** zgłosił następujące propozycje wprowadzenia do porządku obrad:

- na wniosek Przewodniczącego Komisji Edukacji Pana S. Pastuszewskiego projektu uchwały w sprawie skargi na działania Dyrektora Zespołu Szkół Nr 26 w Bydgoszczy,
- zlecenia zadania do merytorycznej Komisji Rady Miasta Bydgoszczy dot. zbadania skargi (RM.1510.83.2016),
- zlecenia zadania do merytorycznej Komisji Rady Miasta Bydgoszczy dot. zbadania skargi (RM.1510.84.2016).



Ponadto przypomniał, iż zostało przedstawione radnym, zarówno w dniu wczorajszym w formie elektronicznej jak i podczas obecnej sesji, stanowisko Sejmiku Województwa Kujawsko – Pomorskiego w sprawie budowy pomnika ofiar „Zbrodni Pomorskiej 1939” oraz wystąpienie Radnego Województwa Pana Romana Jasiakiewicza na posiedzeniu sejmiku w dniu 29 listopada 2016 r. w tej samej sprawie. Poprosił, aby Komisja Uchwał i Wniosków zapoznała się zarówno ze stanowiskiem Sejmiku jak i wystąpieniem Radnego R. Jasiakiewicza i ewentualnie, w punkcie wolne głosy i wnioski przy podsumowaniu obrad, stanowisko, apel bądź inny dokument, który odnosiłby się do tej kwestii, zostałyby wprowadzony do porządku sesji, jeśli Komisja uznałaby to za stosowne.

Pod głosowanie poddany został wniosek o wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały w sprawie skargi na działania Dyrektora Zespołu Szkół Nr 26 w Bydgoszczy

Wynik głosowania:

**W. 4e** *jednomyślnie tj. 28 głosów „za”.*

Wniosek został przyjęty.

Pod głosowanie poddany został wniosek o wprowadzenie do porządku obrad zlecenia zadania do merytorycznej Komisji Rady Miasta Bydgoszczy dot. zbadania skargi (RM.1510.83.2016).

Wynik głosowania:

**W. 4f** *26 głosów „za”, 1 głos „przeciwny”, 1 głos „wstrzymujący”.*

Wniosek został przyjęty.

Pod głosowanie poddany został wniosek o wprowadzenie do porządku obrad zlecenia zadania do merytorycznej Komisji Rady Miasta Bydgoszczy dot. zbadania skargi (RM.1510.84.2016).

Wynik głosowania:

**W. 4g** *26 głosów „za”, 2 głosy „przeciwny”, brak głosów „wstrzymujących”.*

Wniosek został przyjęty.

Pod głosowanie poddany został porządek obrad wraz ze zmianami.

Wynik głosowania:

**W.4h** *16 głosów „za”, 10 głosów „przeciwnych”, 2 głosy „wstrzymujące”.*

Porządek obrad został przyjęty w następującym brzmieniu:

1. Otwarcie sesji.
2. Stwierdzenie kworum.
3. Powołanie Komisji Uchwał i Wniosków.
4. Uchwalenie porządku obrad.
5. Sprawozdanie Przewodniczącego Rady Miasta i Prezydenta Miasta z działalności w okresie międzysesyjnym.

6. Przyjęcie protokołów z sesji Rady Miasta:
  - Nr XXXV odbytej dnia 19 października 2016 r.,
  - Nr XXXVI odbytej dnia 26 października 2016 r.
7. Projekt uchwały w sprawie przyjęcia: Bilansu Klimatycznego dla Miasta Bydgoszczy za rok 2015, Raportu z realizacji Planu Działań na Rzecz Zrównoważonej Energii (SEAP) za lata 2014-2015 dla Miasta Bydgoszczy, Raportu z Inwentaryzacji Emisji Gazów Ciepłarnianych dla Miasta Bydgoszczy za rok 2015.
8. Informacja na temat działalności spółki Chemwik Spółka z o.o., ze szczególnym uwzględnieniem relacji ze spółką Zakłady Chemiczne Nitro – Chem S.A. w zakresie gospodarczym i środowiskowym.
9. Projekt uchwały w sprawie uchwalenia budżetu miasta na 2017 rok (*pierwsze czytanie*).
10. Projekt uchwały w sprawie wieloletniej prognozy finansowej Miasta Bydgoszczy (*pierwsze czytanie*).
11. Projekt uchwały o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Fordon: Akademicka – Fordońska – Jasiniecka” w Bydgoszczy.
12. Projekt uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Łęgnowo – Edmunda Matuszewskiego” w Bydgoszczy.
13. Projekt uchwały w sprawie współdziałania z Powiatem Bydgoskim przy realizacji rozbudowy drogi powiatowej Nr 1537C Trzciniec – Ciele – Kruszyn.
14. Projekt uchwały w sprawie ustanowienia okazjonalnych uprawnień do bezpłatnych przejazdów środkami publicznego transportu zbiorowego o charakterze użyteczności publicznej w Bydgoszczy.
15. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii na 2016 rok.
16. Projekt uchwały w sprawie przyjęcia informacji na temat „Realizacji przez Miasto Bydgoszcz zadań własnych z zakresu kultury”.
17. Projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej na zadanie realizowane przez samorządową instytucję kultury, dla której organizatorem jest Województwo Kujawsko – Pomorskie (Opera Nova).
18. Projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej na zadanie realizowane przez samorządową instytucję kultury, dla której organizatorem jest Województwo Kujawsko – Pomorskie (Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna).
19. Projekt uchwały w sprawie nieodpłatnego nabycia udziału we własności nieruchomości położonej w Bydgoszczy przy ul. Jasnej 10.
20. Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na przyjęcie odpłatnego prawa służebności przesyłu na nieruchomości, będącej w użytkowaniu wieczystym osoby prawnej (ul. Toruńska).

21. Projekt uchwały w sprawie nabycia na rzecz Miasta Bydgoszczy udziałów w prawie użytkowania wieczystego nieruchomości, realizacji roszczenia właścicieli lokali tworzących Wspólnotę Mieszkaniową Gdańska 5 o zbycie nieruchomości gruntowej w celu utworzenia działki budowlanej oraz ustanowienia prawa służebności gruntowej na nieruchomości stanowiącej własność Miasta Bydgoszczy położonej w Bydgoszczy przy ul. Drukarskiej.
22. Projekt uchwały w sprawie sprzedaży udziału Miasta Bydgoszczy wynoszącego 1968/13745 części w nieruchomości zabudowanej, położonej w Bydgoszczy przy ul. Bydgoskiej 35 oraz oddania w użytkowanie wieczyste ułamkowej części gruntu.
23. Projekt uchwały w sprawie utworzenia spółki Bydgoskie Obiekty Sportowe Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Bydgoszczy.
24. Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na przekazanie w nieodpłatne użytkowanie udziału w nieruchomości gruntowej zabudowanej (ul. Ks. Prałata Romualda Biniaka 3).
25. Projekt uchwały w sprawie przyjęcia planu nadzoru nad żłobkami, klubami dziecięcymi oraz dziennymi opiekunami w zakresie warunków i jakości świadczonej opieki nad dziećmi w wieku do lat 3.
26. Projekt uchwały w sprawie przyjęcia informacji na temat „Stanu i perspektyw rozwoju polityki prorodzinnej Miasta Bydgoszczy”.
27. Projekt uchwały w sprawie zaopiniowania lokalizacji kasyna gry, przy ul. Gdańskiej 66/68.
28. Projekt uchwały w sprawie zaopiniowania lokalizacji kasyna gry, przy ul. Gdańskiej 72.
29. Projekt uchwały w sprawie zaopiniowania lokalizacji kasyna gry, przy ul. 3 Maja 6 (Hotel City).
30. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie trybu udzielania i rozliczania dotacji dla przedszkoli, innych form wychowania przedszkolnego, szkół i placówek oświatowych prowadzonych na terenie miasta Bydgoszczy przez inne niż Miasto Bydgoszcz osoby prawne i osoby fizyczne oraz trybu i zakresu kontroli prawidłowości ich pobrania i wykorzystywania.
31. Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na złożenie wniosku o dofinansowanie w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2014 – 2020 oraz na przyjęcie do realizacji projektu pn. Rewaloryzacja terenów zieleni na Wzgórzu Wolności i Wzgórzu Dąbrowskiego w Bydgoszczy.
32. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu miasta na 2016 rok (9).
33. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie wieloletniej prognozy finansowej Miasta Bydgoszczy (9).
34. Projekt uchwały w sprawie wyznaczenia obszaru zdegradowanego i obszaru rewitalizacji na terenie miasta Bydgoszczy.

35. Projekt uchwały w sprawie wyborów do Rady Osiedla Bocianowo – Śródmieście – Stare Miasto.
36. Projekt uchwały w sprawie wyborów do Rady Osiedla Osowa Góra.
37. Projekt uchwały w sprawie informacji o naruszeniu dyscypliny finansów publicznych dotyczącej postępowania o udzielenie zamówienia publicznego na „Wykonanie dokumentacji projektowo – kosztorysowej przebudowy, rozbudowy i zmiany sposobu użytkowania budynków: Młyna Rothera, Spichrza Zbożowego, Spichrza Mącznego na potrzeby wielofunkcyjnego obiektu usługowego, przebudowy i rozbudowy o część gospodarczą zewnętrznej infrastruktury technicznej, budynku łazienek i zmiany sposobu jego użytkowania na potrzeby toalety publicznej, budowy platformy widokowej przy istniejącym kominie, zlokalizowanych na obszarze Wyspy Młyńskiej w Bydgoszczy przy ul. Mennica 10 i 12”.
38. Projekt uchwały w sprawie skargi na działanie Prezydenta Miasta Bydgoszczy
39. Projekt uchwały w sprawie skargi na działania Dyrektora Zespołu Szkół Nr 26 w Bydgoszczy.
40. Zlecenie zadania do merytorycznej Komisji Rady Miasta Bydgoszczy dot. rozpatrzenia petycji w sprawie powstania w Bydgoszczy kolei miejskiej (RM.0004.681.2015).
41. Zlecenie zadania do merytorycznej Komisji Rady Miasta Bydgoszczy dot. zbadania wniosku w sprawie usytuowania pomnika Króla Kazimierza Wielkiego na Starym Rynku (RM.1510.79.2016).
42. Zlecenie zadania do merytorycznej Komisji Rady Miasta Bydgoszczy dot. zbadania skargi (RM.1510.80.2016).
43. Zlecenie zadania do merytorycznej Komisji Rady Miasta Bydgoszczy dot. zbadania skargi (RM.1510.81.2016).
44. Zlecenie zadania do merytorycznej Komisji Rady Miasta Bydgoszczy dot. zbadania skargi (RM.1510.82.2016).
45. Zlecenie zadania do merytorycznej Komisji Rady Miasta Bydgoszczy dot. zbadania skargi (RM.1510.83.2016).
46. Zlecenie zadania do merytorycznej Komisji Rady Miasta Bydgoszczy dot. zbadania skargi (RM.1510.84.2016).
47. Interpelacje, wnioski i zapytania.
48. Odpowiedzi na interpelacje, wnioski i zapytania.
49. Komunikaty.
50. Zakończenie sesji.

## **Ad. pkt 5**

### **Sprawozdanie Przewodniczącego Rady Miasta i Prezydenta Miasta z działalności w okresie międzysesyjnym.**

**Radny Bogdan Dzakanowski** w imieniu mieszkańców wyraził ubolewanie, iż Prezydent Miasta nie uczestniczył w obchodach Święta Niepodległości w dniu 11 listopada br. Ponadto nie było Prezydenta ani nikogo z Zastępców Prezydenta na uroczystościach polsko – węgierskich, czyli 60. rocznicy zniszczenia zagłuszarki.

**Prezydent Miasta Rafał Bruski** powiedział, iż nie wie, czemu mają służyć takie wystąpienia. Jest to nieprawda, na jednej i drugiej uroczystości Urząd Miasta reprezentowali Zastępcy Prezydenta. Osobiście, w ramach obchodów święta 11 Listopada, uczestniczył w rajdzie rowerowym, 10. edycji Rajdu Niepodległości, który odbywał się po mieście Bydgoszczy – Dolina Śmierci w Fordonie, cmentarz Bohaterów Bydgoszczy, msza św. Rajd zakończył się uroczystościami na Starym Rynku. Jest to inna forma obchodów tejże uroczystości niż ta oficjalna, czyli przemówienia pod pomnikiem i składanie kwiatów. Niemniej jest to sposób upamiętnienia tych miejsc. Dodał, iż w tym dniu upamiętnił 14 takich miejsc.

**Radny Bogdan Dzakanowski** oznajmił, iż Pan Ł. Krupa został wywołany podczas uroczystości 60. rocznicy zniszczenia zagłuszarki – wielkiego wydarzenia dla Bydgoszczy i dla Węgrów. Niestety Pan Ł. Krupa, który miał reprezentować Prezydenta Miasta, nie dotarł. Zatem nie było żadnego przedstawiciela Pana Prezydenta na wskazanych uroczystościach.

**Radny Jarosław Wenderlich** zapytał o wniosek, który został podjęty na sesji w dniu 28 września br. Rada Miasta Bydgoszczy, z inicjatywy Przewodniczącego Rady, podjęła wniosek o powołaniu zespołu dotyczącego rozwiązania kryzysowej sytuacji wokół Stowarzyszenia Piłkarskiego „Zawisza”. Zapytał:

- czy przedmiotowy zespół został powołany i czy odbył jakieś spotkania?
- jeżeli nie, kiedy on zostanie ostatecznie ukonstytuowany, czy wybrano już jego przewodniczącego?
- czy prowadzono jakiegokolwiek rozmowy np. z Panem Prezydentem, SP Zawisza lub CWZS Zawisza?

Ponadto, nawiązując do wypowiedzi Radnego B. Dzakanowskiego, wyraził ubolewanie, że na społecznych obchodach zniszczenia zagłuszarki, które odbyły się na Wzgórzu Dąbrowskiego, nie było Pana Prezydenta ani żadnego z jego Zastępców.

**Radny Jakub Mikołajczak** powiedział, iż obłudne jest to, co mówi Radny J. Wenderlich lub analizując wczorajszą wypowiedź Radnego T. Regi w sprawie zespołu Rady Miasta, który dotychczas nie został powołany. Poinformował, iż w dniu wczorajszym, czyli 29 listopada br. kiedy zaplanowane było pierwsze posiedzenie zespołu do spraw wypracowania stanowiska w sprawie SP Zawisza, które z powodu braku Radnych PiS – u nie mogło się odbyć. To Klub Radnych PiS nie wskazał swojego członka i tym samym torpedował pierwsze posiedzenie zespołu. Więc niezrozumiałe jest, jak Radni PiS mają czelność mówić, że zespół nie został powołany, skoro z ich powodu jego spotkanie się nie odbyło.

**Radny Jarosław Wenderlich** poprosił o informację, kiedy Radni Klubu PiS zostali poinformowani o terminie posiedzenia takiego zespołu? Oznajmił, iż on osobiście takiego zaproszenia nie otrzymał.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński** poinformował, iż w dniu wczorajszym odbył rozmowę z Przewodniczącym Rady Miasta zadając dokładnie to samo pytanie. Uzyskał odpowiedź, iż Klub Radnych PiS – u nie wskazał swojego kandydata do pracy w tym zespole. W związku z tym, zasugerował, aby odbyć rozmowę z Przewodniczącym swojego Klubu i wyjaśnić, dlaczego takie wskazanie nie nastąpiło. Zaapelował, aby nie dyskutować dalej w tej sprawie.

Jednocześnie zapewnił, iż wszyscy Przewodniczący Klubów zostali poinformowani pismem z prośbą o wytypowanie przedstawicieli Klubów do pracy w przedmiotowym zespole.

**Radny Mirosław Jamrózy** powiedział, iż wysoce krzywdzące są stwierdzenia, które padają pod jego adresem. Oznajmił, iż w poniedziałek 28 listopada br. był w Biurze Rady Miasta i dowiedział się, że takie zaproszenie zostało wystosowane. Jednocześnie poprosił Asystenta Przewodniczącego Rady, aby w przyszłości, jeżeli taka sytuacja będzie miała miejsce, dodatkowo poinformował go poprzez wiadomość sms lub telefonicznie. Oświadczył, iż takiego zaproszenia nie otrzymał. Ponadto, w dniu 28 listopada poinformował, iż 29 listopada będzie odbywało się posiedzenie Klubu Radnych PiS, podczas którego zostanie wytypowany przedstawiciel do prac zespołu.

Przypomniał, iż wielokrotnie pytał o powołanie przedmiotowego zespołu. To nie jest kwestia jednego tygodnia, lecz trzech miesięcy. Radni nie mogli brać udziału w pracach zespołu, gdyż takiej informacji nie otrzymali. Nie jest intencją nieuczestniczenie w tych pracach, ponieważ to m.in. na wniosek Radnych PiS taki zespół miał być powołany.

Oznajmił, iż jest daleko od krzywdzenia i pomawiania kogokolwiek. Jednak to, co zaistniało na tej sali jest wysoce nietaktowane. Poprosił o wstrzeźliwość słowną.

**Radny Bogdan Dzakanowski** poinformował, iż przedmiotowe zaproszenie do niego dotarło i zgłosił swoją osobę do prac w zespole. Niestety, Biuro Rady Miasta nie poinformowało radnych, że z określonych powodów, spotkanie zostało odwołane. Uważa, że wina leży po obydwu stronach. Zaapelował o zakończenie dyskusji w tym temacie.

**Radny Jakub Mikołajczak** powiedział, iż nie chce dalej brnąć w tą dyskusję. Uważa, że Klub Radnych PiS bardziej pogrąża się, zamiast bronić się i wykazać, że interesuje się sportem w Bydgoszczy.

Poinformował, iż pismo Przewodniczącego Rady Miasta do Przewodniczących Klubów Radnych wysłane zostało drogą mailową w dniu 21 listopada br. Pismo zostało dostarczone. Był w nim wskazany pierwszy termin spotkania, później, ze względu na zmianę, został zaproponowany drugi termin. Jednak spotkanie nie odbyło się z powodu niewskazania przez Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości przedstawiciela do pracy w zespole. Uważa, że na tym dyskusję należy zakończyć. Radni PiS nie chcieli uczestniczyć w pracach zespołu i dlatego posiedzenie nie odbyło się.

**Prezydent Miasta Rafał Bruski** oznajmił, iż na uroczystościach związanych z 60. rocznicą zniszczenia zagłuszarki był reprezentowany przez Pana Łukasza Krupę, który się spóźnił. Jednocześnie dodał, iż przeprowadził rozmowę dyscyplinującą z Panem Ł. Krupą w tej kwestii.

Ponadto, obecny na sali Pan Radny S. Pastuszewski może potwierdzić, iż kilkakrotnie w tych uroczystościach uczestniczył osobiście. Często zdarza się, że jest wiele różnych zaproszeń i spotkań, że nie jest w stanie osobiście, czy poprzez Zastępców, w nich uczestniczyć. Jeżeli Radni życzą sobie, obecności na uroczystościach patriotycznych, historycznych, miejskich może ewidencjonować, kto przychodzi, a kto nie. Jest pewien, że będzie na jednym z pierwszych miejsc. Być może jeden lub dwóch radnych go wyprzedzi, ale z pewnością nie będą to Radni Prawa i Sprawiedliwości.

**Radny Jarosław Wenderlich** podziękował Prezydium Rady Miasta, że po dwóch miesiącach wreszcie ktoś wystosował mail w sprawie zespołu. Lepiej późno niż wcale, niemniej szkoda, że nie dotarł on do wszystkich radnych.

**Radny Bogdan Dzakanowski** zwrócił się do Prezydenta Miasta. Oznajmił, iż Radę Miasta reprezentuje Przewodniczący lub Wiceprzewodniczący Rady Miasta Bydgoszczy, a nie Radny RM.

**Radny Tomasz Rega** zwrócił się do Radnego J. Mikołajczaka. Powiedział, iż nigdy nie sądził, iż z problemu komunikacyjnego wewnątrz Rady można wysunąć tak daleko idący wniosek, że radni PiS – nie interesują się sportem. Jest to duże nadużycie. Obecnie mało ważne jest, czy spotkanie było dobrze nagłośnione, czy nie było w ogóle. Jest problem, stąd proponuje nad nim się pochylić i nie kłócić się nad terminami.

**Radna Monika Matowska** powiedziała, iż jeśli sprawa jest ważka i pilna, to nie trzeba czekać do sesji Rady Miasta, aby zapytać się o spotkanie, które jest planowane. Uważa, że Radni mogli nie czekać na pismo Przewodniczącego Rady Miasta, a sami je wystosować i zapytać, co się dzieje ze spotkaniem, tak jak np. zrobił to Radny B. Dzakanowski.

**Radny Rafał Piasecki** zaapelował, aby zakończyć dyskusję i przejść do następnych punktów z porządku obrad.

## **Ad. pkt 6**

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński** poinformował, że protokoły z sesji:

- Nr XXXV odbytej dnia 19 października 2016 r.,
- Nr XXXVI odbytej dnia 26 października 2016 r.

były wyłożone do wglądu w Biurze Rady Miasta. Nie zgłoszono uwag i wniosków. Zapytał, czy obecnie radni mają uwagi do ww. protokołów?

**Radny Bogdan Dzakanowski** poprosił, aby w celu usprawnienia działalności Rady Miasta, protokoły, które mają być przyjmowane na kolejnej sesji przez Radę Miasta, były przesyłane radnym drogą mailową, by mogli się z nimi zapoznać.

Pod głosowanie poddane zostało przyjęcie ww. protokołów z uwzględnieniem powyższego wniosku.

Wynik głosowania:

**W.6a** 18 głosów „za”, 1 głos „przeciwny”, 8 głosów „wstrzymujących”.

Protokoły zostały przyjęte z uwzględnieniem wniosku.

**Radny Tomasz Rega** w imieniu Komisji Uchwał i Wniosków powiedział, iż nie można poprzestać tylko na uzgodnieniu, czy stanowisko, które proponuje Radny Województwa Kujawsko – Pomorskiego Roman Jasiakiewicz, ma zostać przyjęte na obecnej sesji, czy też nie. Jeżeli jest wola, aby taki apel podjąć z uwagami Radnego R. Jasiakiewicza, to należałoby stosowny wniosek przegłosować, a następnie powołać zespół, który przygotuje treść apelu. W dalszej kolejności odbyłoby się głosowanie nad przyjęciem przedmiotowego apelu. Uważa, że nie można tej sprawy tak zostawić.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński** powiedział, iż jest to wystąpienie Pana Radnego R. Jasiakiewicza wygłoszone na posiedzeniu sejmiku Województwa Kujawsko – Pomorskiego. Dzisiaj mówienie o tym jako o stanowisku, które w trybie tego wystąpienia powinna przyjąć Rada Miasta, jest za daleko idącym wnioskiem. W związku z tym zaproponował, aby Komisja



Uchwał i Wniosków zechciała zapoznać się z jednym i drugim dokumentem – takie było upoważnienie ze strony radnych Rady Miasta – i następnie, na obecnej lub kolejnej sesji przedstawić bądź nie przemyślane stanowisko Rady Miasta Bydgoszczy w tej sprawie.

**Radny Tomasz Rega** zwrócił uwagę, że na kolejnej sesji Rady Miasta, skład Komisji Uchwał i Wniosków będzie inny. Zaproponował, aby tekst Pana Radnego R. Jasiakiewicza rozesłać do Przewodniczących Klubów i na następnej sesji Rady Miasta każdy z Klubów przygotowuje swoją propozycję i następnie powołany zostanie zespół.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński** przypomniał, iż każdy z radnych otrzymał tekst wystąpienia Pana R. Jasiakiewicza.

Oznajmił, iż jest to dobry wniosek.

## **Ad. pkt 7**

**Koordinator Zespołu ds. Zarządzania Energią Tomasz Bońdos** przedstawił, w formie multimedialnej prezentacji, projekt uchwały w sprawie przyjęcia: Bilansu Klimatycznego dla Miasta Bydgoszczy za rok 2015, Raportu z realizacji Planu Działań na Rzecz Zrównoważonej Energii (SEAP) za lata 2014 – 2015 dla Miasta Bydgoszczy, Raportu z Inwentaryzacji Emisji Gazów Ciepłarnianych dla Miasta Bydgoszczy za rok 2015.

Prezentowany materiał stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński** poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowała Komisja Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska.

**Radny Tomasz Puławski** powiedział, iż plan, o którym obecnie jest mowa, nakreślony był na 15 lat. Obecnie zbliżamy się do zakończenia tego okresu, czyli do 2020 r. i statystyki, które zostały przedstawione świadczą o tym, że idziemy dobrą drogą, spadki w emisji oraz zużyciu energii następują. Natomiast wydaje się, że w stosunku do okresu, który minął, te spadki są zbyt niskie. Zapytał:

- czy jest szansa, aby 20% spadek emisji osiągnąć w 2020 roku?
- co się stanie, jeśli nie uda się tego osiągnąć, tzn., czy są przewidziane jakieś działania awaryjne, ewentualnie sankcje, czy jest to po prostu wartość, którą postawiliśmy i po 2020 roku będzie ten trend kontynuowany?

**Radny Jakub Mikołajczak** stwierdził, iż pozostało pięć lat do wypełnienia tego okresu i konieczne byłoby potrojenie intensywność spadku jeżeli chodzi o emisję gazów ciepłarnianych. Zatem duża odpowiedzialność ciąży na Prezydencie Miasta oraz Radnych, którzy muszą podejmować często niepopularne i bardzo kosztowne decyzje dotyczące zmniejszenia emisji gazu Co2. Mieszkańcy powinni zmniejszać udział transportu indywidualnego w transporcie publicznym. Obecnie mamy transport niskoemisyjny w postaci

całkiem dobrze rozwiniętej, w części Miasta, sieci tramwajowej, która będzie w kolejnych punktach rozwijać się. Każdy może dorzucić cegiełkę do wypełniania obowiązku wobec środowiska.

Ponadto zwrócił uwagę na śmieci palone sezonie grzewczym, co można zauważyć i czuć w Mieście. Uważa, że należy odpowiedzialnie podejść do tego, aby zacząć myśleć świadomie o środowisku, gdyż owe pięć lat bardzo szybko minie i nie jest łatwe podwojenie tego, co przez dziesięć lat nie zostało zrobione.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Lech Zagłoba – Zyglar** odniósł się do programu „Kawka III”. Czytając materiały zrozumiał, że decyzją rządową program przestał funkcjonować. Zapytał, czy będzie się jeszcze odbywała wymiana źródeł ciepła w jakiegokolwiek innej formule? Jeśli nie, może zdarzyć się sytuacja, jak choćby w Starym Fordonie, że trudno obecnie przejść nie zachłystując się duszącym dymem, który wynika z palenia byle czym.

**Koordynator Zespołu ds. Zarządzania Energią Tomasz Bońdos** przyznał, iż rzeczywiście może się wydawać, że jesteśmy w połowie realizacji celu, który został wyznaczony. Oznajmił, iż konsekwencji nie będzie, ponieważ jest to oddolna inicjatywa Komisji Europejskiej. Porozumienie burmistrzów jest dobrowolnym zrzeszeniem miast, które zadeklarowały tzw. pakiet 3 x 20, czyli obniżenie emisji o 20%, obniżenie zużycia energii o 20%. To jest ten pakiet, który został zadeklarowany przez Miasto, że zamierza w nim uczestniczyć.

Zwrócił uwagę, iż w pierwszym okresie obniżenie o 10% nie było aż tak trudne. Statystycznie patrząc łatwo jest, mając małą liczbę, ograniczyć to o małą liczbę. Natomiast w tej chwili mają miejsce działania podjęte przez Prezydenta, czyli cały proces modernizacji obiektów. Podkreślił, iż obiekty emitują aż 35% całkowitej emisji, w związku z tym 27 kolejnych szkół, które są przewidziane w najbliższym okresie roku przyszłego, dwóch lat do termomodernizacji, na pewno w bardzo dużym stopniu ograniczy tę emisyjność. Również należy mieć na względzie, iż pieniądze na termomodernizację, którą mamy przeznaczoną w obszarze ZIT-owym dotyczą mieszkańców, firm jak i obszaru mieszkalnictwa. ADM – y oraz BTBS – y także poczyniły tutaj wielki krok. Wszystkie prace związane z termomodernizacją budynków zarówno w sektorze mieszkalnictwa, społeczeństwa jak i w sektorze samorządowym to są wymierne efekty. Kolejnym argumentem mówiącym o tym, iż uda się zamierzony efekt osiągnąć, jest postęp technologiczny, a właściwie rewolucja technologiczna w zakresie oświetlenia. W poprzednich latach, nie mając realizacji oświetlenia z programu „Sowa”, emisja z oświetlenia ulicznego była olbrzymia. Obecnie trwa wymiana oświetlenia na ledowe. Jedna żarówka 10 – watowa daje tyle lumenów, co 60 – watowa kiedyś. W szkołach, w Urzędzie dokonywany jest ten proces, co również spowoduje obniżenie emisyjności.

Kolejną sprawą jest transport. Padła tutaj słuszna uwaga – tramwaj Fordon w znacznym stopniu ogranicza emisję. Wymiana taboru autobusowego na autobusy z normą Euro 6, to jest znaczny krok w przyszłość. Poza tym, z inicjatywy Prezydenta Miasta, rozpoczęta została wewnętrzna dyskusja na

temat, w którym kierunku powinien pójść transport niskoemisyjny na terenie Bydgoszczy? Myśli się o autobusach hybrydowych, e – autobusach, jak również o tym, ażeby zwiększyć produkcję energii odnawialnej. Zamierza się uruchomić program wyposażenia niektórych, wybranych szkół w panele fotowoltaiczne, które w znacznym stopniu, tylko na potrzeby szkoły, ograniczą zapotrzebowanie na energię poszczególnych budynków, które w tym programie będą uczestniczyły.

Ponadto poinformował, iż program „Kawka II” nie podlega obszarowi jego działalności. Niemniej, program ten funkcjonuje. Dodał, iż pożyczka z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska na wymianę źródeł ciepła jest pożyczką umarzalną w 30%. Dofinansowanie do wymiany pieców nie jest wysokie, czasami projekt przekracza wartość dofinansowania, które w programie „Kawka” można otrzymać. Zarówno Program „Kawka” jak i pożyczka z WFOŚ są to działania nagłaśniane. W porozumieniu z Wydziałem Zintegrowanego Rozwoju planowane jest, w ramach współpracy z Radami Osiedli, szczególnie w obszarach, gdzie ta emisyjność z pieców jest dosyć istotna, zorganizowanie spotkania z mieszkańcami i poinformowanie, że istnieją tego typu programy i należy z nich korzystać.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

**W. 7a** 15 głosów „za”, brak głosów „przeciwnych”, 8 głosów „wstrzymujących”.

Uchwała została podjęta i oznaczona

**XXXVII/710/16.**

### **Ad. pkt 8**

**Informacja na temat działalności spółki Chemwik Spółka z o.o., ze szczególnym uwzględnieniem relacji ze spółką Zakłady Chemiczne Nitro – Chem S.A. w zakresie gospodarczym i środowiskowym.**

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński** powiedział cyt. „W punkcie tym Przewodniczący Rady Miasta skierował zaproszenie do Marszałka Województwa Kujawsko – Pomorskiego, do Kujawsko – Pomorskiego Inspektora Ochrony Środowiska, Panią Inspektor reprezentuje Pni Małgorzata Witkowska – Naczelnik Wydziału Inspekcji. Panią Naczelnik bardzo serdecznie witam. Do Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Bydgoszczy. Czy jest reprezentant? Nie widzę. Tak?! Dzień dobry witam Pana serdecznie. Do Prezesa Zarządu Chemwik Sp. z o.o. Pan Robert Marcińczyk i Pan będzie referował. Pan jest. Witam Pana serdecznie. I do Prezesa Zarządu Zakłady Chemiczne Nitro – Chem S.A. Pana Tomasza Ptaszyńskiego. Witam Pana

Prezesa bardzo serdecznie. Proszę o zabranie głosu przez Prezesa Zarządu Spółki Chemwik Pana Roberta Marcińczyka.”

**Prezes Zarząd Chemwik Sp. z o.o. Robert Marcińczyk** powiedział cyt. „Szanowny Panowie Przewodniczący. Wysoka Rado. Panie Prezydencie. Państwo Zastępcy Pana Prezydenta.

Bardzo dziękuję za to zaproszenie. Jest to pierwszy raz. Pierwszy raz Spółka Chemwik ma możliwość zaprezentowania czym się zajmuje. Została powołana w 2014 r. W 2016 r. były plany takie, żeby odbyć posiedzenie Komisji Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska. Niestety do tego posiedzenia ubolewam nie doszło. Zamiast w Spółce Chemwik doszło w maju w Spółce Nitro – Chem. Niestety ja, jako przedstawiciel Spółki Chemwik nie zostałem na takowe posiedzenie zaproszony. W związku z tym, że dzisiaj mam taką sposobność wykorzystam ten czas, żeby Państwu zaprezentować, po co ta Spółka w ogóle powstała? Czym się zajmuje i na czym polegają jej działania? Przygotowałem taką prezentację, która też w sposób taki obrazowy pokaże Państwu czym my się zajmujemy? Poproszę jeszcze o chwilę uwagi, bo tutaj sprzęt troszeczkę wolno działa. Tutaj na tym widoku z lotu ptaka przedstawione jest jak wygląda oczyszczalnia Kapuściska. W tej chwili oczyszczalnią Kapuściska zarządza spółka Chemwik. Po co powstała Spółka Chemwik? Spółka Chemwik powstała w związku, że nastąpił upadek Zakładów Chemicznych Zachem. Miasto widząc problem, że ktoś musi dostarczać wodę, ktoś musi dostarczać, odbierać ścieki na terenie zachemowski w obliczu upadku Zachemu postanowiło powołać Spółkę Chemwik, która po pierwsze miała te usługi zabezpieczyć, po drugie miała również oczyszczać ścieki na terenie Spółki Wodnej Kapuściska, bo jednocześnie z upadkiem Zakładów Chemicznych Zachem nastąpił duży kłopot w Spółce Wodnej Kapuściska gdzie pokażne środki z terenu Zachemu dopływały właśnie do Spółki Wodnej Kapuściska. W obliczu upadku tych pieniędzy zaczęło brakować. Miasto widząc ten problem postanowiło powołać tę Spółkę. Innym powodem, dla którego Spółka Chemwik została powołana to jest również mająca wówczas miejsce modernizacja oczyszczalni Kapuściska. W perspektywie było działanie polegające na tym, że Spółce Wodnej Kapuściska, która tą modernizację wówczas robiła groziło odebranie 13 mln zł. dofinansowania. W związku z tym, żeby tych pieniędzy nie utracić bo musiałby nastąpić zwrot, Spółka Chemwik miała przejąć Spółkę Kapuściska i tę modernizację dokończyć. Co zresztą już dzisiaj wiemy nastąpiło. Inwestycja została rozliczona, więc ten cel został osiągnięty.

Teraz chciałbym Państwu powiedzieć, bo też tutaj to moje spotkanie, przybycie dotyczy tego ze szczególnym uwzględnieniem relacji między Spółką Chemwik, a Spółką Nitro – Chem. Chciałbym tu Państwu powiedzieć jakie są regulacje dotyczące przedsiębiorstw, które odprowadzają ścieki szczególnie szkodliwe dla środowiska wodnego. Główną taką regulacją, która reguluje te sprawy to jest Rozporządzenie Ministra Budownictwa. Wszystkie zakłady na terenie

Bydgoszczy są w stanie spełnić te wymogi określone w tym Rozporządzeniu. Z tego co wiem w Bydgoszczy jest przeszło 400 zakładów o tego typu produkcji, gdzie ma problemy ze ściekami i świetnie te wymogi spełniają. W imieniu miasta te ścieki przyjmują Miejskiej Wodociągi i Kanalizacja w Bydgoszczy. Jedynie tak jak tutaj wytłuściłem czcionką problem jest z Zakładami Chemicznymi Nitro – Chem, które odprowadzają ścieki do Spółki Chemwik. Przykładem takich dobrych firm, tutaj myślę, że to będzie pochwała, więc one chyba nie wniosą sprzeciwu, że tych nazw użyję, które poradziły sobie skutecznie z trudnymi ściekami, bo to są trudne procesy produkcyjne tj. firmy: Unilever, CAN – PACK, Wojskowe Zakłady Lotnicze nr 2, Drabex i AFLOFARM. I to jest przykład takich działań, gdzie poradzono sobie z bardzo trudnymi ściekami. Teraz chciałbym powiedzieć jaka jest rola Chemwik - u. Od razu takie jak gdyby hasło przewodnie powiem, że Chemwik to nie jest firma, która sobie jaką narzuciła, Nitro – Chemowi, czy innemu przedsiębiorstwu własne warunki. Chemwik, jako przedsiębiorstwo, które odbiera ścieki musi działać w granicach prawa. Państwo nadało takim spółką jak Chemwik odpowiednie uprawnienia. My zostaliśmy zobowiązani do tego, żeby tych regulacji przestrzegać i w imieniu Państwa niejako to robimy. Tak jak jest to w przypadku, kiedy bezpośredni odbiorcy odprowadzają do odbiorników wodnych, tak jak Chemwik, to wówczas takim organem jest WIOŚ. My można tak powiedzieć w dużym skrócie myślowym jesteśmy takim WIOŚ – em w stosunku do producentów ścieków przemysłowych. Także to nie jest tutaj jakieś nasze oczekiwania, wymysły, tylko są odpowiednie regulacje. Mamy akredytowane laboratorium. Jest taki wymóg. I to laboratorium corocznie ma potwierdzoną akredytację. O to tutaj pokazuję właśnie. Chciałbym się pochwalić, że działamy zgodnie z wszystkimi przepisami. To jest akredytacja dla naszego laboratorium.

W sposób, w jaki Chemwik zapełnia oczyszczalnię ścieków? To tak tytułem takiego pokazania obrazowego. Za chwileczkę będzie taki obraz, bo to przemawia do świadomości. Na czym polega to oczyszczanie. W Spółce Chemwik oczyszczamy ścieki na dwóch niezależnych można powiedzieć oczyszczalniach, są to dwa ciągi tzw. ciąg komunalny, do którego dopływają ścieki miejskie, czyli z terenu miasta Bydgoszczy, z gminy i miasta Solec Kujawski oraz z gmin ościennych miasta Bydgoszczy. Ponadto przyjmujemy ścieki tzw. dowożone, czyli te z wozów asenizacyjnych. Drugim takim ciągiem jest ciąg przemysłowy. Ten ciąg przemysłowy jest wyodrębniony i on działa w sposób niezależny od ciągu komunalnego. Do tego ciągu przemysłowego dopływają ścieki z tzw. terenu pozachemowskiego. I tutaj bardzo ważna uwaga, którą tutaj Państwu starałem się uwypuklić. Jest to regulacja, że warunkiem wprowadzenia ścieków na ciąg komunalny jest ich podatność na procesy biologicznego rozkładu. Jest to tzw. biodegradowalność. Będę się takim hasłem posługiwał, dlatego od razu wyjaśniam coż to takiego znaczy. I z uwagi na biodegradowalność ścieków zróżnicowano wymogi odnośnie dopuszczalnych

parametrów ścieków. Dla ścieków komunalnych przykładowo podaję bo tych parametrów jest bardzo wiele, kilkadziesiąt. Dla ścieków komunalnych warunkiem tego, żebyśmy mogli je przyjąć, do siebie do oczyszczalni tj. poziom tego wskaźnika CHZT 700 miligramów tlenu na litr. Azot ogólny 100 miligramów, azotu na litr. W przypadku ścieków przemysłowych w związku z tym i to podkreślam, że to są ścieki nie biodegradowalne te wymogi są bardzo ostre. Niestety tak to wygląda, że tych ścieków na zasadzie procesów biologicznego oczyszczania nie da się oczyścić. I to sobie musimy szczerze powiedzieć. I tutaj te CHZT wynosi 125 miligramów tlenu na litr, azot ogólny 10. Tutaj Państwu chcę pokazać jak wygląda ta oczyszczalnia, na czym polega proces oczyszczania w takim dużym skrócie. Dopływają ścieki przemysłowe oznaczone kolorem żółtym do centralnego zbiornika uśredniającego, zwracam Państwu uwagę tutaj może na tym ekranie tego specjalnie dobrze nie widać, natomiast u mnie, tutaj na moim ekranie lepiej ja to widzę, że te ścieki, które są w tym centralnym zbiorniku uśredniającym mają taki specyficzny taki prawie, że brunatno – czerwony. Nie wiem, czy to widać? To jest właśnie to, że to są ścieki przemysłowe, ścieki specyficzne, zupełnie różniące się od ścieków komunalnych ich po prostu nie da się biologicznie oczyścić. Ścieki z centralnego zbiornika uśredniającego dopływają do następnego elementu jakim jest tzw. bioreaktor przemysłowy. Chciałbym też Państwu zwrócić uwagę, że ta nazwa bioreaktor jest bardzo naciągana, wręcz bym powiedział, że pochopna. Nawet odważę się powiedzieć, że to jest nadużycie, gdyż tam żadne procesy biologicznego oczyszczania ścieków nie zachodzą. Kilkanaście lat istnieje Spółka Wodna, a później Chemwik jeżeli by zachodziły procesy biologicznego oczyszczania wówczas tzw. osad czynny powstałby. Co to jest? Namnażają się bakterie, mikroorganizmy, które w postaci takiej pływającej zawiesiny można zaobserwować i one są odpowiedzialne za oczyszczanie ścieków metodą biologiczną. Niestety przez te kilkanaście lat nic takiego się nie wydarzyło. To znaczy, że te ścieki po prostu nie są podatne na procesy biologicznego oczyszczania. Następnie ścieki dopływają do osadnika wtórnego. Też proszę zwrócić uwagę, że kolor tego osadnika wtórnego odróżnia się od tych pozostałych czterech, które w tym przypadku są osadnikami wtórnymi ciągu biologicznego. Następnie ścieki wpływają do wspólnego kanału zamkniętego, w którym za chwileczkę pokażę będą również płynęły ścieki komunalne. I to jest pokazane właśnie proces oczyszczania ścieków przemysłowych, jaki realizuje Spółka Chemwik.

Teraz pokażę jak odbywa się przepływ ścieków komunalnych, czyli pochodzących z Bydgoszczy, Solca, gmin ościennych. Dopływają ścieki po pierwsze na komorę krat, czy gdzie następuje usunięcie tych części mechanicznych, łatwych do usunięcia. Kolejnym elementem jest piaskownik. I teraz te okrągłe elementy to są osadniki wstępne. Po usunięciu tych osadów w osadnikach wstępnych ścieki zostają skierowane na bioreaktory komunalne to są te dwa takie kwadratowe obiekty. Każdy z tych obiektów ma dwie sekcje,

czyli możemy powiedzieć, że w sumie Spółka posiada cztery takie bioreaktory, które mogą samodzielnie funkcjonować. Po tym jak ścieki, gdzie następuje proces biologicznego oczyszczania, bo sercem tej oczyszczalni to są właśnie te bioreaktory, gdzie zachodzą bardzo skomplikowane procesy biologicznego oczyszczania ścieki wypływają i podobnie jak w przypadku ścieków komunalnych są kierowane na osadniki wtórne. Są to osadniki wtórne niezależne od tego osadnika wtórnego ścieków przemysłowych. Co się dzieje dalej? Jak ścieki opuszczają osadniki wtórne. Ścieki proszę zwrócić uwagę, zarówno te przemysłowe oznaczone kolorem żółtym, jak i te komunalne oznaczone kolorem niebieskim dopływają do wspólnego kanału. One po prostu można powiedzieć, że w tym kanale się spotkają, mieszają, po prostu te strumienie się ze sobą łączą. Jest to bardzo ważne, ja będę jeszcze do tego nawiązywał, także jeżeli to jest możliwe to bardzo proszę sobie ten obraz wzrokowo zapamiętać, ja będę do tego jeszcze nawiązywał, przy okolicznościach mówiących o tych ściekach przemysłowych, jakie są z nimi problemy. I te ścieki już połączone, już zmieszane kolorem zielonym oznaczone, już się dalej z nimi nic nie dzieje, one po prostu następnie wpływają rowem otwartym, jest to taki ciek, nie jest to rzeka, bo to jest woda przetworzona, ścieki przetworzone i tym ciekim ścieki przemysłowe i komunalne, wymieszane, wpływają bezpośrednio do zbiornika w tym wypadku do rzeki Wisły. Już tam dalej ten obraz tego nie obejmuje. Ale proszę mi uwierzyć, że tak jest.

I teraz na czym polega problem ze ściekami przemysłowymi? Kolorem tutaj nie bardzo widać, że to jest niebieski – niestety tak na rzutniku – ten dolny pasek, gdzie jest oznaczona liczba 30, cóż to oznacza? Tutaj pokazujemy jeden z charakterystycznych parametrów oczyszczania ścieków, a mianowicie azot. Tego tutaj nie ma na tym slajdzie, ale to za chwileczkę będzie, ja to też chcę powiedzieć, bo to jest bardzo ważne, od 1 stycznia 2017 r. zmieniają się drastycznie normy, co do jakości ścieków oczyszczonych, jakie musi spełnić Chemwik. Te regulacje już istnieją bardzo dawno. Chemwik po prostu uzyskał prolongatę na odroczenie tego terminu do końca 2016 r., może sobie pozwolić na odprowadzanie azotu w ilości 30 miligramów na litr, tylko do końca tego roku. W całym można powiedzieć kraju nie wiem może są jakieś wyjątki, ale jest taki wymóg bo to są regulacje ustawowe wynosi ta wartość 10 miligramów. I to jest ten kolejny pasek, ten żółty, to jest to co spotka Chemwik od 1 stycznia 2017 r. I teraz co pokazuje ten taki bardzo długi pasek? Zwracam Państwu uwagę, to są już ścieki oczyszczone po tym centralnym zbiorniku uśredniającym i tzw. bioreaktorze przemysłowym i osadniku wtórnym. I taką wartość azotu ogólnego w ściekach przemysłowych my odnotowujemy. Jest to wartość średnia. Obliczyliśmy z wielu pomiarów. I taka jest wartość. Ścieki surowe w przypadku ścieków przemysłowych ten azot wynosi prawie 200. Więc proszę zobaczyć, jakaś redukcja nastąpiła, ale daleko tej redukcji dzisiaj do 30, a od 1 stycznia do 10, wręcz można powiedzieć, że jest to niemożliwe. Bo dalej

z tymi ściekami już nic nie można zrobić. Tak jak Państwu mówiłem one wychodzą z tego osadnika wtórnego, wpadają w ten wspólny ciąg i dalej już się z nimi nic nie dzieje. I to jest ta wartość, którą niestety ścieki przemysłowe dzisiaj Spółce Chemwik sprawia duży problem. Co to jest ten pasek zielony? Proszę zwrócić uwagę, że to jest poniżej 10, tak?! To są możliwości techniczne i zaobserwowane na podstawie konkretnych badań jakie Chemwik osiąga na ciągu komunalnym, więc proszę spojrzeć, że wartość 9,99 mieści się w 10, tak?! Co to oznacza? Faktycznie to oznacza tyle, że jakbyśmy mieli te dwa ciągi, rozdzielili myślowo można powiedzieć jakąś granicą to my jesteśmy w stanie spełnić warunki pozwolenia wodno – prawnego od 1 stycznia, jakie będą obowiązywały dla ciągu komunalnego. No niestety, ale dla ciągu przemysłowego nie jesteśmy w stanie spełnić. Dzisiaj proszę spojrzeć na pasek na samej górze to jest ten kolor taki przypominający czerwony, to jest wartość azotu w ściekach po tym jak te ścieki komunalne i przemysłowe razem spotkały się w tym kanale zamkniętym i później faktycznie dopływają do rzeki Wisły. Proszę porównać 15,95 i 30, dzisiaj spełniamy przepisy, dzisiaj jesteśmy w stanie spełnić warunki pozwolenia wodno – prawnego, czyli nie będziemy płacili kar, tylko dlatego, że na zasadzie prolongaty Urząd Marszałkowski pozwolił nam do końca tego roku trzymać 30 miligramów na litr w ściekach oczyszczonych. Niestety nic się z tym dalej nie da zrobić na przyszłość. Tak jak powiedziałem już z tymi ściekami przemysłowymi dalej się nic technologicznie nie wydarzy. I cóż to znaczy? A nóż to znaczy, że ta różnica między 15,95 a 10 to co spotka Chemwik? Spotka Chemwik zapłacenie kary środowiskowej. Chemwik jest w stanie zapłacić tą karę. Tylko powiedzmy sobie tutaj szczerze, powiedzmy to mieszkańcom, jak Chemwik zapłaci, to Chemwik przyjdzie po pieniądze do miasta, a miasto do kogo? Do mieszkańców. Tak to wygląda. Także na tym właściwie polega główny problem gospodarki ściekowej jeżeli chodzi o ścieki komunalne i przemysłowe. Są regulacje prawne dla dostawców ścieków przemysłowych. To nie jest tak, że Chemwik wyznacza reguły gry. Reguły gry wyznacza Państwo, wyznacza Komisja Europejska. Najważniejszym takim dokumentem to jest Dyrektywa Rady Wspólnoty Europejskiej. Dokument z 1991 r. kolejnym ważnym dokumentem to jest to, co powiedziałem, czyli to Rozporządzenie Ministra Budownictwa. Ważnym oczywiście przepisem to jest prawo ochrony środowiska oraz ustawa – prawo wodne. Ja nie będę tych przepisów omawiał. Będzie można do nich oczywiście zajrzeć później. Tutaj omawiam, jakie są główne regulacje wynikające z Dyrektywy Rady Wspólnoty Europejskiej. Najważniejsze rzeczy jakie trzeba spełnić, to jest to, żeby te ścieki odpływające do operatora oczyszczalni, czyli w tym wypadku Chemwik, zapewniały warunki bezpieczeństwa dla pracowników. Ja chciałbym Państwu zwrócić uwagę na to, że ja odpowiadam tutaj personalnie i osobiście majątkiem i całą odpowiedzialnością za pracowników Spółki Chemwik. Jeżeli ścieki przemysłowe dopływające do oczyszczalni nie spełniłyby tych wymogów, a ja bym je przyjął i komuś by się coś stało, odpowiedzialność spoczywałaby na



mnie. I stąd ten warunek ustawodawca przewidział. Ustawodawca mówi tak: operatorze przyjmij te ścieki jeżeli spełniają warunek i w tym momencie ta odpowiedzialność z ciebie jest zdjęta. Ścieki muszą zapewnić normalne funkcjonowanie oczyszczalni ścieków komunalnych. O co tu chodzi? Chodzi o to, żeby nie wpływały negatywnie na ten proces oczyszczania ścieków komunalnych. Ja np. w tym momencie nie mogę tych ścieków przekierować na ciągi komunalne. Technicznie jest to możliwe. Natomiast jakbym te ścieki tam skierował, co by się stało? Tam są mikroorganizmy żywe, bakterie i bardzo różne inne organizmy i nastąpiłoby ich zatrucie. W ściekach przemysłowych są różne substancje szkodliwe, jeżeli to są organizmy żywe nastąpiłoby ich zatrucie, więc proces odbudowania ciągu komunalnego trwa kilka miesięcy. Nie wspomnę o kosztach, o katastrofie ekologicznej, bo ta oczyszczalnia przez ten czas by nie funkcjonowała, więc tak naprawdę ścieki surowe wpływałyby w tym momencie do rzeki Wisły. I to się właśnie kryje pod tym zapisem, że nie może dostawca ścieków przemysłowych negatywnie wpływać na działalność ciągu komunalnego.

I też jest ważne, że zrzuty z oczyszczalni nie mogą niekorzystnie wpływać na środowisko.

Tutaj jeszcze na dole jest jak gdyby jeszcze raz powtórzone, a w tym wypadku jest mowa o osadzie, że nie może być on usuwany... że dostawca musi zapewnić, aby osad mógł być usuwany ze względu na bezpieczeństwo w sposób właściwy dla środowiska i jego ochrony.

Kolejne regulacja to jest regulacja prawna Rozporządzenie Ministra Budownictwa. Wiele z tych zapisów się powtarza, więc nie będę ich przytaczał. Przytoczę te, których wcześniej nie powiedziałem, a mianowicie ważne jest, aby odczyn ścieków mieścił się w ściśle określonych granicach. W tym wypadku ustawodawca przewidział odczyn ścieków 6,5 do 9,5. Ja przypomnę dla tych, którzy już z chemią dawno temu mieli do czynienia i może nie pamiętają, że wszystko to co jest mniejsze od 7 jest kwasem. Wszystko, co jest większe od 7 to ma odczyn zasadowy. I stąd ustawodawca przewidział pewien zakres PH, żeby te ścieki, które dopływają do oczyszczalni miały znaczny dla oczyszczalni odczyn. Bardzo ważna informacja, a która znalazła się na samym dole, bo kolejność wynika z regulacji rozporządzenia, a w zasadzie powinna być u góry: ścieki muszą być podatne na mechaniczno – biologiczne procesy oczyszczania. Chcę Państwu tylko powiedzieć, że niestety, ja nie jestem w stanie dochować tego zapisu robię to w dobrej wierze, ale nie do końca w zgodzie z przepisami. Wynika to z uwarunkowań historycznych. A mianowicie, ta oczyszczalnia istnieje kilkanaście lat. Kiedyś ktoś wymyślił. Był taki pomysł poprzednich włodarzy miasta, żeby pomóc przemysłowi i zbudować wspólną oczyszczalnię. Niestety patrząc na ten zapis ścieki pochodzące z zakładów przemysłowych nie są podatne na procesy biologicznego oczyszczania ścieków. Ja tego wymogu nie przestrzegam. Jedyne sposoby w jaki mogę przestrzegać przepisów to jest docelowo, żeby te ścieki po wspólnym spotkaniu się w tym wspólnym kanale

przestrzegały wymogów, co do jakości ścieków odprowadzanych do wód. I to ja jestem w stanie. Natomiast te ścieki nie są podatne na procesy biologicznego oczyszczania. I to sobie niestety trzeba powiedzieć.

Tutaj mamy dalsze regulacje. Obowiązek instalowania urządzeń podczyszczających. O co tu chodzi? Chodzi o to, że każdy dostawca ścieków przemysłowych tak naprawdę powinien te ścieki podczyścić u siebie. Jest to tzw. oczyszczanie ścieków u źródła. Ścieki po podczyszczeniu u dostawcy powinny mieć takie parametry, że jak taka Spółka jak Chemwik je przyjmie to nie powinna mieć z nimi żadnych problemów, czyli ten pasek, który tam był najdłuższy, który pokazywał azot 94 mg/litr on powinien wynosić 10, tak naprawdę, wtedy Spółka Chemwik przyjmując te ścieki nie miałaby żadnych problemów. I to jest ten zapis.

Obowiązek informowania dostawcy. Zwracam Państwu jeszcze raz uwagę, że tutaj to jest regulacja prawna. Ona jeszcze raz się pojawi ten zapis kilka razy, ale ja tu pokazuję, że to nie Chemwik sobie wymyślił, że chce wszystko wiedzieć, co się dzieje u dostawców ścieków przemysłowych. Spółka Chemwik została wyposażona w narzędzie przez Państwo. I tak jak powiedziałem, jest takim WIOŚ – em w stosunku do dostawców przemysłowych, jak WIOŚ dla oczyszczalni ścieków. Nam nie pomoże WIOŚ. My kilkakrotnie próbowaliśmy prosić o wsparcie różne organy, niestety nie jest to możliwe z punktu widzenia prawa. Bo takim WIOŚ – em my jesteśmy, musimy samodzielnie rozwiązywać nasze problemy na mocy istniejących przepisów.

Tytułem tutaj nawiązania do tych naszych wzajemnych relacji między Chemwik - iem, a Nitro – Chem – em. Nitro – Chem, jako wytwórca ścieków zawierających substancje szczególnie szkodliwe dla środowiska wodnego – tak to się nazywa, tak to ustawodawca nazwał, to nie jest mój wymysł – musi posiadać pozwolenie wodno – prawne i musi uzyskać zgodę operatora urządzeń kanalizacyjnych, który te ścieki docelowo ma odebrać. Chemwik udzielił takiej zgody Spółce Nitro – Chem. Wypełnił tutaj, można powiedzieć, nie miał takiego obowiązku, ale dlatego żeby Spółka Nitro – Chem i wiele innych spółek mogła funkcjonować – tak jak powiedziałem – wynika to z uwarunkowań historycznych, nie chcemy zmieniać czegoś, co kilkanaście lat temu ktoś wymyślił. Dzisiaj jak gdyby spotkaliśmy się z problemem i chcemy, żeby ona dalej funkcjonowała, ta spółka, jak każda inna, ale mamy swoje problemy i musimy patrzeć przez pryzmat prawa. Organem właściwy do wydania takiego pozwolenia wodno – prawnego w przypadku Nitro – Chem jest Marszałek Województwa. I teraz. Chemwik udzielając takiej zgody na podstawie tej zgody Marszałek udzielił pozwolenia wodno – prawnego Spółce Nitro – Chem. I cóż tam w tym pozwoleniu wodno – prawnym jest? Jest mowa, że ścieki te zawierają substancje szczególnie szkodliwe dla środowiska. Zostało wymienionych 7 takich charakterystycznych substancji. Ja nie będę ich tu wszystkich cytował. Najbardziej takie wpadające można powiedzieć do głowy: węglowodory pochodne, różnego rodzaju inne substancje, te wszystkie azotany

itd., azotyny to są substancje, które powodują, że później są duże problemy w zbiornikach wodnych, czyli w rzece Wiśle. Namnażają się organizmy, zaczyna obumierać można powiedzieć środowisko wodne. Fosfor, chrom, to jest metal więc Państwo wiecie, że w nadmiernych dawkach robi spustoszenie w organizmie.

Teraz tutaj ważna informacja, my żeśmy udzielili Spółce Nitro – Chem takiej zgody na odbiór ścieków Nitro – Chem – u pod warunkiem, że docelowo spełni wymogi wynikające z przepisów i żeśmy sobie to twardo powiedzieli. Nie powiem były negocjacje, były to trudne rozmowy, ale doszliśmy do porozumienia. Podpisałem ja umowę, podpisał Pan Prezes Ptaszyński i rozumiem, że to zobowiązanie przyjął w sposób świadomy. Choć nie do końca mam taką pewność, bo gdzieś tam tę umowę później wielokrotnie mówił, że się z nią nie zgadza. Ale jak coś podpisuję to później respektuję umowę. Także do końca 2015 r. Spółka Nitro – Chem powinna wypełnić regulacje, co do jakości ścieków odprowadzonych do Chemwik według przepisów. Oczywiście się to nie stało. Było takie porozumienie. Wpisaliśmy to w umowie. Chemwik, żeby iść naprzeciw problemom Nitro – Chem – u dał jeszcze kolejny rok Spółce Nitro – Chem, czyli do końca 2016 r., czyli ten bieżący rok można powiedzieć, że z Panem Prezesem powinniśmy się spotkać, usiąść i powiedzieć Panie Prezesie proszę powiedzieć, czy to co żeśmy ustalili zostało zrobione? O tym jeszcze będzie mowa później, także to wynika z regulacji i podpisanej umowy, co my od Nitro – Chem – u oczekujemy. Jeszcze raz tu jest informacja, że ta decyzja pozwolenia wodno – prawnego w końcu została udzielona Nitro – Chem – owi. Teraz ważny zapis to nie jest zapis, który Chemwik wymyślił. Pan Marszałek pisząc pozwolenie wodno – prawne działał w granicach prawa. Stosuje typowe zapisy, nie wymyślił takiego specjalnie zapisu tylko i wyłącznie dedykowanego Spółce Chemwik. Spółka Chemwik działa od 2014 r. Na pewno nie znał tej Spółki. Jest taki zapis: *nieprzestrzeganie warunków niniejszego pozwolenia może spowodować jego cofnięcie lub ograniczenie bez prawa odszkodowania.* Także taki zapis jest w pozwoleniu. Nawiąże do niego, ponieważ te warunki pozwolenia wodno – prawnego są łamane. I teraz, co tam jeszcze takiego ważnego jest w pozwoleniu wodno – prawnym? Chemwik ma tutaj zapewnione od Spółki Nitro – Chem umożliwienie dostępu do urządzeń kanalizacyjnych jest tutaj zaznaczone jako punkt 3.3. tego pozwolenia, także to jest prawie, że cytat. Spółka Nitro – Chem ma również obowiązek informowania Spółkę Chemwik z 3 - dniowym wyprzedzeniem o rozpoczęciu lub zakończeniu produkcji. Też jest to zapisane w pozwoleniu wodno – prawnym.

Teraz kolejny bardzo ważny zapis. To jest można powiedzieć główny element, konkretny sporu, jaki powstał na drodze administracyjnej dotyczącej pozwolenia wodno – prawnego. Nitro – Chem ma obowiązek zainstalowania eksploatacji urządzeń pomiarowych służących do określania ilości i jakości ścieków przemysłowych na żądanie właściciela urządzeń kanalizacyjnych, czyli Spółki Chemwik. Proszę zwrócić uwagę na to, tutaj pokazane są warunki, my żeśmy

zaimplementowali te wymogi pozwolenia wodno – prawnego, montaż tych urządzeń, który jest wskazany w pozwoleniu wodno – prawnym został uszczegółowiony w umowie. Te strzałki pokazują jak strony się domówiły, czyli Spółka Chemwik i Nitro – Chem, co do terminu realizacji montażu tych urządzeń. Nie dość, że miały być zamontowane te urządzenia, to te urządzenia w sposób ciągły mają przekazywać do Spółki Chemwik za pomocą sygnału jakie są parametry ścieków tutaj mówimy akurat PH, temperatura, przewodność i azot ogólny. Pamiętajcie Państwo ten najdłuższy pasek. O ten azot tak naprawdę się rozchodzi. Po to jest nam potrzebne, bo my musimy wiedzieć przy zmieniającej się produkcji Nitro – Chem – u, gdzie się zmienia gwałtownie ilość i jakość ścieków, bo taki rodzaj produkcji prowadzi Nitro – Chem, prowadzi tzw. szarżę, czyli jest jakiś tam okres produkcji kilka miesięcy później jest przerwa i później znowu, może być tak, że Chemwik nagle po kilku dniach otrzyma jakąś ogromną falę uderzeniową, tak jak powiedziałem są to substancje szczególnie szkodliwe dla środowiska. My musimy wiedzieć, kiedy ta fala nas spotka, żeby się przygotować. Wówczas jeżeli mamy możliwości, a pewne możliwości technologiczne mamy, możemy temu przeciwdziałać i stąd tak ważne są te zapisy. Proszę popatrzeć jakie to są daty. Pierwsza data to jest koniec kwartału 2015 r. Kolejna data, to jest koniec 2015 r. No niestety my zrobiliśmy podliczenie wypełnienia tych dat przez Spółkę Nitro – Chem. Nie wypełnił tych obowiązków. W dniu 24 lutego kolejnego roku, czyli 2016 r. musieliśmy poprosić o wsparcie organ, jakiś nadrzędny w tym momencie tym organem jest Marszałek, który takowego pozwolenia wodno – prawnego Spółce Nitro – Chem udzielił. I stąd 24 lutego Chemwik po pierwsze, co jest ważne, złożył oświadczenie o cofnięciu uprzednio wydanej zgody na odbiór tych ścieków. Po drugie złożył wniosek o cofnięcie pozwolenia wodno – prawnego Spółce Nitro – Chem. Już sam fakt złożenia wniosku, nie wniosku, tylko oświadczenia o tym, że odmawia zgody na dalsze przyjmowanie tych ścieków z punktu widzenia legislacyjnego powinno spowodować, że to pozwolenie wodno – prawne powinno być z klucza odebrane. Jak się później dowiemy, nie zostało niestety tak to przeprowadzone.

Teraz tutaj też, żeby Państwa uwrażliwić, co w tych ściekach się znajduje. W tym drugim punkcie odesłanie, jakie jest, jest odesłanie do strony internetowej Nitro – Chem – u, który mówi, że produkuje taką substancję, jak dinitrotoluen. Na pewno Pan Prezes zna tą nazwę i potwierdzi, że coś takiego istnieje. Jest jeszcze trinitrotoluen itd. Ja już te nazwy pojąłem od jakiegoś czasu. I proszę zwrócić uwagę, co tutaj Nitro – Chem napisał – to nie są moje słowa, ani moje zapisy to jest po prostu skopiowane ze strony Nitro – Chem – u – są to substancje mogące powodować raka, działają toksycznie, działania szkodliwe... A czy ja inaczej czytam? działają toksycznie, działają szkodliwie po połknięciu, działają bardzo toksycznie na organizmy wodne, jest możliwe ryzyko upośledzenia płodności, możliwe ryzyko powstania nieodwracalnych zmian w stanie zdrowia, niebezpieczeństwo kumulacji w organizmie.

Ja Państwu tylko chcę przypomnieć, jaki tam był zapis o tym, że ja jako pracodawca oczywiście na podstawie odpowiednich przepisów muszę zapewnić bezpieczeństwo pracownikom, że ścieki, które dopływają do Spółki Chemwik dostawca musi tak doprowadzić...”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński** powiedział cyt. „Bardzo proszę o wysłuchanie Pana Prezesa w spokoju do końca. Każdemu udzielię głosu, nawet Państwu z galerii protestującym, jak będą chcieli też. Proszę bardzo Panie Prezesie.”

**Prezes Chemwik Sp. z o.o. Robert Marcińczyk** powiedział cyt. „Więc w tych ściekach nie może być takich substancji, bo ja narażam swoich pracowników i ja do tego, jako osoba odpowiedzialna nie mogę dopuścić.

Tutaj jest skopiowane, w tym miejscu są te same zapisy. Ja tych zapisów w ogóle nie zmieniałem, są dosłownie zacytowane gdzieś tam. Jest to karta informacyjna Spółki Nitro – Chem.

Teraz powiemy sobie trochę o tej podatności, tak?! Bo ktoś by mógł tu powiedzieć, no tak Pan Prezes mówi, że ścieki są nie biodegradowalne, pokazał na schemacie, że wpływają do ciągu przemysłowego, ale on po prostu, no to jest jego widzi misie, nie chce ich skierować na ciąg komunalny, wtedy by nie było problemu. I teraz tak. Wykonaliśmy badania przez Zakład Chemii Morza i Ochrony Środowiska Morskiego Uniwersytetu Gdańskiego, który stwierdził, że są to ścieki wysoce bardzo toksyczne – przepraszam bardzo za taką nazwę, ale jest to nazwa taka może niezbyt pod względem polszczyzny prawidłowa, ale takiej użył badacz, ja ją zacytowałem – wysoce bardzo toksyczne. Również sam Nitro – Chem wykonywał wielokrotnie badania. Tymi badaniami się podzielił ze Spółką Chemwik. I co z tych badań wynika? To co tutaj jest wytłuszczone, że te ścieki może i byłyby podatne na oczyszczanie biologiczne pod warunkiem, że w stosunku do pozostałych ścieków komunalnych ich zawartość w całości nie mogłaby stanowić więcej, jak 0,5%. Jest to bardzo mało. Państwo się ze mną zgodzicie. A dzisiaj my wiemy, że ta relacja między ściekami przemysłowymi, a komunalnymi to jest ponad 10 razy, czyli tutaj 10 razy więcej jest, niż ten warunek, który jest napisany, więc niestety chociaż bym chciał nie mam takich możliwości ja tych ścieków na ciąg komunalny nie skieruję, bo tak jak powiedziałem nastąpi załamanie życia w tych bioreaktorach i przyjdzie nam kilka miesięcy odtwarzać to życie, poniesiemy koszty, katastrofa ekologiczna itd. Już nie mówiąc o wstydzie na całą Polskę. Tutaj są te badania, tutaj jest pokazane kto tutaj te badania zrobił. Ścieki wysoce bardzo toksyczne.

A teraz chciałem powiedzieć, bo my mówimy o tych urządzeniach tak?! Z czego wynika konieczność zastosowania tych urządzeń? I tak jak mówiliśmy muszę mieć przede wszystkim informację, co za ścieki do mnie płyną, czy one są podatne, jaka jest zawartość substancji szkodliwych, ponadto specyfika tej działalności, o której powiedziałem i to co tutaj jest wytłuszczone. My stwierdzamy i to nie jest jakieś tutaj zakłamywanie rzeczywistości takie są fakty, twarde fakty na podstawie badań przeprowadzonych przez laboratorium

Chemwik. Jeszcze raz podkreślam przez akredytowane laboratorium tam są pewne obowiązki i reżim wykonywania tych badań, którego nie należy złamać, żeby takiej akredytacji w kolejnym roku nie utracić. Więc my tam nic nie naciągamy bo nie można. Te badania wykazały, że te ścieki pochodzące z Nitro – Chemu mają PH od 0 do 12. Tu jest napisane jak powinno być – przypominam – od 6,5 do 9,5. I tutaj tak informacyjnie w nawiasie napisano, że 0 to jest taki naprawdę silny kwas. A 12 to jest silna zasada. Więc widzimy, że te ścieki mają taki odczyn, który niestety poza ten zakres, który wynika z regulacji prawnych przekraczają, albo mamy silny kwas, albo silną zasadę. Ja nie wiem na czym polega problem, bo tak naprawdę jeżeli ja jako przemysłowiec miałbym kwas i zasadę to zrobiłbym jakiś zbiornik i tam je po prostu ze sobą wzajemnie zobojętniał i jako taką mieszaninę odprowadzałbym do oczyszczalni, więc nie wiem z czego to wynika?!

I teraz jeszcze raz mówię, co może spowodować PH? Stwarza zagrożenie utraty zdrowia lub życia pracowników. Powoduje może mniej ważne z punktu widzenia ludzkiego, ale z punktu widzenia działalności Spółki bardzo ważne, powoduje wcześniejsze zużycie materiałów. Te ścieki płyną jakimś kanałem prawda?! Jeżeli jest to kwas, albo zasada to niestety następuje zużywanie wcześniejsze, ktoś za to będzie musiał zapłacić. Ja przewidując koszty remontów, czy zadań inwestycyjnych odtworzeniowych muszę to zrobić wcześniej. Wcześniej muszę wydatkować pieniądze, kto za to zapłaci później?! Ja wystawiam rachunek i płacą mieszkańcy miasta Bydgoszczy itd. I proszę się z tym liczyć.

Dalszy ciąg z czego wynika? Konieczność zastosowania tych urządzeń. Przede wszystkim tak jak było na tym pasku pokazane. Jest ryzyko niedotrzymania warunków pozwolenia wodno – prawnego ze względu głównie na ten azot tj. dzisiaj. A od 1 stycznia to nie mówimy już o ryzyku, tylko mówimy, o tym, że będzie przekroczenie warunków pozwolenia wodno – prawnego. Bo tak stawiam sprawę. Dzisiaj jest ryzyko. Spółka przez umiejętne funkcjonowanie ciągów technologicznych radzi sobie z tym jakoś dzisiaj. Ale od 1 stycznia niestety nie ma „zmiłuj się” będzie coś takiego, że będziemy płacić kary środowiskowe. I tutaj na czerwono pokazuję od 1 stycznia będą kary środowiskowe. Specjalnie jest to na czerwono zaznaczone, żebyście Państwo później, gdzieś tam za jakiś czas nie mówili, że nie mówiłem o tym. Tak! Jak będzie styczeń. Ja przypomnę tylko, że dzisiaj to mówię. Być może jakbyśmy się spotkali w tym tam powiedzmy w kwietniu z tą Komisją Gospodarki Komunalnej to ja bym miał możliwość tego zaprezentowania, bo po to było to spotkanie, rozumiem, żeby radni wiedzieli co się dzieje? Dlaczego ta Spółka jest powołana? I jakie ma problemy? No niestety zamiast spotkać się w Spółce Chemwik Komisja pojechała do Nitro – Chem – u. Niestety gospodarz nie zaprosił przedstawiciela Spółki Chemwik, więc był to bardzo jednostronny przekaz. Więc proszę mi wybaczyć, dzisiaj ja taki jednostronny przekaz robię,

bo muszę też mieć taką możliwość. Nie będę pisał artykułów w prasie, bo to nie o to chodzi.

Teraz te kary środowiskowe. Jeszcze raz podkreślę, będą przeniesione na mieszkańców miasta Bydgoszczy, bo na kogo? Przecież nie będziemy chodzili i szukali po mieście, no w jaki sposób formalno – prawnie przyznać te kary. Nastąpi to w sposób automatyczny. Nastąpi podwyższenie stawki. Czyli to nie będzie, że dostaję rachunek, na którym będzie tytuł prawny kary tylko po prostu wzrosną stawki.

Teraz na czym polega realizacja umowy według Nitro – Chemu? Od poniedziałku do piątku dopływa do nas tzw. prawie czysta woda, a w weekendy są zrzuty największych zanieczyszczeń. I to nie jest, że ja sobie tak tutaj to wymyśliłem tylko wynika to z badań wykonywanych przez laboratorium Chemwik.

I teraz na podstawie badań laboratorium stwierdzamy przekroczenia. To są bardzo dobrze robione badania, bo to jest w ciągu doby specjalne urządzenie, które co godzinę pobiera próbkę mamy taką można powiedzieć średnio dobową próbkę, która powstaje przez zmieszanie tych 24 próbek, jest ona bardzo reprezentatywna skoro próbki są pobierane co godzinę. W odróżnieniu od oficjalnych badań kontrolnych, które wiążą mnie i Nitro – Chem, gdzie pobieramy tylko trzy próbki w ciągu godziny, więc te próbki jako metoda badawcza są bardzo reprezentatywne. Proszę, pokazuję obrazowo to są próbki pobrane w dniu kontroli, kiedy jednocześnie były oględziny przez pracowników Marszałka. Oględziny odbywały się gdzieś o godz. 12, tj. ta trzecia z góry próbka. Proszę zwrócić uwagę na kolory tych próbek. To są te 24 pobrane próbki, o których mówiłem. I następne kolory, możemy zobaczyć obrazowo, że w ciągu tego momentu i tuż przed i tuż po te ścieki są bardzo czyste. To jest tzw. woda. Dlaczego one nagle później zmieniają kolor? My tam nic nie dodaliśmy do tych pojemników, żeby zmienić kolor ich. Tak to wygląda. Nasze urządzenie pobrało te ścieki i tak to wygląda. Tu jest przybliżenie tego, tak?! 10-12 to jest ta godzina, w której była kontrola. Gdzie osobno jak gdyby było badanie i badanie z kontroli oficjalnej jest zbieżne, co do wyników z tych badań monitoringowych. A tu są wyniki tych naszych wszystkich badań monitoringowych. Te wysokie słupki, kolor niebieski miał tutaj być to jest to jak wygląda azot na podstawie tych badań monitoringowych. Między innymi z tych butelek. A ta czerwona kreska tutaj tj. norma. To jest norma, którą Nitro – Chem musi spełniać. To jest te 10 mg azotu na litr w ściekach. No niestety proszę zwrócić uwagę jakie te wysokie słupki są. Średnia z tych wszystkich badań, które my zrobiliśmy dotąd monitoringowych, ja policzyłem ile to wynosi, to wynosi prawie 200 mg azotu na litr średnia z wszystkich badań, bo raz jest słupek wyższy, raz niższy tak?! Na pomarańczowo, albo na brązowo, jak kto woli te tutaj słupki, to są słupki pokazujące oficjalne badania kontrolne i to jest ta moja teza od poniedziałku do piątku ok. A w weekendy i pozostałe dni, kiedy nie ma badań coś się dzieje. I to nasze wyniki laboratorium akredytowanego pokazują. Tam na końcu, gdzieś

tam, nie widać parę ostatnich dni jest tam lekko w kolorze zielonym pokazane pomiary on – line tzw. to co Nitro – Chem zobowiązał się zamontować te urządzenia, gdzieś tam pod koniec września. One też pokazują, że nawet w stosunku do badania kontrolnego, proszę zobaczyć, ostatni słupek (ten brązowy), a badanie to on – line, czyli za pomocą urządzenia i przesyłany sygnał do Chemwik - u jest zupełnie pod kreską, więc co to za urządzenie, które w stosunku do badania kontrolnego, no zupełnie jest nieadekwatne.

Tutaj jest taki incydent może jest to śmieszne, ale dla mnie nie jest to śmieszne, bo to jest duży problem. Nam po prostu też nastąpił zabór urządzenia, tego właśnie urządzenia do pobierania próbek w sposób automatyczny. Polega to na tym, że my zainstalowaliśmy urządzenie w takiej oto studni (na obrazku pokazana). Została ta studnia zabezpieczona. I co się okazało. Przyjechaliśmy po weekendzie urządzenia nie ma. I nagle, ja tam się nie martwiłem bo pracownicy mówią: co teraz, bo to kosztuje 20 parę tys. ja mówię: no trudno, przecież ja nie oddam. I nagle telefon 14 - 15 od pracownika Nitro – Chemu: Panie Prezesie mamy Pana urządzenie. A w jaki sposób?! A bo ktoś tam ukradł i my żeśmy to urządzenie zabezpieczyli. Tylko przepraszam, to urządzenie nie było zainstalowane na terenie Nitro – Chem – u. Poza terenem Nitro – Chem – u., czyli tak jakby tutaj, koło Pana Prezydenta ktoś chciał coś ukraść i Pan Prezes Ptaszyński wysła kogoś żeby zabezpieczył. No dla mnie jest to dziwne. Po to są organy ścigania, żeby je powiadomić. Jeżeli ktoś chciał ukraść to proszę zadzwonić na policję, następnym razem. Oczywiście sprawa została organom ścigania przekazana.

A tutaj proszę zwrócić uwagę, w jaki sposób Spółka Nitro – Chem realizuje obowiązek, ten o którym mówiłem. Obowiązek udostępnienia urządzeń do kontroli. W tej studziencie pobieraliśmy ścieki do kontroli. I to jest sposób realizacji. Te zabezpieczenie to nie jest nasze. To chyba jest Nitro – Chemu, bo za każdym razem jak przyjeżdżaliśmy to pracownik Nitro – Chem – u otwierał to.

Nitro – Chem nie przestrzega też innego warunku. Nie informuje nas z 3 – dniowym wyprzedzeniem o tym, że rozpoczyna i zakańcza produkcję. To jest to co mówiłem, że musimy przygotować się na falę uderzeniową tych ścieków. Niestety stwierdziliśmy takich 12 przypadków. Musieliśmy wystawić notę obciążeniową. Nitro – Chem oczywiście nie zapłacił.

Ponadto nie udostępnia nam również Nitro – Chem dostępu, bo nie tylko powinniśmy urządzenia oglądać mamy prawo i to wynika z pozwolenia wodno – prawnego, proszę tam zajrzeć, że mamy prawo zapoznać się z całą gospodarką kanalizacyjną w tym urządzeniami na terenie Nitro – Chemu. Wielokrotnie żeśmy apelowali, pisaliśmy pisma, w których z odpowiedzi wynika, że nie mamy takiego prawa. W pozwoleniu wodno – prawnym konkretnie jest taki zapis, że mamy takie prawo. Niestety jest nam ono ograniczane.

I co się dalej wydarzyło? 26 września zostałem nagle zaproszony na posiedzenie Rady Dialogu Społecznego. Tutaj pamiętam Pani Prezydent też była i na pewno



wie o czym tam rozmawialiśmy. Oświadczone nam, Pan Prezes Ptaszyński oświadczył, że urządzenia już są. Ja już tutaj miałem nadzieję, wydawało się, że spór został zażegnany. Tak to tutaj napisałem. I była deklaracja: przyjdźcie, zobaczcie. No niestety kilka dni później wysłałem pracowników, nie mam tego tutaj, ale dokumenty mogę przygotować, było polecenie służbowe, bo my musimy wykazać jakie osoby mają prawo wstępu. Pismo zostało złożone. Pojechali pracownicy i spotkali się po prostu z protestem pracowników Nitro – Chemu. Postraszone ich policją. Została spisana notatka służbowa na tę okoliczność. Zresztą też mamy maila w tej sprawie od Nitro – Chemu, który potwierdza, że do czegoś takiego doszło w sposób pośredni, bo napisał jakim prawem, na podstawie jakich przepisów chcieliście mnie odwiedzić. Więc mówię w pozwoleniu wodno – prawnym w obowiązkach Nitro – Chemu, proszę przeczytać, tam jest napisane dostęp również do sieci kanalizacyjnych, więc mniemam, że jak kolejnym razem pracowników wyślę, to Państwo pozwolą obejrzeć nam co tam się dzieje?

24 października odbyły się oględziny. Muszę to tutaj powiedzieć, na wniosek Chemwik- u, bo skoro nas nie wpuścili. Wystąpiłem do Marszałka, żeby coś zadziałał. I Marszałek w ramach toczącego się postępowania administracyjnego ogłosił takie oględziny, wysłał pracowników. I w tym momencie my mogliśmy jak gdyby „pod parasolem” Marszałka przyjechać i zobaczyć jak to tam wygląda. W protokole z oględzin ustalono, że Nitro – Chem nie zamontował urządzeń do bezpośredniego pomiaru azotu ogólnego. Jest tam taki zapis. Jak Nitro – Chem wybrnął z tematu? Zastosował taką metodę nienormatywną. Metodę polegającą na tym, że zamiast mierzy w sposób bezpośredni azot, przelicza ten azot na podstawie zupełnie innego parametru. Przelicza na podstawie przewodności elektrolitycznej. Powiem Państwu obrazowo. Tak jako laik, na czym to polega. To tak jakbym chciał mierzyć temperaturę za pomocą wilgotności. Niestety te dwa parametry są niezależne od siebie. I tutaj przeliczanie przewodności w stosunku do azotu, wiadomo, że jakiś tam wpływ ma, ale nie idzie w sposób pewny ustalić, ile tego azotu jest i my żeśmy to udowodnili. Napisaliśmy 28 tegoż miesiąca, czyli października, do Pana Marszałka, bardzo obszerne pismo. Ja tutaj mam to pismo plus odwołanie od decyzji Marszałka, bo tak jak później powiem, Pan Marszałek nie zgodził się i nie cofnął tej decyzji. Jest to bardzo obszerna lektura. Są tutaj załączniki, co żeśmy stwierdzili. Ja myślę, że to przekażę na ręce Pana Przewodniczącego. Nie jest to tajna lektura mi się wydaje. Jak ktoś pragnąłby wiedzy fachowej zobaczyć to polecam. Bo można tutaj naprawdę zgłębić na czym to wszystko polega. I tutaj pokazuję, tak?! Nie zamontowano urządzeń do pomiaru azotu ogólnego. To jest wyciąg z protokołu. Mimo to, że ten warunek w pozwoleniu wodno – prawnym był napisany. Mimo to, że nie zamontowano, niestety nie wiem dlaczego, Pan Marszałek nie wydał decyzji, która by cofnęła pozwolenie wodno – prawne.

Co jeszcze powiem? W protokole znalazły się różne, liczne uwagi Spółki Nitro – Chem. Niestety nie wiem dlaczego, ja ubolewam z tego powodu, mnie nie pozwolono wszystkich spostrzeżeń wpisać w protokół. Ja musiałem się uciec do takiego fortelu prawnego. Spisałem, proszę zobaczyć, odręcznie tak?! Odręczny zapis. Na tych oględzinach usiadłem, napisałem, jaka jest ważna uwaga, że jakość tych ścieków pomierzona na podstawie tych urządzeń wykazywałaby, że jest to woda zdejonizowana, może to niewiele komuś mówi, to jest jakby była woda destylowana, tak?! Więc to dla mnie jest dziwne, że wartość tych przewodności pokazuje, że mamy wodę destylowaną. Przypominam, że badaliśmy ścieki. I to są pomiary tych urządzeń, które rzekomo prawidłowo podają wyniki. Ja sobie pozwoliłem tutaj w formie załącznika do protokołu, bo nie chciano tego zapisać, że ja taki fakt stwierdzam. A jak ja to stwierdziłem, bo nam te wyniki pokazywano, więc nie mogłem obojętnie obok tego przejść.

Jaka ważna informacja? Urządzenia te są powszechnie znane. Urządzenia do azotu są dostępne, można kupić. Po co kupować, jakieś urządzenie do przewodności i przeliczać, jeżeli można bezpośrednio ten azot ustalić, ile tego tam jest. Z jakiego to powodu jest robione?! No nie wiem. Takie pomiary muszą być prowadzone w oparciu o normy branżowe. To nie można sobie wymyślać jakiejś metody na daną chwilę, bo w tym momencie mam taki pomysł.

Co jest ważne? Chcieliśmy poznać tą metodę. Jest to chyba też w protokole tam wpisanie. Nie będę całego protokołu pokazywał. On jest tutaj, jak ktoś jest chętny to on jest tutaj protokół z oględzin. Tam też jest napisane, że my poprosiliśmy, żeby Nitro – Chem się pochwalił metodą badawczą, naukową w jaki sposób to przeliczenie następuje. I co usłyszeliśmy? Że to jest tajemnica przedsiębiorstwa. Czyli na tej podstawie azot jest ustalany, ale w jaki sposób to już się nie dowiemy, bo jest to objęte tajemnicą przedsiębiorstwa. No, przepraszam bardzo, to jakie ja mam mieć zaufanie do tej metody? Ja muszę mieć pewność ile tam tego azotu jest. I tutaj jest pokazane, że są takie urządzenia, które mogą w sposób bezpośredni azot mierzyć. Tam strzałką jest pokazane praktycznie azot ogólny, że tym urządzeniem może azot ogólny mierzyć. Także są dostępne te urządzenia.

Teraz tutaj pokazujemy, co stwierdzają te badania. Na czerwono jest stosunek azotu ogólnego do tej przewodności. Na podstawie rzekomo której jest ustalany ten azot ogólny w tym sygnale, w którym jest przekazywany do Chemwik. Proszę zwrócić uwagę, że ta relacja w skrajnych przypadkach wynosi 750 do 4. A stężenie azotu się jakby nie zmieniało. No ja nie rozumiem teraz, jaki to wzór? Taki świetny. Potrafił pogodzić brak zmiany azotu przy jednocześnie tak drastycznie zmieniającej się przewodności. No nie znam takiego wzoru. Jakies tam chyba, no nie wiem, no jakieś wykładniki super są.

Teraz też jest bardzo ważne, gdzie zainstalowano te urządzenia? To obejście tzw. bajpas, tam są zamontowane urządzenia. Ten przewód główny tj. rurociąg, w którym ścieki płynął do Chemwik - u. I proszę zwrócić uwagę te dwa

czerwone elementy to są zawory odcinające. Ja do protokołu to wniosłem. Zostało zapisane, że stwierdziłem zamontowanie urządzeń pomiarowych na bajpasie i dodatkowo, że są urządzenia do odcinania przepływu. Co to powoduje? Istnieje niebezpieczeństwo, że w skrajnym przypadku można te zawory po prostu zamknąć. Ścieki sobie popłynął przewodem głównym, a odczyt azotu nie wiem wtedy czego by dotyczył. Dlaczego tak zamontowano? Można było zamontować na przewodzie głównym. A to nie jest mój wymysł, bo moi fachowcy sprawdzili karty techniczne i te urządzenia nadają się, są w każdym razie są urządzenia takie, które można na tym przewodzie głównym zainstalować, więc po co tutaj, takie dosłownie – obejścia – zastosowano. I to co napisałem, stwierdziliśmy, że te wyniki tej przewodności same w sobie niezależnie od tego, że one są z nich się przelicza azot to niezależnie same w sobie, jako przewodność, jako wartość. Te wartości pokazują wyniki jak dla wody destylowanej. I tutaj pokazuję to na wykresie. Te czerwone słupki to jest wartości przewodności, jaką uzyskujemy na podstawie, taką jaką nam przesyła Nitro – Chem z tych urządzeń monitorujących, tych na tym bajpasie zainstalowanych. To na niebiesko słupki to są pomiary na podstawie badań laboratoryjnych, czyli metodami akredytowanymi wykonywanymi przez Chemwik, przez laboratorium akredytowane. Proszę... ja jeszcze cofnę tutaj, żeby zobaczyć różnicę w słupkach, tak?! Proszę zwrócić uwagę, jaka przewodność jest o godzinie 22. To są badania wykonywane w dniu 24 października. Ja postanowiłem skoro pracownicy Marszałka przyjeżdżają to jest świetny moment, żeby zrobić wszystkie badania: monitoringowe, kontrolne i obejrzelśmy jeszcze pomiary z urządzeń i porównaliśmy to, jaka jest skala braku zbieżności, więc te urządzenia dla mnie są co najmniej podejrzane. Tutaj są konkretne liczby, że o godz. 12 – 14, czyli o godzinie, o której byliśmy oglądać te urządzenia, ta przewodność wynosiła 0,076 millisimens na centymetr. W tym samym momencie badania kontrolne wykazały 0,489. To jest rząd wielkości w ogóle się nie zgadza. To nie jest jakaś pomyłka aptekarska. I tu pokazuję, te badania właśnie urządzeń to są te czerwone słupki. I teraz, co można z tego się dowiedzieć, ja bym uwierzył w te badania, zakładam, że te badania są rzetelne. Pokazuję, na tych zielonych paskach jakie jak gdyby media to może szłyby określoną wartością przewodności i teraz przenosząc tą wartość zmierzoną przez urządzenia Nitro – Chemu okazuje się, że to nie są ścieki to jest woda zdejonizowana. Także ja sobie tego nie wymyśliłem. Tak się tę wodę klasyfikuje. Co ciekawe? Chemwik sprzedaje wodę Spółce Niro – Chem, z której powstają te ścieki. Jakimś dziwnym sposobem nasza woda jest gorszej jakości, a spełnia wszystkie przepisy, bo inaczej byśmy nie mogli funkcjonować. No jak to się dzieje? Ja chyba zacznę kupować tę wodę, te ścieki – przepraszam – od Niro – Chemu i z powrotem je sprzedam, bo mają lepszą jakość. A to jest zakres, w którym faktycznie na logikę przewodność ścieków powinna się znajdować, bo zatruwająca jest prawda?! Jak się porówna wyniki wody

zdejoniozowanej ze ściekami i że moja woda jest gorsza od ścieków. To znaczy, że ona nabiera lepszych walorów po tym, jak do Nitro – Chemu dopływa.

Pomimo przytoczonej licznej argumentacji niestety Pan Marszałek nie przychylił się do tego. Ja powiem więcej. Oględziny były 24. Nie chciano wnieść wszystkich moich uwag. Jak Państwo widzieli wniosłem to załącznikiem. Pani z Urzędu Marszałkowskiego mi oświadczyła, żebym się nie denerwował, bo mogę w każdej jeszcze chwili złożyć pismem, bo przecież postępowanie się toczy. No dobrze. To usiedliśmy z zespołem, to jest ta lektura pokaźna. Spisaliśmy wszystkie uwagi. 28, czyli jeszcze tego samego tygodnia, po czterech dniach. Bo to chyba było w poniedziałek i chyba piątek, czy jakoś tak, żeśmy złożyli pismo do Pana Marszałka. I co się stało? Tego samego dnia już decyzja była wydana. Nasze uwagi, jak się poczyta decyzję - ja mogę ją udostępnić – nie są w ogóle skomentowane, pominięte. Czyli z tego wychodzi, że uwagi Chemwik - u się rozminęły z wydaniem decyzji. No powiedziano mnie, że mogę jeszcze uwagi złożyć. Jeżeli ktoś mi kładzie na stół w dzień oględzin pokaźną lekturę techniczną urządzeń, tam są różne dane, parametry tych urządzeń – to my nie jesteśmy w ciągu tych oględzin, a trwało to do 15-ocenić te parametry tych urządzeń. Zebraliśmy całą lekturę i to trwało 4 dni, żeby to ocenić. Mając przekonanie, że będę mógł się odnieść spisaliśmy. No niestety wydano decyzję i nie uwzględniono w ogóle naszych argumentów. Co zresztą jako argument pokazujemy w złożonym odwołaniu od tej decyzji. Złożyliśmy odwołanie. Zachowując stosowne terminy do Prezesa Krajowego Zarządu Gospodarki Wodnej za pośrednictwem Marszałka. I czekamy jak postępowanie będzie dalej się toczyło.

Teraz inne fakty. W terminie do końca roku Nitro – Chem powinien zbudować podczyszczalnię biologiczną ścieków. To nie jest wymysł. My załączyliśmy do Marszałka deklarację podpisaną przez Nitro – Chem, bo nie chcieliśmy na siebie brać tego brzemienia, że coś oświadczamy sami, skoro nie jesteśmy pewni. Nitro – Chem się pod tym podpisał. Pod tą deklaracją. My jako załącznik to złożyliśmy o wydłużenie starych obowiązków pozwolenia wodno – prawnego. I Pan Marszałek pozwolił do końca 2016 r. zachować te 30 miligramów pod tym warunkiem, że do końca 2016 r. te urządzenia podczyszczające zostaną wybudowane. No dzisiaj już wiemy, że nie będą. Byłem na oględzinach, tam dopiero roboty ziemne się odbywają, żeby tą podczyszczalnię wybudować. Zresztą tutaj Pan Poseł Skutecki wie więcej ode mnie, bo cytuje Pana Prezesa Ptaszyńskiego, że według Jego deklaracji ta podczyszczalnia powstanie niestety nie w tym roku, w połowie przyszłego roku. Czyli co? Nie spełnimy tego wymogu oczyszczenia tych ścieków, czyli potwierdza się hipoteza Chemwik - u – od 1 stycznia płacimy kary.

Teraz chcemy się odnieść do tego co Nitro – Chem taką zrobił kampanię medialną. My nie prowadzimy takich działań. My działamy na granicy prawa, w sposób formalny, pismami się przekładamy, nie angażujemy mediów. Ale nie mogę przejść obojętnie, wobec pewnych faktów, które nie są prawdziwe. Tutaj

jest napisane, że wiele nieprawidłowych informacji było przekazywanych, że był gwałtowny wzrost opłat, tak?! Tutaj podano te cyfry zacytowano za gazetą, że Chemwik podniósł z 90 tys. na 276, a ostatnio nawet na 700. Tam jest napisane, proszę przeczytać ten artykuł, parę dni temu był, że my w 2014 r. tą podwyżkę zrobiliśmy. Przepraszam bardzo, ale ktoś tu coś chyba pokręcił. Bo w 2014 r. operatorem oczyszczalni była Spółka Wodna „Kapuściska.” To kto te podwyżki zrobił w końcu?! No chyba nie my. My żeśmy przejęli oczyszczalnię pod koniec I kwartału 2015 r. Proszę zobaczyć teraz jakie są faktyczne opłaty. Tam były te kwoty, tak?! To może niewiele z tego widać, ale ja objaśnię. Tutaj ten pierwszy słupek to jest opłata jaka przysługiwała Nitro – Chem - owi w 2014 r., którą nadała Spółka Wodna. To też warto powiedzieć Nitro – Chem był członkiem Spółki Wodnej, więc w sposób demokratyczny mógł kreować uchwały Spółki Wodnej, na zasadzie głosów oddanych. I taką opłatę Spółka Wodna na poziomie 3 mln z grubsza można powiedzieć. Teraz tutaj od 2015 r. pojawia się Chemwik. I te słupki, ten środkowy słupek, nie wątpliwie dotyczy Chemwik - u. I co tam na dole jest? Te 400 tys. zł. to jest tzw. opłata abonamentowa, coś podobnego jak w energetyce, gazownictwie. My musimy mieć pewne środki zagwarantowane na działalność całą, na utrzymanie urządzeń w gotowości. Pracują pompy. Nawet jak ścieki nie dopływają, prąd jest zużywany na to, że ciśnienie jest podnoszone itd., więc to jest ta opłata abonamentowa. Kolejny składnik tj. odwodnienie. Podzieliliśmy tak te ścieki, że zróżnicowaliśmy je również ścieki, które powstają z powierzchni odwodnionych, czyli z dachów, terenów utwardzonych. Jest to niewielka opłata, taka symboliczna. Z tego, co pamiętam to chyba jest 20, albo 15 groszy za metr kwadratowy. To nie jest znacząca kwota w skali przedsiębiorstwa. I kolejna usługa, to na żółto, pokażna, prawda?! Prawie 3 mln tutaj na żółto. Ale co to jest za opłata? To jest opłata za doczyszczanie. Czyli my się z Panem Prezesem z Nitro – Chemu umówiliśmy, że do końca 2016 r. może mi dopłacić za to, że ja te ścieki zamiast o parametrze 10 miligramów na litr, jestem w stanie przy warunkach pozwolenia wodno – prawnego - 30 miligramów przyjąć o wyższych stężeniach, bo w 2017 r. ja już nie mogę tego zrobić. I my żeśmy się umówili, że skoro są bardziej zanieczyszczone, niż wynika to z umowy i przepisów owszem Chemwik to robi, bo jeszcze w 2016 r. ma możliwości techniczne, ale to kosztuje. Kosztuje, tam jest przeliczone z kilograma substancji, jeżeli się ileś kilogramów przekroczy to w sposób proporcjonalny do tych kilogramów substancji to jest ta opłata. I ta ostatnia opłata to jest za faktyczne doprowadzenie tych ścieków i za oczyszczanie, czyli ta zasadnicza. Jeżeli byśmy wyrugowali ten pasek żółty to ta opłata byłaby taka jak w Spółce Wodnej, prawie że, proszę zwrócić uwagę. Dlaczego ten żółty pasek tam jest? Bo Nitro – Chem takie ścieki odprowadza do nas, które przekraczają normatywy wynikające z umowy i z przepisów. 2016 r., bieżący, proszę zwrócić uwagę, że nie ma paska żółtego. Dlaczego nie ma? Bo w 2016 r. takiej my usługi nie realizujemy. Jeszcze się pomyliłem ona obowiązywała do 2015 r., do końca.

W 2016 r. już takiej usługi nie realizujemy. Ona wygasła wraz z terminem, bo tak to było napisane w umowie. I w 2016 r. takiej usługi już nie ma. I dlatego słupek jest odpowiednio niższy. Ale niepotrzebnie jest ten pasek zielony. Ten pasek zielony to są dodatkowe opłaty za te właśnie przekroczenia, co Chemwik na podstawie badań kontrolnych stwierdził. Jeżeli by nie było przekroczeń, to jaka byłaby ta opłata? 2 i 2 400 i 300 - 2700, czyli mniej, niż w Spółce Wodnej, tak?! Mniej niż w Spółce Wodnej się okazuje, a w gazecie było napisane przypominam: 90, 270 i 700. Coś tu nie pasuje? Chyba Pan Redaktor był mało dociekliwy albo tak uwierzył bardzo temu co mu podpowiedział. Ważna, istotna rzecz. Tu są ilości ścieków. Bo to nie jest, że płaci się ryczałtem. W 2014 r. w Spółce Wodnej było płacone ryczałtem. I dlatego tam ta ilość ścieków nie ma wpływu. Natomiast 2015/2016 rok jest Chemwik. Nitro – Chem jak każda inna firma płaci na podstawie ilości. I przypominam, że na tamym tutaj było 3 mln, a tu jest więcej teraz w 2015 roku. Ale proszę zwrócić uwagę, że jest dwa razy więcej ścieków. I tego w gazecie nie ma, że zamiast dwóch bochenków chleba wzięłem cztery i muszę dwa razy więcej zapłacić. Tego nie ma, takiej rzetelnej informacji w prasie. Faktem jest, że są większe opłaty, ale więcej ścieków dopłynęło. Można poczytać w internecie, że 2015 rok to był jeden z najlepszych w działalności Spółki Nitro – Chem, tak to Pan Ptaszyński napisał, ja to znalazłem. W 2016 r. tj. do października. To nie jest jeszcze koniec. Taka jest ilość ścieków, które są aktualnie. I my sobie wyliczyliśmy średnie stawki w tym momencie. Znajac opłatę podzieliliśmy przez ilość ścieków jaka temu towarzyszyła i wyszło ile jest na metr sześcienny?! Spółka Wodna, przypominam, 2014 rok – 12,04, 2015 r. Chemwik – 10,56. Chyba mniej?! 2016 r., aktualny - 7, 58. No chyba mniej?! A powiem w ten sposób, jakby nie było tego zielonego paska, czyli za te przekroczenia to byłoby to około 6 zł. to chyba już znośna opłata, mnie się wydaje. Jeżeli mówimy o ściekach przemysłowych, prawda?! Więc dlaczego nie doczyszczamy tych ścieków u źródła? I możemy wtedy dostarczać takie ścieki i płacić 6 zł. To nie jest do mnie pytanie. Ja jestem w stanie za te pieniądze o takich parametrach ścieków, przyjmować te ścieki i takie środki przyjmować. Jakie będą konsekwencje, jak Nitro – Chem nic nie zmieni w swojej działalności? No przede wszystkim nastąpi przekroczenie tych parametrów pozwolenia wodno – prawnego. Czego nie mówiliśmy? Trzeba będzie zwrócić grant. Spółka Wodna robiła modernizację to już mówiłem. Chemwik ją dokończył w terminie, środki zostały rozliczone. Osiągnęliśmy efekt ekologiczny, czyli musieliśmy osiągnąć 10 miligramów azotu na litr w ściekach oczyszczonych. Jeżeli teraz od 1 stycznia nie będzie 10, a 15 tak jak jest dzisiaj to co się stanie? To przyjdzie nam zwrócić 13 mln do Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska w Toruniu. I kto, to zwróci? Zwróci Chemwik i co się stanie? Podniesiemy stawki. Kto zwróci? Mieszkańcy. A do kogo powinniśmy iść po pieniądze? Chyba nie do mieszkańców, mnie się tak wydaje. Tak?! Dlatego tu uwypuklam,

żeby Państwo Radni mieli obraz tego kto tu co zawinił i kto za co jest odpowiedzialny. A na kogo skutki przejdą. Skutki tego odczują mieszkańcy Bydgoszczy.

Co jest ważne? Obciążenia nie będą jednorazowe. Obciążenia będą trwałe tak długo, aż w końcu Chemwik tam po iluś miesiącach, albo latach dopełni tego, że jednak osiągnął ten efekt. Nie wiem jak to zrobić. Może zamknąć po prostu ten dopływ ścieków przemysłowych i wtedy powiem spełniam na ciągu komunalnym albo rozdzielić. Nie wiem. Ale jeżeli kiedyś spełnimy to do momentu spełnienia będą nam naliczali opłaty. I taki jest wydzźwięk medialny. Miasto Bydgoszcz jest liderem jeżeli chodzi o uporządkowanie gospodarki wodno – ściekowej w skali kraju. Miejskie Wodociągi i Kanalizacja, jako pierwsza w Polsce rozliczyła grant unijny. Każde euro zostało podliczone. No niestety prestiż miasta tutaj ucierpi w skali kraju. I na pewno nie bez echa to się odbędzie.

Tu jeszcze raz, jak mówimy o tych skutkach. No i tyle. Tutaj jeszcze chciałbym jak gdyby dopełnić, że w 2014 r. Spółka Nitro – Chem uzyskała dofinansowanie. Nie wiem czy to jest dofinansowanie, czy to jest grant - jak gdyby forma jest nieistotna – od ówczesnego Ministra Skarbu, w kwocie chyba 27 mln z tego, co pamiętam, bo tak Pan Prezes Ptaszyński do mnie pisał. To było w 2014 r. i dlaczego ta podczyszczalnia dzisiaj jest jeszcze niegotowa? No, nie umiem sobie na to odpowiedzieć.

Teraz następna jeszcze rzecz, do której muszę się odnieść, bo tam widzę, że Państwo pracownicy z firmy Nitro – Chem są. Pozdrawiam Państwa. Chciałem powiedzieć w ten sposób. Ta informacja przekazywana medialnie do prasy jest nieprawdziwa. Nie ma czegoś takiego, że jak Spółka Nitro – Chem utraci pozwolenie wodno – prawne to zamyka firmę. Jest to po prostu nadużycie, które gra na emocjach ludzkich i społecznych i ma uzyskać określony efekt. Bo zamiast spełnić wymogi ochrony środowiska, Nitro – Chem w sposób psychologiczny, społeczny próbuje drogą okrężną załatwić temat. Tutaj rozmawiałem z przedstawicielką WIOŚ. Bo ja mam taką informację osobną. Natomiast przypadkiem akurat Pani tutaj jest, to chciałbym się utwierdzić. I potwierdziła mi, że jedyną konsekwencją jeżeli teraz Pan Marszałek by jednak 28 kwietnia cofnął pozwolenie wodno – prawne jest... co jest? Proszę posłuchać uważnie i pracownicy niech posłuchają. Przychodzi WIOŚ dajmy na to na drugi dzień i wystawia mandat na 500 zł. i pytam Panią z WIOŚ: kiedy Pani by przyszła następnym razem, w kolejny dzień i tak nie wiadomo ile razy? A Pani mówi, że z grafiku WIOŚ wynika, że raz w roku może przyjść, bo ma tyle zamówień. No to 500 zł. firma Nitro – Chem utraci jeżeli jej zabiorą pozwolenie wodno – prawne, nikt nie zostanie zwolniony z tego powodu. Nie wiem dlaczego się do społeczeństwa takie bzdury po prostu emanuje. Właściwie to wiem, żeby jakoś ten temat po prostu się rozszedł na inne sfery życia.

Także z mojej strony tyle. Nie wiem, czy nie za długo, ale tak jak powiedziałem to była moja pierwsza szansa, żeby się tutaj wytłumaczyć z działalności Spółki Chemwik. Bardzo dziękuję za uwagę.”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński** powiedział cyt. „Bardzo dziękuję.”

**Prezes Chemwik Robert Marcińczyk** powiedział cyt. „Panie Przewodniczący ja zostawiam ten dokument, tak?! Nie wiem, czy tutaj zostać?”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński** powiedział cyt. „Zająć miejsce, ale nie opuszczać sali, tak byśmy to ustalili. Zakłady Chemiczne Nitro – Chem. Kto w imieniu Nitro – Chemu? Pan Prezes Tomasz Ptaszyński. Bardzo proszę.”

**Prezes Zakładów Chemicznych Nitro-Chemu S.A. Tomasz Ptaszyński** powiedział cyt. „Szanowny Panie Przewodniczący. Szanowny Panie Prezydencie. Szanowni Radni, a przede wszystkim moi pracownicy i wszystkie osoby tu zebrane.

Moje nazwisko Tomasz Ptaszyński dla przypomnienia, żeby było wiadomo o kogo chodzi? I o jaką firmę chodzi? Zakłady Chemiczne Nitro – Chem S.A. Bydgoszcz.

Postaram się nie zburzyć dzisiejszej atmosfery imienninowej dwóch Panów Andrzejów - miłej - chociaż szczerze mówiąc jak się tak po raz kolejnym przysłuchuję wypowiedzią Pana Prezesa Marcińczyka to rzeczywiście trudno zachować jakikolwiek spokój w tej sytuacji. Pan Prezes Marcińczyk żyje nadal w matrixie, ale to oczywiście, tą sprawę postaram się tutaj jakby dokładnie wyjaśnić. Nie zamierzam polemizować tutaj z wieloma wypowiedziami, dlatego że jest to tutaj wiele pod adresem Spółki wiele agresywnych wypowiedzi, wiele bzdur, obłudy w tym wszystkim i nieprawdy, którą się wypowiada pod kątem Nitro – Chemu od przeszło 3 lat. Tak?! Dlatego, że pewnego dnia, ktoś sobie wymyślił, że musimy znaleźć „czarnego luda”, który będzie za wszystkich i za wszystko płacił i będzie za wszystkich winny. I to się jakby przez te ostatnie 3 lata toczy rzeczywiście w stosunku do Nitro – Chemu. Cały czas, wielokrotnie prowadzona jest agresywna polityka i wręcz powiem wroga polityka ze strony spółki komunalnej, jaką jest Spółka Chemwik. Mimo tego, że została powołana po to, żeby te przepisy obejść, dotyczące przepisów o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i odprowadzaniu ścieków. Podzielono sobie w ten sposób jakby rynek, no i można powiedzieć, że firmy pracujące na byłym terenie po Zakładach Chemicznych Zachem są traktowane odmiennie, niż wszystkie pozostałe Spółki funkcjonujące w mieście. Pan Prezes mówi tutaj o tym, że Spółka Chemwik ma prawo wymagać różnych rzeczy. Oczywiście. Tylko powiem, że w stosunku do Nitro – Chem - u stosuje się, tylko i wyłącznie do Nitro – Chem - u stosuje się szereg wymagań, w stosunku do których inni się nie stosują, tak?! Gdzie są tu przywołane jakieś urządzenia pomiarowe, które tylko my mamy mieć zamontowane na tym terenie. A przypominam, że funkcjonuje jeszcze koło 100 firm na terenie po byłym Zachemie. I szereg innych wymagań restrykcyjnych w



stosunku do nas, bo tylko my mamy takie parametry dotyczące ścieków. Wszyscy pozostali mają zupełnie inne parametry dotyczące ścieków odprowadzanych do kanalizacji Spółki Chemwik. Ja przypominam, że te parametry, które tutaj, gdzieś tam, częściowo przedstawiał Pan Prezes. Ja to dokładnie pokażę. Te nasze parametry dotyczą ścieków odprowadzanych do wód i ziemi. Czyli w tym momencie powiem krótko. Nitro – Chemu spełnia wszystkie wymagania, co Pan Prezes skrzętnie nam zarzuca – że nie spełniamy wymagań w zakresie parametrów ścieków. I informuję Pana Prezesa – spełniamy wymagania w zakresie parametrów ścieków. Mimo tego, że to od wielu miesięcy nie chce dotrzeć. Ja wiem, że tutaj są trochę ruchy nerwowe wykonywane dlatego, że Pan Prezes nie może wystawić faktur, takich jakich sobie kiedyś zaplanował, dlatego że Nitro – Chem podejmuje wiele działań inwestycyjnych ograniczając wszystkie swoje skutki swojej działalności. I w dalszej części prezentacji to oczywiście przedstawię.

Od razu na samym wstępie chcę powiedzieć, że Nitro – Chem nie odprowadza żadnych substancji szczególnie szkodliwych do środowiska. Z dniem 1 stycznia taka możliwość w firmie Nitro – Chem się zakończyła. Nie ma. W 100% ten element został wyeliminowany. Pan Prezes skrzętnie, sprytnie pokazuje tutaj DNT, pokazuje kartę charakterystyki DNT. Oczywiście to jest karta charakterystyki DNT, ale wyrobu gotowego, którego używamy do, już sprzedajemy jako wyrób gotowy. DNT w ogóle nie ma w ściekach Nitro – Chemu. Poza tym szkoda, że Pan nie pokazał charakterystyki domestososa. Myślę, że też by się okazało, że demestos również ma działania toksyczne i rażące w stosunku do używalności, ale możemy tutaj oczywiście zakłamywać rzeczywistość i wykorzystywać szołmeńsko różne elementy do swojej prezentacji.

Chciałem też powiedzieć Panie Prezesie, że czas byłoby się nauczyć tego czym się zajmuje Pana przedsiębiorstwo, bo widzę, że Pan nie wie, czym zajmuje się Pana przedsiębiorstwo. Nie zna się Pan na technologii Pana przedsiębiorstwa. My ją znamy bardzo dobrze. Nie zna się Pan też na technologii Nitro – Chemu, więc proponowałbym żeby Pan się na ten temat nie wypowiadał. Bo chciałem tylko zwrócić uwagę. Mówił Pan o tym, że oczyszczalnia ścieków oczyszcza ścieki przemysłowe. Nie! Oczyszczalnia ścieków „Kapuściska” nie oczyszcza ścieków przemysłowych. I dobrze Pan o tym wie, że nie oczyszcza, bo tylko i wyłącznie ścieki tzw. przemysłowe są mieszane ze ściekami komunalnymi wpływającymi do oczyszczalni. A co to są w ogóle ścieki przemysłowe, które tutaj tak Pan ładnie pokazuje i pokazuje ten brunatny zbiorki CZU, który jest taki straszny. Ścieki komunalne również są brunatne chciałem zauważyć. Do zbiornika CZU wpływają ścieki z całego terenu po Zakładach Chemicznych Zachem, czyli około 100 przedsiębiorstw funkcjonujących na tym terenie. W większości te ścieki tzw. przemysłowe są ściekami komunalnymi i wodami pochłoniczymi. Oczywiście udział Nitro – Chem - u w tej zlewni jest na dzisiaj na około 50%. Tylko, że w tych 50% w naszych ściekach 80, właściwie 90% to

są wody pochłonicze, a około tylko 10 w naszych ściekach to są ścieki tzw. przemysłowe. Co stanowi udział naszych ścieków w ściekach przemysłowych 5 i pół procenta na okrągło. Taki jest udział naszych ścieków stricte przemysłowych. Ścieki przemysłowe z natury rzeczy, jak sama nazwa wskazuje są innymi ściekami, niż ścieki komunalne.

Też mówimy tutaj o tej biodegradowalności. To też informuję, że nasze ścieki dzisiaj są biodegradowalne, bo ścieki trudno biodegradowalne, bo wszystkie ścieki Nitro – Chemu są biodegradowalne, tylko są trudniej lub łatwiej biodegradowalne. Ścieki trudno biodegradowalne tak jak już wspomniałem w 100% zostały w firmie zlikwidowane z dniem 1 stycznia 2016 r.

Może tutaj przejdę jeszcze... bo oczywiście mam pytanie, bo skoro te ścieki z Nitro – Chem - u są tak toksyczne, tak niebezpieczne. No to ja mam pytanie do Pana Prezesa, ilu pracowników na przestrzeni tych kilkunastu lat funkcjonowania tej oczyszczalni, nie wiem zginęło z tego powodu, albo zachorowało?

Tutaj chciałem na tym pierwszy slajdzie właśnie się odnieść do kwestii związanej z tymi elementami, które są tak mocno podnoszone, co do kwestii tego, że Nitro – Chem nie spełnia wymogów w zakresie parametrów dotyczących ścieków. W tabeli nr 4, tutaj na zielono zaraz na samym początku przedstawiamy jakie są wymagania ustalone przez Radę Miasta dla ścieków przemysłowych, które są wprowadzane do zlewni, oczyszczalni ścieków, tak?! Bardzo widać wyraźnie, jakie są wymagania szczególnie tutaj była podnoszona kwestia zwrotu ogólnego. To tu chciałem powiedzieć, że dla zwrotu ogólnego nie określono górnego parametru, któryby powinien osiągać. Jeśli chodzi o ścieki komunalne odprowadzane do oczyszczalni Kapuściska zarządzanej dzisiaj przez Spółkę Chemwik to poziom też jest przedstawiony w tej tabeli nr 5. Też widać jakie są poziomy. Chemiczne zapotrzebowanie tlenu, bo o tym najlepiej mówić, dlatego że ono jest jak gdyby wskaźnikiem stopnia zanieczyszczenia ścieków jest 700 zarówno w wymaganiach Rady Miasta jak i wymaganiach Spółki Chemwik. Azot ogólny – 100. Jakie są wymagania postawione dla Nitro – Chemu i tylko dla Nitro – Chemu? Widzimy to na czerwono, tak?! Są to wymagania zbieżne z wymaganiami dla ścieków odprowadzanych do wód powierzchniowych i gleby. Gdzie my nie odprowadzamy tego bezpośrednio do rzeki Wisły tylko odprowadzamy do urządzeń kanalizacyjnych. I zgodnie z przepisami dotyczącymi ścieków jak i innych spółek komunalnych w przypadku kiedy udział ścieków komunalnych stanowi mniej niż 10% mogą być zastosowane wyższe parametry ścieków. Niemniej jednak my nie mamy zastosowanych wyższych parametrów ścieków, dlatego że od 1 stycznia 2016 r. mamy bardzo mocno zastrzone.

Ja tylko chciałem przypomnieć, że w ramach zespołu roboczego, który został powołany umową i na naszą inicjatywę i w wyniku naszych prac na dobrą sprawę został w końcu złożony wniosek do Urzędu Marszałkowskiego o przedłużenie pozwolenia wodno – prawnego Spółki Chemwik o rok 2016

o podwyższonych parametrach. Rzeczywiście myśmy do tego całego elementu dołączyli dokładny harmonogram realizacji naszych prac związanych z realizacją zadań środowiskowych na terenie Zakładów Chemicznych Nitro – Chem, który był podstawą udzielenia zezwolenia, czy przedłużenia pozwolenia wodno – prawnego o kolejny rok dla Spółki Chemwik. Gdzie w tym momencie podstawą.... Gdzie Marszałek w swoim zdaniu stwierdził, że w wyniku prowadzonej modernizacji w Zakładach Chemicznych Nitro – Chem jest jakby zgoda o przedłużenie o rok podwyższonych parametrów. Co się stało? Wszyscy te podwyższone parametry otrzymali. Nitro – Chem takich podwyższonych parametrów nie otrzymał, tak?! Stosuje się właśnie tego typu niestety wrogie podejście do Spółki Nitro – Chem. Trudno w tej całej atmosferze, którą Państwo mogli też dzisiaj zauważyć retorykę wypowiedzi Pana Prezesa Marcińczyka, bo ja ją słucham, co jakiś czas. Jak widać w tej atmosferze, w atmosferze wielu tutaj oszczerstw i zarzutów trudno budować jakieś specjalne relacje. Ja tylko powiem, że Nitro – Chem przestrzega wszystkich zapisów umowy obowiązującej spółkę. To Spółka Chemwik nie przestrzega wszystkich zapisów umowy.

Nitro – Chem przestrzega wszystkich przepisów dotyczących ochrony środowiska. Tego przykładem są kontrole WIOŚ, które oczywiście nie stwierdzają u nas jakichkolwiek niezgodności w tym zakresie. Przykładem jest ta właśnie decyzja Urzędu Marszałkowskiego, która odrzuciła Wasz wniosek o cofnięcie nam pozwolenia wodno – prawnego, dlatego że stwierdzono, że wszystko co w Nitro – Chem - ie jest realizowane jest realizowane zgodnie z umową i zgodnie z przepisami ochrony środowiska.

Dobrze Pan wie, Panie Prezesie, że harmonogram działań, który został przez nas przedstawiony we wrześniu 2015 r. zakładał terminy montażu poszczególnych urządzeń związanych z poprawą środowiska. W związku z tym... W wyniku tego harmonogramu, harmonogram nigdy nie był kwestionowany. Logicznym jest, że wszelkie zastosowane rozwiązania i urządzenia mają sens montażu w momencie zakończenia inwestycji. Dlatego że planowaliśmy połączenie całej sieci kanalizacyjnej w jedno i skierowania tego do jednej studzienki.

Niemniej jednak tutaj jeszcze chciałbym się odnieść oczywiście do tych przedstawianych wyników, bo do tego co robiliśmy, co robimy, to oczywiście jeszcze się odniosę. Ale chciałbym, żebyście Państwo spojrzeli, jakie my dzisiaj osiągamy wyniki? Ta ostatnia kolumna. To są wyniki badań przeprowadzone przez Spółkę Chemwik. To nie są na podstawie naszych danych żeby tutaj nie było jakiś niedomówień. To są na podstawie danych Spółki Chemwik. Pan Prezes mówi, że ktoś jest nie wpuszczany na teren przedsiębiorstwa. Jest to nieprawda Panie Prezesie, dobrze Pan o tym wie, ponieważ za każdym razem kiedy Państwo chcecie przyjść, spółka opracowała stosowną procedurę dostosowaną na Wasze potrzeby, żeby o każdej godzinie i porze dnia pracownicy Spółki Chemwik mogli przyjść, dokonać weryfikacji i kontroli tego, co wynika oczywiście z umowy nas obowiązującej, żeby była jasność sprawy.

I w wyniku różnych tych badań ścieków powstają protokoły, tak?! I to jest na podstawie protokołów badań zestawienie zrobione. Jak widać w większości przypadków nie notujemy przekroczeń, ale w stosunku tylko i wyłącznie do tych wymagań na czerwono, które nam Spółka Chemwik postawiła. Bo w żaden sposób i żaden z tych parametrów nie łamiemy przepisów w zakresie wytycznych dotyczących ścieków komunalnych uchwalonych przez Spółkę Chemwik i nie łamiemy przepisów w zakresie tego co ustaliła Rada Miasta, jak również nie łamiemy przepisów w zakresie stopnia zanieczyszczenia ścieków przemysłowych zgodnie z rozporządzeniem obowiązującym, mieścimy się w tym. W związku z tym teza, że my jako jedyni na tym terenie nie przestrzegamy przepisów, nie przestrzegamy parametrów w tym zakresie jest po prostu nieprawdziwa. To jest dowód właśnie na tę bzdurę, która jest wielokrotnie na przestrzeni 3 lat wypowiedziana.

My dzisiaj spełniamy przepisy i spełniamy w tym zakresie wymagania. Oczywiście w stosunku do waszych wymagań, które Wy nam tutaj postawiliście, w przypadku azotu ogólnego, tak, proszę bardzo oczywiście mamy 25, tak?! Miligramów na litr. Nie tak, jak macie wymagane. Ale w stosunku do wymagań, jakie się stawia dla ścieków oczyszczonych przemysłowych, dla ścieków komunalnych, które Wy zezwalacie wprowadzać i nieokreślone dla ścieków przemysłowych przez Radę Miasta nie ma innych w tym samym zakresie przepisów i jesteśmy daleko od tej granicy w tym całym zakresie.

Dobrze Pan wie, że ścieki komunalne też niosą w sobie duży ładunek azotu i tutaj nie ma w ogóle co zaprzeczać. Stąd być może ilości azotu, które się oczywiście znajdują w zbiorniku CZU, czy wychodzą nie są związane tylko i wyłącznie ze ściekami przemysłowymi, ale w dużo mniejszym stopniu. I to zaraz pokażę na następnym slajdzie.

Zdecydowanie mieścimy się w parametrach. nie łamiemy tych parametrów. Mieścimy się we wszystkich parametrach wymaganych, obowiązującymi przepisami Państwa Polskiego w tym zakresie. A dlaczego? Dlatego, że realizujemy inwestycję, którą realizujemy zgodnie z przyjętym harmonogramem. Oczywiście są przesunięcia, jak w każdym harmonogramie, ale o tym za chwilę opowiem.

Tutaj chciałem przedstawić też taki slajd. Postaram się mówić krócej, niż poprzednik, żeby tutaj dać szansę na prowadzenie Rady.

Ale tak informacyjnie. Tutaj chciałbym pokazać, Jaki jest udział chemicznego zapotrzebowania tlenu w 100% w oczyszczalni ścieków – udział Nitro – Chemu w tych CHZT. Dlatego CHZT, bo to jest taki najlepszy parametr pokazujący stopień zanieczyszczenia ścieków, tak?! I to jest na podstawie danych, nie Nitro – Chemu, tylko na podstawie danych MWiK i Chemwik - u. Nasz udział w tym jest 0,68%, tak?! Jeśli dzisiaj mówimy, że azot ogólny stwarza takie zagrożenie dla oczyszczalni, że za przekroczenie parametrów zapłacimy karę, zabiorą dotację, nie wiadomo co jeszcze. To ja informuję, że udział azotu

ogólnego w 100% w oczyszczalni ścieków, udział Nitro – Chemu to jest tylko i wyłącznie 3,5%. Taki jest udział azotu pochodzącego z Nitro – Chemu. Jeśli azot z Nitro – Chemu ma stanowić o powodzeniu, czy niepowodzeniu działalności oczyszczalni, no to gratuluję zmysłów technicznych w tym całym zakresie.

W związku z tym, że Nitro – Chem realizuje szereg postawionych przed sobą zadań. To tutaj powiem, czym Nitro – Chem de facto oczywiście się zajmuje. Tutaj też Pan Prezes skrzętnie przedstawił te wymagania w stosunku do ścieków, substancji jakie są w ściekach zawarte, bardzo pokazuje tutaj fosfory, chromy i wiele innych substancji, które w produkcji Nitro – Chemu nie występują Panie Prezesie i dobrze Pan o tym wie.

Jeśli chodzi o kwestie spełnienia jeszcze pewnych wymagań w zakresie urządzeń pomiarowych to informuję, że oczywiście zostały zamontowane, chociaż pierwotnie harmonogram zakładał zamontowanie tych urządzeń w późniejszym terminie i o tym dobrze wiedzieliście i byliście o tym informowani i to przyjęliście. Tylko dzisiaj nastąpiła pomroczość w tym całym zakresie. Urządzenia te zostały zastosowane i przyjęte i zamontowane z tą dzisiaj najlepszą, możliwą techniką, która jest dostępna do tego typu pomiarów. I mierzymy zgodnie z Waszymi wymaganiami 4 podstawowe parametry. Być może w pierwszej fazie oczywiście tych pomiarów następowały jakieś odchylenia, co do przewodności, którą Pan tutaj przedstawiał itd., ale to wynikało z tego, że urządzenia wymagały jeszcze do kalibrowania, sprawdzenia i w tym momencie, dzisiaj ten poziom jest adekwatny do Waszych pomiarów.

Ponadto Pan tu pięknie przedstawił taki schemat, że Nitro – Chem próbuje jakoś obejść ścieki, jakąś boczną rurą. No powiem Panie Prezesie gratuluję, generalnie, ale te rozwiązania są normalnie stosowanym rozwiązaniem przy montażu urządzeń pomiarowych, zalecanych przez producentów, bo nie wyobrażam sobie, żeby rurą pod obciążeniem, którą płyną wszystkie ścieki pracownik demontował urządzenia pomiarowe i sprawdzał, no bo może się okazać, że się narazi na różne z tym związane zagrożenia. Już Urząd Marszałkowi, co do tego sposobu w żaden sposób nie wnosił uwag, dlatego, że to zostało wykonane prawidłowo, zgodnie z wytycznymi producenta urządzeń.

Przechodząc tutaj jakby dalej w takim razie, co się wydarzyło na tej przestrzeni tych parunastu miesięcy, tak?! Tak rzeczywiście Nitro – Chem otrzymał wsparcie pochodzące z Ministerstwa Skarbu w wysokości 30 mln zł. Realizujemy nasze zadania związane z harmonogramem, który został przyjęty do realizacji. Odkupiliśmy wszystkie sieci kanalizacyjne i wodne od Syndyka „Infrastruktury Kapuściska” w Upadłości. Bo niestety musieliśmy to odkupić za parę dobrych piątek. Dokonujemy napraw w obszarze eksploatowanych sieci kanalizacyjnych i wodnych. Zaawansowanie prac jest 90%. Około 5 mln zł. wydaliśmy już dzisiaj na naprawę sieci kanalizacyjnych, dlatego że ta sieć w dużym stopniu wymagała napraw, zmian i wymiany kompletnych rurociągów. Wybudowano i uruchomiono zatężalnię ścieków, o której tu już wspominałem.

Uruchomiono ją w styczniu 2016 r. Zresztą Pan Prezes był, widział, naocznie. Budynek jest. Stoi. Są zdjęcia, można oczywiście zobaczyć. Zresztą Komisja ds. Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska, która była rzeczywiście, gościła w Nitro – Chemie też na tych instalacjach była. Ta zatężalnia ścieków spowodowała wyeliminowanie ścieków trudno biodegradowalnych w 100%, tzw. potocznie zwanych czerwonych wód. W tym momencie nie ma żadnych toksycznych, jak Pan Prezes mówi, ani żadnych substancji szczególnie szkodliwych dla środowiska wprowadzonych do urządzeń kanalizacyjnych oczyszczalni. Obecne ścieki Nitro – Chemu to co już mówiłem 80 do 90% to są ścieki pochodzące z wód chłodniczych.

Uzyskaliśmy decyzję środowiskową dotyczącą budowy oczyszczalni ścieków. Trwa obecnie procedura związana z uzyskaniem pozwolenia na budowę. Pan tutaj Prezes zachodził w głowę dlaczego tak wszystko długo trwa? To jest jakoś niezrozumiałe dla Pana, dlaczego proces budowy oczyszczalni może tak długo trwać. Mianowicie trwa, ponieważ jest to spowodowane tym, że musimy uzyskać szereg zgód i dokumentów. Od decyzji środowiskowych, po warunki zabudowy, po pozwolenie na budowę. No niestety procedury dotyczące uzyskiwania tych zgód przeciągają się niestety i w zakresie warunków zabudowy. Teraz jesteśmy na etapie procedowania pozwolenia na budowę. Niestety ten proces też się znacznie przeciąga. Nie chcę w tym upatrywać jakiś powiedzmy „chochlików.” Zakładam, że po prostu tak ta procedura niestety trwa. Zresztą wiele mamy przykładów na to, że uzyskanie pozwoleń na budowę stanowi nieraz wielki problem, mimo tego, że są spełnione wszystkie warunki. Zakładam, że oczywiście uzyskamy to pozwolenie w stosownym czasie i zdążymy w tym terminie, który sobie założyliśmy, czyli do półrocza 2016 r. wybudować własną mechaniczną, biologiczną oczyszczalnię ścieków. Trzecią w Bydgoszczy. Trzecią w mieście chcemy wybudować oczyszczalnię. Bo można powiedzieć tak ścieki, które dzisiaj w Nitro – Chem - ie powstają w zupełności nie wpływają na funkcjonowanie oczyszczalni ścieków i ze spokojem mogłyby być w procesie oczyszczania wzięte pod uwagę. No nie mniej jednak strona druga nie jest tym kompletnie zainteresowana. Ja wielokrotnie na różnych spotkaniach proponowałem pewne rozwiązania. Mówiłem, że nie musimy budować tej oczyszczalni ścieków. Chciałbym kierować tą ilość ścieków po wyeliminowaniu tego oczywiście najtrudniejszego strumienia ścieków, gdzie już w 2008 r. w Spółce Wodnej powstała decyzja, że pewne trudne ścieki należy likwidować u źródeł. I takie działania Nitro – Chem podjął od 2009 r. znając rozwiązania, pozyskał na to środki, wybudował, uruchomił i zlikwidował najtrudniejszy strumień ścieków. I co do tego nie ma wątpliwości. Dzisiaj moglibyśmy ten strumień ścieków, który dzisiaj jest spokojnie, bez problemów oczyszczać w oczyszczalni ścieków i dobrze o tym Pan Prezes wie. Ja tylko powiem, że nawet te ścieki, które były takie, z tymi naszymi ściekami trudniejszymi problemy po upadku Zachemu, nie było problemów na oczyszczalni ścieków. Nie było problemów z uzyskaniem

parametrów przez oczyszczalnię ścieków. Nie było problemów na wyjściu z oczyszczalni ścieków. Oczyszczalnia ścieków nigdy nie zapłaciła żadnej kary. Wiem, ponieważ byliśmy też członkami tej oczyszczalni, więc wiemy na ten temat bardzo dużo. Oczywiście podpisaliśmy już umowę na budowę oczyszczalni. Zapłaciliśmy już pierwsze środki. Wyprzedzamy to, co możemy wyprzedzić. To co nam prawo pozwala w tym zakresie. Czekamy oczywiście na to pozwolenie na budowę, abyśmy mogli „z kopyta” jakby w tym zakresie ruszyć. Jak również zmierzamy także do tego, że zamkniemy obiegi wód chłodniczych, zredukujemy zużycie wody powierzchniowej do celów chłodniczych w dużym stopniu. W związku z tym krok po kroku jakby likwidujemy można powiedzieć powstające koszty, ale tym mniej pieniędzy Panie Prezesie trafi do Pana Spółki. Myślę, że ma Pan tego oczywiście świadomość. Dzisiaj oczywiście Nitro – Chem jest największym płatnikiem jeśli chodzi o ścieki na terenie po byłym Zachemie. Jest to kwestia kilku milionów złotych, na dzisiaj, rocznie. W związku z tym nie będzie tych kilku milionów złotych. To myślę, że Pan Prezes ma też tego świadomość i rozumiem, że już pracuje nad tym, jak ograniczyć koszty swojego funkcjonowania i jak pozyska nowych klientów. Były z naszej strony propozycje – to co mówiłem – wielokrotnie, nie robienia pewnych rzeczy, kierowania tych środków finansowych do spółki komunalnej. Niestety spółka komunalna nie chce tych środków, nie chce rozmawiać, nie chce współpracować, nie chce żadnego dialogu. W konsekwencji krok po kroku oddalamy się. Będziemy płacić innym, ale nie spółce komunalnej w Bydgoszczy.

Trwają również prace oczywiście modernizacyjne nad dalszą częścią naszych instalacji, tak aby dostosować wszystkie wymagania środowiskowe, które już dzisiaj tylko i wyłącznie po pierwszym etapie, czyli zatężalnia ścieków osiągnęliśmy, tak?! Nitro – Chem w ostatnich 12 miesiącach poczynił szereg zmian, szereg modernizacji, zrobił spory krok w kierunku właśnie poprawy środowiska, co zostało też docenione w wielu miejscach.

Tutaj chciałbym jeszcze przedstawić tak dla obrazu, żeby Państwo też widzieli, że tutaj nie jest coś wyssane, bo czasami padały też wcześniej różne takie stwierdzenia, że niby Nitro – Chem ma jakieś urządzenia, ale nikt ich nie widział, więc jest to jakaś wirtualność. Nie! To nie jest wirtualność, bo można przyjechać zobaczyć, dotknąć. Tutaj mamy plan już usytuowania naszej oczyszczalni, która znajdzie się w pobliżu zatężalni ścieków i będzie w tym momencie... raz, że to będzie połączone właśnie z zamknięciem obiegu wód chłodniczych tak, aby ilość ścieków, która będzie u nas powstawała była skutecznie oczyszczana w tej oczyszczalni.

Parę złotych jeszcze do Pana, Panie Prezesie trafi, dlatego że będę musiał dopłynąć do rzeki Wisły. No chyba, że będzie Pan miał rurociągi ze złota

i znowu usłyszymy jakąś piorunującą stawkę. No to sobie kupię chyba auto – cysternę i będę jeździł gdzie indziej.

Tutaj tak chciałem dla przypomnienia, bo tutaj jest podnoszone, że co z tego, że nam ktoś zabierze pozwolenie wodno – prawne i być może przyjdzie Inspektor z WIOŚ i nam da powiedzmy 500 zł. mandatu, tak?! No to jest bardzo proste. Tak, my też o tym dobrze wiemy, Panie Prezesie, że oczywiście możemy dostać 500 zł. mandatu. Tak. Tylko ja powiem tak, kim jest w ogóle Nitro – Chem, bo może Państwo nie wiecie kim jest Nitro – Chem, tak?! Nitro – Chem jest przede wszystkim liderem eksportu polskiej grupy zbrojeniowej, żeby była jasność. Nitro – Chem jest jedynym i certyfikowanym dostawcą swoich wyrobów do Stanów Zjednoczonych. Nitro – Chem współpracuje z całym światem. Można by powiedzieć, że słońce u naszych klientów nigdy nie gaśnie, bo jesteśmy na wszystkich kontynentach. Na kartonach Nitro – Chemu jest napisane *made in Bydgoszcz*, żeby była jasność, tak w tym zakresie?! My oczywiście.... I teraz możemy powiedzieć: ok, to co z tego, że nie będziemy mieli pozwolenia wodno – prawnego i co z tego, że możemy dostać 500 zł. Tylko, ja powiem tak, my w większości współpracujemy z rządami danych państw, tak?! Dostarczamy na potrzeby rządu produkty. Druga strona wymaga od nas, abyśmy spełniali wszystkie przepisy: krajowe w zakresie właśnie bezpieczeństwa, ochrony środowiska itd. Jesteśmy pod tym kątem wielokrotnie obligowani, zwłaszcza, szczególnie przez przedstawicieli armii amerykańskiej, którzy u nas po raz kolejny gościli, gdzie nas sprawdzają z przestrzegania naszych, krajowych, wewnętrznych przepisów w tym zakresie. I to nie jest tak, że my powiemy: słuchajcie nie ma, chłopaki, słuchajcie: No problem, tylko 500 zł. mandatu jest i jedziemy dalej. Nie! To nie jest tak. Dlatego, że ta druga strona, rządowa chce mieć pewność dostaw, tak?! Chce mieć pewność współpracy w tym zakresie i też w żaden sposób nie będzie tolerowała tego, że my nie przestrzegamy pewnych procedur i grozi jakby nie było – nie spełniamy przepisów – grozi zawsze to, że ktoś jednak może powiedzieć: nie, tak dłużej być nie może. Tym bardziej, że oczywiście nie ma dzisiaj podstaw do tego, żeby nam zabierać pozwolenie wodno – prawne. Nie ma podstaw do tego, żeby wobec nas stosować różne inne restrykcje z ochrony środowiska, dlatego że my dzisiaj przestrzegamy i spełniamy wymagania ochrony środowiska.

Tak jeszcze dla pochwalenia się oczywiście: 82% działalności Nitro – Chemu to jest eksport, tak?! My jesteśmy głównie eksporterem, a reszta to jest oczywiście związane z krajem z potrzebami ewentualnie sił zbrojnych RP. Mamy też pracowników, około 400 pracowników. Około 100 firm współpracujących z regionu bydgoskiego. To jest spora rzesza. Jeśli my patrząc na to, co mówi Pan Prezes Marcińczyk, przedstawiając tutaj wiele absurdów. Bo jednym właśnie z takich absurdów jest to Panie Prezesie, że Pan tu przywołuje na slajdach wyniki badań, jakieś wyniki badań. Tylko dobrze Pan wie, że te wyniki badań i ja wiem, nie pochodzą ze studzienek Nitro – Chem - u, tylko z wielu innych studzienek zlokalizowanych poza przedsiębiorstwem, w których nie ma li tylko



ścieków Nitro – Chem tylko są ścieki pochodzące z wszystkich pozostałych firm zlokalizowanych. Ja nie wiem, co wszystkie pozostałe firmy wpuszczają do kanalizacji. To już jest Wasza sprawa i Wasz problem, żeby to zweryfikować. Ale w stosunku do innych nie stosuje się takich wymagań w zakresie parametrów ścieków, nie stosuje się wymagań, że ma być prowadzony jakiś monitoring. My od monitoringu nie uciekamy. Prowadzimy wszystko zgodnie ze sztuką i zasadami.

No wprawdzie tu się dowiadujemy, że coś w weekendy wpuszczamy, ale ja nie widziałem protokołu z badań w weekend z Pana strony stwierdzający, czy te protokoły, które u nas są, powstają po prowadzeniu analiz. Nie zauważyłem, żeby przypadkiem coś szczególnego w weekend się działo. To jest oczywiście kolejna bzdura w tym zakresie. Procesy technologiczne w Nitro – Chemie są procesami ciągłymi. Nie ma procesów periodycznych, więc nie ma możliwości. Nie ma niestety Panie Prezesie tak wielkiego zbiornika, który gdzieś prawdopodobnie mamy, ukryty pod ziemią, w którym gdzieś możemy coś chować. Nie ma technicznej takiej możliwości. Procesy ciągłe powodują to, że jest stały wypływ ścieków. To, że jakieś kolory się zmieniają. Oczywiście, my dzisiaj jesteśmy jeszcze też na etapie modernizacji całej tej instalacji. Jesteśmy na etapie budowy oczyszczalni. I oczywiście, że wyniki badań, które tu też pokazaliśmy, one się wahają w jakiś tam granicach, więc możemy tutaj oczywiście pokazywać szereg różnych zdjęć.

No ja tu sobie jeszcze popisałem różnych rzeczy, które Pan tutaj jeszcze jakby pod adresem Nitro – Chem - u... już kończę powoli Panie Przewodniczący – jakby skierował dużo takich różnych zarzutów. Ale jak mówię, ja z częścią spraw nie chcę jakby polemizować, nie chcę w to wchodzić, bo rzeczywiście one są na granicy nieprzyzwoitości, szereg różnych stwierdzeń. Ja nieraz mam wrażenie, że poprzez próbę zastraszenia nas, poprzez próbę zmuszenia nas do różnych rzeczy, straszenia nas różnymi sprawami, wypowiedanie jest rodem z „Ojca chrzestnego”. To jest taki sposób na biznes. No dziwne. Trochę mniej książek trzeba o „Ojcu chrzestnym” czytać Panie Prezesie, a zacząć normalnie, biznesowo funkcjonować, co wielokrotnie proponowałem.

To tak żeby już dłużej nie zanudzać tutaj w tej kwestii. Jestem gotowy do różnych odpowiedzi. Jeśli pytania się pojawiają. Zapraszam wszystkich chętnie do Nitro – Chem - u. Nitro – Chem nie ma nic do ukrycia. Tym bardziej, że Nitro – Chem nie ma nic do ukrycia, dlatego że Nitro – Chem jest kontrolowany w roku przez 20 różnych jednostek, z różnych dziedzin. I nie stwierdza się tam żadnych nieprawidłowości w funkcjonowaniu firmy w tym całym zakresie. Niestety jesteśmy też spółką, która jest spółką przemysłowego potencjału obronnego. Jesteśmy istotną spółką z punktu widzenia bezpieczeństwa państwa i podlegamy szeregu kontroli, musimy być przejrzysti, czyści. Nie ma z naszej strony prowadzonych żadnych dziwnych, tajnych akcji, a zwłaszcza nie planujemy Panie Prezesie i nie zamierzam Pana, Panie Prezesie zalać falą tsunami, ściekami z Nitro – Chem - u.

Tutaj takie podsumowanie jest. Ja nie będę prosił Państwa tego podsumowania czytać. Państwo otrzymacie za chwilę tutaj tę prezentację, to sobie możecie na to spokojnie spojrzeć. Oczywiście tutaj mimo wszystko Panie Prezesie i tak wrócę jeszcze oczywiście do tych kosztów, bo to nie jest tak 2014 do końca, Panie Prezesie, że to jeszcze nie był Chemwik, bo jednak Pan już tam był i można powiedzieć, że na przestrzeni tych właśnie 3 lat nastąpił wzrost tych różnych opłat i to nie wynika tylko i wyłącznie z tego, że mamy większą produkcję. To wcale z tego nie wynika. Na wprost to jest trzy – czterokrotny wzrost opłat. Tutaj na wprost pokazujemy 2015, gdzie był to rzeczywiście dla nas potężny wydatek w tym całym zakresie tj. 600%, bo to pytanie: jak żyć? Czy ktoś Państwu wzrósł opłatę za czynsz 600%, jeśli komuś wzrosła no to ja się pytam, jak z tego oczywiście wybrnąć z własnych funduszy. My jesteśmy spółką komercyjną, działającą na rynku komercyjnym i musimy dbać o koszt, o koszty funkcjonowania. I wszystkie rzeczy muszą być racjonalne. My jesteśmy gotowi zapłacić za to, za co jakby wymagania są wynikające z przepisów.

Nitro – Chem dzisiaj realizuje postanowienia umowy. Realizuje postanowienia w zakresie przepisów. Nitro – Chem płaci wszystko, za co ma zapłacić. Nie ucieka od tego. Nie jest to tak, jak jest tu dzisiaj przedstawione. Nitro – Chem nie jest „czarnym ludem”. Nitro – Chem nie truje. Nitro – Chem nie ma ścieków trudno biodegradowalnych. Nitro – Chem nie ma ścieków toksycznych. Spełnia wymagania ścieków przemysłowych li tylko i wyłącznie w pierwszym etapie w zakresie rozporządzenia, które dotyczy ścieków przemysłowych jak również wymagań ze strony Rady Miasta i Spółki Chemwik. My tak na dobrą sprawę Panie Prezesie to nie wiem, czy nie wystąpimy do Pana Prezesa, żeby Pan teraz nam dopłacał, bo my na dobrą sprawę rozcieńczamy Pana ścieki komunalne, bo nasze są zdecydowanie czystsze.

W związku z tym bardzo Państwu dziękuję, że mogłem się wypowiedzieć. Zapraszamy do Nitro – Chemu, do przepięknej, wspaniałej firmy zlokalizowanej w tamtym kierunku.

Dziękuję Państwu.”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński** powiedział cyt. „Dziękuję bardzo. A Pan w sferze uzupełnienia tego, tak?!”

**Przewodniczący Rady Nadzorczej w Nitro – Chemie Krzysztof Kozłowski** powiedział cyt. „Tak, tak. Krzysztof Kozłowski – Przewodniczący Rady w Nitro – Chem - ie. Panie i Panowie Radni. - Rady Nadzorczej - Panie Prezydencie.

Mamy w Bydgoszczy firmę, która należy do ścisłej czołówki w produkcji materiałów wojskowych. Jest naszą wizytówką na całym świecie. Tymczasem gospodarz naszego miasta razem z podległymi mu spółkami próbuje zniszczyć zakład nakładając na niego nieadekwatne podatki i opłaty. Dobry gospodarz nie powinien dopuścić do sytuacji, w której podległe Mu spółki próbują zniszczyć inną. Wręcz przeciwnie powinien ją bronić. Spółka przecież płaci podatki. Daje zatrudnienie mieszkańcom. Wnosi wysokie opłaty ściekowe. Jest największym płatnikiem. Kto zapłaci za utrzymanie oczyszczalni jeżeli zabraknie Nitro –

Chemu? Działalność Chemwik - u zmusza Nitro – Chem do dokonywania dodatkowych inwestycji i wybudowania kolejnej w naszym mieście oczyszczalni ścieków, zamiast płacić rozsądne opłaty. Przeciągając tą niezdrową sytuację spowoduje dalsze odstraszenie potencjalnych inwestorów. Podobnie jak było w przypadku Sarzyna, który chciał kupić linię produkcyjną po dawnym Zachemie. Niestety wystraszył się bardzo wysokich opłat.

Kończąc chciałbym zadać kilka pytań. Co stanie się jeżeli właściciel Nitro – Chem - u podejmie decyzję o przeniesieniu firmy do innego miasta? Co stanie się z pracownikami Nitro – Chem - u i tysiącami pracowników kooperantów? A może zaistniała sytuacja nie jest przypadkowa i jest celowa. Nitro – Chem jako Spółka o ważnym znaczeniu dla obronności kraju. Dziękuję.”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński** powiedział cyt. „Dziękuję bardzo. Szanowni Państwo. Po pierwsze otrzymaliśmy prezentację Nitro – Chem - u. Po drugie uprzejmie proszę Chemwik, żeby prezentację, która była tutaj prezentowana, żeby też ją przekazać do Biura Rady Miasta. Po wtóre przede mną są dokumenty, które będą do wglądu, skserowania, nie wiem czego jeszcze dla Pań i Panów Radnych w Biurze Rady Miasta. Jest to treść odwołania złożona przez Chemwik do Prezesa Krajowego Zarządu Gospodarki Wodnej z dnia 18 listopada od decyzji Marszałka Województwa Kujawsko – Pomorskiego. I w związku z tym udzielając głosu Panu Prezydentowi Rafałowi Bruskiemu, no jakby jest tego typu pytanie – bo ono się ciśnie na usta – wobec wymiany poglądów pomiędzy Panami Prezesami ja nie będę zajmował tutaj głosu, żeby też nie być jakby postrzegany, że się na czymś nie znam, bo się nie znam. Natomiast bardzo uprzejmie proszę Pana Prezydenta, żeby określił Pan Radnym oczekiwania w sferze dotyczącej wprowadzenia tego punktu do dzisiejszych obrad. Oczekiwanie jakie Pan ma ze strony Radnych. Dziękuję bardzo.”

**Prezydent Miasta Rafał Bruski** cyt. „Tak jest. Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Dziękuję, że to, o co prosiłem, a więc udzielenie mi głosu jako pierwszemu, się spełniło.

Szanowni Państwo. Mamy dwa wystąpienia, niestety – powiem tak – niestety pełne emocji. Zaczął oczywiście Pan Prezes Chemwiku, ale Pan Prezes Ptaszyński przecież też jest osobą bardzo konkretną i nie był dłużny. Także, źle się stało. Problem mamy jeden, mamy problem co do faktów, bo każdy mówi swoje. Więc jakkolwiek dyskusja w tej chwili oznaczałaby, że tak naprawdę każdy by musiał przyjąć komu bardziej daje wiarę, oczywiście. W jednej było dużo liczb, dużo faktów, w drugiej może nieco mniej liczb, zaprzeczania pewnym kwestiom. Więc dlatego jest trudna dyskusja, która nie będzie służyła tak naprawdę niczemu dobremu. Dlatego też kieruję swój głos w stronę pracowników. Dlaczego ten temat jest taki głośny? – Bo wdarła się do tego tematu polityka – najgorsze co może być. Jest jeden podmiot gospodarczy i jest drugi podmiot gospodarczy, bo obydwa to są podmioty gospodarcze, działające na obszarze Kodeksu spółek handlowych. I tam są władze statutowe, są

przepisy, które tam obowiązują. Działają w sferze gospodarczej, w sferze także administracyjnej, bo pewne pozwolenia wymagają decyzji. I to są obszary, w których przynajmniej, póki co, każdy organ właściwy do działania tego typu sprawy rozstrzyga. My tu nie będziemy głosować, kto ma rację, bo nie powinniśmy do tego dążyć. I uważam, że im mniej rozgłosu wokół tych spraw, to będzie to służyć jednej spółce i drugiej spółce, a szczególnie Nitro – Chemowi, bo tak, jak Pan Prezes słusznie uzasadnił, tego typu dyskusje mu nie służą, tak, bo brak zaufania do przestrzegania choćby pewnych reguł środowiskowych na pewno mu utrudnia, a nie pomaga. Więc powinniśmy dążyć dla dobra Nitro – Chemu, a nie wierzę, że na tej sali jest ktokolwiek, kto źle życzy tej spółce, jakże ważnej i dla kraju, i dla Miasta. No bo taka jest prawda, tu nikt, na tej sali źle nie życzy.

Mamy problem wynikający z rygorów środowiskowych. Też, znowuż obszar bardzo sformalizowany co do przepisów, co do rygorów, co do wymogów, też myślę już po tylu latach bycia samorządowcami to my wiemy. Powiem tak, to, że jest polityka, to było to ostatnie wystąpienie, jak Państwo widzicie, tak. To była twarda, brutalna polityka tak, jak twardą, brutalną politykę uprawiał w odpowiedzi na interpelację Pan Minister Kownacki, tak, który też dokonuje ocen. Ocen. Nie znając faktów dokonuje ocen. Oczywiście kto jest winny? Prezydent Bruski. Wiemy co się dzieje w samorządach wielu. Ja jestem celem, ja sobie zdaję z tego sprawę, że szuka się sposobu jak to, z której strony Bruskiemu dołożyć. Ale dla dobra Nitro – Chemu, dla dobra Chemwiku i dla dobra Miasta, dla dobra przemysłu zbrojeniowego, nie przenoszenia miejsc pracy bym chciał zaproponować, żebyśmy nie dyskutowali na ten temat tutaj i teraz. Jeżeli jest taka wola i chęć... Nie, dlatego... Chwileczkę. Dlatego zaproponowałem to na sesję – to jest Państwa decyzja, jak będzie wyglądała dalsza część sesji, ja mówię o propozycji – po to, żeby każda ze stron miała okazję w sposób nieskrepowany się wypowiedzieć, zaproponowałem ten punkt porządku obrad. Ale uważam, że dla dobra sprawy nie jest potrzebne przez Państwa ocenianie teraz – wiadomo jak ono będzie wyglądać, więc to już wszyscy wiedzą jak ono będzie wyglądać, ono nie jest potrzebne. Jeżeli by się na to zgodził albo poparł moje stanowisko – zwracam się szczególnie do Pana Prezesa Ptaszyńskiego, że to jest dobra propozycja – to mam nadzieję, że radni do tego się przychylą. I teraz, jeżeli mamy tego typu kwestie, jak spór o fakty, o pomiary itd., aż się prosi znaleźć arbitra, arbitra, który – jeżeli to się da, ja nie mówię, że się da – który w pewnym sensie będzie miał... Znaczący, nie w pewnym sensie, musi mieć autorytet, musi mieć wiedzę i musi być podmiotem zaufanym, albo inaczej – obdarzonym obiektywizmem, czy z cechą obiektywizmu dla obu stron. To spojrzałem na szybko – mamy chociażby, nie wiem, na UTP wydział zajmujący się chemią przemysłową również, tak. Może tam znaleźć kogoś, czy zwrócić się do Pana Rektora, żeby z pozycji z zewnątrz, ewentualnie wspomógł proces szukania kompromisu. Szukania kompromisu, bo tu prostych odpowiedzi nie ma. Tak, jak pokazał Pan Prezes Chemwiku, spółka

miejska, spółka miejska – jeszcze raz powtórzę – ma rygory środowiskowe, od początku stycznia musi określone parametry wysyłać. Widzimy, że spółka Nitro – Chem podjęła inwestycję, więc dlatego, dla dobra sprawy, Panie Prezesie, czy Pan by tego typu moją rekomendacją dla Radnych poparł, mówiąc wprost, żeby na tej sali nie roztrząsać i nie dyskutować. Oczywiście, Państwo Radni, Państwo Radni zdecydujecie sami, ja nikomu i Pan Przewodniczący ust nie zamyka, tylko uważam, że dla dobra sprawy nie jest to potrzebne. Dziękuję bardzo.”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński** cyt. „Dziękuję bardzo. To był apel skierowany do Państwa Radnych. Jak widać apel do czterech radnych jednak nie trafił. I trudno mi oceniać, dlaczego nie trafił, ale proszę o zabranie głosu na początek Pana Rafała Piaseckiego – Radnego.”

**Radny Rafał Piasecki** cyt. „Szanowny Panie Prezydencie, Wysoka Rado, Szanowni Państwo. Panie Prezydencie, no ja nie mogę uwierzyć w to, co Pan teraz mówi. Najpierw Pan w trybie ad hoc, w trybie ekstraordynaryjnym wprowadza do porządku obrad punkt, gdzie radni nie mogą się zapoznać z treścią, z materiałami, a dzisiaj Pan mówi, że nie chcemy, aby dyskusja była polityczna. Ocenia Pan brutalną politykę Ministra Kownackiego w brutalny sposób i mówi Pan, że to nie jest polityka. Ja Panu powiem, po prostu Wy Platformersi przegraliście dzisiaj tą debatę, o czym zaraz będę udowadniał merytorycznie i dlatego Pan się dzisiaj wycofa. To koniec, Panie Prezydencie, nie mam zamiaru w Pana bić, jak w bęben, jak czyni to Pan Robert Marcińczyk. Szanowni Państwo, od początku, jak to się zaczęło? Zaczęło się od tego, że kiedy jeszcze Zachem trwał, to Pan Prezes Konrad Mikołajski doprowadził do bankructwa tego Zachemu. Później spokojnie wyładował jako trzeci Wiceprezes w KPEC – u, dzisiaj w nagrodę prowadzi spółkę ProNaturę – spółkę miejską. Wtedy, kiedy Zachem jeszcze trwał, to oczyszczalnia ścieków Spółka Wodna Kapuściska była w następujących proporcjach podzielona: 50% ścieków było z Bydgoszczy, 45,6% była to Infrastruktura Kapuściska, mówiąc w całości, 2,5% była to Gmina Solec Kujawski, a 1,7%, 1,7 Nitro – Chem, 0,4 było to ZPG Stomil. Tak to wyglądało. Natomiast po bankructwie całość odpowiedzialności finansowej musiała na kogoś spaść. No i co dalej? No trzeba było znaleźć kozła ofiarnego – ja to tak odbieram – no i jest tym kozłem spółka Nitro – Chem S.A. Tak naprawdę ta dyskusja w ogóle nie byłaby dzisiaj potrzebna, ponieważ jak udało mi się otrzymać z Urzędu Województwa Kujawsko – Pomorskiego Pana Marszałka 28 października, Szanowni Państwo, była wydana decyzja Marszałka, który orzeka, że odmawia cofnięcia bez odszkodowania decyzji Marszałka Województwa Kujawsko – Pomorskiego. Co to oznacza? Czyli jednym słowem można powiedzieć, że Nitro – Chem może dalej trwać. Nitro – Chem może dalej trwać. Natomiast Komisja Gospodarki Komunalnej w dniu 28, czyli w poniedziałek, wystosowała wniosek – Komisja, nie ja Panie Prezydencie – wystosowała wniosek do Pana i do Pana Przewodniczącego Sobocińskiego z prośbą o przesłanie wszelkiej korespondencji, dostępnych materiałów. Więc

okazuje się, że taka decyzja od miesiąca zapewne leży w ratuszu, a my do dnia dzisiejszego, jako radni, tej decyzji nie otrzymaliśmy. Do tego dostałem jeszcze informację od Przewodniczącego Sobocińskiego, że żadnych dokumentów nie posiada. Otóż dokument od miesiąca, który leży na biurku.

Natomiast Pan Prezydent informuje Komisję w swoim piśmie, że wszelkie informacje będą mogły być dostępne w dniu dzisiejszym na sesji, nie wiedząc jeszcze, czy radni wprowadzą ten punkt. To tak nawiasem mówiąc.

Ok. Teraz tak. To jest rzeczywiście niewiarygodne, jak niezwykle można manipulować prawdą, przyznając sobie rację – tutaj zwracam się do Pana Prezesa Chemwiku. Już Panie Prezesie Panu odpowiadam. Otóż w 2015 roku Komisja Gospodarki Komunalnej, czyli prawie ponad połowa Rady, uznała, że w planie pracy na 2015 rok będzie m.in. komisja wyjazdowa posiedzenia wspólnego z MWiK-iem, z Chemwikiem i ze Spółką Wodną Kapuściska. I w marcu 2015 roku takie zaproszenie m.in. do Pana również wyszło. Są oczywiście protokoły, wszelkie dokumenty. Pierwsze posiedzenie odbyło się 7 kwietnia 2015 roku, na które Pan, jako Chemwik, był również zaproszony. Notabene był Pan Jakubowski z Nadzoru Właścicielskiego i jak rozumiem, nie ma z Państwem kontaktu, więc nie wiem w jaki sposób współpracujecie. To jest kolejna kwestia, nie będę już jej teraz omawiał.

Natomiast Pan Prezes Drzewiecki, odpowiadając mi w takiej formule, iż trwają procesy zmiany formuły organizacyjnej Spółki Wodnej Kapuściska, uprzejmie prosi o późniejszy termin ponownej Komisji. I co się dalej dzieje? Oczywiście zgadzam się na to, no bo jak inaczej można było zrobić, informuję członków Komisji Gospodarki Komunalnej, po czym wystosowuję, po uprzednim wspólnym uzgodnieniu, kolejny termin na wniosek Pana Prezesa Drzewieckiego o wspólnym posiedzeniu, które jest pod nazwą „Informacja dotycząca funkcjonowania spółek: MWiK Sp. z o.o., Chemwik Sp. z o.o. i Spółka Wodna Kapuściska”. I otóż, 15 czerwca 2015 r., po raz wtóry, odbyła się na ul. Koronowskiej, w hali stacji wodociągowej, kolejna Komisja, na którą Szanowny Pan Prezes nie raczył przybyć. To niestety obraza dla wszystkich członków – radnych Komisji Gospodarki Komunalnej, że po raz trzeci dzisiaj tutaj usłyszałem słowa, że my nie chcieliśmy się z Państwem spotkać. Oczywiście, rok później, 9 maja 2016 r. również radni tej Komisji w planie pracy ustalili, że jadą do spółki Nitro – Chem. Takie spotkanie wyjazdowe się odbyło, na którym Pan Jakubowski z Nadzoru Właścicielskiego również był. Więc rozumiem, że przekazał Panu wszelkie informacje.

Szanowny Panie Prezesie, to rzeczywiście bardzo smutne. Sam Pan podkreślił w swojej wypowiedzi, że jest Pan laikiem, że niektórych rzeczy dopiero Pan w trakcie się nauczył, bo Pan tego nie pojął. Obwinia Pan tutaj, że Panie Prezesie, wszystko spadnie na mieszkańców Bydgoszczy. Otóż jeżeli tak będzie, że poprzez złe zarządzanie spółki Chemwik doprowadzi Pan do tego, że spółka Chemwik będzie musiała podnieść opłaty dla mieszkańców, to niech Pan mi wierzy, osobiście złożę wniosek o niegospodarne zarządzanie tą spółką, Panie

Prezesie. W Pana wystąpieniu, oczerniał Pan tutaj dzisiaj redaktorów, oczerniał Pan przedstawicieli spółki Nitro – Chem, oczerniał ostatecznie radnych Komisji Gospodarki. To Pana wystąpienie było poniżej krytyki, nie będę tego oceniał, bo to się nie da oceniać. Mówił Pan, że jest to wstyd na całą Polskę. Otóż chcę Panu powiedzieć, żeby Pan był świadomy, spółka Chemwik powstała i jest tak naprawdę wielkościami plamą na mapie Bydgoszczy, a spółka Nitro – Chem jest orłem na mapie świata, jak Pan zdążył zauważyć. Dzisiaj Pan walczy tak naprawdę, ale nie ma Pan dzisiaj żadnych argumentów. Walił Pan w bęben tak naprawdę, jak perkusista, któremu wypadły pałeczki. To był wstyd. Jest mi wstyd, że mamy takiego przedstawiciela spółki miejskiej, który tak niestety bije w firmę, która jest polskim holdingiem obronności. To jest wstyd. Tak naprawdę uważam, że gdyby Pan jakkolwiek ustosunkował się do próśb Komisji, powinien przekazać te materiały do Komisji i nie byłoby tutaj takiego show wystąpienia w Pana wydaniu, bo to wszystko powinniśmy omówić na Komisji Gospodarki Komunalnej, na której wstęp mają wszyscy radni i dziennikarze, i nie byłoby to tak naprawdę również tutaj, w oczach kamer i przypuszczam tysięcy widzów, mieszkańców Bydgoszczy. Ja to tylko za to mogę przeprosić mieszkańców Bydgoszczy, że mają takiego przedstawiciela spółki miejskiej. Na Pana miejscu, domyśla Pan się, co bym zrobił. Dziękuję.”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński** cyt. „Dziękuję bardzo. Priorytet Pan Prezydent Rafał Bruski.”

**Prezydent Miasta Rafał Bruski** cyt. „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Ja też mam przed sobą materiały, może nie byłoby z tym problemów, z tym tematem. W programie Komisji, którą reprezentuje, którą prowadzi Pan Rafał Piasecki, na kwiecień 2016 r. punkt 2. Informacja dotycząca funkcjonowania działalności spółek: Spółki Wodnej Kapuściska i Spółki Chemwik, z prośbą o przygotowanie informacji w układzie tabelaryczno – opisowym – posiedzenie wyjazdowe. Punkt nie odbył się, czyli nigdy w porządku obrad nie było, materiały w kwietniu 2016 r. zostały przekazane. To tyle.

I jeszcze raz zaapeluję, Szanowni Państwo, ustosunkowujmy się do faktów, jeżeli chcemy rozmawiać merytorycznie, dla dobra sprawy, choć nie jesteśmy – ja mówię też o sobie – do rozstrzygnięcia kwestii wodno – prawnych, kwestii środowiskowych. To nie my rozstrzygamy, tak. My możemy tutaj uczynić sobie spektakl, który jest nikomu niepotrzebny, politykom tak. Ok. Politykom jest, ale firmom nie jest potrzebny. W żaden sposób. Dlatego apeluję, jak już, to oceniamy fakty, choćby to, że cena za metr sześcienny spadła, że ilość się zwiększyła, spojrzałem w wyniki finansowe Nitro – Chemu, między 2014 a 2015 obroty wzrosły prawie 100%. Wynik finansowy się poprawił ze straty na zysk, bo ja to też analizuję i Panie Prezesie, zagrożenia nie ma żadnego według mnie i pracownicy również, a ten rok jest widzę lepszy. Więc, jak już, to rozmawiamy o faktach, o – nie wiem – metodach pomiaru, czy tak... Ale to nie

my. No dlatego naprawdę apeluję, jak najmniej polityki, a najlepiej w całe, bo ona nie służy sprawie. Nie służy sprawie.”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński** cyt. „Dziękuję bardzo. Pan Radny Mateusz Zwolak.”

**Radny Mateusz Zwolak** cyt. „Ja tylko ad vocem wypowiedzi Pana Radnego Piaseckiego, który przed chwilą nam zakomunikował, że na każde posiedzenie, które się odbywało w Nitro – Chemie był zapraszany przedstawiciel Chemwiku. Ja mam tutaj przed sobą zaproszenie na komisję wyjazdową, która miała się odbyć w Nitro – Chemie, odbyło się 9 maja 2016 r., i tu nie było żadnego przedstawiciela zaproszonego z Chemwiku. Także nie na każdym, Panie Radny.”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński** cyt. „Dziękuję. Ad vocem Pan Radny Rafał Piasecki.”

**Radny Rafał Piasecki** cyt. „Szanowny Panie. Tutaj nie będę odpowiadał, bo to nie ma sensu w ogóle Radnemu, On nie potrafi czytać zaproszeń. Tam było zaproszenie do Pana Jakubowskiego, a nie do Pana Prezesa Chemwiku. No więc to już bez komentarza. Pan Jakubowski jest z Nadzoru Właścicielskiego spółki, Pan Prezes Chemwiku mógł przyjść. Natomiast, Panie Prezydencie, dwa zaproszenia do łącznego posiedzenia Komisji. Nie skorzystał ani razu Pan Prezes Marcińczyk. Jeżeli należy, bo to jest jakaś obraza, bezpośrednio do Nitro – Chemu i tylko do Nitro – Chemu pojechać, to właśnie na przyszłotygodniowej Komisji ja proponuję Radnym taką Komisję wyjazdową i zdecydowanie pojedziemy do Nitro – Chemu, przepraszam, do Chemwiku również posłuchać, w jaki sposób Pan Prezes sprawuje władzę nad spółką i uczynię to z czystą przyjemnością. Jeżeli obraził się, że było to wspólne posiedzenie i chciał mieć indywidualne, no należało, wystarczy tutaj powiedzieć. Za to mogę przeprosić. Ale to obiecuję, że w przyszłym roku, o ile radni – członkowie Komisji się zgodzą, do Chemwiku pojedziemy. Już dzisiaj wszystkich Państwa Radnych i przedstawicieli tutaj zgromadzonych zapraszam, o ile to się znajdzie w planie pracy. Dziękuję.”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński** cyt. „Dziękuję bardzo. Pan Radny Bogdan Dzakanowski.”

**Radny Bogdan Dzakanowski** cyt. „Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie. Jako radny niezależny, niepartyjny, mam prawo powiedzieć, Panie Prezydencie, rozumiem Pana i posłucham Pana w tej materii. To nie służy ani jednej firmie, ani drugiej, ani miastu Bydgoszczy – to, co Pan dzisiaj zrobił, to Pan, na Pana wniosek. Apeluję do Pana, jeżeli Pan bije się w swoje piersi, że jednak chce Pan rozmawiać, że Pan z tego gabinetu jednak wyjdzie do tych firm, to Panie Prezydencie, wnoszę do Pana, aby rozpatrzyć również sprawę Solca Kujawskiego. Jako członek Komisji Rewizyjnej mam dużo materiałów i nie takie gorzkie słowa padały w Solcu Kujawskim na temat Chemwiku i Pana – nie chcę ich przytaczać również. Proszę, żeby to też rozstrzygnęła, ten podmiot, czy to będzie w Urzędzie Wojewódzkim Komisja Dialogu, czy jakiś inny podmiot,



który się zobowiąże do rozwiązania tego problemu, bo ten problem jest nie tylko w spółce Nitro – Chem, ale też w Gminie Solec Kujawski, stworzony przez Pana i przez Chemwik. Dlatego, odnoszę się tylko do tego, żeby Pan wziął też to pod uwagę. Nic więcej. Dziękuję bardzo.”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński** cyt. „Dziękuję bardzo. Pan Radny Andrzej Młyński.”

**Radny Andrzej Młyński** cyt. „Dziękuję za udzielenie mi głosu. Mam takie wrażenie, Panie Prezydencie i nie rozumiem do końca, po co to była dzisiaj ta prezentacja, zaproszenie obu firm, gdzie potem nie możemy ani rozmawiać, tylko mamy czymś się zadowolić. Rzeczywiście wystąpienie Pana Prezesa Chemwiku było bardzo emocjonalne i ogólne moje wrażenia jako radnego, przedstawiciela i również jako mieszkańca jest takie, że jest tu jakiś spór, niemalże walka personalna i niejako, jakby zależało Panu Prezesowi Chemwiku na wyniszczeniu, czy zlikwidowaniu firmy Nitro – Chem.

Chciałbym się zapytać w takim razie, czy straszenie mieszkańców o podwyżkach cen w związku z tym, że Nitro – Chem nie wykonuje swoich zobowiązań wobec jakości oddawanych ścieków, jest to nieuprawnione. W związku z tym chciałbym się zapytać, czy w takim razie oczyszczalnia miejska, czyli ten Chemwik nie może podnieść swoich walorów technicznych, aby te ścieki przetwarzane z całego rejonu Parku Technologiczno – Przemysłowego mogły być zgodnie z normami odprowadzane do Wisły?

Poza tym mam taką wątpliwość, że z jednej strony działania Miasta, tutaj w osobie Pana Prezydenta, niejako promujące tą strefę, zachęcanie firm do budowania swoich firm i tym samym zmniejszania bezrobocia, zwiększania miejsc pracy, a z drugiej strony likwidowanie w taki sposób, jakiś dziwny dla mnie, firmy, która przynosi efekty i również promocję w całym świecie. Dziękuję bardzo.”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński** cyt. „Dziękuję bardzo. Pan Radny Ireneusz Nitkiewicz.”

**Radny Ireneusz Nitkiewicz** cyt. „Szanowni Państwo. Jest taka zasada w biznesie, że pieniądz nie lubi hałasu. Najważniejsze, o czym zapominamy w tej dyskusji, to są miejsca pracy. I tego powinniśmy bronić. To jest ponad 300 miejsc pracy w Nitro – Chemie plus szacuje się około 100 w spółkach zależnych.

Mam taki apel, żeby nie roztrząsać tego dalej, nie robić show politycznego, tylko żebyśmy powołali zespół z udziałem przedstawiciela załogi Nitro – Chemu, z jednej i z drugiej firmy, z Nitro – Chemu, z Chemwiku, z każdego Klubu po jednym radnym plus radny niezrzeszony, przedstawiciel Prezydenta Miasta, żebyśmy usiedli i porozmawiali, dali sobie miesiąc czasu i żebyśmy pokazali, że potrafimy wspólnie rozwiązywać istotne problemy mieszkańców. Żeby ludzie znowu nie stali się kozłem ofiarnym, że my będziemy się przerzucać na hasła, na to, czy PiS zarzucił Platformie, czy Platforma PiS – owi, ale żebyśmy pokazali, że potrafimy, jako radni, naprawdę pomóc tym ludziom,

żeby oni mogli spokojnie spędzić święta i ten nowy rok, żeby był dla nich dobry i spokojny, żeby nie bali się o swoje miejsca pracy i rodziny. Bo to jest – myślę – najważniejszy problem i apeluję, żeby taki zespół powołać i przedyskutować. Dzisiaj myślę, że też Bydgoszcz, patrząc na to, jakie są szanse w dyskusji, mamy z Bydgoszczy pochodzącego Wiceministra MON – u i bym prosił też kolegów z PiS – u, prosił, żeby też poprzez rozmowy, poprzez parlamentarzystów starać się rozwiązać, bo wiem, że Ministerstwo może pomóc, że ministrowie mają różne kompetencje i to jest tylko – myślę – wyraz dobrej woli. Nie chodzi o to, żeby ktoś sobie przypisywał sukces polityczny, po prostu uratujmy tą firmę, zachowajmy te miejsca pracy, bo myślę, że ludzie tutaj są najważniejsi. Dziękuję.”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński** cyt. „Dziękuję bardzo. Pan Radny Jakub Mikołajczak.”

**Radny Jakub Mikołajczak** cyt. „Dziękuję bardzo. Trudno po tych słowach i Pana Prezydenta, i Przewodniczącego Nitkiewicza się odnieść, bo ja zawsze, jeżeli będzie dyskusja, trzeba będzie zająć stronę, będę zajmować stronę spółki miejskiej i mieszkańców, a dopiero potem inne firmy. I tu już nie chodzi o miejsca pracy, nie chodzi o lokalizację, bezrobocie należy zmniejszać, miejsca pracy są bardzo ważne, ale jakaś cena za to musi być. I Panie Prezydencie to nie jest tak, że wszyscy radni są za firmami produkujących w przemyśle zbrojeniowym. Tak do końca nie jest. Dziękuję bardzo.”

**Radny Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński** cyt. „Pan Radny Tomasz Rega.”

**Radny Tomasz Rega** cyt. „Dziękuję bardzo. Ja posłuchałem apelu Pana Przewodniczącego Szopińskiego i wycofałem swój głos w tej dyskusji. Natomiast idąc tą ścieżką, którą wyznaczył Radny Nitkiewicz, ja uważam, że powołanie zespołu ma jakiś sens. Natomiast z całym szacunkiem, moim zdaniem żaden z radnych nie ma takiej wiedzy, jak tutaj Pan Prezes, jeden Pan Prezes, drugi. Ja uważam, że powinniśmy w tym momencie nie powoływać zespół, a zobowiązać Pana Prezydenta do tego, aby w najbliższym czasie spotkał się z Prezesem jednym i drugim i faktycznie może w ciągu miesiąca, dać Panu Prezydentowi miesiąc na to, aby uzgodnić lub ewentualnie nie, ale uważam, że uzgodnić jakieś wyjście i znaleźć jakieś wnioski.

Tak na marginesie, jak tylko przypomnę, tak zupełnie na marginesie, że przecież to Klub Radnych PiS – u zgłaszał na początku sesji wnioski o to, aby tego punktu nie było. Wtedy, Panie Prezydencie, należało zabrać ten głos i najzwyczajniej w świecie zgodzić się z nami. Natomiast wyszło, jak wyszło. Dziękuję bardzo.”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński** cyt. „Dziękuję bardzo. Pan Radny Janusz Czwojda.”

**Radny Janusz Czwojda** cyt. „Nie zamierzałem, zgodnie z apelem Pana Prezydenta, w tej sprawie się wypowiadać, tym nie mniej jednak, no troszeczkę

mnie tutaj wyrwał do głosu mój szacowny kolega Irek Nitkiewicz. Wydaje mi się, że tutaj ratowanie firmy, walka o nią, no nie jest jakimś tutaj chyba naszym zadaniem, nie dlatego, że nie powinniśmy działać w tej sprawie, tylko, że tutaj nie ma żadnego zagrożenia. No nie widzę, z optymizmu Pana Prezesa Nitro – Chemu wynika, że lada moment wszystko będą mieli zrobione, że będą niezależni, że oczyszczą, że firma się doskonale, zresztą zgodnie z prawdą, rozwija. Są jakieś pewnie tarcia pomiędzy dwoma biznesowymi twórcami, jakimi są obydwie spółki, każda ma inne zadania, z których Prezesi chcą się wywiązać, jeden utrzymuje produkcję, ludzi, rozwija firmę, drugi no ma zadania związane z zagospodarowaniem terenu po Zachemie w aspekcie rozwiązań wodno – kanalizacyjnych, stara się je wypełniać. Natomiast, powiem tak, żebyśmy tutaj mieli do końca wyrobić zdanie, gdzie są drobne różnice, czy większe różnice w ocenie faktów, bo o faktach głównie mówimy, to byśmy pewnie musieli uczestniczyć, wysłuchać panelu dyskusyjnego między dwoma stronami, jeszcze prowadzonego przez jakiegoś wybitnego znawcę tematu. W związku z powyższym myślę, że rzeczywiście im ciszej, tym lepiej w tej sprawie. A czy powinniśmy, my radni, rozmawiać na ten temat? Mam wątpliwości, ale też nie mówię, że nie. Dziękuję.”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński** cyt. „Dziękuję bardzo. Pan Radny, Przewodniczący Klubu PiS Mirosław Jamroży.”

**Radny Mirosław Jamroży** cyt. „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowny Panie Prezydencie. Nie chcę powiedzieć, że *a nie mówiłem*. Przewodniczący Tomasz Rega przed chwilą powiedział: Klub Prawa i Sprawiedliwości wnioskował, aby ten punkt z porządku obrad dzisiejszej sesji zdjąć. Przewidywaliśmy, że może mieć to właśnie taki wymiar, taki przebieg, który, jak słusznie żeśmy wszyscy chyba tutaj zauważyli, biznesowi nie służy. Panie Prezydencie. Mam takie wrażenie, bo powiedział Pan w którymś momencie o polityce, ale mam takie nieodparte wrażenie, że w tym momencie właśnie to Pan, chcąc zakończyć tą dyskusję nad tym problemem, chciał pokazać, jakim Pan jest teraz dobrym Prezydentem i być może trzeba byłoby to zrobić na samym początku i byłoby to dobrze, żeby to Pan zrobił, bo ta dyskusja spowodowała więcej chaosu i niechęci. Ja się bardzo cieszę z deklaracji Pana Prezydenta, że jak wszyscy tu siedzimy, jesteśmy za tym, aby Nitro – Chem był, żeby pracownicy mieli miejsca pracy, żeby się rozwijał – witam Was jeszcze raz – ale widzę, że jednak jednemu radnemu jest nie po drodze ze zbrojeniówką, ale już tego komentować nie będę. No i dlatego nie chcę tego komentować. Jak wiecie, ja już powiedziałem to dzisiaj, zależy mi na tym, żeby obydwie firmy funkcjonowały.

Proszę Państwa. Nie trzeba ratować Nitro – Chemu. Nitro – Chem sobie doskonale daje radę. Tam jest wspaniała kadra, wspaniali pracownicy, dobrze zarządzająca – widzieliśmy – która robi robotę na cały świat. *Made in Bydgoszcz* – przypominam. My nie musimy ratować Nitro – Chemu, tylko nie mamy im przeszkadzać. O to w tym wszystkim chodziło. Nie mamy im przeszkadzać, bo

jak nie wiadomo o co chodzi, jak tu słusznie było zauważone – to chodzi o pieniądze. Te pieniądze próbuje się w jakiś taki brutalny sposób od spółki Nitro – Chem wyciągnąć. I słuszna jest to uwaga, że my tego tutaj nie rozstrzygniemy, ale też nie wiem, czy warto powielać pracę Komisji Komunalnej i Ochrony Środowiska jakimś dodatkowym, zespołem. To jest jakby, tutaj rzeczywiście w gestii może i Przewodniczącego, i Pana Prezydenta, być może trzeba się spotkać z Przewodniczącymi Klubów plus Przewodniczący Komisji Komunalnej i Ochrony Środowiska, żeby to uzgodnić.

Jeszcze raz powtarzam, to, co kiedyś miało miejsce w bydgoskim KPEC – u, niepewność pracowników jest czymś najgorszym dla samego pracownika jeżeli chodzi o miejsca pracy. Będą – nie będą, kupią, sprywatyzują, sprzedadzą udziały, czy nie. To samo się dzisiaj dzieje z Nitro – Chemem. O ile Nitro – Chem bardzo dobrze sobie radzi, to przecież można ich opłatami zniszczyć, no to jest wiadome. A naszą rolą jest dbanie o to, żeby jak najwięcej tego przemysłu było w Bydgoszczy, co zresztą Pan Prezydent zawsze mówi, że jak najwięcej przemysłu trzeba ściągać, bo mamy ku temu miejsce i warunki. No to najpierw zadbajmy o to, co tutaj jest i o tych pracowników, którzy tu są, i o produkt, który oni robią, bo robią najlepszy produkt, jaki możemy sobie wymyślić. Zostało tutaj powiedzianych dużo gorzkich słów. Ja, jak już wicie Państwo, jestem przeciwnikiem takiej dyskusji. Jeszcze raz apeluję do Pana Prezydenta, do Pana Przewodniczącego o to, aby już nie dzisiaj, teraz rozstrzygać, czy ten zespół ma powstać, ale pewnie na jakiś osobnym spotkaniu – to by było chyba najbardziej rozsądne – i wtedy zdecydować. A o jedno jeszcze tylko proszę, współpraca! Współpraca między Prezesami, współpraca między Ratuszem a Prezesami i będzie wszystko dobrze. Dziękuję bardzo.”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński** cyt. „Dziękuję bardzo. Panie Prezydencie, jeżeli Pan pozwoli, to udzielimy głosu Pani Monice Matowskiej i uzgodnimy, że głosy radnych na tym się skończyły. Oddam głos Panu Prezydentowi i będziemy zmierzali do pewnych uzgodnień, które proponuję. Proszę bardzo.”

**Radna Monika Matowska** cyt. „Dziękuję bardzo. Szanowni Państwo, ja chciałam jeszcze raz zwrócić uwagę, iż nie ma zagrożenia dla pracowników Nitro – Chemu. Firma ma się dobrze i nikt nie chce pracownikom odbierać prawa do pracy. Nie chodzi też o pieniądze, które być może zapłaci Nitro – Chem, ale chodzi o pieniądze, które być może zapłacą mieszkańcy Bydgoszczy. I wydaje mi się, że to jest istota problemu.

Jeśli chodzi o zespół, też zastanawiam się nad podejmowaniem decyzji pod wpływem emocji, które dzisiaj na tej sesji, w tym punkcie zaistniały. Więc to, no uważam, że nad tym jeszcze powinniśmy się zastanowić. Ale proszę, żebyśmy nie powielali informacji o tym, że pracownicy Nitro – Chemu mogą być narażeni na utratę pracy. Dziękuję.”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński** cyt. „Dziękuję bardzo. Pan Radny Rafał Piasecki, proszę bardzo, ad vocem.”

**Radny Rafał Piasecki** cyt. Dziękuję. Krótko. Szanowni Państwo, Państwo Radni. Ta dyskusja jest celowo sprowokowana po to, abyśmy się wystrzelali jak kaczki. No nie wchodźmy w to. Nitro – Chem nie pada i nie ma potrzeby zwoływania żadnego zespołu. O to nie prosił Pan Prezes, nie słyszałem w każdym razie takiego apelu. Natomiast jedyne co, to ewentualnie w niedalekiej przyszłości padnie, Chemwik no i cały zarząd, i to dlatego, ponieważ Nitro – Chem uzbroi się w supernowoczesną oczyszczalnię, jedną, drugą, trzecią, i za chwilę uniezależni się od takich spółek, jak Chemwik. I tu jest problem w zarządzaniu Chemwikiem, i Pan Prezydent już dziś podnosi larum i wrzuca właśnie na sesję Rady Miasta taki punkt, abyśmy się wystrzelali, a za chwilę wyjdzie Pan Prezydent dobry i powie *ja was tutaj pogodzę*. No nie ma po co i o co się kłócić, ani nie ma potrzeby, żeby Pan Prezydent nas później godził, ani tworzył żadne zespoły. Więc skończmy ta jałową dyskusję, ponieważ Nitro – Chem sobie świetnie radzi i tylko życzyć, aby Prezes Chemwiku brał przykład z takiego zarządzania.

Szanowna Pani Radna. Już dzisiaj powiedziałem to, powtórzę raz jeszcze, że jeżeli Chemwik podniesie opłaty, a po to był stworzony z samej nazwy, żeby oczyszczać przemysłowe ścieki, jako Chemwik, a nie MWiK, że musi znaleźć sobie klucz, według którego zarobi na swoje funkcjonowanie nie tylko z Nitro – Chemu, tylko z innych stu podmiotów, które również funkcjonują na dawnym, starym Zachemie. I to jest cała konkluzja. Koniec.”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński** cyt. „Dziękuję bardzo. Pan Radny Andrzej Kaczmarek.”

**Radny Andrzej Kaczmarek** cyt. „Dziękuję bardzo. Proszę Państwa, brakuje mi tutaj konsekwencji w działaniach PiS – u. Programowo jesteście za ochroną życia, od poczęcia aż do śmierci. Ja też jestem pacyfistą, jak Kolega Mikołajczak. Proszę mi powiedzieć, czy tam w Nitro – Chemie produkowane są bombki choinkowe, czy coś innego też?

No to świetnie, no to może poprzestańmy tylko na produkcji bombek choinkowych.

W Polsce działają najwięksi handlarze bronią wśród światowych konkurentów. No ma związek ... No ale zaraz. Panie Przewodniczący, mogę?

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński** cyt. „Proszę. Proszę, Pan Radny, proszę.”

**Radny Andrzej Kaczmarek** cyt. „Kto od nas kupuje tę broń? Tutaj Pan Prezes przedstawił, czy również handlarze broni kupują broń i wykorzystywana ona jest w miejscach, gdzie są działania wojenne. Pan Prezes Nitro – Chemu spytał Pana Prezesa Chemwiku, czy wie, ile osób zginęło, czy zachorowało z powodu tych zanieczyszczeń, które są w miejskich ściekach? A czy wiadomo jest ile osób zginęło po zastosowaniu produktu Nitro – Chemu? Dziękuję.”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński** cyt. „Dziękuję bardzo. Pan Radny Czwojda, ad vocem.”

**Radny Janusz Czwojda** cyt. „Po tych wypowiedziach jednak muszę się cofnąć do wypowiedzi – nie chciałem tego robić, ale jednak – Pana Radnego Piaseckiego, który powiedział tutaj takie słowa, dla mojego znajomego kolegi, fachowca, obraźliwe. Otóż, padły tu słowa o tym, że Pan Konrad – nazwisko wszystkim wiemy – doprowadził do upadku Zachemu. Otóż, Proszę Państwa, to nie jest tak. Zachem – powtarzajmy to głośno – nigdy nie upadł, został zlikwidowany przez właściciela, który sprzedał prawa do produkcji najważniejszych wyrobów. A decyzja zapadła na posiedzeniu rządu i Rady Nadzorczej Nafty Polskiej o sprzedaży Ciechowi w 2006 – jak pamiętam – roku. Tam jakieś wtedy, Samoobrona, Liga Rodzin chyba były w rządzie, nie pamiętam dokładnie. W każdym razie w tamtym czasie. I reperkusją było to, co powstało. Także nie było upadku. Dziękuję bardzo.”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński** cyt. „Dziękuję bardzo. Panie Radny. Panie Radny, klasyk mojej formacji mówił: *nie idźcie tą drogą*. Niech Pan też nie idzie tą drogą.

Pan Radny Bogdan Dżakanowski, ad vocem.”

**Radny Bogdan Dżakanowski** Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Radni z Platformy Obywatelskiej, politycy. Nie idźcie tą drogą. Mówi to klasyk.”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński** cyt. „Dziękuję bardzo. Pan Prezydent Rafał Bruski.”

**Prezydent Miasta Rafał Bruski** cyt. „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Wyjaśnię jedną kwestię, tego, że niby zmieniłem zdanie. Co innego jest przedstawienie informacji, a co innego jest dyskusja na ten temat. Więc uważam, że możliwość jednej i drugiej strony swobodnego pokazania służy może i rozwiązaniu sprawy, bo może emocje opadną. Cieszę się, że i tak było tak bardzo mało polityki w tej dyskusji, mam nadzieję, że jej nie wywołam. Ale mogę powiedzieć, nie ja zacząłem, ale wiem, czemu to służy. Przeczytam tylko odpowiedź Ministra Obrony Narodowej, który kilka akapitów wcześniej udowadnia, że nie ma bezpośredniego nadzoru nad spółką, a potem tam, gdzie może dawać Prezydentowi, to przekazuje:

*Działania obecnych włodarzy miasta (no w domyśle ja, ale jak włodarzy, to i chyba Państwa) należy uznać za krótkowzroczne, mogące uniemożliwić dalszy rozwój jednego z wiodących zakładów na terenie Miasta Bydgoszczy, co z kolei doprowadzi do dalszych negatywnych skutków społeczno – gospodarczych, w tym likwidacji wielu miejsc pracy (kto straszy?), za co winę ponosić będzie organ nadzorujący spółki miejskie – Prezydent Miasta Bydgoszczy.*

To jest polityka twarda, każdy chce to przeczytać, do właściwego elektoratu trafi. Więc dlatego mówię, Szanowni Pracownicy, jak najmniej polityki w biznesie, a Wasza firma będzie najlepiej działać. Dziękuję bardzo.”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński** cyt. „Dziękuję bardzo. Jakbym czuł tego ducha, to mówiłem, że wypowiedź Pana Prezydenta będzie ostatnią. I apeluję do, po pierwsze, do Pana Dżakanowskiego, żeby się z tego ad

vocem wypisał, bo już skorzystał z jednego ad vocem. Gdybym przytoczył regulamin, to już Pan nie ma prawa, ale to za chwilę. I żeby Pan Radny Rega zrezygnował z głosu, bo już raz mówił i może tylko w trybie ad vocem wystąpić. Natomiast, gdybym mógł zrekapitulować to teraz, jako prowadzący, to teraz ja w kilku zdaniach.

Po pierwsze, powinienem zapytać teraz Pana Prezesa Nitro – Chemu i Pana Prezesa Chemwiku, czego oczekują od Rady Miasta, ale takiego pytania nie zrobię, bo będziemy dalej słuchać pewnie różnego typu sformułowań i oczekiwań. Padły na sali dwa wnioski i nad tymi wnioskami chciałbym przeprowadzić krótką debatę, pytając też Radę, czy Rada na te wnioski, które padły, się pod tymi wnioskami podpisuje, czy też się nie podpisuje?

Padł wniosek pierwszy Pana Radnego Nitkiewicza w kwestii dotyczącej powołania zespołu, który – powiedziałbym – wysłuchał stron tego niewątpliwego konfliktu i zainteresował się pewnie jeszcze bardziej sprawą. To jest wniosek pierwszy. Ja pamiętam, Panie Radny. I padł wniosek drugi Pana Radnego Tomasza Regi w kwestii dotyczącej zorganizowania spotkania. I ten wniosek drugi, pomimo tego, że no pewnie klubowa przynależność zobowiązuje mnie wręcz do tego, żeby głosować z Panem Nitkiewiczem, ale bym rozszerzył ten wniosek drugi. To on powinien brzmieć w ten sposób:

*Rada Miasta Bydgoszczy, po wysłuchaniu „Informacji na temat działalności spółki Chemwik ze szczególnym uwzględnieniem relacji ze spółką Zakłady Chemiczne Nitro – Chem S.A. w zakresie gospodarczym i środowiskowym” apeluje do Prezydenta Miasta Bydgoszczy o zorganizowanie spotkania z udziałem Przewodniczących Klubów Radnych, z udziałem Prezesów Chemwiku i „Nitro – Chemu” w sprawie kierunków rozstrzygnięcia tego konfliktu.*

I zdanie drugie:

*Jednocześnie Rada Miasta wnosi do Pana Prezydenta o poinformowanie Rady Miasta o dokonanych uzgodnieniach w terminie do 31 stycznia 2017 r.*

I były takie dwa wnioski. To teraz bardzo proszę te ad vocem, bądź z tych wniosków rezygnujemy, bądź innego tego typu pomysły. Proszę bardzo.

Proszę, Panie Radny.”

**Radny Bogdan Dzakanowski** cyt. „Panie Przewodniczący, padł jeszcze trzeci wniosek, trzeci wniosek Prezydenta Miasta Bydgoszczy. I wówczas prosił nas, żebyśmy polityki nie urządzali, chociaż w ostatnim zdaniu, to On urządza politykę, że chce powołać rozjemcę do ....”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński** cyt. „Nie, nie, to był apel skierowany do stron, żeby strony się na to zdecydowały. Prezydent nie może takiego – Pan Radny wie – powołać.”

**Radny Bogdan Dzakanowski** cyt. „Pan Prezydent zaapelował do nas, wskazując, że chce rozjemcę powołać do rozstrzygnięcia tego sporu. Myśmy, Panie Przewodniczący, apel Pana Prezydenta przyjęli do wiadomości i nie mówimy politycznie. I chciałbym uzyskać, ja prosiłem, żeby dołączyć do tego

jeszcze z Gminy Solec Kujawski, bo tam też jest podobna sytuacja, jak w firmie Nitro – Chem, żeby Pan Prezydent sprawy przedstawił, swój wniosek. Jeżeli Pan Prezydent sam nie umie tego rozstrzygnąć i nie umie znaleźć rozwiązania sprawy, to oczywiście trzeci podmiot był jednak wskazany. Ja wskazywałem o Komisji Dialogu, Pan Prezydent może ma inną propozycję. Chciałbym, żeby też Pan Prezydent, też odniósł się do tego wniosku, propozycji, która była na samym początku naszego spotkania, abyśmy nie mówili politycznie. Dziękuję.”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński** cyt. „Jasne. Pan Radny Ireneusz Nitkiewicz.”

**Radny Ireneusz Nitkiewicz** cyt. „Szanowny Panie Przewodniczący. Myślę, że ten Pana wniosek jest bardzo sensowny, ja swój wycofuję i idźmy w jedną, po prostu, ugodę, bo mówię, najważniejsze są te miejsca pracy i rozwiązanie problemu. Dziękuję bardzo.”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński** cyt. „Dziękuję. Pan Radny Tomasz Rega.”

**Radny Tomasz Rega** cyt. „Dziękuję Panu Przewodniczącemu. Faktycznie niezwykle koncyliacyjny wniosek Pana Przewodniczącego, natomiast ja mimo wszystko i tu ma nadzieję, że Pan Prezydent się nie obrazi, tu jest zobowiązanie, nie apel ale zobowiązanie, bo sprawa na tyle już jest nawarstwiona, na tyle jest skomplikowana, że po prostu my zobowiązujemy Pana Prezydenta do tego, aby w przeciągu miesiąca, bo ja się boję, że po miesiącu się okaże, że w dalszym ciągu stoimy w tym samym miejscu, że w przeciągu miesiąca spotkać się, faktycznie będą Szefowie Klubów, jeden Prezes, drugi Prezes i Pan Prezydent. Czyli bym ten apel Pana Przewodniczącego lekko zmodyfikował o zobowiązanie i w przeciągu miesiąca. Dziękuję bardzo.”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński** cyt. „Dziękuję bardzo. Czyli słowo *apeluję* zamienić słowem *zobowiązuję*. Proszę bardzo, Pan Radny Rafał Piasecki.”

**Radny Rafał Piasecki** cyt. „Dziękuję. Panie Przewodniczący. Ja uważam wniosek, tudzież apel za zasadny, ewentualnie bym go uzupełnił o przedstawicieli komisji merytorycznych oraz o przedstawicieli, właścicieli dawnej oczyszczalni, Spółki Wodnej Kapuściska – chodzi mi o udziałowców, żeby również brali udział w tymże spotkaniu. Dotyczy to również Gminy Solec, o czym już mówił poprzednik – Radny oraz ZPGE Stomil o ile jeszcze te 0,4% udziałów ma. Ale, Panie Przewodniczący, chciałbym również usłyszeć zdanie Panów Prezesów, czy w ogóle o takie spotkanie zabiegają? I wtedy miałbym pełną jasność, czy ten spór miałby być również tutaj tak moderowany.”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński** cyt. „Jasne. Pan Radny Jakub Mikołajczak.”

**Radny Jakub Mikołajczak** cyt. „Ja z wnioskiem formalnym. Przed przejściem do głosowania proszę o 15 minut przerwy. Dziękuję bardzo.”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński** cyt. „Dobrze. Padło pytanie do Panów Prezesów w tej sprawie ze strony Pana Przewodniczącego Komisji,



czy taki apel jest przez Panów do przyjęcia i czy on by satysfakcjonował na tym etapie Panów? Pan Prezes Ptaszyński?”

**Prezes Chemwiku Sp. z o.o. Robert Marcińczyk oraz Prezes Zakładów Chemicznych Nitro – Chem S.A. Tomasz Ptaszyński** wyrazili zgodę na powyższą propozycję.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński** cyt. „Natomiast ja bym apelował z jednej strony do Pana Radnego Piaseckiego i do Pana Radnego Dzekanowskiego, żebyśmy na tym etapie odłączyli te pozostałości. Przewodniczącego Komisji można do tej grupy dołączyć, bo się znowu robi mała debata z udziałem udziałowców, zupełnie niepotrzebnie. Proszę bardzo.”

**Radny Bogdan Dzekanowski** cyt. „Panie Przewodniczący. Ja, zgodnie z apelem Pana Prezydenta, nie chcę przedstawiać dokumentów, które powziąłem jako członek Komisji Rewizyjnej, ale uważam, że musimy dołączyć, po pierwsze udziałowca – mówimy o Gminie Solec Kujawski. Jest to zasadne, nie chcę tu rozwijać tematu, mógłbym przedstawić dokumenty, informacje, które uzyskałem i wszystkie inne rzeczy, które w tej materii są. Myślę, że to nie jest czas i miejsce, żebyśmy teraz to rozstrzygali, żebyśmy roztrząsali to. Myślę, że w ciszy gabinetu lepiej to załatwimy, niż w dniu dzisiejszym na tej sesji. Dziękuję bardzo.”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński** cyt. „Dziękuję bardzo. Pan Prezydent Rafał Bruski.”

**Prezydent Miasta Rafał Bruski** cyt. „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Wbrew temu, co tu się słyszy na sali, ani Gmina Solec Kujawski, ani nikt inny nie jest już dzisiaj stroną w umowie współników Chemwik. W Chemwiku jest tylko dwóch udziałowców: Miejskie Wodociągi i Kanalizacja i Bydgoski Park Przemysłowo – Technologiczny. Więc Gmina Solec Kujawski jest tylko dzisiaj klientem ewentualnie tego działania, a Spółka Wodna Kapuściska jest w likwidacji, docelowo zostanie zlikwidowana, ten majątek jest zabezpieczony, czy wykorzystywany do działalności.

Jeszcze raz przypomnę to, co do Pana Radnego z trudem dociera. Prezes Drzewiecki, z umocowaniem ode mnie, był na sesji Rady Miasta w Solcu Kujawskim, składając, rok temu bodajże, albo już nieco więcej, deklarację, że mieszkańcy Solca Kujawskiego nie będą płacić więcej za ścieki niż mieszkańcy Bydgoszczy. Lepszej oferty złożyć nie mógł. Ta propozycja została odrzucona przez Radę Miasta Solca i oczywiście skierowana na mnie skarga, którą cały czas Pan przypomina, ja oczywiście pamiętam, że ja wtrącałem się w nieswoje sprawy. Więc informuję, pojechał – z mojego upoważnienia – złożyć deklarację.

Bo jeżeli mieliby płacić mniej niż mieszkańcy Bydgoszczy, oznaczałoby to wprost, że mieszkańcy Bydgoszczy będą dopłacać do odbioru ścieków z Solca. Mówiąc ekonomicznie, wiem, że nie jest to łatwe, ale powiedziałem tak przejrzyście, że jednak Pan zrozumiał. Mam nadzieję.”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński** cyt. „Dziękuję. Pan Radny Bogdan Dzakanowski.”

**Radny Bogdan Dzakanowski** cyt. „Szanowny mój Prezydencie. Proszę zobaczyć, gdzie powiedziałem, że Solec Kujawski jest w spółce? Ja prosiłem, żeby dołączyć sprawę Solca Kujawskiego do tej sprawy, bo jest podobna. Jako największy autorytet ekonomii, to oświadczam Panu, że z Gminy Solec Kujawski mają inną ekonomię niż Pan Prezydent i nie chcą płacić mniej niż mieszkańcy Bydgoszczy, tylko zachowania Chemwiku są niedopuszczalne dla nich i o tym też trzeba rozmawiać. Mogę przytaczać wszystkie sprawy, które powziąłem na tej sali sesyjnej, to będzie jeszcze dwie godziny lub też, Proszę Państwa, nie robię tego z bardzo prostej przyczyny, o to Pan Prezydent Rafał Bruski prosił radnych, ja dotrzymuję zobowiązania. Dziękuję bardzo.”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński** cyt. „Dziękuję bardzo. Panie i Panowie Radni, zanim ogłoszę przerwę, mam ten wniosek, który przeczytałem, który ma następujące uzupełnienia: wniosek o uzupełnienie jeszcze o Przewodniczącą Komisji Gospodarki Komunalnej i ten wniosek ja osobiście popieram. Mam drugi wniosek Pana Radnego Dzakanowskiego o uzupełnienie o Przewodniczącą i o Solec. I w takim wymiarze, po przerwie 10 – minutowej, będziemy te wnioski głosować. Dziękuję bardzo. 10 minut przerwy na wniosek Radnego Jakuba Mikołajczaka.”

Obrady zostały wznowione.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński** cyt. „Panie i Panowie Radni, przechodzimy do głosowania apelu, który został przeze mnie przedstawiony, apelu do Prezydenta Miasta o zorganizowanie spotkania z udziałem Przewodniczących Klubów, Radnego Niezależnego i Przewodniczącą Komisji. I w tej sprawie głos zabierze Pan Radny Jakub Mikołajczak. Bardzo proszę. Proszę o tablicę. Proszę bardzo Panie Radny.”

**Radny Jakub Mikołajczak** cyt. „Dziękuję bardzo Panie Przewodniczący. Ja chciałem zawnioskować, żebyśmy w tym apelu zmienili słowo *žadam* na *apeluję* oraz abyśmy wykreślili akapit związany z miastem Solec Kujawski, ponieważ naszym zdaniem tego to nie dotyczy. Dziękuję bardzo.”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński** cyt. „Tam było *zobowiązuję*.”

**Radny Jakub Mikołajczak** „Przepraszam, *zobowiązuję* na *apeluję* i wykreślenie Solca Kujawskiego.”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński** cyt. „Robimy następujący, Panie i Panowie, tryb głosowania. Jako najszerszy wniosek, to na początek głosujemy z tym *apeluję* i bez Solca. Jak nie przechodzi *apeluję*, nie przechodzi bez Solca, to głosujemy do skutku i dojdziemy jakby do uchwały tutaj, dobra? Proszę bardzo, czyli pierwsze to jest: z *apeluję* i bez Solca.

Proszę bardzo, kto jest „za” naciska na zielony”.

Pod głosowanie poddany został apel o zorganizowanie ww. spotkania.

Wynik głosowania:

**W.8a** 17 głosów „za”, 7 głosów „przeciwnych”, 2 głosy „wstrzymujące”.

Apel został przyjęty.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński** cyt. „(...) Panie i Panowie Radni, apel został przyjęty. Panowie Prezesi już w tej sprawie głosu w tym momencie nie mają. Spotkanie zostanie zorganizowane (...).”

Ogłosił przerwę w obradach od godz. 13<sup>30</sup> do 13<sup>45</sup>.

W imieniu Radnych – solenizantów zaprosił Prezydenta Miasta wraz ze współpracownikami, Radnych oraz Prezesów Spółek na poczęstunek do gabinetu Przewodniczącego Rady Miasta.

Obrady zostały wznowione.

## **Ad. pkt 9, 10**

**Projekt uchwały w sprawie uchwalenia budżetu miasta na 2017 rok.**

**Projekt uchwały w sprawie wieloletniej prognozy finansowej Miasta Bydgoszczy – pierwsze czytanie.**

**Skarbnik Miasta Piotr Tomaszewski** przedstawił, w formie multimedialnej prezentacji, projekty uchwał:

- w sprawie uchwalenia budżetu miasta na 2017 rok,
- prognozy finansowej Miasta Bydgoszczy.

Prezentowany materiał stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński** przedstawił tryb pracy nad budżetem miasta na 2017 rok, zgodnie z uchwałą Nr LX/1261/14 Rady Miasta Bydgoszczy z dnia 25 czerwca 2014 r. w sprawie trybu pracy nad projektem uchwały budżetowej:

- procedura pierwszego czytania obejmuje następujące punkty:
  - przedstawienie projektu uchwały budżetowej na 2017 r. oraz projektu uchwały w sprawie wieloletniej prognozy finansowej miasta,
  - dyskusja.
- Kluby i Komisje przedstawiają opinię, względnie wnioski o zmianę do projektów uchwał dot. budżetu miasta na 2017 rok oraz wieloletniej prognozy finansowej miasta w terminie 13 dni od daty pierwszego czytania, czyli do dnia 13 grudnia 2016 r.
- Radni mogą składać indywidualne wnioski o zmiany w projektach uchwał dot. budżetu miasta na 2017 rok oraz wieloletniej prognozy finansowej

miasta w terminie 14 dni od daty pierwszego czytania, czyli do dnia 14 grudnia 2016 r.

- Wnioski Komisji oraz Radnych o zmiany w projektach uchwał dot. budżetu miasta na 2017 rok oraz wieloletniej prognozy finansowej miasta, wprowadzające nowy wydatek lub zwiększający plan wydatków na zadanie ujęte w projektach uchwał winny określać:
  - w zakresie wydatków bieżących: nazwę i cel zadania, projektu lub programu, jego wysokość w roku budżetowym oraz przewidywane skutki finansowe w kolejnych latach,
  - w zakresie wydatków majątkowych: nazwę i cel zadania, projektu lub programu, jego wysokość w roku budżetowym oraz przewidywane skutki finansowe w kolejnych latach,
  - realne źródło sfinansowania:
    - ✓ w przypadku dochodów – ich źródło (tytuł) oraz kalkulację proponowanej kwoty,
    - ✓ w przypadku wydatków – klasyfikację budżetową ze wskazaniem: działu, rozdziału i grupy paragrafów (zgodnie z obowiązującym rozporządzeniem Ministra Finansów), a w przypadku rezerw ze wskazaniem nazwy rezerwy.
- Wnioskodawcy mogą uzyskać opinię prawną w zakresie zgodności treści wniosku z wymogami ustawowymi oraz wynikającymi z niniejszej uchwały za pośrednictwem Prezydenta Miasta w terminie dwóch dni roboczych.
- Wnioski Komisji oraz Radnych składane są do Przewodniczącego Rady Miasta, który przekazuje je Prezydentowi Miasta w terminie 15 dni od daty pierwszego czytania.
- Prezydent Miasta w terminie 3 dni roboczych od otrzymania wniosków, o których mowa powyżej przesyła Przewodniczącemu Rady Miasta stanowisko dotyczące otrzymanych wniosków wraz z ewentualną autopoprawką do projektów uchwał.

Poinformował, iż wyciąg, mówiący o trybie pracy nad projektem uchwały budżetowej został umieszczony w Internetowym Asystencie Radnego. Wyciąg jest dostępny w Burze Rady Miasta zarówno dla radnych, jak i mieszkańców Bydgoszczy.

### ***Dyskusja:***

**Radna Grażyna Szabelska** cyt. „Dziękuję bardzo. Panie Prezydencie, Panie Przewodniczący. Ja chciałam zadać pytanie, jaka jest merytoryczna przyczyna, że w budżecie miasta nie zabezpieczono pieniędzy na coroczne, od kilku lat przeprowadzane regulacje wynagrodzeń pracowników administracyjnych oświaty? Od kilku lat jest tutaj jakby realizowana pewna umowa, która przy

niezabezpieczeniu tych środków dla pracowników administracyjnych oświaty ta umowa, to porozumienie, zawarte kilka lat temu pomiędzy związkami zawodowymi a Penem Prezydentem, pozostanie złamana. Jaka jest merytoryczna przyczyna niekontynuowania tej jakby regulacji, bo tak to jest nazywane – regulacja pracowników administracyjnych oświaty? Dodam, że zabezpieczono, owszem, znacznie mniejszą kwotę wyrównującą do najniższej pensji, która będzie wynosiła 2 tysiące, natomiast chodzi tutaj o te podwyżki, które wynikają z tego porozumienia.”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński** cyt. „Dziękuję. Pan Radny Bogdan Dzakanowski.”

**Radny Bogdan Dzakanowski** cyt. „Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie. Panie Przewodniczący, mam prośbę, abyśmy ten materiał, który widzieliśmy, został przesłany Radnym Rady Miasta Bydgoszczy na maila, nie do Asystenta, bo w Asystencie później to ginie i już później nie możemy tego odtworzyć. To jest taka prośba do Pana Przewodniczącego.

Panie Prezydencie, ja mam pytanie. Chyba w Gazecie Pomorskiej czytałem, iż budżet MOPS – u na ten rok jest zagwarantowany stratą 660 tysięcy zł. Mam pytanie i Panie Prezydencie dostał Pan 22 listopada również pismo od związków zawodowych, radni otrzymali również 19 września w tej materii, pytanie, czy pracownicy MOPS – u, pracownicy socjalni, bo jak wiemy ich brakuje w mieście Bydgoszczy, bo miasto Bydgoszcz ma swoją określoną liczbę mieszkańców, czy ci pracownicy MOPS – u przez jakiś okres będą musieli iść na zwolnienie lekarskie, żeby otrzymali z ZUS – u wypłatę, czy jednak te fundusze zostaną zabezpieczone w budżecie miasta Bydgoszczy? Oraz, Panie Prezydencie, chciałbym zauważyć, widzieliśmy to u Pana Skarbnika na slajdach, chodzi o drogi osiedlowe, które są bolączką dla wielu mieszkańców dzielnic peryferyjnych.

Panie Prezydencie, w tym roku niestety mamy bardzo duże tyły w wydawaniu pieniędzy na te drogi. Jak się okazało w tym roku i o tym Pan Prezydent wiedział, był tak zwany – przepraszam za kolokwializm – głód na rynku, bo firmy nie miały pracy. Jak pokazały nam przetargi, budujemy te drogi za mniejsze pieniądze. Ale, Panie Prezydencie, dlaczego nie budujemy ich więcej, żeby wydać wszystkie pieniądze, które dzisiaj były przeznaczone w tym roku w budżecie? I w związku z tym pytanie, Panie Prezydencie, czy będzie Pan realizował uchwałę Rady Miasta, która jest obowiązująca, jeszcze w obrocie prawnym – mówię o 35 milionach na drogi osiedlowe, które, uchwała jest wiążąca również dla Pana Prezydenta? Dziękuję bardzo.”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński** cyt. „Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, czy są kolejne?”

Pani Radna może tylko w trybie ad vocem. Ale proszę bardzo.”

**Radna Grażyna Szabelska** cyt. „Dziękuję za głos. A mogę w drodze wyjątku nie w trybie ad vocem?”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński** cyt. „No proszę, no uznaję, że to jest uzupełnienie. Dyskusja nad budżetem to jest niezmiernie ważna sprawa dla radnych, przede wszystkim dla mieszkańców. Jeśli ma Pani jakiś bardzo cenny wniosek, a na pewno tak, to bardzo proszę.”

**Radna Grażyna Szabelska** cyt. „Znaczy, mam kolejne zapytanie, wynikające z niepokoju o budżet. A mianowicie chciałam się zapytać, czy Pan Prezydent przewiduje, wzorem ubiegłego roku, gdzie – i za co dziękuję – na Bydgoski Festiwal Nauki ulokowano 50 tysięcy zł. W tym roku nie ma literalnie zapisu, że budżet miasta wesprze Bydgoski Festiwal Nauki. I mam takie pytanie, czy organizatorzy Bydgoskiego Festiwalu Nauki mogą, wzorem ubiegłego roku, liczyć na analogiczne wsparcie z budżetu miasta? Pomoże to organizatorom zaplanować swoje działania. Dziękuję bardzo.”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński** cyt. „Dziękuję bardzo. Pan Radny Janusz Czwojda.”

**Radny Janusz Czwojda** cyt. „Ja mam trzy takie pytania. Jedno, być może źle odczytałem ze slajdu, bo kiedy Pan Skarbnik pokazał inwestycje pozabudżetowe, czyli... Znaczy była tam taka informacja, że MWiK – projekt przygotowany 250, później, że zakup autobusów przez spółkę, że tak powiem, komunikacyjną, czyli MZK i KPEC, i na końcu było wytłuszczone łącznie 117, to znaczy, czy to dotyczy, rozumiem, KPEC – u w tym momencie? Bo to jest tak, 250 w rozłożeniu. Chciałbym to zrozumieć do końca, bo tam jest... Czyli łącznie wszystkie inwestycje 117 mimo, że tam jest plan inwestycji na 250. Jak to odczytać?”

**Skarbnik Miasta Piotr Tomaszewski** cyt. „Ja to od razu, jeżeli mogę. 111 milionów to jest łącznie w przyszłym roku, 250 w MWiK – u to jest projekt, który będzie w wielu latach realizowany.”

**Radny Janusz Czwojda** cyt. „(...) Dziękuję. Przy planowaniu przychodów stosuje się wskaźniki, w jakiś sposób ogłaszane przez rząd. Z tego, co ja się orientuję na ten moment, planowany wzrost PKB, bo to jest z tym trochę związane, znaczy związane w dużym stopniu, jest 3,6. Na ten rok było 3,4, zdaje się, że będzie korygowane. W związku z powyższym, jaką podstawę przyjęto przy szacowaniu dochodów? Ja wiem, że oczywiście to nie jest tak do końca, wiadomo, że to nie rządowe, nie dochody w skali kraju i to one mogą być odmienne, bo jeden kraj się może mniej rozwijać niż miasto oczywiście i tępo. Natomiast, jakie wskaźniki ewentualnie przyjęto?

I trzecie mam pytanie. Z tego, co ja wiem, VAT, znaczy miasto per saldo więcej ma podatku należnego niż naliczonego, czyli de facto VAT dla miasta jest kosztem. Bo wtedy wiadomo, prawda, my dopłacamy do tego, mniej możemy odliczyć. Natomiast mam takie pytanie, czy ewentualnie w związku ze zmianą form rozliczania VAT – u miastu jako całość i też m.in. wydatków oświatowych, które będą wspólnie przez to centrum rozliczane, czy jest szansa, czy jest przewidywana szansa na ewentualne zmniejszenie tej różnicy

VAT – owskiej niekorzystnej dla miasta? Czy na tym w stanie jesteśmy zyskać? Dziękuję.”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński** cyt. „Dziękuję bardzo. Nie widzę więcej pytań. Ja bym tylko, jeżeli mógłbym, to bym uzupełnił to, o czym mówił Pan Radny Bogdan Dżakanowski, ponieważ wszyscy radni byli adresatami pisma, które do nas przyszło. Tam był jeszcze jeden ważny element, mianowicie kwestia dotycząca zapewnienia bezpieczeństwa pracownikom pomocy socjalnej zgodnie z wytycznymi Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej, to jest związane m.in. z zakupem pilotów antynapadowych. Wobec wielu rzeczy, które w pomocy społecznej w Polsce się działo, to jest bardzo istotna kwestia. Dziękuję bardzo.

Proszę bardzo, Pan Prezydent.”

**Prezydent Miasta Rafał Bruski** cyt. „Tak jest. Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo. Dwa obszary dotyczyły kwestii płacowych. Ze wszystkich umów, które zawieram się zawsze wywiązuję, więc umowy dotyczącej regulacji płac w zakresie pracownika administracyjnego oświaty – takiego dokumentu nie ma. Każdorazowo do tej sprawy, jak i do wielu innych, bo chcę powiedzieć o jednej rzeczy, presja płacowa jest wszędzie, bo każdy, kto pracuje, chce zarabiać więcej. To jest oczywiste. Więc tak naprawdę chcą podwyżek wszyscy, od urzędnika najniższego szczebla, do najwyższego. To jest zrozumiałe. I teraz jest kwestia taka, że przyglądamy się jak wzajemne regulacje wyglądają. Przyglądamy się jak wyglądają wynagrodzenia na rynku i podejmujemy oczywiście decyzje. Nie zdarzyło się przez sześć lat, że pensja wpłynęła do kogoś dzień po terminie i się nie zdarzy przez co najmniej jeszcze dwa następne. Także to mogę zapewnić. I oczywiście to jest decyzja, czy chcemy wydatki bieżące zwiększyć, zmniejszając inwestycje, czy nie. Także to jest Państwa decyzja, bo Państwo Radni będziecie ewentualnie zmieniać moją propozycję, czy nawet nie ewentualnie, ale to jest oczywiście Wasze oczywiste prawo i budżet, który został uchwalony ja będę wykonywać. To nie są łatwe decyzje oczywiście, tak. To nie są łatwe decyzje o podwyżkach, przy czym w skali dużych podmiotów, a edukacja jest dużym podmiotem, to są od razu miliony i to niemałe miliony, gdzie jako miasto bodajże około – do edukacji – myślę około 100 milionów mniej więcej rocznie środków własnych dopłacamy. Więc to są trudne, niełatwe decyzje, ale staramy się je podejmować, uwzględniając nie oczekiwania tylko jednej grupy, ale wzajemne relacje płacowe, bo tak naprawdę jeśli ktoś jest pracownikiem administracji czy to w edukacji, czy w ratuszu, to praca jest najczęściej ta sama w tych czynnościach, jak sprzątanie, pilnowanie itd., itd. Ja wiem ile zarabiają w ratuszu osoby, które pracują, wiem ile w innych jednostkach. Więc mogę zapewnić, że na pewno nie zabraknie i na ile nas stać, na tyle staramy się te podwyżki realizować.

Jeżeli chodzi o drogi osiedlowe, Pan Radny oczywiście Dżakanowski jest tutaj konsekwentny, czyli wraca do uchwały, która tak naprawdę była uchwałą

intencyjną, która mówiła o tym, co mam robić, nie wskazując źródeł finansowania. Ja na połowę, mniej więcej, tej kwoty to źródła znalazłem, określiłem i realizuję. I realizuję według tego planu, który Państwo zaakceptowaliście w uchwale, według tej kolejności przygotowujemy projekty, ogłaszamy przetargi i prowadzimy budowy. I tak, jak tutaj Pan Skarbnik pokazał, co nie zostanie wykorzystane w tym roku, zwiększa pulę przeznaczoną na budowę dróg gruntowych w roku następnym i tak to jest tutaj zapisane.

I jeszcze Pan Radny Czwojda poruszał temat – aha – tych wskaźników. My dostajemy pismo i rekomendacje pewne od Ministra Finansów – już teraz nie ma Ministra Finansów, czy jest, ale w dwóch postaciach, czy w jednej postaci połączonej. I oczywiście działamy na bardzo dużych liczbach i na bardzo dużym ryzyku. To zagrożenie, które Pan Skarbnik wskazał, to bym powiedział, to nie jest największe ryzyko. Znaczy, ono ma przełożenie kilkumilionowe na przykład rocznie, tak. Ale są tutaj zagrożenia, które mają kilkadziesiąt milionów rocznie jakby potencjału niebezpiecznego. Więc, my oczywiście kalkulujemy to, przy czym, na szczęście my, w relatywnie małym stopniu, jesteśmy beneficjentami podatku CIT. A jeżeli coś się dzieje na rynku gospodarczym, to w pierwszej kolejności spadają dochody spółek, bo ich nie ma, przy czym samorządy gminne mają relatywnie mały udział w tym podatku. I to dlatego mówię, to nie jest tak bolesne. Bolesne co jest? Dopiero ewentualne zwalnianie pracowników i wzrost bezrobocia. To jest kluczowe, bo my mamy dochody głównie z PIT – a, czyli tak naprawdę ta sytuacja, która jest, czyli spadającego bezrobocia, to oznacza, że nam dochody rosną z tego tylko tytułu, że ludzie zamiast być bezrobotną osobą, często bez zasiłków, bez dochodu, dochód osiągają, jeżeli osiągają dochód, część tego podatku, który wpłacają, trafia do miasta. Więc jakby PKB jest istotne, ale bardziej pod kątem miejsc pracy niż na przykład zyskowności spółek, a wiemy, że jeżeli spółki są zyskowne, to przy kryzysie pierwsze co się dzieje, to faktem jest, że zyski spadają, firmy zaczynają szukać oszczędności i jeżeli szukają oszczędności poprzez inwestycje, modernizacje, bym powiedział, procesów technologicznych, to jest dobrze. Jeżeli szukają oszczędności redukując pracowników liczbę, to jest oczywiście bardzo, bardzo złe.

Co do VAT – u, no to tu my się nie spodziewamy w zakresie VAT – u, że jakaś rewolucja nastąpi, bo od kilku lat wdrożyliśmy pewne procedury, które pozwalają nam to, co możemy jako VAT odzyskiwać i tak naprawdę z tego tytułu jeszcze zastanawiamy się nad pewnymi działaniami organizacyjnymi, ale z tego tytułu jakby wielkich różnic w dochodach nie będzie.

To może tyle.”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński** cyt. „Dziękuję bardzo. Pan Radny Andrzej Kaczmarek.”



**Radny Andrzej Kaczmarek** cyt. „Już Panie Prezydencie podpowiadam skąd można wziąć ewentualne pieniądze, które proponuje Pani Szabelska. Otóż, w niektórych szkołach można by na przykład zmniejszyć liczbę pracowników obsługi, bo wiadomo, że te pełne osiem godzin nie pracują. Ale czy zgodzą się podzielić pieniądze, które będą od osoby zwolnionej z pracy na pozostałe? Wątpię, żeby takie coś było. Zresztą ja też bym tego nie chciał. Ale w każdym razie osiem godzin intensywnej pracy tam nie ma w 100%. Mogę podać konkretne argumenty, a tego przecież nie chcemy. Więc niech tak zostanie, jak jest.”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński** cyt. „Dziękuję bardzo. Pani Radna Grażyna Szabelska – zapisane jest ad vocem. Ja poprzednio bardzo skrupulatnie postępowalem, mówiąc, że ad vocem. Natomiast, ja w swoim prawie 20 – letnim doświadczeniu samorządowym traktuję kwestie budżetu jako pewnego rodzaju świętość i w związku z tym dopuszczam różnego typu pytania nie tylko w sferze dotyczącej ad vocem do wyczerpania tych pytań. Bardzo proszę.”

**Radna Grażyna Szabelska** cyt. „Jeżeli mogę, to będą dwa ad vocem do Pana Prezydenta i do Pana Radnego Kaczmarka. Więc chciałam się upomnieć o odpowiedź na pytanie o Bydgoski Festiwal Nauki.”

**Prezydent Miasta Rafał Bruski** cyt. „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Nauka w Bydgoszczy będzie miała się dobrze, tak dobrze, jak do tej pory, albo jeszcze lepiej. Także Festiwal na pewno się odbędzie, Miasto się od niego nie odwróci. Deklaracje składane przez nowe władze rektorskie są takie, że chcą jeszcze bardziej pokazać się w Mieście, jeszcze ciekawiej, zachęcając młodzież do nauki. A co do jeszcze, już może, żeby nie było więcej tych ad vocem, my na przykład w Urzędzie, wiedząc, że – przykładowo – panie, które sprzątajają Urząd, nie mają na osiem godzin pracy, tak, bo musiałyby zaczynać o 16, kończyć o 24. Mamy na przykład zatrudnione na pół etatu. Mamy plusy, dopasowujemy zatrudnienie i formę zatrudnienia do, tak naprawdę, do sytuacji i potrzeb, tak. I to jest pewien standard. To samo mają nauczyciele, którzy dostają pensje, kiedyś było inaczej. Kiedyś, jak ktoś miał pięć godzin w klasie zajęć, dostawał wynagrodzenie za osiemnaście godzin. Dzisiaj mamy przypisanie liczby godzin, liczby etatów do tego, ile faktycznie zajęć z młodzieżą plus tam jeszcze inne kwestie. Więc to jest coś normalnego, żeby nie płacić za nicnierobienie, jak to niektórzy nazywają. Więc to jest też pewien potencjał. Zgodzę się tutaj z Panem Radnym, że tam pewnie pewien potencjał jest, ale to trzeba wyegzekwować jeżeli już, to na etapie gospodarnego dyrektora, czy dyrektorki, bo ja z pozycji, że tak powiem, tej, którą zajmuję, nie jestem w stanie takich działań podejmować. Aczkolwiek na przykład w Urzędzie, powiem Państwu, tam, gdzie była kwestia redukcji etatów, ja takie nieformalne porozumienie na przykład zawierałem z moimi dyrektorami. To w biznesie tak się robi, takie są, że jeżeli ktoś deklarował – przy odejściu z pracy, nie przy zwalnianiu, przy odejściu – że dotychczasowy skład osobowy

pracowników wydziału, czy komórki zrealizuje te zadania terminowo, prawidłowo, to część wynagrodzenia osoby odchodzącej, niecałe, ale co najmniej 50%, niekiedy 70 się stosuje, zostaje w wydziale, tak. No, bo to jest pewne fair porozumienie, gdzie pracodawca, że tak powiem, jest w lepszej sytuacji i pracownik jest w lepszej. Więc na takie działania zawsze jestem otwarty. Dziękuję.”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński** cyt. „Dziękuję bardzo. Pan Radny Stefan Pastuszewski.”

**Radny Stefan Pastuszewski** cyt. „Skoro Pan Przewodniczący ogłosił święto, to też chcę uczestniczyć w tym święcie budżetu. Jest taki problem, Panie Prezydencie. Wczoraj odbyła się na UKW bardzo ważna konferencja dotycząca szans rozwojowych regionu kujawsko – pomorskiego, w tym Bydgoszczy. Szkoda, że nie było przedstawicieli Miasta. Przede wszystkim fachowcy z Wydziału Rozwoju – mogliśmy się temu przysłuchać i wziąć udział w dyskusji. Ale podczas tej konferencji bardzo dużo mówiono o Fordonie. I padła taka teza, że w Fordonie można mówić o wysokim poziomie życia mieszkańców, bowiem to są młodzi ludzie, pracujący, mający zarobki, natomiast o niskiej jakości życia. Przez jakość życia rozumie się, no przede wszystkim możliwość społecznego spędzenia czasu wolnego. W Fordonie w zasadzie jak się przyjedzie z pracy, z centrum miasta, czy może z Torunia, to nie ma potem gdzie wyjść. Nie ma nawet żadnego parku, ale przede wszystkim nie ma jakiegoś takiego ośrodka społeczno – kulturalnego, czy kulturalno – oświatowego. Także ja mam tu taki apel, bo mówimy tutaj o inwestycjach, są bardzo ciekawe inwestycje, również w zakresie kultury – rozbudowa muzeum na Gdańskiej, czy kolejny etap właśnie Teatru Kameralnego. Ale mam taką propozycję, żeby w przyszłym roku może zastanowić się nad budową nowoczesnego, według standardów właśnie nowoczesnych, ośrodka kultury, profesjonalnego ośrodka kultury w Fordonie. To, że my mówimy, że kino Jeremi nie przyciąga widzów, to wynika z faktu, że źle było to kino Jeremi w Fordonie eksponowane. Natomiast, poza tym, no to jest maleńki, taki jakiś obiekt, który i tak nie przyciągnie, no przede wszystkim młodzież, czy osoby z „Jesieni Życia”, których jest coraz więcej uczestniczących w kulturze. Mieszkańcy Fordonu faktycznie nie mają, Panie Prezydencie, tej wyższej jakości życia, czy jakości życia porównywalnej z mieszkańcami innych dzielnic.”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński** cyt. „Dziękuję bardzo. Pan Radny Bogdan Dzakanowski.”

**Radny Bogdan Dzakanowski** cyt. „Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie. Ja bym chciał jeszcze dopytać o trzy sprawy. Chodzi o budżet obywatelski. Ustami Pana Pełnomocnika, albo Doradcy Pana Michała Sztybla padła deklaracja, iż ten budżet zostanie zwiększony. Mówię o kwocie. Jak przypatrzemy się, jaki ten budżet obywatelski jest do budżetu całego miasta Bydgoszczy, no to powiem uczciwie jest to zero, zero itd. Czy Pan Prezydent

potwierdza to, że jednak ten budżet obywatelski chciałby zwiększyć, by to obywatele tego miasta Bydgoszczy, czyli mieszkańcy miasta Bydgoszczy decydowali na to, co w tym budżecie się zdarzy?

I kwestia jeszcze jedna, bo tego nie rozumiem, może ja mam złe informacje. Panie Prezydencie, pamiętam jak dzisiaj – chodzi o remont Chemika – były takie wielkie tarcia w Radach Osiedli, że to właśnie wygrało, ten remont Chemika. A dzisiaj dowiaduję się, że to, co zrobiliśmy z budżetu obywatelskiego, mamy teraz rozwalać i na nowo będzie tam inwestycja prowadzona już nie z budżetu może miasta, tylko z innego budżetu. Ale czy to jest ekonomicznie uzasadnione? Czy to jest, Panie Prezydencie, zgodnie ze sztuką i technologią i czy uzasadnione ekonomicznie, jeśli to jest prawda oczywiście, bo ja tego nie wiem? Panie Prezydencie, jak będzie Pan miał głos, to proszę mi odpowiedzieć, nie mówić o bzdurach, ja mówię dzień dzisiejszy, to co się dowiedziałem. Pan Prezydent może się odnieść do tego, odpowiedzieć. Będę bardzo wdzięczny, żeby Pan Prezydent, bez jakichś wycieczek osobistych do radnego, odpowiedział normalnie, rzetelnie, zgodnie z przepisami prawa.

I Panie Prezydencie, mam jeszcze jedno pytanie, jeżeli Pan Prezydent pozwoli, może też znowu bzdury będę opowiadał, ale jeżeli mnie mieszkańcy pytają, więc kogo mam zapytać, jak nie Prezydenta Miasta Bydgoszczy, który decyduje o pewnych rzeczach. To chyba logiczne, że jako radny chciałbym zapytać Prezydenta, który ma wiedzę na ten temat. Chodzi mi o... Czy to prawda, że Miasto Bydgoszcz, czy może Zawisza, bo widziałem taki piękny projekt Pana Skarbnika o hali na Zawiszy, czy Bydgoszcz pobiła rekord Polski w ilości dni składania ofert do przetargu? Dowiedziałem się, że taka jest informacja, że okres był tak krótki, że mamy pierwsze miejsce w Polsce. Ale czy to prawda, nie wiem, Panie Prezydencie, proszę zdementować, jeśli to jest nieprawda. Dziękuję bardzo. Proszę o odpowiedź i bez jakichś wycieczek osobistych. Dziękuję bardzo.”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński** cyt. „Dziękuję bardzo. Pan Radny Andrzej Młyński.”

**Radny Andrzej Młyński** cyt. „Dziękuję za udzielenie głosu. Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Szanowni Koledzy, Koleżanki Radni. Pan, Kolega Klubowy Stefan niejako wywołał mnie również do tej odpowiedzi na temat budżetu i jakości życia mieszkańców Fordonu pod względem kultury i zagospodarowania czasu wolnego, po pracy. Oczywiście w tym duchu chcę zapytać się, jakie są plany i możliwości wykorzystania budynków po likwidacji szkoły 9 – tki i przeniesieniu na ul. Kromera? Jakie są plany Miasta i czy właśnie w tym kierunku by nie można pójść, aby te budowle, te zabudowania – teren jest bardzo atrakcyjny – wykorzystać właśnie na kulturalne, czy rekreacyjne wykorzystanie tych terenów i przede wszystkim budynku na cele kulturalne dla wszystkich pokoleń? Dziękuję bardzo.”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński** cyt. „Dziękuję. Pan Radny Jarosław Wenderlich.”

**Radny Jarosław Wenderlich** cyt. „Panie Prezydencie. W ostatnim czasie zawiązała się inicjatywa w Bydgoszczy budowy pomnika Żołnierzy Wyklętych. Chciałem zapytać, czy Pan Prezydent włączy się w tą inicjatywę i czy Miasto Bydgoszcz z budżetu miasta także wesprze budowę pomnika? Dziękuję.”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński** cyt. „Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, odpowiada Pan Prezydent Rafał Bruski.”

**Prezydent Miasta Rafał Bruski** cyt. „Tak jest. Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Najpierw do Pana Radnego Dzakanowskiego. Panie Radny, Pan ma zwyczaj, że w pytaniu stawia mi Pan zarzuty, że łamię prawo – nie dzisiaj, ale generalnie – Pan stawia tezy, że jestem niegospodarny, że kradnę, że do szpitala, że, nie wiem, źle przetarg zorganizowałem, do Prokuratury Pan zgłasza. Pan po prostu w pytaniach do mnie stawia tezy. Wszyscy tego słuchają, wszyscy tego słuchają, więc jako człowiek reaguję różnie. Oczywiście jestem człowiekiem emocjonalnym, bo mam emocje i jeżeli słyszę bzdury, to nazywam to bzdurami po prostu, tak. Bo jakby Pan Radny wiedział, przecież to Pan głośnie nad każdą złotówką i to, co trafiło na Chemika, to Pan powinien wiedzieć, że do tej pory to, co wygrało w ramach budżetu obywatelskiego, to projekt modernizacji siedzisk i oświetlenie. Pan nad tym glosował i teraz Pan się wykazuje niewiedzą. A to, o czym Pan przeczytał w gazecie, to UEFA sfinansuje remont murawy. Jakby czytał Pan, to by Pan to wiedział, albo jeżeli Pan wie, to cynicznie Pan udaje, że Pan nie wie i ze mnie robi osobę, która jest niegospodarna i jeden remont będzie za chwilę burzyć, żeby zorganizować kolejne prace. Więc tylko o tym informuję. Punkt pierwszy. Więc to dotyczy remontu Chemika.

Narzeka też Pan Radny, że budżet obywatelski jest mały. Zgadza się. Tylko przypomnę, jak Pan był radnym, albo doradcą poprzedniego Prezydenta, to budżet obywatelski wynosił zero. Więc zawsze lepsze jest 5 milionów, niż zero – to od razu powiem. I tak, jak Pan dobrze gdzieś usłyszał, ten budżet będzie rósł, bo taką deklarację złożyłem, że będzie co roku rósł od bodajże 2018 roku o 10% przyrostu nadwyżki operacyjnej. Czyli, jeżeli ta nadwyżka, którą tu Pan Skarbnik tak nam pokazuje, będzie rosła, to ten budżet będzie rósł. To nie jest mało, bo jeżeli przykładowo urośnie nam o 10 milionów zł, to budżet obywatelski, to jest od razu 6 milionów zł. Przy czym, zdajemy sobie sprawę, że to jest budżet dla małych, drobnych inwestycji, o których to mieszkańcy mają bezpośrednio zdecydować. Bo ja sobie nie wyobrażam, jak mieszkańcy mają zdecydować na przykład o takiej kwestii, czy – nie wiem – budujemy trasę W-Z, czy budujemy Grunwaldzką? I teraz jeszcze do tego trzeba by powiedzieć, a na to możemy dostać środki unijne, a na to nie, a na to decyzję środowiskową mamy, a na tą drugą może kilka lat później dostaniemy. To są bardzo trudne kwestie i decyzje, które, że tak powiem, aby kogoś zapytać, to trzeba do tego przygotować tego, który ma odpowiedzieć, żeby on miał pełną wiedzę i tak, jak nawet w Polsce są referenda, to widzimy, że niekiedy jest frekwencja 3%, niekiedy więcej, bo jeżeli jesteśmy nieprzygotowani, to nie możemy dobrze...

Znaczy, nie, że dobrze, nie mamy wiedzy, żeby mądrze odpowiedzieć, o tak, tylko mamy powierzchowną wiedzę, którą gdzieś tam, jak to mówią gadające głowy w telewizorze nam, że tak powiem, jedno albo drugie rekomendują. Także tak to wygląda.

A o Zawiszę, ten trzeci punkt, to już w ogóle nie zrozumiałem o co chodzi i rekord świata w przetargach – kompletnie nie wiem o co chodzi. Więc, jakby Pan rozwinął, to bym spróbował się ustosunkować. To jest to.

Teraz Pan Radny Pastuszewski – bym powiedział raczej intencyjny wniosek, aczkolwiek zawsze przypominam, to Państwo decydujecie o ostatecznym kształcie budżetu. Możecie wszystko wykreślić i wszystko dopisać. Ja po uchwaleniu go realizuję. Więc tak naprawdę na tym to polega, aczkolwiek nie możecie ode mnie oczekiwać jednej rzeczy, o której też często mówię, że jak mam złotówkę w garści, to mogę kupić coś, co ma wartość 1 zł, a nie 2 zł, ani złotych 10 już nawet. Tak obrazowo.

Jeżeli chodzi o Żołnierzy Wyklętych, to rozumiem, że to nie ma nic wspólnego z budżetem na ten moment, bo odwiedziła mnie osoba, która reprezentowała Komitet Społeczny, która również mnie zachęcała do wstąpienia do tego komitetu. Akurat byliśmy świeżo po święcie naszego Kazimierza, wspomniałem, że w momencie, kiedy Prezydent wchodzi do komitetu społecznego, komitet przestaje być społecznym, bo staje się publiczny. I tak, jak wzorem, jak powstawał właśnie pomnik Kazimierza Wielkiego, jak powstawała ławeczka w ostatnim czasie Profesora Mackiewicza, ja każdą inicjatywę społeczną, odbierana i przez bydgoszczan pozytywnie, na pewno będę starał się poprzeć. Ale dla mnie wzięcie osób funkcyjnych do komitetu społecznego, to jest droga na skróty, bo tak naprawdę sam pomnik Kazimierza Wielkiego, bodajże komitet 10 lat pracował do momentu, kiedy się zaangażowały w to władze miasta, chyba śp. Felicja Gwincińska, Radna. Także tak to wygląda. Jednocześnie poinformowałem o pewnych procedurach, a mianowicie, że jeżeli ktoś chce w Bydgoszczy postawić pomnik, a o tym rozmawiamy, powinien rozpocząć wizytę od Przewodniczącego Rady Miasta, ponieważ trzeba wyznaczyć miejsce gdzie ten pomnik ma być. I od tego trzeba zacząć. I to Państwo Radni będziecie decydować, czy w ogóle pomysł, który zrodził się, dotyczący tego pomnika, ma szansę na realizację w ogóle, czy w określonym miejscu. Dlatego ja powiedziałem, że wszystkie takie inicjatywy, które mają społeczne poparcie, wynikają z aktywności mieszkańców, poprę, ale to poparcie to jest ten ostatni, albo jeden z końcowych elementów, bo tak naprawdę chodzi o finanse, na koniec, publiczne. To również o tym Państwo decydujecie, więc dzisiaj wchodzenie przeze mnie do tego komitetu byłoby właśnie takim pójściem na skróty i komitet przestaje być komitetem społecznym. Co do innych, którzy tam się znaleźli w komitecie, ja nie oceniam, ja tylko mówię o moim sposobie rozumienia słowa komitet społeczny.”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński** cyt. „Dziękuję bardzo. Proszę nie wciskać tego ad vocem, jako że powiedziałem, jestem w stanie to

udowodnić, w tym punkcie można zadawać pytania do bólu i lepiej jak one są teraz zadane, bo jest to dwustronne. Z jednej strony Państwo Radni, tak, jak mówi Pan Prezydent, ale z drugiej strony, gdyby były to cenne pytania i cenne propozycje, to przecież Pan Prezydent, w ramach autopoprawki, może zmienić ten budżet.

Pan Radny Bogdan Dzakanowski.”

**Radny Bogdan Dzakanowski** cyt. „Panie Prezydencie, Pan powiedział, że kiedyś to tu Pana pytam w taki, a nie inny sposób, a dzisiaj jest inaczej. Więc proszę dochować też tego, że pytam się nie dlatego, że się pytam, tylko dlatego, że mieszkańcy o to pytają Pana Prezydenta i myślę, że Pan to rozumie, że jako radny mam prawo zadawania pytań w imieniu mieszkańców miasta Bydgoszczy. Jeżeli, do tego, co Pan powiedział, że przedtem nie było budżetu obywatelskiego, powiem tak, ale wydawaliśmy 35 milionów na drogi osiedlowe, a Pan przez sześć lat niestety nie wydał złotówki. Mówię o bezpośrednim wydawaniu na drogi osiedlowe – to ad vocem tego, co Pan powiedział do mnie. Jeśli chodzi o to pytanie, które zadałem Panu, Panie Prezydencie, chciałem się dowiedzieć, czy ta wizualizacja, którą przedstawił Pan Skarbnik – mówimy o hali na Zawiszy – czy był już przetarg, czy już firmy mogły się zgłaszać i przedstawiać swoje propozycje i czy ten termin, powiedzmy, był do składania tych ofert i jaki wynosił? Tylko tyle, Panie Prezydencie.”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński** cyt. „Dziękuję. Pani Radna Grażyna Szabelska.”

**Radna Grażyna Szabelska** cyt. „Dziękuję Panie Przewodniczący. Panie Prezydencie, ja chciałam zapytać się i wyrazić swój niepokój po raz kolejny o program 25/75, a mianowicie, czy znajdują się w budżecie środki na te inicjatywy, w ramach tego programu 25/75, które nie będą drogą, drogą nieutwardzoną. Bo jak wiemy w zeszłym roku zostało dokonane takie przesunięcie tych środków, które de facto służyły różnym inicjatywom, nie tylko na drogi i zostały one przesunięte wyłącznie na drogi. W związku z tym nie ma w budżecie zabezpieczenia, tak literalnie, zabezpieczenia na inne inicjatywy niż drogi, w ramach programu 25/75. To jest jakby moje zapytanie związane z tym niepokojem, czy będzie jakby gwarancja dla mieszkańców, którzy zgłaszali inicjatywy niebędące drogami, w ramach tego programu.

Jeszcze może, przepraszam to nie tyle ad vocem, ale może jako informacja odnośnie pomnika Żołnierzy Wyklętych. Ponieważ akurat jestem, mam przyjemność, zaszczyt pełnić funkcję sekretarza zarządu Społecznego Komitetu Budowy Pomnika Żołnierzy Wyklętych w Bydgoszczy, chciałam Pana Prezydenta poinformować, że w składzie właśnie zarządu, czyli przewodniczącego Komitetu, wiceprzewodniczącego i mojej osoby, odbyło się spotkanie z Panią Architekt Miasta, z Panem Plastykiem Miejskim oraz z Panem Dyrektorem Zarządu Dróg i w tym gronie zyskaliśmy jakby aprobatę propozycji co do posadowienia pomnika. Oczywiście była to pierwsza rozmowa,

następnym krokiem będzie formalne dokonanie zapytania co do radnych. Natomiast taki etap prac został już wykonany przez Społeczny Komitet. Tyle. Dziękuję.”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński** cyt. „Dziękuję. Pan Prezydent, bardzo proszę.”

**Prezydent Miasta Rafał Bruski** cyt. „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Jeżeli chodzi o przetarg i wizualizację. W budżecie, jeżeli Państwo tam się dobrze wczytacie, jest wiele inwestycji, bym powiedział, warunkowych co do realizacji. Ten warunek to jest pozyskanie środków zewnętrznych, czyli jednym słowem jeżeli uzyskamy wsparcie, to realizujemy, co nie znaczy, że jeżeli nie uzyskamy, że nie realizujemy, ale wtedy, że tak powiem, trzeba usiąść, policzyć na nowo siły i środki, i wolę, i zdecydować. Przykładem takiej inwestycji jest chociażby ta hala, gdzie powiedziałem i działaczom klubowym, i sportowcom, jeżeli dostaniemy dofinansowanie z Ministerstwa Sportu i Turystyki, to tą halę budujemy, jeżeli nie, to czeka ten pomysł i projekt. Bo nie chcę budować w tych czasach no i zasady – za złotówkę mam tylko to, co za złotówkę. Dzisiaj chcę budować i buduję to, gdzie za złotówkę mogę wybudować coś za 2, albo nawet za 3 złote, albo nawet za 7 złotych, bo jeżeli jest dofinansowanie unijne 85%, to tak naprawdę za złotówkę wydaną, kolejne 7 złotych otrzymujemy w gratisie. I to jest dzisiaj priorytet. Ale żeby w ogóle móc się ubiegać w różnego rodzaju konkursach i postępowaniach czy to przed Ministrem właśnie Sportu, czy w różnych instytucjach, które dystrybuują środki unijne, jest jeden warunek – musi być inwestycja zabezpieczona w budżecie. I ten warunek jest. Zabezpieczona w budżecie, czyli mamy pokazane, że mamy środki na to, aby to zrealizować, bo jeżeli nie, to z przyczyn formalnych dany projekt w ogóle w tym postępowaniu konkursowym wypada, jakby nie jest brany pod uwagę. Więc tak to wygląda. Na ten moment mamy, praktycznie kończymy projekt, wizualizację pewnie Pan Skarbnik pozyskał z Wydziału Inwestycji podejrzewam. Także na ten moment mamy praktycznie, musimy mieć gotowość do marca bodajże 2017 roku, bo pierwsza przymiarka Ministerstwa Sportu i Turystyki jest w marcu, ostateczne decyzje podejmowane są w maju. Więc do tego czasu na pewno dokumentację, która jest potrzebna, będziemy posiadać. Jeżeli chodzi jeszcze o pomnik, to odniosę się do Pani Radnej Szabelskiej.

Znaczący uzgodnienia to też należy zrozumieć. Ja tego nie kwestionuję, bo od tego są urzędnicy. A tak naprawdę wszelkie uzgodnienia to są z Prezydentem, bo oni działają w moim imieniu. Więc ja rozumiem, oni mogą wyrażać opinię, oni nie mają prawa do wiążących uzgodnień, aczkolwiek ja od razu tak mówię, jeżeli będzie Państwa wola, to przecież ja nie będę tej inicjatywie przeszkadzać. Więc, rozumiem, że oni dzisiaj doradzają, swoje opinie wyrażają, a i tak na koniec będzie decyzja Rady Miasta, bo tego typu decyzje podejmuje Rada Miasta i w kwestii lokalizacji i w kwestiach finansowych. Dziękuję.”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński** cyt. „Dziękuję bardzo. Pan Radny Paweł Bokiej.”

**Radny Paweł Bokiej** cyt. „Panie Prezydencie, ja mam pytanie. Tutaj był przywołany program 5/6, program budżetu obywatelskiego. Jeszcze trzy lata temu ten program działał troszkę na innych zasadach. To Rady Osiedla wyznaczały inwestycje. Z tego, co mi wiadomo, jest w Mieście kilka takich niedokończonych inwestycji. Takim przykładem może być chociażby parking na Kapuściskach przy ul. Szarych Szeregów. Chciałem zapytać, czy widzi Pan Prezydent możliwość jakiegoś priorytetowego znalezienia środków na tego typu inwestycje, które nie zostały dokończone w tym programie, które padły ofiarą zmiany zasad tego programu? Mieszkańcy prezentują tutaj koncyliacyjną wolę, wolę współpracy, kilka razy zgłaszali ten projekt już na tych nowych zasadach, zawsze tych głosów troszeczkę brakowało. Natomiast wydaje mi się, że może warto byłoby nie tylko ten, ale inne tego typu projekty dokończyć, no bo one są trochę takie rozgrzebane, a nie zawsze znajdują aż takie duże lobby, by ten program wygrać. Można powiedzieć, że raz już wygrały, tak, bo po prostu padły ofiarą zmiany systemu. Dziękuję.”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński** cyt. „Dziękuję bardzo. Pan Prezydent, bardzo proszę.”

**Prezydent Miasta Rafał Bruski** cyt. „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Radny. One nie padły zmianą systemu, tylko w pierwszym roku było mało czasu na zorganizowanie otwartego wyjścia z zapytaniem do mieszkańców i dlatego w pierwszym roku zapytaliśmy Rady Osiedli, żeby wskazały swoje propozycje. I alternatywa druga, to jest ta, która jest dzisiaj, czyli każdy mieszkaniec może zgłosić, może zawnioskować. Pytanie o demokrację. Która demokracja jest lepsza, taka, gdzie 30 tysięcy osób oddaje swój głos, czy grono kilkunastu, z pełnym szacunkiem dla Rady Osiedla i działaczy osiedlowych? Dla mnie zawsze te 30 tysięcy, to jest wybór bliższy oczekiwaniom mieszkańców przy takiej liczbie tych głosów. Mówię ogólnie.

I teraz tak, niestety to też się uczyliśmy przy pierwszej edycji, drugiej, jesteśmy coraz mądrzejsi, zdarzały się sytuacje, kiedy, że tak powiem, ale to winię swoich urzędników, że na etapie weryfikacji projektów, niedobrze ocenili ich wartość. To nie jest takie proste, bo trzeba uwzględnić kwestie związane z inwestycją, z jakimiś pracami niekiedy ziemnymi, niekiedy jest jakaś rura do przełożenia.

Więc zdarzały się sytuacje, kiedy ilość środków, które były do dyspozycji, jakby okazała się mniejsza. I dzisiaj one się już rzadko zdarzają, to są sporadyczne sytuacje. Drugie, też stwierdziłem, że niektórzy udawali, że coś kosztuje 100 tysięcy, a potem się okazywało, że to kosztuje 500 tysięcy. Więc to było nie fair wobec innych i dzisiaj naprawdę jest bardzo skrupulatna procedura oceny wartości projektu. Oczywiście ja wiem, że Rady Osiedli nie były zadowolone z tego, że same kiedyś decydowały, a dzisiaj muszą wykonać pracę taką, że jeżeli chcą, aby coś było realizowane, muszą przekonać mieszkańców,



a więc tych, na rzecz których pracują. I tam, gdzie wiem, gdzie Rady Osiedli, bo to jeżeli to jest 15 osób, jak odwiedzi 10 – 15 rodzin każdy, zbierze poparcie, to takie projekty na pewno są na tej liście, ale to jest właśnie kwestia i znam takie Rady, które w ten sposób dla swoich pomysłów zbierały poparcie. Więc zachęcam wszystkich, nie czekać aż wróci ten okres, kiedy to w zamkniętym gronie kilka osób zadecyduje, tylko świetna praca, ruszyć do mieszkańców, zachęcać ich i tak niektórzy podejmują te działania i skutecznie je przegłosowują. Więc mi nikt nie powie dzisiaj, że... Demokratycznie dbamy o to, każdy jest weryfikowany przez pesel, przez to, żeby kilka razy nie głosował. Więc to jest dobre. Jeżeli są błędy leżące po naszej stronie, mówię po naszej, to ja to, że tak powiem, staram się naprawić i naprawiam, jeżeli moi urzędnicy coś źle zrobili. Ale jeżeli ktoś liczył, że dzisiaj zbuduje pół, a za rok drugie pół, no to to już jest zupełnie co innego. Nie mamy tak, jak w Kielcach, gdzie zbudowano pół boiska z jedną bramką i się cieszyłem, że to tam było, a nie u nas, bo u nas takiej sytuacji nie ma.”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński** cyt. „Panie Radny, proszę.”

**Radny Paweł Bokiej** cyt. „Tylko uzupełniając swoją wypowiedź, bo wydaje mi się, że zostałem troszeczkę źle zrozumiany. Ja co do meritum się zgadzam z Panem Prezydentem. Mi tu chodzi o konkretny przypadek, no może źle dobrałem po prostu słowa, że już część z tych inwestycji została rozpoczęta, a nie dokończona, tak, a dzisiaj niekoniecznie ma szansę wygrać, no i dochodzi do absurdalnych sytuacji, że już zostały wydane jakieś pieniądze, a ta inwestycja nie funkcjonuje. Ja tutaj się nie podejmuję oceniania tego, czy ten system jest lepszy, czy tamten system. Też mi się wydaje, że ten obecny jest lepszy, tylko odniosłem się do tego, że poprzednio funkcjonowało to troszeczkę inaczej i może warto byłoby zakończyć tamte ustalenia, które też miały jakieś tam wiążące skutki. Dziękuję.”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński** cyt. „Dziękuję bardzo. Proszę bardzo Panie Prezydencie.”

**Prezydent Miasta Rafał Bruski** cyt. „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Radny. Ten parking funkcjonuje, tylko jest mniejszy niż był planowany, po prostu. Bo to nie jest taka sytuacja, że wybuduje się parking, a drogi dojazdowej do tego parkingu. Więc to jest zupełnie inna sytuacja i jeszcze raz zachęcam wszystkich działaczy z Rad Osiedli. Naprawdę macie takie narzędzia, jest Was grupa kilkunastu osób, że jeżeli się w to zaangażujecie, to jestem pewien, że nie tylko ta literka na karcie głosowania wskazująca rekomendację, ale wszystko co będziecie chcieli, to mieszkańców można przekonać, bo pokazuje wiele miejsc w Bydgoszczy, że tak się dzieje i mieszkańcy z tymi rekomendacjami się zgadzają. Dziękuję bardzo.”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński** cyt. „Dziękuję bardzo. Pani Radna Grażyna Szabelska.”

**Radna Grażyna Szabelska** cyt. „Panie Prezydencie, poproszę o odpowiedź na to moje pytanie, 25/75.”

**Prezydent Miasta Rafał Bruski** cyt. „Szanowni Państwo. Ja przepraszam, bo tu mówię, za dużo pytań, zanotowałem, ale... Generalnie jest to w mojej intencji, program, który powinien skupiać się na inwestycjach, tak, i nie tylko. Życie pokazuje, że to nie są tylko drogowe, bo chociażby te obrazy, które mamy Leona Wyczółkowskiego w Mieście, to był właśnie też projekt realizowany z 25/75. Tyle, że nagle zaczęły się pojawiać wnioski, nie wymienię które, ale jeden z klubów sportowych zaczął swoją bieżącą działalność. Złożył wniosek, że on 25% środków wyłoży, a resztę 75% przekaże Miasto. Więc, nagle to nie może być taka sytuacja, że pewne działania Miasta są nagle dublowane poprzez inne kwestie, tym bardziej, że wsparcie odbywa się w drodze konkursowej, czy wydarzeń kulturalnych, sportowych itd., itd., promocyjnych. Więc to nie może być taka furтка i obejście dla zwykłych procedur. Do tego, tak, jak mówię, jest to skierowane do projektów inwestycyjnych, aczkolwiek są różne, bo i chodniki też się pojawiają z tego, co pamiętam, parkingi się pojawiają. Także nie tylko drogi, ale głównie drogi. Ja się bardzo cieszę, liderem tutaj, w skali miasta, zdecydowanie jest Miedzyń.”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński** cyt. „Dziękuję bardzo. Punkt 9 i 10 porządku obrad uważam za zamknięty. Życzę Państwu Radnym miłej pracy na temat uchwalenia dobrego budżetu na 2017 rok. Tym, którzy nas słuchają mogę powiedzieć, że w ciągu tych dwóch tygodni można zgłaszać wnioski do radnych, którzy przedstawią to na komisjach, bądź do Pana Prezydenta. Budżet, który przedstawił Pan Prezydent radnym nie jest pismem świętym i można cokolwiek w nim zmienić na warunkach, które zostały określone w uchwale z roku 2014. (...)”

## **Ad. pkt 11**

**Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej Anna Rembowicz – Dziekciowska** przedstawiła projekt uchwały o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Fordon: Akademicka – Fordońska – Jasiniecka” w Bydgoszczy.

Prezentacja jak w uzasadnieniu do niniejszego projektu uchwały.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński** poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowała Komisja Gospodarki Przestrzennej.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

**W. 11a 23 głosy „za”, brak głosów „przeciwnych”, 1 głos „wstrzymujący”**

Uchwała została podjęta i oznaczona

**XXXVII/711/16.**

## **Ad. pkt 12**

**Dyrektor Miejskiej Pracowni Urbanistycznej Anna Rembowicz – Dziekciowska** przedstawiła, w formie multimedialnej prezentacji, projekt uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Łęgnowo – Edmunda Matuszewskiego” w Bydgoszczy.

Prezentowany materiał stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński** poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowała Komisja Gospodarki Przestrzennej.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

**W. 12a** 22 głosy „za”, brak głosów „przeciwnych”, 4 głosy „wstrzymujące”.

Uchwała została podjęta i oznaczona

**XXXVII/712/16.**

## **Ad. pkt 13**

**p.o. Zastępcy Dyrektora ds. Inwestycji Drogowych w Zarządzie Dróg Miejskich i Komunikacji Publicznej Maciej Gust** przedstawił projekt uchwały w sprawie współdziałania z Powiatem Bydgoskim przy realizacji rozbudowy drogi powiatowej Nr 1537C Trzciniec – Ciele – Kruszyn.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński** poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowały Komisje: Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska, Budżetu i Polityki Finansowej, Gospodarki Przestrzennej.

Prezentacja jak w uzasadnieniu do niniejszego projektu uchwały.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

**W. 13a** jednomyślnie tj. 26 głosów „za”.

Uchwała została podjęta i oznaczona

**XXXVII/713/16.**

## **Ad. pkt 14**

**Zastępca Dyrektora ds. Transportu w Zarządzie Dróg Miejskich i Komunikacji Publicznej Rafał Grzegorzewski** przedstawił projekt uchwały w sprawie ustanowienia okazjonalnych uprawnień do bezpłatnych przejazdów środkami publicznego transportu zbiorowego o charakterze użyteczności publicznej w Bydgoszczy.

Prezentacja jak w uzasadnieniu do niniejszego projektu uchwały.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński** poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowały Komisje: Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska, Budżetu i Polityki Finansowej.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

**W. 14a** 21 głosów „za”, 3 głosy „przeciwne”, 1 głos „wstrzymujący”.

Uchwała została podjęta i oznaczona

**XXXVII/714/16.**

## **Ad. pkt 15**

**Dyrektor Bydgoskiego Ośrodka Rehabilitacji, Terapii Uzależnień i Profilaktyki „BORPA” Barbara Domagała** przedstawiła projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii na 2016 rok.

Prezentacja jak w uzasadnieniu do niniejszego projektu uchwały.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński** poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowały Komisje: Rodziny i Polityki Społecznej, Polityki Zdrowotnej, Budżetu i Polityki Finansowej.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

**W. 15a** 23 głosy „za”, brak głosów „przeciwnych”, 2 głosy „wstrzymujące”.

Uchwała została podjęta i oznaczona

**XXXVII/715/16.**

## **Ad. pkt 16**

**Dyrektor Biura Kultury Bydgoskiej Magdalena Zdończyk** przedstawiła projekt uchwały w sprawie przyjęcia informacji na temat „Realizacji przez Miasto Bydgoszcz zadań własnych z zakresu kultury”.

Prezentacja jak w uzasadnieniu do niniejszego projektu uchwały.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński** poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowały Komisje: Rodziny i Polityki Społecznej, Polityki Zdrowotnej, Budżetu i Polityki Finansowej.

**Radny Stefan Pastuszewski** powiedział, iż jest to bardzo dobry raport, fachowo przygotowany, który bardzo dobrze się czyta, tym bardziej, że są tam zawarte dwa optymistyczne wskaźniki. Pierwszy z nich mówi o tym, że o 40% wzrosła liczba przedsięwzięć kulturalnych, a więc jest o pewien procent więcej osób tworzących i animujących kulturę. Kolejny świadczy o tym, iż o 20 % wzrosła

frekwencja, co również jest bardzo korzystne. Zatem należy się cieszyć, że dzięki takim rozstrzygnięciom, o których decydowała Rada Miasta, Prezydent oraz Biuro Kultury Bydgoskiej w kwestii dofinansowywania przedsięwzięć artystycznych, mamy w Bydgoszczy ruch pozytywny w zakresie kultury. Jest jednak problem, który sygnalizował podczas dyskusji na temat budżetu miasta na 2017 r., a mianowicie dotyczący dostępności niektórych dzielnic do kultury. Powiedział, iż mimo, że nie jest mieszkańcem Fordonu, będzie notorycznie upominał się o nowoczesny, wielki dom kultury dla mieszkańców tejże dzielnicy.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

**W. 16a** *jednomyślnie tj. 23 głosy „za”.*

Uchwała została podjęta i oznaczona

**XXXVII/716/16.**

### **Ad. pkt 17**

**Dyrektor Biura Kultury Bydgoskiej Magdalena Zdończyk** przedstawiła projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej na zadanie realizowane przez samorządową instytucję kultury, dla której organizatorem jest Województwo Kujawsko – Pomorskie (Opera Nova).

Prezentacja jak w uzasadnieniu do niniejszego projektu uchwały.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński** poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowały Komisje: Kultury i Nauki, Budżetu i Polityki Finansowej.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

**W. 17a** *jednomyślnie tj. 23 głosy „za”.*

Uchwała została podjęta i oznaczona

**XXXVII/717/16.**

### **Ad. pkt 18**

**Dyrektor Biura Kultury Bydgoskiej Magdalena Zdończyk** przedstawiła projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej na zadanie realizowane przez samorządową instytucję kultury, dla której organizatorem jest Województwo Kujawsko – Pomorskie (Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna).

Prezentacja jak w uzasadnieniu do niniejszego projektu uchwały.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński** poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowały Komisje: Kultury i Nauki, Budżetu i Polityki Finansowej.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

**W. 18a** *jednomyślnie tj. 25 głosów „za”*.

Uchwała została podjęta i oznaczona

**XXXVII/718/16.**

### **Ad. pkt 19**

**Dyrektor Wydziału Mienia i Geodezji Andrzej Bereda** przedstawił projekt uchwały w sprawie nieodpłatnego nabycia udziału we własności nieruchomości położonej w Bydgoszczy przy ul. Jasnej 10.

Prezentacja jak w uzasadnieniu do niniejszego projektu uchwały.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński** poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowały Komisje: Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska, Gospodarki Przestrzennej.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

**W. 19a** *jednomyślnie tj. 24 głosy „za”*.

Uchwała została podjęta i oznaczona

**XXXVII/719/16.**

### **Ad. pkt 20**

**Dyrektor Wydziału Mienia i Geodezji Andrzej Bereda** przedstawił projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na przyjęcie odpłatnego prawa służebności przesyłu na nieruchomości, będącej w użytkowaniu wieczystym osoby prawnej (ul. Toruńska).

Prezentacja jak w uzasadnieniu do niniejszego projektu uchwały.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński** poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowały Komisje: Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska, Gospodarki Przestrzennej.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

**W. 20a** *jednomyślnie tj. 26 głosów „za”*.

Uchwała została podjęta i oznaczona

**XXXVII/720/16.**

## **Ad. pkt 21**

**Dyrektor Wydziału Mienia i Geodezji Andrzej Bereda** przedstawił projekt uchwały w sprawie nabycia na rzecz Miasta Bydgoszczy udziałów w prawie użytkowania wieczystego nieruchomości, realizacji roszczenia właścicieli lokali tworzących Wspólnotę Mieszkaniową Gdańska 5 o zbycie nieruchomości gruntowej w celu utworzenia działki budowlanej oraz ustanowienia prawa służebności gruntowej na nieruchomości stanowiącej własność Miasta Bydgoszczy położonej w Bydgoszczy przy ul. Drukarskiej.

Prezentacja jak w uzasadnieniu do niniejszego projektu uchwały.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński** poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowały Komisje: Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska, Gospodarki Przestrzennej, Kultury i Nauki, Budżetu i Polityki Finansowej.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

**W. 21a** *jednomyślnie tj. 26 głosów „za”.*

Uchwała została podjęta i oznaczona

**XXXVII/721/16.**

## **Ad. pkt 22**

**Dyrektor Wydziału Mienia i Geodezji Andrzej Bereda** przedstawił projekt uchwały w sprawie sprzedaży udziału Miasta Bydgoszczy wynoszącego 1968/13745 części w nieruchomości zabudowanej, położonej w Bydgoszczy przy ul. Bydgoskiej 35 oraz oddania w użytkowanie wieczyste ułamkowej części gruntu.

Prezentacja jak w uzasadnieniu do niniejszego projektu uchwały.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński** poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowały Komisje: Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska, Gospodarki Przestrzennej.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

**W. 22a** *jednomyślnie tj. 25 głosów „za”.*

Uchwała została podjęta i oznaczona

**XXXVII/722/16.**

## **Ad. pkt 23**

**Koordinator Zespołu ds. Nadzoru Właścielskiego Wiktor Jakubowski** przedstawił projekt uchwały w sprawie utworzenia spółki Bydgoskie Obiekty Sportowe Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Bydgoszczy. Prezentacja jak w uzasadnieniu do projektu uchwały.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński** poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowały Komisje: Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki, Budżetu i Polityki Finansowej.

Ponadto odczytał pismo Przewodniczącego Rady Miasta dr. Zbigniewa Sobocińskiego, będące odpowiedzią na pytanie zadane podczas jednej z Komisji przez Pana Radnego J. Wenderlicha dot. przekazania projektu uchwały do zaopiniowania przez Komisje RM.

Pismo stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

**Radny Bogdan Dzakanowski** zapytał, w jaki sposób spółka zostanie wyposażona w majątek, który będzie jej własnością lub będzie dzierżawiony?

**Koordinator Zespołu ds. Nadzoru Właścielskiego Wiktor Jakubowski** wyjaśnił, iż 100 tysięcy zł to kapitał zakładowy, majątek własny spółka uzyska dopiero w momencie, kiedy w przyszłości wybuduje własny obiekt sportowy. Nie przewiduje się wniesienia aportem jakiegokolwiek obiektu sportowego będącego własnością miasta Bydgoszczy. Te obiekty sportowe będą zarządzane przez spółkę na zasadzie umowy dzierżawy.

**Radny Bogdan Dzakanowski** zapytał, czy istnieje zarządzenie Prezydenta Miasta, które mówi, w jaki sposób można podmiotowi przekazać w dzierżawę obiekty sportowe wskazane w projekcie uchwały? Czy będzie to czynione na podstawie takiego zarządzenia, czy innego dokumentu?

**Koordinator Zespołu ds. Nadzoru Właścielskiego Wiktor Jakubowski** odpowiedział, iż o ile jest mu wiadomo, przekazanie obiektów w dzierżawę będzie odbywało się na podstawie wskazanego przez Radnego zarządzenia. Dodał, iż nie do końca w tej sprawie jest kompetentną osobą, by móc udzielić na to pytanie odpowiedzi.

**Radny Bogdan Dzakanowski** powiedział, iż jeśli te czynności będą dokonywane na podstawie zarządzenia, to w sytuacji, kiedy ktoś inny będzie chciał przejąć ten majątek, będzie miał takie prawo. Zatem może okazać się, że spółka, którą dzisiaj Rada Miasta ma powołać, może przejąć majątek, ale inne podmioty również. Nie ma żadnego innego zabezpieczenia, że majątek nie będzie dzierżawiony przez inne podmioty.

**Radny Tomasz Rega** uważa, że jest to nienajgorsza uchwała. Rozumie i przemawia do niego, iż u podstaw powołania tego podmiotu leży optymalizacja i racjonalizacja kosztów. Jednak brakuje tutaj jednego elementu, mianowicie obiektu, który również powinien zostać w tą spółkę włączony. Są to obiekty CWZS Zawisza. Jak wiadomo przedmiotowe obiekty rokrocznie pochłaniają koszty w wysokości 4 na 2 miliony zł. Jeżeli mówimy o optymalizacji i racjonalizacji, to słuszne wydawałoby się, aby tenże obiekt, który, na tle innych miejskich, sportowych obiektów, generuje najwyższe



koszty, również włączyć w tą spółkę. Bez wątpienia będą oszczędności. Nie to jednak jest najważniejsze. Poprzez włączenie CWZS Zawisza możemy uregulować pewną kwestię. Tak naprawdę nie mamy podstaw prawnych, żeby finansować utrzymanie obiektów CWZS Zawisza, który jest stowarzyszeniem zewnętrznym, niezależnym, bez udziału Miasta. W większości miast polskich działają OSiR – y, czyli jednostki miejskie. Dzisiaj, przedmiotową uchwałą powołany zostanie taki quazi OSiR, który będzie jednostką miejską i wówczas będzie można przekazywać pieniądze na ten podmiot. Podkreślił, iż CWZS Zawisza nie jest jednostką miejską. Jest to związek cywilno – wojskowy, niezależna stowarzyszenie. W skali kraju, Bydgoszcz jest jedynym miastem, gdzie niezależne stowarzyszenie, bez miejskich udziałów jest finansowane z budżetu miasta.

Jeżeli mówimy o dotacji na sport młodzieżowy, działamy na podstawie ustawy o działalności pożytku publicznego i wolontariacie. Pieniądze z promocji na kluby przekazywane są w oparciu o prawo zamówień publicznych. Natomiast pieniądze, które Miasto przekazuje na CWZS Zawisza nie mają żadnego oparcia w ustawie. Owszem, jest uchwała Rady Miasta, która o tym mówi, ale wszyscy doskonale wiedzą, że każda uchwała musi mieć swoją plenipotencję w ustawie. W tym przypadku tak nie jest.

Poprosił, aby Prezydent Miasta potraktował jego głos jako głos doradczy. Wyraził nadzieję, że w tym przypadku uda się znaleźć sensowne rozwiązanie.

**Prezydent Miasta Rafał Bruski** powiedział, iż jedna z odpowiedzi udzielona przez Koordynatora W. Jakubowskiego nie odpowiada jego intencjom. Podkreślił, iż to będzie spółka miejska i tylko ona będzie tymi obiektami zarządzać. To nie jest jakiś pomysł, że ktoś obcy się zgłosi. Zastosowane zostały regulacje in house, czyli takie, które pozwalają samorządom zawierać umowy z pominięciem procedur przetargowych. Dotyczy to chociażby ProNatury, BARR i wielu innych miejsc, gdzie miejskie spółki, realizujące miejską politykę, są wyłączone z tego typu procedur. Jednocześnie zapewnił, iż wskazanymi w uchwale obiektami będzie zarządzało Miasto.

Odnosił się do wypowiedzi Radnego T. Regi. Oznajmił, iż wszystkie kluby sportowe w mieście, szczególnie te duże, które przynoszą sukcesy na skalę międzynarodową i krajową, funkcjonują na miejskim majątku. I wszystkim tym klubom przekazywane są środki na utrzymanie, na media. Bez tych środków wszystkie kluby w ciągu miesiąca upadają, bo nie mają pieniędzy na utrzymanie tego typu obiektów. Zatem jest to jedna z form wsparcia sportu przez Miasto. Jesteśmy bodajże na czwartym miejscu w Polsce we wsparciu sportu, w przeliczeniu na jednego mieszkańca. Bez tego sportu nie byłoby. Żaden klub od Bydgoszcz zaczynając, przez CWZS Zawisza, Polonię itd. nie utrzymałby się, ponieważ nie miałby z czego. Kluby nie mają takich dochodów, które pokryłyby m.in. organizację zawodów, nie mówiąc o funkcjonowaniu i sporcie. Stąd dostają dotacje na szkolenie. Padło stwierdzenie ze strony Radnego T. Regi, iż jest to niezgodne z prawem. Wyraził nadzieję iż to, co osobiście podpisuje, co

funkcjonowało w Mieście od wielu lat, jest zgodne z prawem i w tej wierze działania są podejmowane.

Rozumie, że powinien wypowiedzieć umowę użyczenia CWZS Zawisza, gdyż najczęściej te kluby użytkują obiekty miejskie na zasadach umowy użyczenia. Umowa Miasta z Zawiszą będzie trwała jeszcze ponad dwa lata. Wniosek, propozycja, jeżeli dobrze zrozumiał, sprowadza się do tego, aby wypowiedzieć tę umowę i przekazać tenże obiekt sportowy do zarządzania przedmiotowej spółce.

**Radny Tomasz Rega** powiedział, iż Prezydent Miasta nie może oskarżać go o to, że jest za likwidacją Zawiszy. Nikt nie chciałby likwidacji klubu z tak bogatą tradycją. Wyjaśnił, iż to nie był wniosek, lecz zwrócenie pewnej uwagi na sytuację, która w niedalekiej przyszłości może zaistnieć. Za chwilę Miasto może w jakiś sposób z tego się tłumaczyć, ponieważ, przypatrując się innym miastom, wie, że dotacje są tam przekazywane na obiekty zarządzane przez spółki miejskie.

Zaapelował, aby nie traktować powyższego głosu jako wniosku. Poddaje tylko tą myśl pod rozwagę. Prezydent wraz z Zespołem Prawnym może nad tą sprawą się pochylić.

Ponadto poprosił Prezydenta o więcej powagi w stwierdzeniach sugerujących, że jako radny i działacz WKS Zawisza opowiada się za likwidacją bydgoskich klubów sportowych, szczególnie Zawiszy.

**Radny Bogdan Dzakanowski** poprosił o pisemną odpowiedź w kwestii przekazania w dzierżawę obiektów sportowych wskazanych w projekcie uchwały – na podstawie jakiego dokumentu Pan Prezydent zamierza to przeprowadzić?

**Radny Janusz Czwojda** zapytał, czy przewiduje się, aby baseny przyszkolne były zarządzane przez przedmiotową spółkę?

**Radny Jarosław Wenderlich** podziękował za przytoczoną odpowiedź Przewodniczącego Rady Miasta dr. Z. Sobocińskiego w sprawie przekazania projektu uchwały do zaopiniowania przez Komisje RM. Nie zgodził się jednak z decyzją, iż Komisja Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska nie otrzymała do zaopiniowania przedmiotowego projektu uchwały. Przyznał, iż faktycznie Komisje: Budżetu i Polityki Finansowej oraz Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki powinny procedować tenże projekt uchwały, przy czym do zadań Komisji Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska należą kwestie eksploatacji i zarządzania mieniem komunalnym. Ponadto projekt uchwały ma oparcie w przepisach ustawy o gospodarce komunalnej, więc tym bardziej powinien on trafić na przedmiotową Komisję.

Odnosił się do wypowiedzi Koordynatora W. Jakubowskiego, który stwierdził, iż nie będzie aportów nieruchomości w postaci aktualnych obiektów sportowych. Poprosił o potwierdzenie tego przez Pana Prezydenta. Rozumie, że spółka ma być powołana po to, aby przeprowadzać inwestycje. Aby tak się stało, konieczne będzie zaciągnięcie kredytów lub innych zobowiązań. Jednak nie

będzie to możliwe, jeśli nie będzie odpowiedniego kapitału lub stosownych nieruchomości. Zapytał, czy Pan Prezydent potwierdza, iż obiekty typu HSW Łuczniczka nie będą aportem przekazywane do przedmiotowej spółki? Jeżeli tak, jaki będzie los pracowników i podmiotów, które mają być zarządzane przez nowo powołaną spółkę? Ma nadzieję, że to nie jest tak, jak w samorządzie województwa, który powołał spółkę Kujawsko – Pomorskie Inwestycje Medyczne. Faktycznie powstaje wiele nowych inwestycji, ale one są poza sejmikiem województwa. Zatem, czy nie będzie to próba pominięcia Rady Miasta Bydgoszczy?

**Radny Krystian Frelichowski** zapytał, czy korty tenisowe, znajdujące się przy HSW Łuczniczka również będą zarządzane przez przedmiotową spółkę?

**Radny Rafał Piasecki** zapytał:

- kto będzie zarządzał nowo utworzoną spółką, czy jest już stosowna kandydatura?
- w jaki sposób zostanie wyłoniona osoba zarządzająca spółką, czy zostanie ogłoszony w tej sprawie konkurs?
- jeżeli tak będzie, co wówczas stanie się z dyrektorami placówek, które zostaną włączone w strukturę nowej spółki?

**Prezydent Miasta Rafał Bruski** odpowiedział na powyższe pytania i zgłoszone wątpliwości:

- dot. basenów. Poinformował, iż na ten moment nie wszystkie baseny zostaną przekazane, zastanawia się nad basenem przy ul. Stawowej, jest to jednak kwestia zawiła prawnie. Konieczne jest przedyskutowanie i przeanalizowanie spraw, żeby optymalnie wybrać. Jeżeli zapadną decyzje w tej sprawie, z pewnością radni będą o tym wiedzieli.
- dot. aportu. Powiedział, iż o wszystkich aportach decyduje Rada Miasta, jak np. w Parku Technologiczno – Przemysłowym, gdzie na każdą działkę przekazywaną aportem radni wyrażają wcześniej zgodę.
- dot. pracowników. Wszystkie osoby pracujące obecnie na obiektach, które mają być zarządzane przez spółkę, na pewno otrzymają ofertę dalszego zatrudnienia.
  
- dot. osoby zarządzającej spółką. Oznajmił, iż kandydatem na prezesa spółki jest obecny Dyrektor Hali Sportowo – Widowiskowej Łuczniczka Pan Piotr Drażdżewski. W momencie, kiedy zostanie powołana Rada Nadzorcza spółki, osobiście zarekomenduje Pana Dyrektora P. Drażdżewskiego na to stanowisko.
- dot. kortów tenisowych. Wyjaśnił, iż korty tenisowe przy Łuczniczce należą do Miasta, ale nakłady zostały poniesione przez osoby, które ten obiekt wynajmują. Gdyby Miasto chciało owe korty przejąć, należałoby z tych nakładów się rozliczyć. Podkreślił, iż są one niemałe, gdyż najemca

zainwestował m.in. w powstanie budynku. Dodał, iż nie pamięta czy korty zostały wynajęte na podstawie umowy użyczenia, czy dzierżawy. Inne osoby mogą tam prowadzić działalność, Miasto nie ponosi w związku z tym kosztów.

Ponadto powiedział, iż Wydział Edukacji i Sportu przygotowuje pisemną informację w kwestii przepisów prawa, na podstawie których Miasto przekazuje dotacje klubom sportowym na utrzymanie, media. Zostaną tam również wskazane kwoty wydatkowane z budżetu miasta, które trafiają do tych klubów z tytułu refundacji mediów. Będzie wówczas pełna informacja o wszystkich zarządzających tymi obiektami i kwotach, którymi Miasto wspiera dany klub lub obiekt.

**Radny Paweł Bokiej** zapytał, czy kwestia Polonii pozostaje bez zmian, czy w jakiejś perspektywie obiekty te mają dołączyć do spółki?

**Prezydent Miasta Rafał Bruski** powiedział, iż obecnie mówmy o obiektach, które są w zarządzaniu Dyrektora P. Drażdżewskiego. Są to m.in. dwie hale, tor regatowy oraz lodowisko będące w budowie, które również zostanie powierzone w zarządzanie spółce. Pozostałe obiekty mają opiekunów w postaci umów użyczenia i klubów, z którymi Miasto zawarło umowę. Nadmieniał, iż nie ma zamiaru tychże umów zrywać. Może się zdarzyć, że któryś z podmiotów zrezygnuje z umowy użyczenia i przekaże obiekt do zarządzania przez Miasto. Generalnie do przedmiotowej spółki w zarządzanie powinny trafiać wszystkie obiekty, które nie mają gospodarza.

**Radny Paweł Bokiej** podziękował za powyższe wyjaśnienia.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

**W. 23a** 18 głosów „za”, 3 głosy „przeciwne”, 4 głosy „wstrzymujące”.

Uchwała została podjęta i oznaczona

**XXXVII/723/16.**

## **Ad. pkt 24**

**Dyrektor Biura ds. Zdrowia i Polityki Społecznej Agnieszka Bańkowska** przedstawiła projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na przekazanie w nieodpłatne użytkowanie udziału w nieruchomości gruntowej zabudowanej (ul. Ks. Prałata Romualda Biniaka 3).

Uwzględniając uwagę Radnego J. Czwojdy zgłoszoną podczas posiedzenia Komisji Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska oraz po konsultacji z Zespołem Prawnym zgłosiła autopoprawkę, polegającą na wykreśleniu

z projektu uchwały § 2. Dalsza prezentacja jak w uzasadnieniu do niniejszego projektu uchwały.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński** poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowały Komisje: Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska, Gospodarki Przestrzennej, Polityki Zdrowotnej.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

**W. 24a** 23 głosy „za”, brak głosów „przeciwnych”, 1 głos „wstrzymujący”

Uchwała została podjęta i oznaczona

**XXXVII/724/16.**

## **Ad. pkt 25**

**Dyrektor Biura ds. Zdrowia i Polityki Społecznej Agnieszka Bańkowska** przedstawiła projekt uchwały w sprawie przyjęcia planu nadzoru nad żłobkami, klubami dziecięcymi oraz dziennymi opiekunami w zakresie warunków i jakości świadczonej opieki nad dziećmi w wieku do lat 3.

Prezentacja jak w uzasadnieniu do niniejszego projektu uchwały.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński** poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowały Komisje: Rodziny i Polityki Społecznej, Polityki Zdrowotnej.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

**W. 25a** jednomyślnie tj. 23 głosy „za”.

Uchwała została podjęta i oznaczona

**XXXVII/725/16.**

## **Ad. pkt 26**

**Dyrektor Biura ds. Zdrowia i Polityki Społecznej Agnieszka Bańkowska** przedstawiła projekt uchwały w sprawie przyjęcia informacji na temat „Stanu i perspektyw rozwoju polityki prorodzinnej Miasta Bydgoszczy”.

Prezentacja jak w uzasadnieniu do niniejszego projektu uchwały.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński** poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowała Komisja Rodziny i Polityki Społecznej.

**Radna Grażyna Szabelska** zapytała, czy i w jaki sposób Miasto planuje rozszerzyć swoją ofertę w zakresie Karty Wielkiej Rodziny jeśli chodzi o współpracę z innymi podmiotami?

**Dyrektor Biura ds. Zdrowia i Polityki Społecznej Agnieszka Bańkowska** wyjaśniła, iż katalog jest otwarty, cały czas podejmowana jest współpraca z podmiotami, które będą chciały współpracować z Miastem Bydgoszcz na rzecz jego mieszkańców.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

**W. 26a** 22 głosy „za”, brak głosów „przeciwnych”, 1 głos „wstrzymujący”.

Uchwała została podjęta i oznaczona **XXXVII/726/16.**

### **Ad. pkt 27, 28, 29**

**Kierownik Referatu Wojskowego w Wydziale Spraw Obywatelskich Michał Dzieciolowski** przedstawił projekty uchwał w sprawach:

- zaopiniowania lokalizacji kasyna gry, przy ul. Gdańskiej 66/68,
- zaopiniowania lokalizacji kasyna gry, przy ul. Gdańskiej 72,
- zaopiniowania lokalizacji kasyna gry, przy ul. 3 Maja 6 (Hotel City).

Prezentacja jak w uzasadnieniach do projektów uchwał.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński** poinformował, iż omawiane projekty uchwał pozytywnie zaopiniowały Komisje: Kultury i Nauki, Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska.

Pod głosowanie poddany został projekt uchwały w sprawie zaopiniowania lokalizacji kasyna gry, przy ul. Gdańskiej 66/68.

Wynik głosowania:

**W. 27a** 17 głosów „za”, 1 głos „przeciwny”, 5 głosów „wstrzymujących”.

Uchwała została podjęta i oznaczona **XXXVII/727/16.**

Pod głosowanie poddany został projekt uchwały w sprawie zaopiniowania lokalizacji kasyna gry, przy ul. Gdańskiej 72.

Wynik głosowania:

**W. 28a** 16 głosów „za”, 1 głos „przeciwny”, 5 głosów „wstrzymujących”.

Uchwała została podjęta i oznaczona **XXXVII/728/16.**

Pod głosowanie poddany został projekt uchwały w sprawie zaopiniowania lokalizacji kasyna gry, przy ul. ul. 3 Maja 6 (Hotel City).

Wynik głosowania:

**W. 29a** 16 głosów „za”, 1 głos „przeciwny”, 7 głosów „wstrzymujących”.

Uchwała została podjęta i oznaczona

**XXXVII/729/16.**

### **Ad. pkt 30**

**Zastępca Dyrektora Wydziału Edukacji Jadwiga Zagert** przedstawiła projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie trybu udzielania i rozliczania dotacji dla przedszkoli, innych form wychowania przedszkolnego, szkół i placówek oświatowych prowadzonych na terenie miasta Bydgoszczy przez inne niż Miasto Bydgoszcz osoby prawne i osoby fizyczne oraz trybu i zakresu kontroli prawidłowości ich pobrania i wykorzystywania.

Prezentacja jak w uzasadnieniu do niniejszego projektu uchwały.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński** poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowała Komisja Edukacji.

**Radny Janusz Czwojda** zapytał, czy zgodnie z zasadami legislacji, przewiduje się powstanie jednolitego brzmienia uchwały? Zmian do uchwały jest tak dużo, że powinien powstać dokument ujednocający przedmiotowe zasady.

**Zastępca Dyrektora Wydziału Edukacji Jadwiga Zagert** poinformowała, iż jest to dopiero druga zmiana właściwej uchwały. Przy następnej postara się przygotować tekst jednolity.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

**W. 30a** *jednomyślnie tj. 24 głosy „za”.*

Uchwała została podjęta i oznaczona

**XXXVII/730/16.**

### **Ad. pkt 31**

**Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej Wiesław Zawistowski** przedstawił projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na złożenie wniosku o dofinansowanie w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2014 – 2020 oraz na przyjęcie do realizacji projektu pn. Rewaloryzacja terenów zieleni na Wzgórzu Wolności i Wzgórzu Dąbrowskiego w Bydgoszczy.

Prezentacja jak w uzasadnieniu do niniejszego projektu uchwały.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński** poinformował, iż omawiany projekt uchwały pozytywnie zaopiniowały Komisje: Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska, Gospodarki Przestrzennej, Budżetu i Polityki Finansowej, Promocji i Współpracy z Zagranicą.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

**W. 31a** 23 głosy „za”, brak głosów „przeciwnych”, 2 głosy „wstrzymujące”.

Uchwała została podjęta i oznaczona

**XXXVII/731/16.**

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński** zapytał o wnioski skierowane do Prezydenta Miasta, które padły na posiedzeniu jednej z Komisji. Uchwała została przyjęta, niemniej jednak poprosił o odpowiedź w tej sprawie.

**Zastępca Prezydenta Miasta Anna Mackiewicz** podziękowała za przyjęcie przedmiotowej uchwały. Przez ostatnie lata było wiele pomysłów jak połączyć park na Wzgórzu Dąbrowskiego z parkiem na Wzgórzu Wolności. Przygotowując koncepcję rewitalizacji przedmiotowego parku, zapoznano się z różnymi wnioskami w tej kwestii. Niemniej jest sytuacja patowa. Sam projekt powinien dotyczyć zieleni, a więc można tylko mniej niż 30% środków przeznaczyć na infrastrukturę. Zatem przy rewitalizacji trzeba było mocno ograniczać wydatki na infrastrukturę. Zresztą park na Wzgórzu Wolności pozostaje raczej parkiem leśnym i nie przewiduje się tam drogich ławek, czy podświetlonych fontann i tego typu innych rzeczy.

Jednocześnie przypomniała, iż na początku roku rozpocznie się inwestycja pn. „Tramwaj ulicą Kujawską” i w związku z tym, w procesie projektowania nowego rozwiązania drogowego wraz z linią tramwajową, nie brano pod uwagę, że nad ul. Kujawską miałyby się pojawić kładka. Ponadto, gdyby w ogóle rozważać takie podejście, a w dalszej przyszłości trzeba będzie do tego pomysłu wrócić, gdyż jest on przyjazny dla mieszkańców, to trzeba by rozważyć sprawę własności. Dodała, iż w przypadku parku na Wzgórzu Dąbrowskiego Miasto nie występowało o wykup gruntów prywatnych. Takie rozmowy w latach wcześniejszych były z właścicielami prowadzone, niestety ceny zaproponowane przez tychże właścicieli były dosyć zaporowe. W związku z tym teren parku na Wzgórzu Dąbrowskiego nie zostanie powiększony jeśli chodzi o obszar. Gdyby jednak miało tak się stać, konieczne byłoby, aby w kierunku wschodnim dokonać wykupu gruntu. Jeśli wydarzyłoby się, że w przedmiotowym konkursie można przeznaczyć więcej środków na infrastrukturę, to raczej namawiałaby radnych, aby park na Wzgórzu Wolności przedłużyć w kierunku wschodnim. Jest to również sprawa przyszłości, ponieważ z obecnym konkursie nie ma na ten cel środków oraz nie jest uregulowany stan własności na terenie Wzgórza Wolności. Stąd równoległe do projektu unijnego, jeśli Miasto uzyska



dofinansowanie, będzie realizowany wniosek z BBO dotyczący fragmentu ścieżki, ale dopiero po uregulowaniu spraw własnościowych.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński** przypomniał, iż była poruszana jeszcze jedna sprawa, czy na wskazanym terenie są zaplanowane toalety?

**Zastępca Prezydenta Miasta Anna Mackiewicz** odpowiedziała, iż nie ma tam zaplanowanych toalet, nie mniej park na Wzgórzu Wolności zostanie przywrócony bydgoszczanom. Utracona została tam funkcja widokowa. Wyraziła nadzieję, że w kolejnych latach, być może z inicjatywy obywatelskiej, funkcjonalność tego parku zostanie rozbudowana. Stąd też w projekcie jest przewidziana w przyszłości możliwość doposażenia parku, wzdłuż ścieżki, o ciąg urządzeń sportowych, fitnessowych. Główny, centralny trawnik będzie pozostawiony wolny, żeby w przyszłości mógł tam powstać plac zabaw lub też wieża widokowa w celu przywrócenia, otwarcia się tego miejsca na panoramę Bydgoszczy. Jednak w obecnym projekcie nie można było tego uwzględnić, tym bardziej, że miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego uniemożliwia to. W przypadku parku na Wzgórzu Dąbrowskiego, zostaną dobudowane schody, będzie wymieniona i rozszerzona sieć oświetlenia parku. Ponadto uregulowane zostaną sprawy związane z gospodarką wodną, powstaną nowe nasadzenia. Należy mieć świadomość, że nie jest to budowa obydwu parków od podstaw, tylko ich rewitalizacja. I tylko na takie działania będzie można otrzymać środki z tego konkursu.

## **Ad. pkt 32, 33**

**Skarbnik Miasta Piotr Tomaszewski** przedstawił projekty uchwał:

- zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu miasta na 2016 rok (9),
- zmieniającej uchwałę w sprawie wieloletniej prognozy finansowej Miasta Bydgoszczy (9)

wraz z autopoprawkami.

Dalsza prezentacja jak w uzasadnieniu do niniejszych projektów uchwał.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński** poinformował, iż projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu miasta na 2016 rok (9) pozytywnie zaopiniowały Komisje: Budżetu i Polityki Finansowej, Edukacji, Rodziny i Polityki Społecznej, Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska, Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego, Polityki Zdrowotnej, Kultury i Nauki, Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki.

Projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie wieloletniej prognozy finansowej Miasta Bydgoszczy (9) pozytywnie zaopiniowała Komisja Budżetu i Polityki Finansowej.

**Radny Bogdan Dzakanowski** wyraził akceptację wobec drugiej autopoprawki, choć uważa, że została ona doręczona radnym niezgodnie z przepisami prawa. Jest to niewielka kwota 4 tysięcy zł dot. spraw osobowych, stąd jest za tym, aby ją uznać.

Powiedział, iż ma jedno pytanie, które zadał na posiedzeniu Komisji, jednak nie było nikogo, kto mógłby na nie odpowiedzieć. W budżecie miasta zwiększa się plan wydatków na utrzymanie mieszkańców Bydgoszczy w domach pomocy społecznej na terenie innych gmin. Zapytał, czy Prezydent Miasta przeanalizował kwestie kosztów utrzymania tych mieszkańców poza gminą Bydgoszcz? Czy nie byłoby lepiej wybudować na terenie Miasta Bydgoszczy dodatkowego domu pomocy społecznej? Nadmienił, iż są projekty unijne na wybudowanie tego typu obiektu, ponadto rodzinom tych osób byłoby łatwiej, gdyby taki obiekt znajdował się na terenie Bydgoszczy.

**Radny Tomasz Puławski** przypomniał, iż w korekcie budżetowej wprowadzone zostaje zadanie inwestycyjne w kwocie 1,5 mln. zł – dokapitalizowanie Portu Lotniczego Bydgoszcz S.A. Jest to przeniesiona kwota z zarezerwowanej wcześniej na realizację połączenia z Krakowem, bądź jakiegoś innego, które było planowane. O Porcie Lotniczym ostatnio mówiono bardzo dużo i głośno, także o potrzebach jego dokapitalizowania. Zapytał o inicjatywę stworzenia nowego działania inwestycyjnego, czy to jest pokłosie wszystkich wydarzeń, które do tej pory miały miejsce i jak kwota 1,5 mln. zł wpłynie na zabezpieczenie działalności Portu? Mówiono ostatnio, że jeśli Port Lotniczy tego dokapitalizowania nie otrzyma, to stanie na skraju bankructwa, jego przyszłość będzie pod dużym znakiem zapytania.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński** zapytał, skąd wynika duża kwota 7 mln. 100 tys. zł dotycząca rzeczywistej liczby uczniów w placówkach niepublicznych na terenie Miasta? Czy rzeczywiście tę kwotę pozyskano m.in. poprzez rezygnację z organizacji szkoleń sportowych seniorów?

**Skarbnik Miasta Piotr Tomaszewski** powiedział, iż jeśli chodzi o Port Lotniczy, kwota 1,5 mln. zł była przeznaczona na wydatki bieżące, na połączenia lotnicze. Te środki nie zostały wydatkowane i można było przeznaczyć je na zwiększenie kapitału. Jest to wydatek majątkowy, korzystniejszy niż wydatek bieżący. Port Lotniczy te środki otrzyma bezpośrednio, a nie za pośrednictwem jakiejś firmy. Pan Prezydent zadeklarował jednoznacznie, że Miasto będzie zawsze uczestniczyć w podwyższeniu kapitału, zachowując co najmniej proporcje dotychczasowego udziału w kapitale. Biorąc pod uwagę kwotę 1,5 mln. zł, można powiedzieć, że oznacza to, iż samorząd województwa podwyższy swoją część również i będzie to około 5 mln. zł. Kwota 6,5 mln. zł pozwala na planowanie na rok przyszły, zdecydowanie poprawia bezpieczeństwo Portu Lotniczego. Dodał, iż odbywają się rozmowy i będzie prowadzona analiza. Podczas sesji Sejmiku Województwa Kujawsko – Pomorskiego padła bardzo rozsądna propozycja ze strony Pana Marszałka, mówiąca o tym, żeby w rozwoju Portu uczestniczyło Województwo

oraz Miasto Bydgoszcz, była również propozycja uczestniczenia Torunia w podwyższeniu kapitału. Natomiast, co jeszcze istotniejsze, była deklaracja wspólnej pracy nad doprecyzowaniem i dojściem do celu. Jest to bardzo słuszne, że Pan Marszałek, jako główny właściciel, zaczyna w tym kierunku iść. Jest to zdecydowanie dobra droga.

Jeżeli chodzi o wydatki dotyczące szkół niepublicznych, szukano rzeczywiście środków, które mogą sfinansować tę „dziurę” w budżecie. Za chwilę doprecyzuje, z jakiego paragrafu dokładnie było to finansowane jeśli chodzi o kulturę fizyczną. W międzyczasie Pani Prezydent I. Waszkiewicz odpowie na pytanie dot. DPS – ów.

**Zastępca Prezydenta Miasta Iwona Waszkiewicz** powiedziała, iż jeśli chodzi o placówki wsparcia dla osób umieszczonych w domach pomocy społecznej na terenie Bydgoszczy i poza nią, to jest zadanie, które zamierza się rozwiązać kompleksowo. Przygotowywane są obecnie projekty inwestycyjne, by móc otrzymać dofinansowanie z programu RPO w kolejnych latach. Zamiarem jest odejście od dużych placówek instytucjonalnych na rzecz usług w środowisku i mniejszych jednostek. Działa już tak w placówkach opiekuńczo – wychowawczych, gdzie, zgodnie z przepisami prawa, muszą być podzielone na niewielkie. Planuje się, przy Domu Pomocy Społecznej „Promień Życia”, utworzenie dwóch całodobowych ośrodków wsparcia do 30 osób, bo takie właśnie placówki mają szansę na uzyskanie dofinansowania. Będzie to rozbudowa tego domu pomocy społecznej o 60 miejsc na zupełnie innych zasadach. Ponadto w Domu Pomocy Społecznej „Jesień Życia” będzie wsparcie dla osób psychicznie chorych. Zatem jest zamysł, aby stworzyć takie miejsca na terenie miasta Bydgoszczy nie tylko dlatego, że jest to tańsze, ale przede wszystkim dlatego, żeby rodziny miały bliskich jak najbliżej siebie. Poza tym zamierza się doprowadzić do tego, żeby te osoby jak najpóźniej trafiały do ostatecznej formy pomocy, jaką jest dom pomocy społecznej. W pierwszej kolejności są grupy seniora, usługi opiekuńcze, które Miasto zamierza z projektu unijnego poszerzyć, również środki wsparcia i dopiero na końcu, jeśli nie ma już innej formy, całodobowy dom pomocy społecznej.

Oznajmiła, iż w stosownym czasie będą informacje o postępach, czy uda się uzyskać dofinansowanie, jak to będzie wyglądało.

**Skarbnik Miasta Piotr Tomaszewski** poinformował, iż kwota 200 tys. zł, którą pozyskano z niewykorzystanych środków na kulturę fizyczną, są to środki, ujęte w dziale 926, w pozostałej działalności. Zatem są to nagrody konkursowe i zakup usług pozostałych.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński** powiedział, iż kiedy któryś z radnych występuje o 1.000 zł na określone zadanie w sferze publicznej, okazuje się, że nie ma pieniędzy w budżecie miasta, a obecnie trzeba podjąć decyzję dotyczącą kwoty 7 mln. 126 tys. zł. Zapytał, skąd wynika to niedoszacowanie kwoty jeśli chodzi o liczbę uczniów w szkołach, czy

przedszkolach? Wyraźnie jest napisane, że środki te pozyskano m.in. rezygnując z organizacji szkoleń sportowych seniorów. Poprosił o wyjaśnienie tej kwestii.

**Zastępca Prezydenta Miasta Iwona Waszkiewicz** odniosła się do liczby uczniów, słuchaczy i zwiększonych kosztów wypłat dotacji dla szkół niepublicznych. Na pewno jest to bolączka nie tylko naszego Miasta, ale i wielu innych. Jeśli miasto nie prowadzi szkoły danego typu, to wysokość stawki dotacyjnej musi pozyskiwać ze szkoły, która znajduje się w najbliższym, sąsiednim powiecie. Zatem, szuka tego typu szkoły i musi zastosować taką stawkę, jaka tam funkcjonuje. Jest to zupełnie od nas niezależne. W bieżącym roku tak się zdarzyło, że stawkę dla jednego typu szkół policealnych pozyskiwano wcześniej z Torunia. Miasto Toruń zrezygnowało, zlikwidowało tę szkołę, a tam była stawka dość niska. Stawka ta wzrosła o ponad 100%. Konieczne było wzięcie stawki z innych typów szkół z Powiatu Bydgoskiego oraz Inowrocławia, co jest od Miasta zupełnie niezależne. Natomiast liczba słuchaczy także rośnie i jest z roku na rok coraz większa. Czynione są starania, aby na kolejny rok móc przewidywać jaka może być liczba słuchaczy i uczniów. Jednak dopiero 30 września, kiedy składane są deklaracje, widać dokładnie jak ta liczba kształtuje się w kolejnym roku. Dobrze byłoby mieć pewność, co będzie w roku kolejnym, ale i liczba słuchaczy, i wysokość stawki niestety często od Miasta nie zależą.

**Skarbnik Miasta Piotr Tomaszewski** powiedział, iż w pełni zgadza się z tym, co powiedziała przedmówczyni. Budżet dlatego jest tak przygotowany, że czasami zdarzają się sytuacje jak np. w bieżącym roku z placówkami niepublicznymi i konieczne jest znalezienie finansowania ubytków, które są. To dotyczy niekiedy MOPS – u, kwestii edukacji. Te sytuacje pojawiają się corocznie. Dobrym przykładem są DPS – y. Liczba osób, które korzystają z DPS – ów poza terenem Bydgoszczy w ciągu ostatnich dwóch, trzech lat wzrosła o 50%. Zatem trudno jest szacować i mieć wiedzę ile to będzie.

Jeżeli chodzi o szkoły niepubliczne, jest to problem ogólnopolski. Liczba uczniów w szkołach niepublicznych dla dorosłych systematycznie wzrasta. Gdy Miasto podejmuje jakiegokolwiek kontrole po to, żeby sprawdzić, iż rzeczywiście są wydatkowane te środki, ma prawo skontrolowania jedynie tego, czy ci uczniowie chodzą do szkoły i czy uczestniczą w zajęciach. Nie można sprawdzić, czy program jest właściwy i czy został zrealizowany. Była sytuacja, że podczas kontroli jedna ze szkół powiedziała, że nie ma planu zajęć, spotkania odbywają się ad hock. To jest szkoła nadzorowana przez kuratora, który akceptuje, zatwierdza. Minister Zalewska, podczas jednego z forum w zeszłym roku mówiła, że zajmie się tym, bo rzeczywiście widzi problem. Nie udało się tego dotychczas zrealizować, ale takie sytuacje się zdarzają. Miasto zaczyna powoli zastanawiać się, czy w działalności oświatowej w roku publicznym nie tworzyć szkół po to, żeby przejąć ten rodzaj uczniów. Jest tylko pytanie, czy obiecywać ludziom wycieczki do Berlina, albo tablety, które dostaną za to, że się zapiszą do szkoły? Jest to ewidentnie duży problem.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński** poprosił, aby w trybie dotyczącym organizacji szkoleń sportowych seniorów, skierować po sesji do wszystkich radnych pismo z informacją, jakie to były środki, na co były przeznaczone, kto był ich konsumentem i dlaczego program dotyczący szkoleń sportowych seniorów nie został do tej pory uruchomiony?

Uważa, że jeśli w budżecie miasta zostały zaproponowane środki na szkolenia sportowe seniorów, powinny one być wykorzystane na ten cel, zwłaszcza wobec istniejącego potencjału aktywności bydgoskich seniorów.

**Skarbnik Miasta Piotr Tomaszewski** powiedział, iż szczegółowa odpowiedź w tej sprawie zostanie udzielona na piśmie.

Pod głosowanie poddany został projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu miasta na 2016 rok (9) wraz z autopoprawką.

Wynik głosowania:

**W. 32a** 14 głosów „za”, 1 głos „przeciwny”, 10 głosów „wstrzymujących”.

Uchwała została podjęta i oznaczona

**XXXVII/732/16.**

Pod głosowanie poddany został projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie wieloletniej prognozy finansowej Miasta Bydgoszczy (9) wraz z autopoprawką.

**W. 32a** 14 głosów „za”, 1 głos „przeciwny”, 10 głosów „wstrzymujących”.

Uchwała została podjęta i oznaczona

**XXXVII/733/16.**

## **Ad. pkt 34**

**Główny Specjalista w Wydziale Funduszy Europejskich Sandra Dytłow** przedstawiła projekt uchwały w sprawie wyznaczenia obszaru zdegradowanego i obszaru rewitalizacji na terenie miasta Bydgoszczy.

Prezentacja jak w uzasadnieniu do projektu uchwały.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński** powiedział cyt. „Bardzo serdecznie Pani dziękuję. Ja mogę potwierdzić, że te pytania będą, bo one również do mnie zostały zgłoszone i ja też nie jestem wolny od pytań. Natomiast ja bym chciał, żeby Pani przyjęła następujące oświadczenie, szereg Radnych do mnie się zgłaszało i przekazywało na moje ręce głębokie podziękowanie za Pani zaangażowanie w tę sprawę. Mówiło o głębokim profesjonalizmie i głębokiej sympatii wyrażanej w realizacji tego programu, w kontakcie z mieszkańcami Bydgoszczy i w związku z tym proszę tych pytań nie traktować, które będą jako bezpośrednich uwag do Pani. Natomiast to są uwagi do problemu. Natomiast to co powiedziałem, to miałem dość jasno wyartykułować w imieniu tych, którzy się do mnie w tej sprawie zwracali dziękując Pani za zaangażowanie

w rozwiązanie i przyjęcie tego pierwszego kroku w ramach Gminnego Programu Rewitalizacji. Pan Radny Jakub Mikołajczak. Bardzo proszę.”

**Główny Specjalista w Wydziale Funduszy Europejskich Sandra Dytłow** powiedziała cyt. „Serdecznie dziękuję.”

**Radny Jakub Mikołajczak** powiedział cyt. „Dziękuję bardzo. Ja również się przyłączam do słów Przewodniczącego Szopińskiego za wspaniale przedstawiony temat dziękuję bardzo. Wiem, że był też szeroko omawiany na wszelkich Komisjach. W związku z tym, że wiele wątpliwości było wcześniej wyjaśnionych przez Prezydenta Bruskiego w punkcie przyjęcie porządku obrad, więc uważam, że dość szeroko dyskutowaliśmy na ten temat, dlatego składam wniosek formalny, że po wystąpieniu przedstawicieli Rady Osiedla Łęgnowo zakończyć dyskusję i przejść do głosowania. Wniosek formalny. Dziękuję.”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński** powiedział cyt. „No padł wniosek formalny, który muszę przegłosować. Po zamknięciu listy, tak. Nie, nie. Są zgłoszenia. Nie idźmy tą drogą, bo zaraz ktoś jakby wystąpi do Wojewody, o to, że Ci którzy chcieli zabrać głos nie mieli szansy, ani okazji. Ja mogę tą listą zamknąć pod pozycją drugą. Przy czym zaznaczam, że Ci którzy będą chcieli wystąpić dalej pójdą w trybie określonym w Regulaminie naszej Rady Miasta, jako pytania i będę musiał im udzielić odpowiedzi na te pytania. To tak żeby była jasność. Mogę przeprowadzić to głosowanie, ale na razie ustalmy, że po pozycji 4 nikt nie zabiera głosu i będziemy spoglądali co się dzieje. Pan Radny Paweł Bokiej, do mnie ad vocem? Proszę.”

**Radny Paweł Bokiej** powiedział cyt. „Panie Przewodniczący. Ja się nie zgadzam z głosem Radnego Mikołajczaka, bowiem ja tak zrozumiałem słowa Pana Prezydenta, że zawarliśmy taką dżentelmeńską umowę, że nie dyskutujemy już dłużej nad porządkiem obrad, tylko ten czas na dyskusję będzie właśnie w tym punkcie. To Pan Prezydent bardzo wyraźnie wyartykułował i zamykanie teraz listy mówców jest sporym nietaktem. Dziękuję.”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński** powiedział cyt. „Ja też tak to rozumiałem zamykając wypowiedzi niektórych Radnych. Pani Radna Grażyna Szabelska. Ale proponuję nie ad vocem, tylko proponuję dokładnie w kwestii dotyczącej rewitalizacji. Proszę bardzo.”

**Radna Grażyna Szabelska** powiedziała cyt. „Dziękuję Panie Przewodniczący. Pani Prezydent. Ja chciałam ad vocem do Radnego Mikołajczaka, który zgłosił ten wniosek, tylko to, bo myślę, że jest to wynik jakiejś już w tym momencie złej woli i zupełnego braku zrozumienia również dla tej strony społecznej, która apeluje do Państwa Radnych, która jest obecna na sali....”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński** powiedział cyt. „Pani Radna bardzo proszę o programie rewitalizacji. Apeluję do Pani.”

**Radna Grażyna Szabelska** powiedziała cyt. „Dobrze. Zaraz przejdę do moich pytań. Chciałam tylko zgłosić, że na sali obrad są przedstawiciele...”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński** powiedział cyt. „Pan Radny mówił. Ja stosując § 18 Regulaminu Rady Miasta rano powiedziałem i się nic nie zmieniło. Udzielę Państwu głosu w tej sprawie. Taką mam możliwość. Tak zostało to zapisane, że Przewodniczący, który prowadzi obrady w § 18 może udzielić głosu gościom i z tego uprawnienia skorzystam. Proszę bardzo.”

**Radna Grażyna Szabelska** powiedziała cyt. „Dziękuję bardzo. Przechodzę w takim układzie do moich pytań. Pierwsze takie formalne pytanie, dlaczego projekt nie został skierowany pod rozważenie i obrady Komisji Polityki Rodziny, Edukacji i Kultury, skoro jest to projekt wybitnie o charakterze społecznym? Uważam, że te Komisje powinny mieć możliwość naradzenia się i podyskutowania w ramach swoich Komisji. Mam pytanie, do jakich Komisji trafił ten projekt? Ja wiem o jednej Komisji, Komisji Gospodarki Przestrzennej. Uważam, że jest to niewystarczające. To jest pierwsze pytanie, formalne.

Teraz jeśli chodzi o uwagi. Projekt po pierwsze tu może jednym zdaniem powtórzyć, moim zdaniem projekt nie jest zgodny z duchem jak podkreślam, może literalnie jest z nim zgodny, ale to się też za chwilę okaże. Nie jest zgodny z duchem idei ustawy o rewitalizacji dlatego, że wyłącza z tego programu no właśnie najbardziej według mnie i według diagnozy, którą miasto tutaj dokonało bardzo rzetelnie poza pewnymi aspektami wyłącza te najbardziej zdegradowane obszary Bydgoszczy. Wszystkie wskaźniki, które zostały tutaj rzetelnie zebrane jeśli chodzi o tą sferę społeczną świadczą dokładnie o tym, że jest to jedno z najbardziej zdegradowanych części miasta. Mówię tutaj o bezrobociu, poziomie ubóstwa, kapitału społecznego, poza wskaźnikiem kształcenia, do którego za chwileczkę wrócę. Więc pierwsze to jest niezgodne z taką generalną ideą ustawy o rewitalizacji. Teraz chciałabym przejść do błędu. Z całym szacunkiem dla całego zespołu też się tutaj, bo to też był mój głos, jakby wyrażający pełne zaufanie co do rzetelności i szerokokątnej diagnozy dla całego zespołu łącznie z Panią Dyrektorką, który prowadził tę diagnozę. Jednak śledząc dokładnie tę diagnozę z przyczyn formalnych – podkreślam – nie zostały uwzględnione pewne bardzo ważne i istotne wskaźniki. A mam tutaj na myśli wynik testu szóstoklasisty. Otóż szkoła, która znajduje się na ul. Hutniczej nie przynależy formalnie do Łęgnowa, ale przecież wszyscy wiemy, że to z Łęgnowa, z Łęgnowa – Wsi uczęszczają dzieci na ul. Hutniczą. Z tego powodu nie zakwalifikowano wskaźnika wyniku szóstoklasisty do analizy, do diagnozy zagrożeń w zakresie tej społecznej degradacji do Łęgnowa. To z kolei spowodowało, że Łęgnowo, Łęgnowo – Wieś uzyskało nie 4 wskaźniki, tak jak np. Okole, tak ja inne dzielnice, a Łęgnowo, Łęgnowo – Wieś, tak jak słusznie Pani wspomniała uzyskało tylko 3 wskaźniki, kwalifikując Łęgnowo, Łęgnowo – Wieś, Brdujście w tej 3 grupie zdegradowanych obszarów, które zostały de facto potem wyeliminowane z programu. I to według mnie jest metodologicznie nieuzasadnione, że Łęgnowo, które co prawda nie ma w swojej strukturze jakby formalnie szkoły. Natomiast wszystkie dzieci z tych okolic chodzą do tej szkoły na ul. Hutniczej. I według mnie ten wskaźnik tego testu szóstoklasisty

należałoby zaliczyć do diagnozy Łęgnowa. A to już jakby odcinając się od innych możliwości, granic tych jednostek strukturalnych podniosłoby szansę Łęgnowa na uzyskanie wejścia do programu rewitalizacji. A przynajmniej mielibyśmy wybór pomiędzy innymi Osiedlami, które również mają 4 wskaźniki, więc tutaj ukazują jakby ten błąd.

Dalej, drugi błąd, bo według mnie to jest błąd, który chcę wskazać dotyczy włączenia do jednostek strukturalnych Łęgnowa, Łęgnowa – Wsi i Brdyujścia obszarów przemysłowych. Otóż chciałabym tutaj powołać się na ustawę, która w art. 4 – ustawa o rewitalizacji... Pytanie brzmi następująco, dlaczego do jednostki Łęgnowo, Łęgnowo – Wieś i Brdyujście do tych jednostek włączono obszary przemysłowe, mimo zapisu w ustawie o rewitalizacji art. 10 pkt 3 mimo istnienia niniejszego zapisu, który przywołam – *niezamieszkałe tereny przemysłowe, na których występują negatywne zjawiska, o których mowa w art. 9 mogą wejść w skład obszaru rewitalizacji wyłącznie w przypadku, gdy działania możliwe do przeprowadzenia na tych terenach przyczynią się do przeciwdziałania negatywnym zjawiskom społecznym, o których mowa w art. 9.* A są to te wszystkie społeczne rzeczy, o których Pani tutaj wspominała, czyli jeżeli miasto włącza do tych jednostek, które planuje poddać diagnozie, potem może rewitalizacji, tereny przemysłowe, więc logicznie zakłada, że na tych terenach przemysłowych podejmie te działania rewitalizacyjne, które zmniejszą ubóstwo, zmniejszą bezrobocie, które przyczynią się do podwyższenia jakości kształcenia. Ten warunek tutaj moim zdaniem nie został spełniony, więc podlega dyskusji, czy w ogóle te przemysłowe obszary mogły się tutaj znaleźć.

Kolejna rzecz również wynikająca z ustawy, że jednostki mogą być tworzone dowolnie, czyli dogodnie. O tym też tutaj Pani zechciała wspomnieć. W związku z tym w trakcie konsultacji, w których też uczestniczyłam od początku jak również obecni tutaj mieszkańcy, przedstawiciele Osiedla. Zespół przygotowujący projekt, mam na myśli zespół Urzędu Miasta, tutaj Pani Dytłow, która właśnie to referuje. Słusznie wystąpił do Marszałka Województwa z zapytaniem, o możliwość pomniejszenia wskazanych wcześniej przez siebie jednostek strukturalnych. To wystąpienie do Marszałka o możliwość pomniejszenia tych jednostek nastąpiło wskutek wniosków między innymi mieszkańców, wniosku mojego w postaci wniosku Radnej, być może jakiś radny również się w to zaangażował, nie dociekałam. W każdym razie Marszałek na wniosek Miasta - czyli jest to wniosek zbieżny i tu jesteśmy zgodni co do tego, że należy zawęzić – odpowiedział negatywnie. Niemniej to, że jesteśmy zgodni tutaj zarówno Miasto, jak i ja, ja i mieszkańcy tak?! Że jest ta zasadność zmniejszenia tych jednostek strukturalnych po to, żeby Łęgnowo, Łęgnowo – Wieś i Brdyujście mogło wejść do programu rewitalizacji. Tutaj wszyscy jesteśmy zgodni co do tego. Nie ma rozbieżności w naszych poglądach. Marszałek niestety nie wyraził zgody. Tak było w odpowiedzi, którą



otrzymałam i również mieszkańcy. Taka informacja trafiła w odpowiedzi na interpelację.

Moje zastrzeżenie i pytanie kolejne jest następujące, dlaczego by niedopowiedziano pewnej kwestii związanej z tym, że Marszałek poza tym, że odmawia zaproponowanego na etapie konsultacji pomniejszenia obszaru tych jednostek strukturalnych wskazuje na pewne rozwiązanie by dokonać jeszcze raz podziału w sposób, który umożliwi uwzględnienie uwag strony społecznej. Do tej odpowiedzi dotarłam, dysponuje nią również Pan Przewodniczący.

Jeżeli Państwo...”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński** powiedział cyt. „Pani Radna wszystko?”

**Radna Grażyna Szabelska** powiedziała cyt. „Nie, nie.”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński** powiedział cyt. „Mieści się Pani jeszcze w limicie określonym przez nasz Regulamin, ale niebezpiecznie zbliża się Pani do granicy.”

**Radna Grażyna Szabelska** powiedziała cyt. „Dobrze. Jeżeli Pani Prezydent, Pan Prezydent również apeluję zechciałby się zapoznać z odpowiedzią Pana Marszałka w tym zakresie to dysponuję tekstem tejże odpowiedzi na wniosek Urzędu Miasta w zakresie wskazówki, którą podpowiada, co zrobić, żeby uzyskać efekt, o który teraz dzisiaj tutaj walczymy wspólnie z mieszkańcami.

Dalej. Jeśli chodzi o obszar do rewitalizacji. Wspomniane tutaj procenty. Ustawowo jest to 20% powierzchni gminy, 30% mieszkańców owszem, ale w przygotowanym projekcie uchwały to nad czym będziemy dzisiaj debatować i potem być może głosować jest tylko 9,59% powierzchni gminy uwzględnione i 16,2% ludności, więc mamy tak szeroki bufor do jeszcze zagospodarowania. Nie musimy się póki co, aż tak bardzo martwić, że to przekraczamy. Owszem jeżeli weźmiemy wszystkie obszary Łęgnowo, Łęgnowo – Wieś i Brdyujście to wówczas przekroczyliśmy, ale do tego jeszcze daleko. Włączenie choćby jednego Osiedla nawet bez zmiany tych strukturalnych jednostek nie przekroczyłibyśmy wówczas poziomu 20% powierzchni gminy. Przypominam na ten moment jesteśmy na poziomie 9% powierzchni gminy.

W uzasadnieniu projektu uchwały czytamy również, że wyznaczenie obszaru zdegradowanego i obszaru rewitalizacji jest jednym z etapów procesu rewitalizacji, a jeżeli tak to ustawowo również - powołuję się tu na ustawę, nie będę jej już czytać, ale to za chwilę jest możliwe jeżeli będę mogła – istnieje obowiązek Rady Miasta podmiotowego traktowania strony społecznej. Strona społeczna poprzez możliwe instrumenty protestuje przeciwko przedstawionej formie projektu rewitalizacji, który pomija właśnie Łęgnowo, Łęgnowo – Wieś i Brdyujście. Jakie to były pozwolę sobie wspomnieć działania strony społecznej. Ona rzeczywiście jest tutaj jedną z najważniejszych stron. Po pierwsze na etapie wniosków – konsultacje. Po drugie wspólnie były tworzone mapy, które potem Marszałek jak rozumiem mógł również mieć w nie wgląd skoro miasto również o to wnioskowało. Dalej apele wystosowane do

wszystkich Państwa Radnych. Wreszcie wczoraj odbyła się wspólna konferencja, na której wystąpili, konferencja prasowa, na której była również telewizja bydgoska by upublicznić ten problem. Dziś na sesji mieszkańcy również proszą o głos. W związku z tym ta aktywność mieszkańców tych zdegradowanych Osiedli poprzez ten proces, w którym my teraz jesteśmy ona już się właśnie uruchomiła, więc nie mamy prawa tego bagatelizować i lekceważyć, jako Radni.

Chciałbym jeszcze dopowiedzieć kwestię związaną ze wskaźnikami. Trzy z pięciu wybranych wskaźników musiały być przypisane poszczególnym Osiedlom. W moim mniemaniu Łęgnowo mając cztery powinno mieć pięć wskaźników. Nie, przepraszam. Łęgnowo i Łęgnowo – Wieś powinny mieć cztery wskaźniki, tak jak Okole, Bocianowo, czy Zimne Wody.

Chciałbym na koniec swoich zapytań i wątpliwości powiedzieć, że myślę, że mamy obowiązek skierować ten projekt, któremu nie jestem przeciwna, całym serce mu wtóruję, ale żeby skierować go do ponownego opracowania, tak by włączyć do rewitalizacji pominięte, zdegradowane obszary.”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński** powiedział cyt. „Bardzo serdecznie dziękuję. Panie i Panowie Radni bardzo uprzejmie proszę, aby pozostali dyskutanci w sprawie Łęgnowa, Łęgnowa – Wsi i Brdyujścia nie zajmowali głosu. Uznajmy, że Pani Radna Grażyna Szabelska doskonale się do tego przygotowała i zabrała w imieniu nas wszystkich głos. Pragnę przypomnieć, że Rady Osiedla Łęgnowo, Łęgnowo – Wieś i Brdyujście skierowały do wszystkich Radnych bardzo, bardzo dawno temu wystąpienie w kwestii właśnie dotyczącej określenia granic. Rekapitulując Pani Radna, choć nie chciałbym 15 - minutowego wystąpienia rekapitulować do 20 sekund, ale wystąpienie Pani sprowadza się i te pytania kieruję do Pani Prezydent Marii Wasiak. Czy my możemy te granice, które są rozszerzyć? A gdyby to przełożyć na kolejne posiedzenia, czy środki, które są w kwestii dotyczącej rewitalizacji nadal będą na nas tam czekały, gdzie czekają? Pan Radny Bogdan Dżakanowski. Pani Prezydent później odpowie na to.”

**Radny Bogdan Dżakanowski** powiedział cyt. „Panie Przewodniczący. Pani Prezydent. Co do ustawy, która wyszła, ustawy o rewitalizacji, jest też praktyczny komentarz Ministerstwa Infrastruktury i Budownictwa, Departament Polityki Przestrzennej z 2016 r. i czytamy tam, że przeprowadzenie konsultacji społecznych poprzedza również przyjęcie uchwały ustalającej zasady, wyznaczenie składu i zasady działania komitetu rewitalizacji, również jest tam zapis, że konsultacje społeczne powinny się odbywać zgodnie, jeżeli gminy przyjęły uchwały o konsultacji również zgodnie z uchwałą. Jedno, drugiego nie może wykluczać. Niestety moim zdaniem to zostało zaprzepaszczone i te konsultacje nie odbyły się zgodnie z przepisami prawa. Ja nie chcę już powielać tego co mówiłem przedtem. Oczywiście rozstrzygnie o tym głosowanie, które za chwilę przeprowadzi Pan Przewodniczący, ale chciałbym się dowiedzieć, czy cofnięcie się... bo powiem na przykładzie, jeżeli jest jednostka Smukała –

Opławiec – Janowo, w Janowie jest 15 osób zameldowanych, a teren z tej jednostki jest ogromny, niezamieszkały itd., gdybyśmy to wyłączyli, możemy to wyłączyć. Oczywiście jeżeli to nie zwalnia biegu sprawy, żebyśmy te pieniądze pozyskali, bo jeżeli tak, to jesteśmy już trochę za daleko. Oczekuję odpowiedzi od Pani Prezydent wtedy będę mógł się ustosunkować przy głosowaniu.”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński** powiedział cyt. „Dziękuję bardzo. Państwo reprezentanci Łęgnowa, Łęgnowa – Wsi, Brdujścia, kto zajmuje w imieniu Państwa głos? Proszę bardzo. Proszę, słowo się rano rzekło niestety.”

**Przewodniczący Rady Osiedla Łęgnowo – Wieś Stanisław Garstka** powiedział cyt. „Pani Prezydent. Panie Przewodniczący. Szanowni Radni i goście, żeby nie przedłużać i nie zanudzać. Pani Radna Szabelska powiedziała prawie wszystko. Natomiast ja od siebie... A nie przedstawiłem się, Stanisław Garstka – Przewodniczący Rady Osiedla Łęgnowo – Wieś. Jest to jedno z najdalej odsuniętych osiedli i najbardziej zapomniane przez Miasto.

Co do rewitalizacji? Proszę Państwa nie można traktować punktacji w ten sposób, że jedną szkołą obdzielone są trzy osiedla i za to dostaje punkty tylko jedno osiedle. Nie traktuje się naszych dzieci z pozostałych dwóch osiedli, tak jakby one nie chodziły do szkoły, nie ma ich w ogóle, bez żadnej klasyfikacji. Dostaliśmy zero za to. Gdybyśmy dostali również ten punkt byłby czwarty. Ale proszę Państwa, poza tym nasze Osiedle Łęgnowo – Wieś, zobaczcie, co Miasto dla nas robi? No, bardzo niewiele. Wszystkie śmietniska możliwe, jakie są w okolicy, wszystkie się buduje u nas. Oczyszczalnia ścieków, wysypiska popiołów okoliczne, cały dobytek Zakładów Chemicznych, których Miasto teraz sprzedało jakiemuś poznaniakowi, który zamknął również pompy na tych wysypiskach. Teraz my czekamy na jeszcze większy spływ. Badania wody już wiem, że wyszły do niczego. I to tak traktujecie. Tak uważają urzędnicy, że tutaj nie należy tego brać pod uwagę, że nasze dzieci nie chodzą, że testu szóstoklasisty nie zrobiły. No tak jakbyśmy nie wiem, czy, albo są dzieci idealne. Do tego ta szkoła, do której my uczęszczamy, nasze dzieci uczęszczają ma najgorsze wyniki w całej Bydgoszczy. Jest ostatnią szkołą w klasyfikacji na terenie Miasta Bydgoszczy. I za to na odległej dzielnicy, którą dzieci mają ponad 2 km do przejścia. Autobus raz na godzinę. No jesteśmy zupełnie zdegradowani, a tego nikt nie bierze pod uwagę.

Szanowni Radni nie chciałbym Was zanudzać dalej. Powiem tylko tyle napisałem sobie. Zwracam się do Radnych Miasta Bydgoszczy. Jeśli zagłosujecie „za” tym w obecnym kształcie uchwałą o rewitalizacji to będziecie mieli na sumieniu skrzywdzonych mieszkańców. Dziękuję bardzo.”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński** powiedział cyt. „Dziękuję bardzo. Pani Prezydent Maria Wasiak. Gdyby Pani Prezydent w odpowiedzi jeszcze oprócz tego, co powiedziałem na początku zechciała odnieść się do tego, czy przesunięcie tej debaty o miesiąc i posadzenie przy stole

reprezentantów Rady Osiedla wytypowanych Radnych i Pani Prezydent i reprezentantów urzędu nie rozładowałyby tego konfliktu? Bardzo proszę.”

**Zastępca Prezydenta Miasta Maria Wasiak** powiedziała cyt. „Dziękuję bardzo. Może zacznę właśnie od tej kwestii, na której skończył Pan Przewodniczący. To nie jest proszę Państwa kwestia miesiąca, bo to dotyczy tej rady, której nam udzielił Marszałek, która ma bardzo szczególny podtekst, dlatego że Pan Marszałek powiedział tak: owszem możecie zmieniać sobie zawartość terytorialną poszczególnych jednostek, ale musicie, nie możecie wyjąć i zostawić ją bez przydziału, musicie tę część, którą chcecie oddzielić od jednej jednostki przydzielić komuś innemu. To oznacza praktycznie, że musielibyśmy od początku zrewidować cały podział miasta i jeszcze raz przeprowadzić diagnozę. To nie jest miesiąc, to jest wiele miesięcy. I my wtedy wypadamy z harmonogramu przydziału środków, który się zaczyna już w przyszłym roku jeżeli chodzi o projekty rewitalizacji. Ja o tym mówię, że jesteśmy na pewnym etapie, który, możemy to oczywiście zrobić, nie sądzę, żeby to była droga, która będzie korzystna dla Bydgoszczy. Ale to nie oznacza, że wydzwięk tego jest pesymistyczny, bo ta analiza, zresztą bardzo dziękuję, ja też jestem bardzo wdzięczna Panią, które robiły tę analizę, bo to nie jest wdzięczna praca, to jest wymagająca zebrania bardzo wielu, szczegółowych danych i bardzo pracochłonna, same konsultacje społeczne też wymagały dużo czasu, ale ona pokazuje... z konsultacji wynika, że nikt nie kwestionuje np. tych złych wyników obszarów zidentyfikowanych jako najbardziej odstające od średniej. Znaczący to jest jakby efekt tej konsultacji, prawda?! Czyli te, które dostały już te 5 punktów negatywnych, te które dostały 4, nikt nie mówi, że tam jest coś nie w porządku. To są rzeczywiście zdegradowane obszary, czyli one są trafnie wytypowane. Łęgnowo jest rzeczywiście bardzo specyficznym miejscem, jak się popatrzy na mapę, ale ten obszar, którego chciałoby się Łęgnowo pozbyć trzeba byłoby komuś przydzielić. W sąsiedztwie jest jedna z jednostek, która też jest zaliczona do tego obszaru zrewitalizowanego. Wydaje mi się, że nie tylko jakbyśmy zrobili ponownie tę analizę, zmienili te obszary to po pierwsze wynik wcale nie musiałby być korzystny dla Łęgnowa, a tracimy ileś miesięcy. Natomiast dlaczego mówię, że to nie jest takie pesymistyczne dla Łęgnowa, bo z tego wynika jedno, my nie możemy ograniczyć naszego programu rewitalizacji tylko do tych działań, które mają szansę uzyskać dofinansowanie z programów rewitalizacyjnych. My na rewitalizację musimy patrzeć w kontekście i tak całego miasta tzn. to, że jest taki instrument, który mówi, że jak wyodrębnimy nie więcej jak 20% powierzchni ze wskaźnikami określonymi. No trochę nam narzuconymi, musimy się do tego dostosować tzn., że my generalnie na cały program rewitalizacyjny różnie rozumiany w skali miasta dostajemy specjalne dofinansowanie do jego części, która dotyczy tego obszaru. Ale to wcale nie oznacza, że miasto nie powinno mieć działań i będzie je miało dotyczące działań rewitalizacyjnych dotyczących innych dzielnic i Łęgnowo się do tego kwalifikuje.

Jedną z rzeczy, która została poruszona i chyba właśnie między innymi z inicjatywy Pani Radnej Szabelskiej i związanej ze spotkaniami była kwestia chociażby tej świetlicy, sposobu funkcjonowania świetlicy. To jest bardzo charakterystyczny dla rewitalizacji problem, dlatego że rewitalizacja, która jest głównie nastawiona na kwestie społeczne właśnie koncentruje się na kwestiach takich, które się wiążą z integracją społeczną, z pewną ofertą takich działań społecznych w miejscu, którego dotyczy. I w wyniku chociażby tej jednej interwencji, jednej z wielu związanej z tą konsultacją Pani Prezydent Waszkiewicz zajęła się kwestią dalszego sposobu funkcjonowania tej świetlicy i myślę, że ona będzie i wyjdziemy naprzeciw oczekiwaniom mieszkańców, może nie w 100%, ale w istotny.

Te kwestie, które przedstawił przed chwilą przedstawiciel Łęgnowa dotyczą kwestii, której i tak byśmy nie załatwili działaniami rewitalizacyjnymi, bo kwestie lokowania tam pewnych działań przemysłowych nie są objęte żadnym programem rewitalizacyjnym. To nie jest temat rewitalizacji. I one są i powinny być dyskutowane, zastanowić się, jaki one mają wpływ na życie mieszkańców, ale nie w trybie programów rewitalizacyjnych. To jest inne narzędzie.

Co do kwestii poruszonej przez Panią Radną Szabelską dot. art. 10. To chcę powiedzieć, że on dotyczy trochę innego etapu rewitalizacji, ponieważ on mówi tak: *niezamieszkałe tereny poprzemysłowe w tym popartowe i powydobywcze, tereny wojskowe i pokolejowe itd., gdzie występują negatywne zjawiska mogą wejść w skład obszaru rewitalizacji wyłącznie w przypadku, gdy działania możliwe do przeprowadzenia przyczynią się do przeciwdziałania negatywnym zjawiskom społecznym*. To oznacza, że jak my już wskażemy obszar rewitalizacji i będziemy mówili o programie, na który będziemy chcieli mieć środki wspierania to te programy mogą dotyczyć obszarów poprzemysłowych tylko wtedy, kiedy się wykaże ich związek ze zmianą struktury społecznej, z programami społecznymi. Krótko mówiąc tutaj ustawodawca powiedział, że nie można pieniędzy przeznaczonych na rewitalizację wykorzystywać na rekultywację terenów poprzemysłowych jeżeli nie ma to związku z efektem społecznym. I takie to ma znaczenie. Czyli to jest słuszne jakby podejście Pani Radna, tylko nie dotyczy tego etapu jakby naszego problemu.

Co do treści tego, czy my mamy ten taki zapas tej powierzchni. No nie bardzo mamy dlatego, że Łęgnowo i Łęgnowo – Wieś to jest samo w sobie 20% powierzchni. To też pokazuje, że jakiegokolwiek manipulowanie powierzchnią da tylko efekt, że będziemy później gotowi do tego programu rewitalizacji. Nie poprawi jakoś tego programu w sposób na tyle istotny, żebyśmy sobie po prostu pozwolili na taką zwłokę. Mimo, że ja też chcę powiedzieć, że ten efekt nie jest to taki efekt, z którym ja się do końca czuję komfortowo, ale to jest najlepszy jaki zdołaliśmy wypracować. Uwzględniając interesy wszystkich dzielnic w Bydgoszczy.

Teraz co do charakteru aktywności mieszkańców. Tak, jest ona potrzebna w zakresie konsultacji. Tu zaraz jeszcze powiem o tych kwestiach konsultacyjnych, bo tutaj zasięgaliliśmy opinii prawnej. Ale clou jakby aktywności społecznej mieszkańców w programach rewitalizacyjnych to jest to jakie wymogi stawia poprawny program rewitalizacji do tego, żeby został uznany, że takim programem rewitalizacji jest i on zawiera w sobie komponent społeczny. To znaczy my musimy projektując różne działania osiągnąć taki efekt i to będzie efekt egzekwowany wskaźnikami zaangażowania społecznego w działania, które robimy w danej dzielnicy. To oznacza, że nie możemy wszystkiego robić, a nawet nie możemy większości rzeczy robić społecznymi rękami urzędników, tylko musimy wesprzeć lokalne środowiska, jakoś tam zorganizowane w dowolnej formie, często możemy to zrobić grantowo na własną aktywność mieszkańców. I na taką aktywność też liczymy. Jeżeli nam się to nie uda to znaczy, że program rewitalizacji nie zadziała tak jakbyśmy tego oczekiwali.

Co do konsultacji, to parę osób zgłaszało te pytania. My żeśmy poprosili o opinię prawną o ile pamięta Pani Dyrektor mnie poprawi. Opinia była taka, że nadrzędną jest tryb konsultacji opisany w ustawie i przede wszystkim ten tryb powinniśmy stosować, żeby nie narazić się na zarzut niewłaściwego trybu pod względem formalnym przy konsultowaniu tego programu.

Jeszcze jedną rzecz chcę powiedzieć, proszę Państwa, bo teraz przekonsultowaliśmy tylko diagnozę. Natomiast ważniejszą częścią, tylko ona będzie się ściśle obracał wokół tych obszarów przeznaczonych do rewitalizacji. Będzie konsultacja programów merytorycznych. Merytorycznej zawartości programów rewitalizacji i tutaj też liczymy, a nawet bardzo prosimy o aktywność społeczną w tej sprawie, bo bez tej aktywności te programy nie będą autentycznymi programami rewitalizacyjnymi. To chyba wszystko, co wyłapałam z pytań, Panie Przewodniczący.”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński** powiedział cyt. „Dziękuję bardzo. Pani Radna Grażyna Szabelska.”

**Radna Grażyna Szabelska** powiedziała cyt. „Panie Przewodniczący. Pani Prezydent. Chciałam się krótko odnieść do kwestii możliwości przyłączenia tych obszarów przemysłowych do innej jednostki. Szukając już konstruktywnie rozwiązania, więc mam takie pytanie, czy przydzielenie tych terenów przemysłowych do przylegającego zdaje się obszaru Kapuścisk, prawda?! Które to i tak z innych przyczyn, ponieważ tam w ogóle jakby wskaźnikowo się Kapuściska nie załapują na obszar zdegradowany, czyli szukając tego rozwiązania, my jako gmina możemy po to, żeby odłączyć od Łęgnowa te tereny przemysłowe niezamieszkałe potraktować nieco instrumentalnie i przyłączyć je do dzielnicy, która z założenia i tak nie będzie podlegała

rewitalizacji, bo po prostu nie jest zdegradowana. W związku z tym jest to być może jakiś pomysł, jakby na obejście tych zasad, o których mówiła Pani Prezydent. To jest jedno.

Dwa. Jeśli chodzi dalej o przyłączenie. Pani Prezydent twierdzi, że jeżeli włączymy wszystkie, to co zresztą Pani też tu mówiła, jeżeli wszystkie włączymy Łęgnowo, Łęgnowo – Wieś i Brdujście przekroczymy poziom 20% powierzchni gminy, ale jeżeli włączymy tylko Łęgnowo – najbardziej zdegradowane, już wybierając pomiędzy tymi trzema, bo Łęgnowo – Osiedle jest najbardziej społecznie tutaj zdegradowane, tutaj tych wskaźników jest najwięcej. To wówczas mam pytanie, ile powierzchni zajmie dołączenie choćby jednej dzielnicy do tego programu? Czy rzeczywiście przekroczymy te granice? Moim zdaniem, nie. Bo bufor naprawdę jest duży. Tu jest 9% powierzchni, a my mamy de facto 20% do dyspozycji.

Trzecia rzecz. No nie zgodzę się z takim trochę zbagatelizowaniem mojego wskazania, że na etapie diagnozy – dobrej diagnozy, rzetelnej - jednak diagnozy, która zawiera w sobie błąd. Błąd według mnie, który powoduje, że Łęgnowo otrzymało mniej wskaźników, niż powinno. Według mnie Łęgnowo powinno i na pewno będzie się ubiegać, żeby to skorygować, ale powtórzę to jeszcze raz, bo ja nie dostałam odpowiedzi, co z tym problemem? Ja wskazuję na pewien błąd. Jeżeli Łęgnowo w diagnozie, którą macie Państwo wszyscy przed sobą miało 4 wskaźniki, nie byłoby tego problemu. Ma znaczenie. Dla Łęgnowa i mieszkańców Łęgnowa ma znaczenie. Co zrobić z tym problemem, który zgłaszam i sygnalizuję, że nie zaliczono bardzo ważnego wskaźnika: wyniku testu szóstoklasisty, jako czynnika wskazującego jednak na poziom kryzysu w tym miejscu? To jest błąd, który wskazuję i który proszę, żeby był rozwiązany. Dziękuję.”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński** powiedział cyt. „Pan Radny Bogdan Dzakanowski.”

**Radny Bogdan Dzakanowski** powiedział cyt. „Szanowna Pani Prezydent, proszę rozważyć to co powiedział Pan Przewodniczący Rady Miasta, gdyż Pani urzędniczki, które umiały przekonać mieszkańców Bydgoszczy w wielu miejscach. Myślę, że ten miesiąc i nie mówię o zmianie pewnych rzeczy, ale o wytłumaczenie mieszkańcom, radnym, jak to według tych przepisów prawa jest, możemy się spierać, ale dojdziemy do porozumienia, nie zaważy, mówię o miesiącu. Przesunięcie tylko, żeby porozmawiać. Nie zabijajmy inicjatywy mieszkańców nawet jeśli mają inne zdanie. Wytłumaczmy im. Tu na tej sali teraz tego nie wytłumaczymy. Będziemy się spierać, będziemy udowadniać, przedstawiać analizy prawne inne niż te. Zróbmy to nie na posiedzeniu sesji Rady Miasta. Zróbmy to u Pani w gabinecie i wówczas, oczywiście jeżeli inni zostaną przy swoich zdaniach, Radni o tym zdecydują. I idziemy dalej, ale nie zabijajmy inicjatywy społecznej mieszkańców miasta Bydgoszczy, bo akurat tutaj jest najważniejsza inicjatywa mieszkańców Miasta Bydgoszczy. Nie przekonamy wszystkich, ale to spowoduje, że przesuniemy o miesiąc decyzję,

która nie będzie miała wpływu, Pani Prezydent, na dalszy bieg sprawy, a pokażemy mieszkańcom miasta Bydgoszczy, że umiemy się zatrzymać, posłuchać ich i później zdecydować tak jak powinno być. Bo mogę tutaj wywodzić oczywiście z ustawy, z radców prawnych, z mecenasów, którzy mówią coś innego, a przecież nie o to chodzi. Chodzi o to, żebyśmy tej inicjatywy mieszkańców nie zabijali. Dziękuję bardzo.”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński** powiedział cyt. „Dziękuję bardzo. Pan Radny Rafał Piasecki.”

**Radny Rafał Piasecki** powiedział cyt. „Dziękuję bardzo. Pani Prezydent. Wysoka Rado.

Uważam, że problem należy podzielić na dwie kwestie. Pierwsze osób, które przygotowywały ten materiał. I tutaj na ręce Pani, Pani Dyrektor należą się duże uznania. Ten materiał jest bardzo dobrze przygotowany. To jest jedno. Pod względem technicznym i praktycznym to jest naprawdę wnikliwie, szczegółowo przygotowany materiał. I broń boże na kolanie. I to trzeba powiedzieć wyraźnie. Podkreślałem to również na Komisji Gospodarki Komunalnej. I dalej tego samego zdania jestem. I to jest pierwsze. Oddzielam to całkowicie od wypowiedzi numer dwa, którą kieruję do Pani Prezydent.

Pani Prezydent, to Pani jest moderatorem tego jak później Pani referat wykonuje pracę. Pani referat wykonuje pracę, tak jak Pani pokieruje. I ta praca jest wykonana dobrze, to należy podkreślić. Ale to Pani tak pokierowała. I dzisiaj w wypowiedzi Pani Prezydent, sama się Pani przyznała do tego błędu, że gdybyśmy mieli wykonać to od początku, tak jak sugeruje Radna Szabelska w swoich poprzednich wypowiedziach, to należałoby poświęcić temu pewnie kwartał. No tak! Należałoby i tak należy zrobić właśnie, co najmniej w momencie kiedy Pani rozpoczynała pracę na ten temat. I wtedy Pani Wydział wykonałby równie rzetelnie tą robotę, a Osiedle najbardziej zdegradowane o czym mówimy tu i wszyscy wiemy, chyba nie ma sporu – czyli Łęgnowo i Łęgnowo – Wieś byłoby zakwalifikowane do programu. I z tych 53 mln mogłoby wyczerpać jakiegokolwiek korzyści. I tutaj Pani Prezydent mamy wszyscy radni, którzy mówią w tonie negatywnym pretensję do Pani, ponieważ no nie bezpośrednio personalnie, jako do osoby, ale do osoby zarządzającej tym tematem. I tu zwracam się do Pani merytorycznie, o argumenty a nie biję lub tworzę demagogię bo nie na tym rzecz polega. Uważam, że Pani pracuje jak najbardziej dobrze. Z tym, że jak każdy człowiek popełnia błędy. I tu należałoby w mojej ocenie uderzyć się w pierś i powiedzieć, czy jesteśmy w stanie zastanowić się, w jak możliwie szybki sposób zrehabilitować się i po prostu Łęgnowo wrzucić do obszaru zdegradowanego. I o to Panią teraz pytam i chciałbym uzyskać odpowiedź, nie chodzi o to, bo już jeżeli ten czas minął i zostało to przygotowane w tym kierunku, jak tak naprawdę powinno być. Tylko jest teraz wykonana tytaniczna praca, dobrze wykonana ale niestety pominięte jest najważniejsze Osiedle. No to czy możemy jakkolwiek nawiasem mówiąc włączyć to Osiedle do tego? No jeżeli tak to proszę o informację, bo



jeżeli miesiąc rzeczywiście pozwoli, abyśmy jednak to włączyli no to warto ten miesiąc poczekać. I tutaj Pani Prezydent nie ma zarzutu personalnego, tylko my jesteśmy ponad podziałami, dla dobra mieszkańców. Wszyscy wiemy, jak tam wygląda. Wszyscy wiemy, jak Ci ludzie żyją. Nikt przypuszczam z własnej woli nie chciałbym – może się mylę – ale przeprowadzić się z innego Osiedla bezpośrednio na Łęgnowo, bo tam lepiej. No, nie. Jadąc bezpośrednio tam nie ma przypuszczam wizualnie lepiej, pod względem również kultury, czy oświaty, czy infrastruktury, czy też właśnie uposażenia i pomocy przedsiębiorcom. No tam lepiej nie ma. Są oczywiście argumenty, które przemawiają „za” mieszkaniem na tamtym Osiedlu i to, to też jak każde Osiedle ma plusy. Natomiast potrzeba tego Osiedla jest tak ogromna, że finanse należą się w pierwszej kolejności i o to Panią proszę, o szczerą odpowiedź.”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński** powiedział cyt. „Dziękuję bardzo. Pani Radna Grażyna Szabelska, jest mi bardzo przykro, ale Pani głosu nie udzielę. Pani już to co miała w tej dyskusji powiedzieć, to już Pani powiedziała. Natomiast jeżeli jest jakieś ad vocem, z którą wypowiedzią się Pani nie zgadza z przedmówców, którzy mówili o przesunięciu, o rozszerzeniu granic to bardzo proszę, że Pani nie chce tego rozszerzenia granic, że Pani nie chce przesunięcia tego terminu, to taki wniosek może Pani zgłosić, ale w innym trybie nie. Proszę Pan Radny Janusz Czwojda.”

**Radny Janusz Czwojda** powiedział cyt. „To co chcę zapytać, to właściwie to pytanie już padło odnośnie dopełnienia do 20%... ale nie było odpowiedzi, więc jakby od tego chcę zacząć całą wypowiedź. Jeżeli byśmy dołożyli jedną z tych jednostek, bo padło, że dwie jednostki jeżeli byłyby to nie... ale mamy podejrzewam powierzchnię wszystkich jednostek, tych strukturalnych, w związku z powyższym gdyby doszło np. samo Łęgnowo do powierzchni? Nie zmieści się. W tym układzie. A Łęgnowo – Wieś? Tak samo?”

**Główny Specjalista w Wydziale Funduszy Europejskich Sandra Dytłow** powiedziała cyt. „Już bardziej.”

**Radny Janusz Czwojda** powiedział cyt. „Proszę?!”

**Główny Specjalista w Wydziale Funduszy Europejskich Sandra Dytłow** powiedziała cyt. „Łęgnowo, jako Łęgnowo ma udział powierzchni 12,83, czyli dodając do naszych 10 przekraczamy te 20. Mówimy o Łęgnowie. Łęgnowo – Wieś ma udział powierzchni 7,23. Ale my musimy zmieścić się w 20% powierzchni gminy. W tym momencie mając te jednostki z kategorii właśnie pierwszej i drugiej, jeżeli dołączymy tą wskazaną, o której mówimy tutaj przez cały czas Łęgnowo przekraczamy mimo wszystko te 20.”

**Radny Janusz Czwojda** powiedział cyt. „Ja mam następne pytanie, czy ewentualnie kwoty przeznaczone na dofinansowanie z RPO Województwa Kujawsko – Pomorskiego są zależne od liczby mieszkańców, od liczby powierzchni objętych, czy to może mieć związek, czy nie? No żebyśmy ewentualnie potencjalne dofinansowanie programów rewitalizacyjnych, które później ewentualnie będą, czy to może być uzależnione? Dziękuję.”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński** powiedział cyt. „Pani Radna Grażyna Szabelska ad vocem.”

**Radna Grażyna Szabelska** powiedziała cyt. „Ja chciałabym apropos, ad vocem do Pani Prezydent pytanie związane jest z terminem. Czy może Pani Prezydent podać w takim układzie o jakim terminie i czego my mówimy w kontekście braku czasu? Bo z moich informacji również rozmów z Wydziałem, który przygotowywał ten projekt wynika, że żadne formalne terminy nas tutaj nie gonią. I jeśli my mówimy nawet o kilku miesiącach wytężonej pracy nad tym projektem i nie chcemy tego podjąć i tylko z tego powodu Łęgnowo nie ma być rewitalizowane, to we mnie osobiście nie ma na to zgody. Myślę, że Radnych, przynajmniej Radnych tego okręgu, okręgu Łęgnowo, Łęgnowo – Wieś, Brdujście. Apeluję teraz również do Radnych tego okręgu: nie powinno być tutaj na to zgody. Więc pytanie brzmi jaki termin dokładnie, jaki termin i czego nas gdzieś ponagla?”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński** powiedział cyt. „Dziękuję bardzo. Pani Prezydent zanim Pani zajmie głos, ja bym jednak w imieniu Radnych skonkretyzował to wszystko i poszedł do tego najmniejszego rozwiązania. W związku z tym, że uchwała dotycząca określenia granic obszarów rewitalizowanych i tak jest przyjmowana w miesiącu listopadzie, pomimo tego, że miała być przyjmowana, kiedy?! W październiku, dokładnie. Zatem została o miesiąc przesunięta. Czy jest szansa na to - bo o to pytałem, czy Bydgoszcz nie starci tych pieniędzy? – żeby uchwalić to na sesji w grudniu? Do tego grudnia usiąść z Państwem przy stole, powiedzieć z przeliczników wynika, że być nie możecie, z przeliczników wynika, że być możecie. No i powiedziałbym, że rzeczowo porozmawiać.

I ostatnia sprawa. Bo Państwo do nas napisali. My jesteśmy, jakbym powiedział, do nas kiedyś tam w miesiącu, już nie pamiętam wrześnie, na początku września Państwo to do nas wszystko skierowali. Rozumiem, że dzisiaj to wszystko wzięła Pani Grażyna Szabelska w imieniu bardzo dużej grupy Radnych to wypowiedziała.

I ostatnia sprawa. Przypatrując się, jak były przyjmowane programy dotyczące rewitalizacji w innych miastach. Przytoczę tylko, proszę o uwagę, to krótko będzie ze strony internetowej takiego miasta Gdynia, pojedźmy do Gdyni, w której piszą tak: *Po szeroko zakrojonych konsultacjach społecznych wprowadziliśmy dość istotne zmiany do naszych pierwotnych planów. – podkreślał Wiceprezydent Gdyni. Zaprezentował Radnym uchwałę, prosząc jednocześnie o jej przyjęcie, co stało się kilkadziesiąt minut później. Dość znacznie rozszerzyliśmy obszar, który ma zostać objęty rewitalizacją. Nieznacznie powiększone zostały obszary (i tu pisze Chyloni i coś tam jeszcze). Co istotne na wniosek dołączyliśmy też (i tu pisze jakaś dzielnica), który pierwotnie nie został zaakceptowany przez Urząd Marszałkowski. Czyli było to,*

powiedziałbym po dokonanych konsultacjach dotyczących granic. Zostało to w Gdyni rozszerzone. Czy nie moglibyście Państwo iść tym tropem? I zobaczyć jak to było. I to ostatnie. Już się nie będę odzywał.

Pani Prezydent Maria Wasiak. Proszę.”

**Zastępca Prezydenta Miasta Maria Wasiak** powiedziała cyt. „Proszę Państwa, pytacie o termin. Oczywiście, że możemy ściśle rzecz biorąc cyzelować tę uchwałę jeszcze przez dwa lata, tylko że skończy nam się perspektywa, inni będą szybsi. Po prostu nie załapiemy się na edycje konkursu. To jest ograniczeniem. Chcę powiedzieć, że rzeczywiście w ciągu miesiąca. Znaczący zadaliśmy to pytanie Marszałkowi w kontekście co trzeba zrobić, żeby zmienić w takim obszarze jaki wyszedł nam, więc On nam powiedział, że trzeba zrobić całą analizę od początku. To znaczy, że miesiąc nam w życiu nie wystarczy po prostu, czyli odkładanie na miesiąc jest tylko mydleniem ludziom oczu, po prostu i to jest nieuczciwe. Tu mówię otwarcie. Ale proszę Państwa, dlatego... co jeszcze nas czeka?”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński** powiedział cyt. „Proszę Państwa o uwagę. Proszę.”

**Zastępca Prezydenta Miasta Maria Wasiak** powiedziała cyt. „Jeszcze nas czeka opracowanie konkretnych programów rewitalizacji i konsultacja tychże programów. Na to też trzeba trochę czasu, bo żeby wystąpić z projektem o dofinansowanie trzeba mieć program rewitalizacji, merytoryczny program, składający się z konkretnych projektów skierowanych do konkretnego miejsca. I to też będzie przedmiotem licznych konsultacji, więc oczywiście to jest tak, że nikt nas nie zmusza do tego, żebyśmy dotrzymywali terminów, które pozwalają startować w konkursach. Nikt nas za to nie zabije. Oburzy mieszkańców, jak się dowiedzą mieszkańcy Śródmieścia, że przez to, że cyzelowaliśmy jedną dzielnicę nie wchodzimy z projektami dotyczącymi Śródmieścia.

Następna sprawa. Proszę powiedzieć, z żadnych konsultacji nie wychodzi się z takim rezultatem, że uwzględnia się 100% zastrzeżeń. Znaczący takie konsultacje, w których uwzględniono wszystkie 100% zastrzeżeń? Nie znacie. No po prostu. W pewnym momencie mówimy, no trudno osiągnąć jakiś poziom uzgodnień i idziemy z tym dalej.

Po trzecie. Łęgnowo nie pozostanie bez działań rewitalizacyjnych, ponieważ jeszcze raz chcę powiedzieć programy rewitalizacyjne nie są jedynym źródłem wparcia tych problemów o charakterze rewitalizacyjnym. Więc jeżeli będzie projekt, który i on zresztą może korzystać z innych programów społecznych o charakterze rewitalizacyjnym. To nie jest tak, że Łęgnowo i to jest też fałszywe postawienie sprawy, że Łęgnowo ma teraz swoją jedyną szansę na jakiegokolwiek inwestycje, czy jakiegokolwiek działania, które poprawiają tam ludziom życie, to tylko ten program rewitalizacji. To jest tylko jedno z wielu narzędzi, więc jak tak mówimy ludziom, to też im mówimy nieprawdę. Ja myślę, że nam się czas powoli kończy jeżeli chcemy być efektywni. Oczywiście formalnie możemy, jak Państwo zadecydują, że dopóki się wszyscy ze

wszystkim nie zgodzą to będziemy konsultować. No to może to tak trwać. Tylko że wtedy nie pójdziemy do przodu z tym całym projektem.

Odnosnie szóstoklasistów to ja bym prosiła jeszcze o wyjaśnienie dlatego, że ja myślę, że tu też jest takie merytoryczne nieporozumienie, ponieważ my między innymi na skutek tej diagnozy mamy zresztą Pani Prezydent jest tego świadoma mamy wskazane szkoły, które uzyskują niski wskaźnik egzaminów szóstoklasistów i do tych szkół niezależnie od tego, czy są, czy nie są w obszarach rewitalizacji będą skierowane odrębne projekty. Jakby nakierowane na poprawę jakości nauczania w tych szkołach. I to jest odrębne działanie. Iwona możesz coś na ten temat powiedzieć? Bardzo proszę. Przepraszam, bo ja się tak.”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński** powiedział cyt. „Proszę bardzo Pani Prezydent. Pani Prezydent Waszkiewicz nie jest w trybie ad vocem, Panie Radny. Jeszcze panuje nad sytuacją. Pani Prezydent Waszkiewicz.”

**Zastępca Prezydenta Miasta Iwona Waszkiewicz** powiedziała cyt. „Potwierdzam, że do tych szkół, które osiągają najniższe wyniki edukacyjne, w tym sprawdzian po klasie szóstej będą zupełnie odrębne programy kierowane niezależnie od tego, czy jest w takim obszarze, czy w inny. I takie szkoły rzeczywiście mamy wyłonione i do takich szkół są opracowywane projekty i nasze miejskie i projekty z wykorzystaniem funduszy unijnych. Także na pewno szkoła przy ul. Hutniczej będzie objęta takim wsparciem.”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński** powiedział cyt. „Pan Radny Stefan Pastuszewski.”

**Radny Stefan Pastuszewski** powiedział cyt. „Ja jestem coraz bardziej przekonany, że należałoby to głosowanie nad tą uchwałą jednak przesunąć o miesiąc, dwa, ale podjąć również rozmowy z Marszałkiem, Jego ocena nie jest kanonem. Ja sądzę, że tak jak zmieniono decyzję Marszałka jeśli chodzi o pozwolenie wodno – prawne dotyczące Nitro – Chemu, tak samo tutaj Pan Marszałek może zmienić zdanie. Także On może dać nowe otwarcie tego problemu.”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński** powiedział cyt. „Pani Radna, ja chcę Panią poinformować, że zgodnie z regulaminem nie mogę Pani udzielić głosu, chyba że ma Pani jakiś wniosek dotyczący nie wiem. Natomiast jeśli to jest ad vocem do którejś z wypowiedzi no to skończmy tę dyskusję. Jeśli Pani chce wniosek to proszę bardzo. Wniosek. No był wniosek formalny, ja go nie przegłosowałem. Pełną debatę tutaj odbywamy. Proszę.”

**Radna Grażyna Szabelska** powiedziała cyt. „Jeden wniosek złożyłam już do Komisji Wniosków. Chciałbym też złożyć wniosek o przesunięcie tej debaty na kolejną sesję. To po raz kolejny zgłaszam wniosek, na kolejną sesję. Natomiast złożyłam też formalny wniosek o przekazanie tej uchwały do poprawki celem zmiany granic. Ale korzystając z tej okazji chciałam mimo wszystko dopowiedzieć, że...”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński** powiedział cyt. „Nie ma dopowiedzieć. Wniosek. Pan Radny Bogdan Dzakanowski. Proszę.”

**Radny Bogdan Dzakanowski** powiedział cyt. „Pani Prezydent ostatnie zdanie. To nie jest oszukiwanie mieszkańców jeżeli przesuniemy o miesiąc. Pani nie wierzy w swoich urzędników. Naprawdę na tych spotkaniach konsultacyjnych wielu mieszkańców którzy przychodzili mieli bardzo negatywne nastawienie. Jak usłyszeli jakie są przepisy prawa, jak mówi ustawa zmienili zdanie. Było bardzo przyjemnie, nie było napastliwości, była normalna wymiana zdań. Mieszkańcy czuli, że mogą coś powiedzieć, więc wnoszę do Pani Prezydent o ten miesiąc i to z Pani ust powinno wynikać, że chce spotkać się z tymi mieszkańcami, chce porozmawiać, żeby te konsultacje były pełne. Nie obrażamy się na mieszkańców. I myślę, że naprawdę Pani Prezydent ten miesiąc nikogo nie zbawi, co do kwestii wszystkich pozostałych. Dziękuję bardzo.”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński** powiedział cyt. „Dziękuję bardzo. Ja pomimo tego mówiłem, że nie będę się odzywał to mam pytanie, bo nie padła odpowiedź na pytanie Pana Radnego Czwojdy, a to było zasadnicze pytanie. Te 53 mln są adresowane do Bydgoszczy i one do nas trafiają, bo one są proporcjonalnie z ilości mieszkańców w województwie i to są pieniądze, które należą się Bydgoszczy. W związku z tym my i tak te 53 mln dostaniemy. To jest jakby pierwsze i proszę o potwierdzenie tego, ale jestem przekonany na 100%.

Pytanie drugie. Czy w związku z tym będą jakieś konkursy, w który mogą startować inne dzielnice, inne konkursy w których jest obowiązkowy program rewitalizacji?

Pani Maria Wasiak Zastępca Prezydenta.”

**Zastępca Prezydenta Miasta Maria Wasiak** powiedziała cyt. „Mamy to alokowane, ale to nie znaczy, że żeby dostać te pieniądze, nie musimy spełnić pewnych warunków, bo po prostu możemy ich nie dostać, więc w tym sensie mamy pewne gwarancje, ale nie 100%. I dlatego trzeba starać się te warunki wypełnić.

I drugie pytanie. Przepraszam Panie Przewodniczący...”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński** powiedział cyt. „Czy mogą być jakieś konkursy...”

**Zastępca Prezydenta Miasta Maria Wasiak** powiedziała cyt. „To znaczy konkursy? W ogóle projekty, które są jak gdyby sensownie zbliżone do charakteru rewitalizacyjnego, które mogą dotyczyć innych dzielnic oczywiście będą, bo to są wszystkie projekty, jak np. te edukacyjne, które mają mocny aspekt rewitalizacyjny, które nie są, że tak powiem, podpisane pod rewitalizację, a dotyczą całego miasta. I tutaj nie ma żadnych ograniczeń do tych jednostek strukturalnych, które są wskazane, jako podlegające rewitalizacji. To nie jest upośledzenie w tym wypadku.

Aha i jeszcze, przepraszam, Pan Radny Dzakanowski. Pan mówi o wytłumaczeniu ludziom dlaczego tak robimy, jak nie robimy. Ja się od takich

spotkań nie odżegnuje, jeżeli jest taka potrzeba. Natomiast boję się, że ten miesiąc, ja już mam poczucie, że my już jesteśmy w dużym opóźnieniu nad pracą, nad programami rewitalizacyjnymi i nie chcę tracić po prostu tego miesiąca w poczuciu niepewności, bo jeżeli teraz uchwała będzie podjęta i ona pójdzie do Urzędu Marszałkowskiego, to złapiemy procedurę. Potem są święta. Nie jestem 100% pewna, że będą te projekty dostępne w I kwartale, ale muszę się liczyć, że pierwsze projekty rewitalizacyjne w I kwartale będą ogłaszane, konkursy. Więc chcę być gotowa z tym.

Jedna rzecz, którą moglibyśmy rozważyć, ale to nie jakby uzależniając powiedzmy, teraz mi przyszło do głowy, jakby słuchając tej dyskusji, że możemy przecież zrobić uchwałę korygującą później, ale nie tracimy szansy na to co już mamy, bo jeżeli mamy tą przestrzeń dotyczącą tych procentów, no to oczywiście możemy potem robiąc te projekty spróbować zrobić korektę diagnozy i zrobić jeszcze, ale nie tracimy wtedy czasu na to, co już jest pewne. Bo my chcemy... mamy już konkretne... W Starym Fordonie ludzie już się bardzo niecierpliwą mówią: wy to dyskutujecie i dyskutujecie, zakonsultujecie się na śmierć. Tam naprawdę jest zupełnie inny problem. Znaczący ten wydzźwięk z konsultacji z ludźmi jest bardzo różny. Jedni są zniecierpliwieni, że to trwa za długo. Inni by chcieli jeszcze podyskutować. My musimy gdzieś to wyważyć. No na tym polega trudność funkcjonowania w mieście tak dużym i tak zróżnicowanym jak Bydgoszcz. Ja mogę powiedzieć, że mogę się zastanowić, ja nie wiem, czy to jest możliwe, bo przyszło mi to do głowy, jak Was dzisiaj słuchałam, że w momencie, kiedy my już będziemy pracowali nad programami merytorycznymi jeżeli nam wyjdzie jakaś nadwyżka, czy możliwość ruchu w konsultacji z Urzędem Marszałkowskim, no to możemy przyjść i powiedzieć, że robimy uchwałę zmieniającą dotychczasową uchwałę, prawda?! Ale nie będziemy w tyle z realizacją tego, co już możemy realizować.”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński** powiedział cyt. „Serdecznie dziękuję Pani Prezydent. Jednak ta dyskusja, była dyskusją bardzo potrzebną bośmy doszli do satysfakcjonujących wniosków i myślę, że w zgodzie opuścimy tę salę, że otóż idziemy w takim kierunku. Przyjmujemy dzisiaj tę uchwałę. Natomiast do czasu 30 grudnia, wtedy kiedy mamy kolejne spotkanie Pani Prezydent zobowiązała się, że wraz z zespołem spotka się kilka razy z Radą Osiedla reprezentowaną tutaj na załączonym obrazku Łęgnowo, Łęgnowo – Wieś i Brdyujście i pracować będziecie Państwo na temat możliwości związanych ze zmianą tej uchwały. Poziom pierwszy.

Poziom drugi, że Państwo jako Prezydenci spotkają się z tą Radą Osiedla i deklaracje, które tutaj padły, że jeżeli nie pieniądze to może w innych elementach będziemy inwestycyjnych myśleć o tym Osiedlu, to też w sumie przedyskutujecie. I 30 grudnia posłuchamy, jako Radni coście w tej sprawie

ustalili. Moim zdaniem jest to element do bardzo ciekawej, interesującej zgody i do tego żeby podnieść rękę „za” przy pracy nad tym dokumentem, która będzie trwała. Dziękuję bardzo. Proszę Komisja. Proszę przypomnieć. Proszę.”

**Radna Magdalena Krysińska** powiedziała cyt. „Szanowni Państwo. Do Komisji Uchwał i Wniosków wpłynął wniosek Pani Radnej Szabelskiej o przekazanie projektu uchwały do poprawki celem włączenia do programu rewitalizacji Łęgnowa, Łęgnowa – Wieś, Brdujścia przez korektę granic jednostek struktury przestrzeni miejskiej, na które miasto zostało podzielone celem wyznaczenia obszaru zdegradowanego i obszaru rewitalizacji. Umożliwi to uwzględnienie zaproponowanych przez mieszkańców wniosków z konsultacji społecznych i włączenie do rewitalizacji wspomnianych zdegradowanych obszarów miasta.”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński** powiedział cyt. „Bardzo dziękuję. Najpierw głosujemy projekt uchwały przedstawiony przez Prezydenta. Wniosek, tak? Proszę bardzo. Głosujemy wniosek Pani Grażyny Szabelskiej dot. rozszerzenia, przy czym wniosek dotyczący rozszerzenia oznacza, że my tej uchwały dot. granic rewitalizacji nie możemy przyjąć. I za chwilę inne dzielnice przyjdą i powiedzą, co wy robicie? Proszę.”

#### ***Wniosek:***

– dot. przekazania projektu uchwały do poprawki celem włączenia do programu rewitalizacji Łęgnowa, Łęgnowa – Wieś, Brdujścia przez korektę granic jednostek struktury przestrzeni miejskiej, na które miasto zostało podzielone celem wyznaczenia obszaru zdegradowanego i obszaru rewitalizacji.

Wynik głosowania:

**W.34a** 11 głosów „za”, 15 głosów „przeciwnych”, brak głosów „wstrzymujących”

Wniosek nie został przyjęty.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

**W. 34b** 17 głosów „za”, 6 głosów „przeciwnych”, 3 głosy „wstrzymujące”

Uchwała została podjęta i oznaczona

**XXXVII/734/16.**

**Radna Grażyna Szabelska** zgłosiła głos „za” wnioskiem. Ponadto oświadczyła, że głosowała „przeciw” uchwale.

#### **Ad. pkt 35, 36**

**Przewodniczący Komisji Samorządności i Statutowo – Organizacyjnej Stanisław Grodzicki** przedstawił projekty uchwał w sprawach:

- wyborów do Rady Osiedla Bocianowo – Śródmieście – Stare Miasto.
- wyborów do Rady Osiedla Osowa Góra.

Prezentacja jak w uzasadnieniu do projektów uchwał.

**Radny Janusz Czwojda** wyjaśnił, iż bardzo zależy mu na pozycji i właściwym znaczeniu Rad Osiedli. Posiada w tej materii doświadczenie, ponieważ jest od lat członkiem w Radzie Osiedla. Chciałby aby Rady Osiedla mogły rzeczywiście reprezentować mieszkańców. Zaprezentowany rejon wyborczy zaprzecza zasadom demokracji, ponieważ nie daje możliwości uczestnictwa w wyborach. Zwyczajowo było 5 – 6 okręgów wyborczych. Obecnie proponuje się w uzgodnieniu z Zarządem Osiedla jeden okręg. Oświadczył, że będzie głosował „przeciw” projektowi uchwały.

Pod głosowanie poddany został projekt uchwały w sprawie wyborów do Rady Osiedla Bocianowo – Śródmieście – Stare Miasto.

Wynik głosowania:

**W. 35a** 20 głosów „za”, 1 głos „przeciwny”, brak głosów „wstrzymujących”

Uchwała została podjęta i oznaczona

**XXXVII/735/16.**

Pod głosowanie poddany został projekt uchwały w sprawie wyborów do Rady Osiedla Osowa Góra.

Wynik głosowania:

**W. 36a** jednomyślnie tj. 20 głosów „za”.

Uchwała została podjęta i oznaczona

**XXXVII/736/16.**

## **Ad. pkt 37, 38**

**Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Tomasz Rega** przedstawił projekt uchwały w sprawie informacji o naruszeniu dyscypliny finansów publicznych dotyczącej postępowania o udzielenie zamówienia publicznego na „Wykonanie dokumentacji projektowo – kosztorysowej przebudowy, rozbudowy i zmiany sposobu użytkowania budynków: Młyna Rothera, Spichrza Zbożowego, Spichrza Mącznego na potrzeby wielofunkcyjnego obiektu usługowego, przebudowy i rozbudowy o część gospodarczą zewnętrznej infrastruktury technicznej, budynku łazienek i zmiany sposobu jego użytkowania na potrzeby toalety publicznej, budowy platformy widokowej przy istniejącym kominie,



zlokalizowanych na obszarze Wyspy Młyńskiej w Bydgoszczy przy ul. Mennica 10 i 12”.

Prezentacja jak w uzasadnieniu do projektu uchwały.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

**W. 37a** 16 głosów „za”, 3 głosy „przeciwne”, 2 głosy „wstrzymujące”.

Uchwała została podjęta i oznaczona

**XXXVII/737/16.**

**Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Tomasz Rega** przedstawił projekt uchwały w sprawie skargi na działanie Prezydenta Miasta Bydgoszczy.

Prezentacja jak w uzasadnieniu do projektu uchwały.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

**W. 38a** *jednomyślnie tj. 16 głosów „za”.*

Uchwała została podjęta i oznaczona

**XXXVII/738/16.**

**Radny Mirosław Jamroży** zgłosił głos „za” projektem uchwały.

## **Ad. pkt 39**

**Przewodniczący Komisji Edukacji Stefan Pastuszewski** przedstawił projekt uchwały w sprawie skargi na działania Dyrektora Zespołu Szkół Nr 26 w Bydgoszczy.

Prezentacja jak w uzasadnieniu do projektu uchwały.

Pod głosowanie poddany został powyższy projekt uchwały.

Wynik głosowania:

**W. 39a** 17 głosów „za”, 1 głos „przeciwny”, brak głosów „wstrzymujących”.

Uchwała została podjęta i oznaczona

**XXXVII/739/16.**

## **Ad. pkt 40**

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński** przedstawił zlecenie zadania do merytorycznej Komisji Rady Miasta Bydgoszczy dot. rozpatrzenia petycji w sprawie powstania w Bydgoszczy kolei miejskiej (RM.0004.681.2015).

Zaproponował przekazanie petycji do rozpatrzenia przez Komisję Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska.

Pod głosowanie poddane zostało zlecenie zadania do Komisji Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska.

Wynik głosowania:

**W.40a** 15 głosów „za”, 2 głosy „przeciwne”, 2 głosy „wstrzymujące”.

Zadanie zostało zlecone Komisji Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska. Petycja zostanie przekazana.

### **Ad. pkt 41**

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński** przedstawił zlecenie zadania do merytorycznej Komisji Rady Miasta Bydgoszczy dot. zbadania wniosku w sprawie usytuowania pomnika Króla Kazimierza Wielkiego na Starym Rynku (RM.1510.79.2016).

Zaproponował przekazanie wniosku do rozpatrzenia przez Komisję Gospodarki Przestrzennej.

Pod głosowanie poddane zostało zlecenie zadania do Komisji Gospodarki Przestrzennej.

Wynik głosowania:

**W.41a** 19 głosów „za”, brak głosów „przeciwnych”, 1 głos „wstrzymujący”.

Zadanie zostało zlecone Komisji Gospodarki Przestrzennej. Wniosek zostanie przekazany.

### **Ad. pkt 42**

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński** przedstawił zlecenie zadania do merytorycznej Komisji Rady Miasta Bydgoszczy dot. zbadania skargi (RM.1510.80.2016).

Skarga nadesłana przez Centralne Biuro Antykorupcyjne, Departament Postępowań Kontrolnych, dot. nieprawidłowości związanych ze sprzedażą mieszkań komunalnych przez Urząd Miasta Bydgoszczy.

Zaproponował przekazanie skargi do rozpatrzenia przez Komisję Rewizyjną.

Pod głosowanie poddane zostało zlecenie zadania do Komisji Rewizyjnej.

Wynik głosowania:

**W.42a** jednomyślnie tj. 20 głosów „za”.

Zadanie zostało zlecone Komisji Rewizyjnej. Skarga zostanie przekazana.

### **Ad. pkt 43**

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński** przedstawił zlecenie zadania do merytorycznej Komisji Rady Miasta Bydgoszczy dot. zbadania skargi (RM.1510.81.2016).

Skarga złożona na działania Prezydenta Miasta dot. braku nadzoru nad ADM. Zaproponował przekazanie skargi do rozpatrzenia przez Komisję Rewizyjną.

Pod głosowanie poddane zostało zlecenie zadania do Komisji Rewizyjnej.

Wynik głosowania:

**W.43a** 17 głosów „za”, 3 głosy „przeciwne”, 2 głosy „wstrzymujące”.

Zadanie zostało zlecone Komisji Rewizyjnej. Skarga zostanie przekazana.

### **Ad. pkt 44**

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński** przedstawił zlecenie zadania do merytorycznej Komisji Rady Miasta Bydgoszczy dot. zbadania skargi (RM.1510.82.2016).

Skarga złożona na działania Prezydenta Miasta dot. wymiany systemów grzewczych w Bydgoszczy.

Zaproponował przekazanie skargi do rozpatrzenia przez Komisję Rewizyjną.

Pod głosowanie poddane zostało zlecenie zadania do Komisji Rewizyjnej.

Wynik głosowania:

**W.44a** 16 głosów „za”, 3 głosy „przeciwne”, 2 głosy „wstrzymujące”.

Zadanie zostało zlecone Komisji Rewizyjnej. Skarga zostanie przekazana.

### **Ad. pkt 45**

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński** przedstawił zlecenie zadania do merytorycznej Komisji Rady Miasta Bydgoszczy dot. zbadania skargi (RM.1510.83.2016).

Skarga złożona na działania Prezydenta Miasta.

Zaproponował przekazanie skargi do rozpatrzenia przez Komisję Rewizyjną.

Pod głosowanie poddane zostało zlecenie zadania do Komisji Rewizyjnej.

Wynik głosowania:

**W.45a** 14 głosów „za”, 4 głosy „przeciwne”, 3 głosy „wstrzymujące”.

Zadanie zostało zlecone Komisji Rewizyjnej. Skarga zostanie przekazana.

## **Ad. pkt 46**

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński** przedstawił zlecenie zadania do merytorycznej Komisji Rady Miasta Bydgoszczy dot. zbadania skargi (RM.1510.84.2016).

Skarga złożona na działania Prezydenta Miasta.

Zaproponował przekazanie skargi do rozpatrzenia przez Komisję Rewizyjną.

Pod głosowanie poddane zostało zlecenie zadania do Komisji Rewizyjnej.

Wynik głosowania:

**W.46a** 14 głosów „za”, 5 głosów „przeciwnych”, 2 głosy „wstrzymujące”.

Zadanie zostało zlecone Komisji Rewizyjnej. Skarga zostanie przekazana.

## **Ad. pkt 47**

### **Interpelacje, wnioski i zapytania**

**Radny Andrzej Kaczmarek** wyjaśnił, że Komisja Uchwał i Wniosków uzgodniła, iż na kolejną sesję Rady Miasta zostanie przygotowane stanowisko. Dodał, że na początku kolejnej sesji zostanie wyłoniony zespół, który stanowisko przygotowuje.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński** uważa, że sprawą powinna zająć się Komisja Uchwał i Wniosków, która powinna przygotować dokument i przedstawić go na kolejnej sesji RM.

**Radny Tomasz Rega** wyjaśnił, że Komisja uznała, iż należy skontaktować się z Panem Romanem Jasiakiewiczem, celem uzgodnienia treści Stanowiska.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński** poinformował, że Radny Andrzej Młyński, który nie mógł do końca uczestniczyć w obradach sesji RM, przekazał 15 interpelacji do protokołu.

**Radny Paweł Bokiej** zauważył, że nie uzyskał wyczerpującej odpowiedzi na interpelacje złożone na poprzedniej sesji:

- dot. terenu przed blokiem przy ul. Dunikowskiego 9. Nie uzyskał odpowiedzi na pytanie dotyczące naprawy dziur po zapadniętych studzienkach? Dodał, że znajduje się na tym terenie pas zieleni, na którym bawią się dzieci. Pozostawienie studzienek w takim stanie grozi niebezpieczeństwem. Niebawem teren pokryje się śniegiem. Powyższą interpelację złożył w formie pisemnej.
- dot. lewoskrętu z ul. W. Polskiego na trasę uniwersytecką. W odpowiedzi został poinformowany, że nie planuje się budowy nowego pasa. Wyjaśnił, że

nie pytał o możliwość budowy nowego pasa, tylko o wyznaczenie na pasie, który biegnie na wprost dodatkowej możliwości skrętu w lewo.

- dot. sytuacji przy ul. Szpitalnej 23. W odpowiedzi otrzymał informację, że 9 rodzin otrzymało odmowę przedłużenia umów na mieszkania, ponieważ nie spełniają warunków, aby nastąpiła prolongata umów. Mieszkańcy mają świadomość, że nie spełniają warunków. Natomiast zostali potraktowani niesprawiedliwie w stosunku do reszty lokatorów. Z relacji mieszkańców wynika, że żadna z rodzin nie spełnia warunków. Przypomniał swoje pytanie, czy Urząd Miasta ma tego świadomość? Czy zostały podjęte kroki w tej sprawie?
- W projekcie budżetu na rok 2017 można przeczytać, że jest planowana inwestycja związana z rozbudową trasy uniwersyteckiej i remontem ul. Glinki, aż do ul. Magnuszewskiej. Zapytał, czy planuje się formę ronda w okolicy ul. Magnuszewskiej? Dodał, że na przedmiotowej ulicy jest duży problem związany ze skrętem w lewo w ul. Glinki.

Poprosił o odpowiedź na piśmie.

**Radny Stefan Pastuszewski** zapytał, kiedy zostanie opracowany i przedstawiony program walki z bezdomnością poprzez wprowadzenie tzw. mieszkań na próbę, czy mieszkań chronionych?

Poprosił o odpowiedź na piśmie.

**Radny Jarosław Wenderlich** poinformował, że problem został przedstawiony podczas obrad Rady Osiedla Bocianowo – Śródmieście – Stare Miasto, a dotyczy śmietników przy ul. Chrobrego 18 na skrzyżowaniu z ul. Sienkiewicza. Rada Osiedla i mieszkańcy dowiedzieli się, że odbyło się spotkanie z Zarządem Dróg Miejskich i Komunikacji Publicznej, ale nikt nie wziął w nim udziału. Zapytał, jakie ustalenia zapadły na spotkaniu?

Przypomniał, że w budynku przy ul. Gdańskiej 79 mieścił się kiedyś Bar „Wiktor”, następnie inny lokal gastronomiczny. Z informacji, które posiada zwracają się do Miasta różne fundacje, które chciałby wynająć ewentualnie mieć swoją siedzibę w przedmiotowym miejscu. Jednak spotykają się z odmową ze strony ADM – u. Zapytał, jakie są zamierzenia ADM – u, Miasta Bydgoszczy w stosunku do przedmiotowego lokalu?

Mieszkańcy nieruchomości przy ul. Nakielskiej 31 protestują przeciwko zamiarom miasta dotyczącym likwidacji „przydomowych ogródków.” Zapytał, jakie są plany w stosunku do ul. Nakielskiej?

Poprosił o przedstawienie korespondencji Prezydenta Miasta z Radą Osiedla Glinki – Rupienica odnośnie dalszej budowy ul. Rozłogi. Dodał, że radni popierają budowę przedmiotowej ulicy.

Przypomniał, że swego czasu radni otrzymywali wykaz ulic do równania. Zapytał, czy obecnie taki wykaz jest przygotowywany na bieżąco? Jeżeli tak, poprosił o przekazanie wykazu Radom Osiedli, w szczególności Radzie Osiedla Glinki Rupienica. Jednocześnie sam poprosił o stosowną informację.

**Radny Bogdan Dzakanowski** przedstawił wnioski formalne, które zostały zgłoszone podczas wyborów Rady Osiedla Piaski. Mieszkańcy podjęli wnioski:

- dot. zrealizowania budowy ulic osiedlowych i dojazdowych do Osiedla Piaski, tak jak miało to miejsce w dzielnicy Eskulap,
- dot. zabezpieczenia przez Prezydenta Miasta funduszy na odszkodowania za zniszczenie terenu przez dziki na Osiedlu.

Zapytał, ile miasto kosztował artykuł, który ukazał się w gazecie „Forbes”?

**Radny Szymon Róg** zgłosił pisemne interpelacje dotyczące:

- wykazu imprez odbytych w Bydgoskim Centrum Targowo – Wystawienniczym,
- zagospodarowania działki miejskiej między ul. Tczewską, a Kartuską,
- oświetlenia wzdłuż ul. Nadrzecznej.

Interpelacje stanowią załącznik do niniejszego protokołu.

**Radny Krystian Frelichowski** zgłosił interwencję w sprawie lokalu na ul. Rycerskiej 5/13, który jest zagrzybiony. Rodzina dysponuje opinią lekarza, że zmiana lokalu dla jednego z dzieci jest sprawą pilną. Dodatkowo jedno z dzieci jest poważnie chore na schizofrenię i nie powinno zmieniać dzielnicy zamieszkania. Rodzinie natomiast proponuje się lokale zastępcze w bardzo odległych miejscach. W związku z powyższym poprosił o znalezienie lokalu socjalnego w Śródmieściu z uwagi na chore dziecko. Poprosił o odpowiedź na piśmie, jak sprawa została załatwiona?

Powtórzył zapytania, na które nie może otrzymać odpowiedzi:

- dlaczego nie zostały uwzględnione w czasie konsultacji dot. Starego Rynku opinie dostarczone do ratusza, a dotyczące trasy podziemnej? Dodał, że do ratusza dostarczono 100 podpisów, a z liczb przedstawionych przez ZDMiKP wynika, że nie zostały wzięte pod uwagę.
- jaki jest powód, że Prezydent Miasta nie zdecydował się na budowę trasy podziemnej?

Przypomniał, że dawny hotel na Osiedlu Kapuściska jest przerabiany na mieszkania. Zapowiadano, że kolejka osób oczekujących na mieszkanie się skróci, że 30 mieszkań zostanie oddanych do użytku. Według informacji jakie posiada mieszkania nie zostaną przeznaczone dla osób oczekujących w kolejce, tylko dla osób, które będą wyeksmitowane z budynków, które będą burzone na potrzeby rozwoju miasta, inwestycje miejskie. Tak naprawdę kolejka się nie skróci. Zapytał, czy powyższa informacja jest prawdziwa?

Poprosił o odpowiedź na piśmie.

**Radny Andrzej Kaczmarek** podziękował Zastępcy Prezydenta Miasta M. Kozłowiczowi za zgodną z umową realizacją zobowiązania tzn. za wykonanie prezentów dla dzieci i młodzieży ze szkoły w Oplawcu. Zastępca Prezydenta zobowiązał się, że do Dnia Nauczyciela zostanie zrealizowana budowa chodnika od przystanku do furtki na terenie szkoły. W imieniu

społeczności szkolnej podziękował Zastępcy Prezydenta oraz podległym mu służbom.

Poinformował, iż na początku ul. Szmańdy na Czyżkówku znajduje się teren, na którym rosną chwasty, są porozrzucane śmieci. Dodał, że jest to nowa ulica, nie ma tam żadnych domów. Poprosił o uporządkowanie terenu.

Na ul. Grunwaldzkiej po nieparzystej stronie, między ul. Kanałową, a ul. Staroszkolną, kiedy około 30 lat temu zlikwidowano torowisko tramwajowe został postawiony budynek, kiosk. Obecnie stanowi on brzydki element, antydekoracyjny. Poprosił o sprawdzenie, kto jest właścicielem tego szpetnego budynku i o zlecenie jego usunięcia.

Poinformował, że dolna część ul. Trentowskiego od ul. Nakielskiej należy do PKP. Zapytał, czy nie można podjąć rozmów z PKP w celu przejęcia ulicy i jej wyremontowanie?

Przypomniał, że niedługo będą wyburzane domy przy ul. Grunwaldzkiej, między ul. Koronowską, a ul. Chojnicką, ostatni odcinek. Mieszkańcy tych czterech posesji proszą o pomoc w przygotowaniu dokumentacji do wybudowaniu domów w ich ogrodach. To jest ich działka. Zostało złożone zobowiązanie, że media zostaną przeniesione na tył ogrodu. Jeśli to jest możliwe, poprosił o pokierowanie tymi osobami, tak aby dokumentacja została uzupełniona i mieszkańcy mogli rozpocząć budowę.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Lech Zagłoba – Zyglar** poprosił Zastępcę Prezydenta Miasta M. Kozłowicza o poparcie inicjatywy posiadaczy działek w Nekli, którzy proszą o przedłużanie chociażby w weekendy linii A94, która biegnie do Żołędowa. Znajduje się tam 500 działek, w większości mieszkańców Bydgoszczy.

Zapytał:

- czy zostały podjęte działania w zakresie realizacji programu związanego z Rokiem Wisły?
- czy są przez Miasto przewidywane działania w tym zakresie?

Dodał, że kilka fordońskich organizacji jest zainteresowanych działaniem, mają pomysły, ale oczekują wsparcia organizacyjnego w tym zakresie.

Zapytał:

- czy miasto ma jakieś plany związane z pomieszczeniem po byłym kinie „Pomorzanin”?
- czy miasto ma pomysł na zagospodarowanie lokalu?

**Radna Bernadeta Różańska – Majchrzak** zgłosiła następujące problemy:

- Poprosiła o wyrównanie ul. Żółwińskiej 3 – 4. Swego czasu przy budowie ul. Toruńskiej zniszczono przedmiotową ulicę.
- Zgłaszała już wniosek o wybudowanie podjazdu przy Przychodni na ul. Świetlicowej. Do dzisiaj podjazd nie został wykonany. Poprosiła o zajęcie się sprawą.
- Sprawa dotyczy Osiedla Łęgnowa. Przypomniała, że na tym Osiedlu jeździ autobus linii nr 73. Przy ul. Spółdzielczej od nr 5 do skrzyżowania

w ul. Pionierów zaparkowane są samochody, które uniemożliwiają wykonanie przez autobus manewru skrętu. Zaproponowała zlikwidowanie chodnika lub jego przesunięcie, tak aby autobus nie był blokowany.

- Poprosiła o poprawę warunków pasażerów oczekujących na przystanku linii nr 79, przy ul. Glinki. Pasażerowie oczekują na autobus w błocie.

Poprosiła o odpowiedź na piśmie.

**Radny Mirosław Jamroży** przypomniał, że na płycie Starego Rynku znajduje się już choinka z pięknie oświetloną karocą. Odbywają się także w tym miejscu prace archeologiczne. Zwrócił uwagę, że w centralnym miejscu znajduje się toaleta. Rozumie, że należy zapewnić warunki dla pracowników. Poprosił o rozwiązanie zgłoszonej kwestii, tak aby toaleta nie znajdowała się przy Pomniku Walki i Męczeństwa. Zasugerował jej obudowanie.

**Radny Ireneusz Nitkiewicz** poprosił o pisemną odpowiedź na interpelację Radnego L. Zagłoby – Zyglera dot. byłego kina „Pomorzanin.” Dodał, że była propozycja usytuowania w budynku sceny muzycznej.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński** poprosił o przejrzanie interpelacji z poprzedniej sesji, ponieważ na część z nich nie otrzymał odpowiedzi, np. w sprawie zagospodarowania budynku na ul. Obrońców Bydgoszczy.

**Radny Mirosław Jamroży** poprosił, aby Przewodniczący Rady Miasta zorganizował jak najszybciej spotkanie zespołu ds. Zawiszy.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński** przyjął powyższe do wiadomości.

## **Ad. pkt 48**

### **Odpowiedzi na interpelacje, wnioski i zapytania.**

**Zastępca Prezydenta Miasta Anna Mackiewicz** poprosiła, aby w sytuacji gdy któryś z radnych nie otrzyma odpowiedzi na interpelację zgłosić taki fakt po dwóch tygodniach, a nie czekać do następnej sesji Rady Miasta.

Na zgłoszone interpelacje, wnioski i zapytania radni otrzymają odpowiedzi na piśmie.

## **Ad. pkt 49**

### **Komunikaty**



**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński** poinformował, że Dyrektor Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad oddział w Bydgoszczy przekazał radnym pismo w sprawie zamierzeń inwestycyjnych. Radni pismo otrzymali drogą elektroniczną.

Z okazji Mikołajek życzył dobrych, wesołych i sympatycznych Mikołajek.

Wobec wyczerpania porządku obrad, Wiceprzewodniczący Rady Miasta Jan Szopiński zamknął XXXVII sesję RM.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta

Jan Szopiński

Protokolant

Katarzyna Rutkowska